PIĄTEK-NIEDZIELA
25-27|11|2022|

GAZETA OLSZTYŃSKA
WEEKEND

GAZETA WARMII I MAZUR

cena 4,99 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 5 000 | NR 227 (20929)

Fot. Zbigniew Woźniak

KONGRES PRZYSZŁOŚCI TAKŻE Z MYŚLĄ O NAJMŁODSZYCH

VI KONGRES PRZYSZŁOŚCI PRZESZEDŁ DO HISTORII, ALE ZAPREZENTOWANE PODCZAS NIEGO IDEE I ANALIZY DAJĄ NADZIEJĘ NA LEPSZĄ PRZYSZŁOŚĆ REGIONU I JEGO MIESZKAŃCÓW. \2-4

SPORT CODZIENNIE

STOMILANKI IDĄ DO EKSTRALIGI \22

KKS LIDER OLSZTYN \23

CZY SOBOTA BĘDZIE DLA NAS? \24

ZIELONY SEMAFOR NA SZCZĘŚCIE \6

OSIEM KOBIET, OSIEM HISTORII \8

ADWENT: CZAS OCZEKIWANIA \15

NIE ZDĄŻYŁ POŻEGNAĆ SIĘ Z SIOSTRĄ... \19

AKCJA SPECJALNA DZIEŃ OTWARTY NOTARIATU

DZIEŃ OTWARTY NOTARIATU 2022

Porozmawiaj z notariuszem,
jak ochronić majątek
rodziny i firmy w czasie kryzysu

26 listopada 2022 (sobota)
w godz. 10.00-16.00
zadzwoń: 85 688 13 11
sprawdź: www.porozmawiajznotariuszem.pl

10222otba-G -C

ISSN 0137-9127
9 770137 912057 47

eprasa.pl 0728d7dcf3

SZANOWNI CZYTELNICY!

VI Kongres Przyszłości przeszedł do historii, ale zaprezentowane podczas niego idee i analizy dają nadzieję na lepszą przyszłość. Przyszłość, która leży w naszych rękach, a właściwie sercach i umysłach.

Największy i najbardziej opiniotwórczy event na Warmii i Mazurach okazał się platformą wymiany doświadczeń i wiedzy między nauką, biznesem i samorządem. Szeroka rozpiętość tematów poruszanych podczas Kongresu Przyszłości umożliwiła pasjonującą dyskusję dotyczącą spraw społecznych, biznesowych, jak również zagadnień związanych z samorządem. Podstawowym celem Kongresu było wspólne poszukiwanie kierunków rozwoju nie tylko dla regionu, ale też całej Polski. „W pojedynkę możemy zrobić tak mało, razem możemy zrobić tak wiele" – mawiała pisarka Helen Keller. W niniejszej konstatacji zawiera się istota przedsięwzięcia, które już po raz szósty odbyło się w stolicy Krainy Tysiąca Jezior.

Jestem zbudowany intelektualnym wymiarem Kongresu, który stworzyło blisko siedemdziesięciu prelegentów biorących udział w ponad dwudziestu panelach. Przybyli do Centrum Konferencyjnego UWM goście pokusili się o niezwykle cenne analizy, syntezy i sformułowali wnioski pozwalające wytyczyć pozytywne cele i kierunki działania. Z punktu widzenia świadomego kształtowania naszej przyszłości opartej na wiedzy, doświadczeniu i optymizmie to nader pouczająca lekcja. Naturalnie Kongres nie doszedłby do skutku bez wydatnego wsparcia naszych partnerów finansowych, którym składam wielkie podziękowania.

Ideą Kongresu Przyszłości jest także pokazanie, że Warmia i Mazury nie muszą kojarzyć się przede wszystkim z naturą. Gunter Verheugen, goszczący na II Kongresie Przyszłości, powiedział: „Posiadacie skarb, który należy – to jest państwa obowiązkiem – przekazać waszym dzieciom, wnukom. Tym skarbem jest natura". Wszystko to prawda, ale gorąco wierzę, że Krainę Lasów i Tysiąca Jezior stać również na zrobienie jakościowego skoku w zakresie nowoczesnych technologii, edukacji czy medycyny przyszłości.

Podczas Kongresu poznaliśmy laureatów plebiscytu na najpopularniejszych samorządowców Warmii i Mazur w 2022 roku. Są to szczególnie cenne wyróżnienia, albowiem burmistrzowie i prezydenci, starości oraz wójtowie wybierani są przez Państwa w otwartym głosowaniu.

Debatując o sprawach ważnych, a niejednokrotnie i dramatycznych, nie zapomnieliśmy o tym, by Kongres Przyszłości zakończyć optymistycznym akcentem. Zadbał o to z właściwą sobie swadą niepodrabialny Marcin Daniec, który uraczył nas swoim najnowszym programem kabaretowym.

Tych z Państwa, którzy nie mogli być z nami osobiście, zapraszam na stronę internetową „Gazety Olsztyńskiej" – www.gazetaolsztynska.pl, na której znajdą się wszystkie dyskusje panelowe VI Kongresu Przyszłości.

Maciej Matera
Redaktor Naczelny
„Gazety Olsztyńskiej"
i „Dziennika Elbląskiego"

Fot. Zbigniew Woźniak

Nagrodzeni samorządowcy (od lewej): Jacek Wiśniowski, Piotr Grzymowicz, Gustaw Marek Brzezin i Andrzej Abako

Artur Chojecki, wojewoda warmińsko-mazurski

Andrzej Śliwka, wiceminister aktywów państwowych

Poszczególne panele cieszyły się dużym zainteresowaniem

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk wydawca@gazetaolsztynska.pl
Igor Hrywna
Michał Podolak
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 0728d7dcf3

(PO)KONGRESOWE REFLEKSJE

O SWOICH WRAŻENIACH Z VI KONGRESU PRZYSZŁOŚCI OPOWIADAJĄ NAM NASI PARTNERZY I ZNAKOMICI PRELEGENCI, KTÓRZY SPRAWIAJĄ, ŻE MARKA NAJWIĘKSZEGO I NAJBARDZIEJ OPINIOTWÓRCZEGO EVENTU NA WARMII I MAZURACH WCIĄŻ ROŚNIE.

Andrzej Śliwka, wiceminister aktywów państwowych

Tegoroczna edycja Kongresu Przyszłości, podobnie jak poprzednie, okazała się wydarzeniem wyjątkowym, podczas którego spotkać się mogli przedstawiciele różnych światów, dla których cel jest wspólny — to rozwój i dążenie do lepszej przyszłości. Przyszłości nie jako niewiadomej, ale jako produktu działań, które decydenci podejmują w teraźniejszości. Z jednej strony wspólnie podejmujemy próbę odpowiedzi na pytanie „co będzie dalej", z drugiej strony zaś mimochodem odpowiadamy sobie — „to wszystko zależy przecież od nas".

WYDARZENIA TAKIE JAK KONGRES PRZYSZŁOŚCI SĄ W NASZYM REGIONIE POTRZEBNE.

Poruszane tu tematy skupiają się na najważniejszych zagadnieniach, jakie stawia przed nami przyszłość, a dzięki tak szerokiemu spojrzeniu na nie, mają one przymiot realistyczności ich spełnienia. Jestem przekonany, że tegoroczne spotkanie będzie przyczynkiem do wyznaczenia nowych ścieżek rozwoju naszego województwa, otwarcia kolejnych projektów i nawiązania licznych współprac, a to wszystko zaowocuje wzmocnieniem naszego regionu i wzbogaceniem się jego mieszkańców.

Gustaw Marek Brzezin, marszałek województwa warmińsko-mazurskiego

Samorząd województwa warmińsko-mazurskiego od pierwszej edycji aktywnie uczestniczy w Kongresie Przyszłości. Współpracujemy przy organizacji, pomagamy w doborze gości i panelistów, bierzemy udział debatach na temat następnych lat rozwoju regionu.

CO ROKU PRZYJMUJEMY ZAPROSZENIA DO AKTYWNEGO UCZESTNICTWA W TYM WYDARZENIU, BO WPISUJE SIĘ ONO W STRATEGIĘ DZIAŁANIA SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA, NAKREŚLONĄ JUŻ WIELE LAT TEMU I NA BIEŻĄCO TWÓRCZO ROZWIJANĄ.

Pracujemy nad nią w doborowym gronie autorytetów, specjalistów, teoretyków i praktyków. Współpracujemy z zespołem fachowców, który czuwa nad efektywnością i jakością zarządzania oraz realizacją wytyczonych celów. Wspólnie śledzimy europejskie i światowe trendy, dostrajamy je do naszych warunków i potrzeb, nie tracimy z oczu horyzontu, wciąż myślimy o rozwoju długookresowym i poszukujemy nowych kierunków działań, m.in. przekuwając unikatowe walory przyrodnicze w największe gospodarcze atuty.

Agenda tegorocznego kongresu ma nam dopomóc w procesie rozwojowym, jak i antykryzysowym. Rozmawiamy nie tylko o podstawowych gwarancjach bytu społeczeństw, o bezpieczeństwie narodowym, o wyzwaniach gospodarczych, wszak od kondycji finansowej zależy nasz dalszy rozwój. Także o szeroko pojętym zdrowiu, o naszych szpitalach i medycynie przyszłości. Mówiliśmy o rynku pracy, synergii nauki i biznesu, o funduszach europejskich dla rolnictwa, środowiska, samorządów i przedsiębiorców.

W dobie kryzysów pamiętajmy jednak, że zapaliło się zielone światło do wielkiego rozwoju regionu. Blisko 1,8 mld euro funduszy europejskich trafi na Warmię, Mazury i Powiśle. To rekordowa kwota w historii naszego członkostwa w Unii Europejskiej, wynegocjowana przez zarząd województwa. Zdajemy sobie sprawę, że to nie będą łatwe do wykorzystania pieniądze, ale jesteśmy przygotowani i mamy znaczące doświadczenie. Nie ma sfery społecznej czy gospodarczej, gdzie dotąd nie inwestowalibyśmy funduszy. Także w sytuacjach kryzysowych, podczas pandemii czy w dobie inflacji i uciążliwej polityki fiskalnej, nasi beneficjenci sprawdzili się i stanęli na wysokości zadania. Środki z poprzedniej puli wykorzystaliśmy już prawie w całości, realizujemy projekty z list rezerwowych, to dosłownie ostatnie pieniądze poprzedniego programu. Czas na realizację nowych wyzwań.

Viktor Karpinets, dyrektor Centrum Rozwoju Biznesu Ukraińsko-Polskiego w KredoBank S.A. (Grupa PKO Banku Polskiego)

KONGRES PRZYSZŁOŚCI TO CIEKAWA INICJATYWA, W TRAKCIE KTÓREJ PRZEDSTAWICIELE NAUKI, BIZNESU, SAMORZĄDÓW OMAWIALI ZAGADNIENIA KLUCZOWE NIE TYLKO DLA ROZWOJU REGIONU. CIESZĘ SIĘ, ŻE PODJĘTE ZOSTAŁY TEŻ TRUDNE WĄTKI ZWIĄZANE Z AKTUALNĄ SYTUACJĄ GEOPOLITYCZNĄ W KONTEKŚCIE WOJNY NA UKRAINIE.

Dyskusja na ten temat pokazała, że rynki finansowe i podmioty gospodarcze skupiają uwagę na wojnie na Ukrainie, która wywiera ogromny wpływ na gospodarkę Ukrainy. W czasie debaty podkreśliłem jednak, że NBU (Narodowy Bank Ukrainy) kontynuuje politykę stałego kursu, co pozwala zachować kontrolę nad dynamiką inflacji i zapewnia sprawne działanie systemu finansowego. To ważne działania, biorąc pod uwagę, że wg ocen międzynarodowych ośrodków analitycznych i przedstawicieli NBU spadek PKB w 2022 roku może wynieść 33-40% r/r, a inflacja, według ocen NBU, przekroczy 30% r/r.

Jako przedstawiciel biznesu odniosłem się również do kondycji finansowej firmy, którą reprezentuję. Zwróciłem uwagę, że sytuacja płynnościowa KredoBanku, pomimo trwającego konfliktu, utrzymuje się na stabilnym i bezpiecznym poziomie. Bank nie odnotował żadnego odpływu gotówki i kontynuuje swoją działalność. Obsługuje klientów w regionach, w których nie ma aktywnych działań wojennych i bezpośredniego zagrożenia życia pracowników i klientów. Podkreśliłem, że aktualnie najbardziej istotną dla sektora bankowego kwestią jest ryzyko kredytowe. Dlatego KredoBank opracował standaryzowane programy restrukturyzacji kredytów.

W trakcie dyskusji odniosłem się też do warunków prowadzenia działalności w czasie kryzysu wojennego. Akcja kredytowa KredoBank jest aktualnie bardziej aktywna w regionach zachodnim i centralnym, w których bank ma większą liczbę oddziałów. W związku z tym wzrost kredytów niepracujących w KredoBanku utrzymuje się na poziomie zbliżonym do 10% wartości. Bank utworzył rezerwy w wysokości nieco ponad 1 mld hrywien (stan na początek listopada). Nie stanowi to zagrożenia dla banku i pozwala pokryć potencjalne straty. Jednocześnie wskaźnik kapitału jest wyższy niż 18% (przy normatywie 10%), a działalność jest rentowna.

Wojciech Matuszak, zastępca dyrektora ds. gospodarki leśnej RDLP

W Kongres Przyszłości włączyliśmy się jako partner, bo jak by nie patrzeć, leśnicy pracują dla przyszłości. Dopiero przyszłe pokolenia będą zbierać plony naszej pracy.

ZORGANIZOWANE PODCZAS KONGRESU INTERSUJĄCE PANELE DYSKUSYJNE SĄ NIEZWYKLE WAŻNE ZARÓWNO DLA PRZEDSIĘBIORCÓW, JAK I MIESZKAŃCÓW WARMII I MAZUR. POZA TYM WYZWANIA, PRZED JAKIMI STOJĄ LASY W DOBIE ZMIAN KLIMATYCZNYCH, SĄ DOPRAWDY OGROMNE.

Doskonale zdajemy sobie sprawę z powagi sytuacji. Stoimy przed olbrzymim wyzwaniem, któremu po prostu musimy sprostać. Od tego zależy nasza przyszłość. Musimy sprawić, by otaczająca nas przyroda przetrwała i zawsze była, taka jaka jest.

Krzysztof Żuchowski, prezes Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A.

Niestety w naszym województwie takich wydarzeń jak Kongres Przyszłości wciąż jest mało, ale Kongres, myślę, że na stałe wpisał się już do warmińsko-mazurskiego kalendarza.

PODCZAS TAKICH WYDARZEŃ MOGĄ SPOTKAĆ SIĘ PRZEDSIĘBIORCY, SAMORZĄDOWCY ORAZ NAJRÓŻNIEJSZE ORGANIZACJE BIZNESU RZĄDOWEGO I POZARZĄDOWEGO. MOŻEMY POROZMAWIAĆ O INWESTYCJACH I DOŚWIADCZENIU. BARDZO DUŻO PANELI ZWIĄZANYCH JEST Z ROZWOJEM NASZEGO REGIONU, Z JEGO PRZYSZŁOŚCIĄ.

Myślę, że w przyszłości można pokusić się o zorganizowanie Kongresu w okresie wiosennym bądź wczesnojesiennym. Nikogo przecież nie trzeba przekonywać, że w tychże okresach Warmia i Mazury są szczególnie urokliwe.

Jako przedsiębiorcy i przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego wszyscy działamy w jednym kierunku. Chcemy, żeby nasz region się rozwijał i myślę, że faktycznie ciągle się rozwija. Oczywiście jeszcze dużo czasu przed nami, dlatego tym bardziej cenne są tego typu wydarzenia, bo przyjeżdżają ludzie z całego kraju, którzy widzą, że Warmia i Mazury to nie tylko piękne okoliczności przyrody, ale też stale rozwijający się biznes.

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

eprasa.pl 0728d7dcf3

KONGRES W OBIEKTYWIE

PODCZAS VI KONGRESU PRZYSZŁOŚCI NAPRAWDĘ SIĘ DZIAŁO. PONIŻEJ KONGRES UCHWYCONY APARATEM FOTOGRAFICZNYM ZBIGNIEWA WOŹNIAKA, A JUŻ W PONIEDZIAŁEK OBSZERNE RELACJE Z POSZCZEGÓLNYCH PANELI. INFORMACJE TAKŻE NA GAZETAOLSZTYNSKA.PL

Nagrodzeni w plebiscycie Samorządowiec 2022

Na Kongresie Przyszłości nie mogło zabraknąć przyszłości, czyli młodzieży

Uhonorowani goście

Gustaw Marek Brzezin, marszałek województwa warmińsko-mazurskiego odbiera wyróżnienie od Macieja Matery, redaktora naczelnego „Gazety Olsztyńskiej"

Było też coś dla ciała

Poszczególne stoiska cieszyły się dużym zainteresowaniem

Zaczęliśmy od muzycznego akcentu

Były z nami także ciekawe urządzenia

Każdy mógł znaleźć coś dla siebie

Debatowaliśmy o najróżniejszych sprawach

WIĘCEJ INFORMACJI I ZDJĘĆ NA STRONIE GAZETAOLSZTYNSKA.PL

eprasa.pl 0728d7dcf3

ORLEN BUDUJE BIOGAZOWNIĘ NA MAZURACH

W NASZEJ STRATEGII BARDZO MOCNO UJMIEMY KWESTIE BIOGAZOWNI I BIOMETANOWNI – ZAPOWIEDZIAŁ WCZORAJ PREZES PKN ORLEN DANIEL OBAJTEK PODCZAS KONFERENCJI PRASOWEJ W GŁĄBOWIE, W GMINIE RYN NA TEMAT INWESTYCJI GRUPY ORLEN W BIOPALIWA NOWEJ GENERACJI.

Prezes PKN Orlen przypomniał, że zbudowany poprzez przejęcie przez tę spółkę Grupy Energa, Grupy Lotos i PGNiG koncern multienergetyczny ma przede wszystkim inwestować, zwiększając w ten sposób bezpieczeństwo paliwowo-energetyczno-gazowe Polski.

– Patrząc na cały proces inwestycyjny, nasza strategia nie może być oderwana gospodarczo od rozwoju naszego kraju. To jest tak duży koncern, że jego strategia i wydatki na inwestycje będą miały wpływ również na naszą gospodarkę. Dlatego zbudowaliśmy taki koncern – oświadczył Daniel Obajtek, który jednocześnie podkreślił, że oprócz przedsięwzięć w dużych ośrodkach w naszym kraju, a także za granicą, stworzony wokół PKN Orlen koncern multienergetyczny „musi patrzeć na inwestycje także w Polsce lokalnej".

– Te inwestycje muszą napędzać inne gałęzie gospodarki – zaznaczył Daniel Obajtek, który ocenił, że w przypadku biometanowni przedsięwzięcia te „zmniejszą nam ilość kupowanego z czasem gazu".

– MUSIMY WYKORZYSTAĆ TEN POTENCJAŁ ROLNICZY, BY GWARANTOWAĆ NASZE BEZPIECZEŃSTWO, BYŚMY PRODUKOWALI ZDECYDOWANIE WIĘKSZE ILOŚCI BIOMETANU W POLSCE, BYŚMY ZASILALI NASZE SIECI BIOMETANEM – STWIERDZIŁ PREZES PKN ORLEN.

Daniel Obajtek zauważył, iż tego typu inwestycje „to również pomoc rolnictwu, dodatkowa linia biznesowa dla rolnictwa". – Dlatego w naszej strategii bardzo mocno ujmiemy kwestie biogazowni i biometanowni – zapowiedział prezes PKN Orlen, po czym dodał, że w gminie Ryn w miejscowości Głąbowo powstaje pierwsza w Polsce biometanownia. Będzie produkować biometan, który będzie zawierał 98 proc. metanu. – Przez to będzie mógł być skraplany i służyć produkcji ekologicznego biopaliwa. To będzie transportowane do stacji Orlen. To ekologiczne biopaliwo, zeroemisyjne, będzie służyć naszej gospodarce i będzie ją zabezpieczać – wskazał Daniel Obajtek.

PAP

W naszej strategii bardzo mocno ujmiemy kwestie biogazowni i biometanowni – powiedział prezes PKN Orlen Daniel Obajtek

Wiceminister rolnictwa Janusz Kowalski powiedział, że „zielony Orlen, to Orlen aktywny na obszarach wiejskich".

– POTENCJAŁ W POLSCE SZACOWANY JEST OD 4 DO 8 MLD METRÓW SZEŚCIENNYCH BIOMETANU. TE LICZBY SĄ NAJLEPSZYM DOWODEM NA TO, ŻE POLSKIE BEZPIECZEŃSTWO ENERGETYCZNE BUDOWANE PRZEDE WSZYSTKIM PRZEZ PKN ORLEN POWINNO SIĘ TEŻ OPIERAĆ NA POLSKIM ROLNICTWIE.

Inwestycja to przykład korzyści między rolnikami, samorządowcami a dużym polskim koncernem – wskazał Janusz Kowalski.

Orlen Południe z Grupy Orlen w styczniu 2021 roku informował, że spółka ta kupiła dwie działki w Głąbowie w gminie Ryn o powierzchni 1,36 ha i 0,23 ha i przejęła rozpoczętą tam budowę biogazowni rolniczej – zapowiedziano wówczas kontynuację w kierunku biometanowni produkującej ok. 7 mln metrów sześciennych biogazu rocznie.

Orlen Południe informował wcześniej, że planuje rozbudować obiekt do mocy ok. 3 MWe. Spółka informowała, że zakończenie I etapu inwestycji planowane jest właśnie na koniec 2022 roku. Obecnie zaawansowanie prac w Głąbowie wynosi 30 proc., a zakończenie inwestycji planowane jest na 2024 rok. **ŹRÓDŁO: PAP**

Grupa Orlen nieustannie rozwija segment fotowoltaiki na Warmii i Mazurach. Zakończono już realizację jednej z największych farm fotowoltaicznych w kraju, zlokalizowanej w okolicach Wielbarka. Farma o łącznej mocy 62 MW osiągnie pełne zdolności produkcyjne w pierwszym kwartale 2023 roku i będzie w stanie zasilić czystą energią ponad 30 tys. gospodarstw domowych.
Na farmę Wielbark składa się łącznie ok. 140 tys. paneli, o mocy jednostkowej do 530 W. Instalacje obsługiwane są przez 337 inwerterów (falowników). Budowa farmy wymagała pozyskania 56 pozwoleń i użycia blisko 2,5 tys. ton stali. Farma powstała na obszarze 119 ha, głównie na ziemiach niskiej klasy uprawnej.

PREZYDENT UKRAINY W POLSKIM SEJMIE

W Warszawie rozpoczęła się dwudniowa sesja Zgromadzenia Parlamentarnego OBWE; w jej ramach 200 delegatów z 52 krajów będzie w Sejmie dyskutowało o wojnie w Ukrainie. To kolejne forum, gdzie można lobbować i wywierać presję na Rosję – podkreśla szef sejmowej komisji SZ Radosław Fogiel. Podczas obrad głos zabrał wirtualnie prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski.
Głównym zadaniem powstałego w 1992 roku Zgromadzenia jest ułatwianie dialogu międzyparlamentarnego w celu realizacji zamierzeń OBWE. Chodzi m.in. o umacnianie bezpieczeństwa i współpracę w trzech wymiarach: polityczno-wojskowym, gospodarczo-ekologicznym i ludzkim. Zgromadzenie Parlamentarne OBWE tworzą parlamentarzyści z ponad 50 państw. Podczas sesji nie będą obecni przedstawiciele Rosji – Polska odmówiła wydania wiz członkom rosyjskiej delegacji OBWE; na sesji nie będzie też przedstawicieli Białorusi.
– Dlaczego Rosja, państwo terrorysta, nawet po dziewięciu miesiącach swoich ciągłych zbrodni, w dalszym ciągu pozostaje jednym z członków waszego zgromadzenia? – pytał prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski podczas inauguracji sesji Zgromadzenia Parlamentarnego OBWE. Prezydent Ukrainy zwrócił uwagę, że różne międzynarodowe instytucje poszukują sposobów powstrzymania rosyjskiego terroru, tak aby maksymalnie izolować Rosję, a także, by znaleźć wyjście z kryzysów wywołanych przez ten kraj.
– Ale dlaczego wśród nich nie ma OBWE?. Dlaczego państwo terrorysta nawet po 9 miesiącach swoich ciągłych zbrodni w dalszym ciągu pozostaje jednym z członków waszego zgromadzenia? – pytał prezydent Ukrainy, który dodał, że gdyby nie decyzja Polski dotycząca odmowy wydania wiz dla rosyjskiej delegacji, to „przedstawiciele państwa terrorysty" mogliby być dzisiaj wśród uczestników odbywającej się w Warszawie sesji ZP OBWE. – Członkostwo Rosji jest otwartym znęcaniem się nad wszystkimi zasadami, na podstawie których powołano OBWE – stwierdził prezydent Ukrainy.
Wołodymyr Zełenski wyraził wdzięczność przedstawicielom polskiego Sejmu, rządu oraz prezydentowi za to, że delegacja rosyjska nie została wpuszczona do Polski na sesję ZP OBWE.
– Przyszłość OBWE będzie udana tylko pod warunkiem, że wszystkie kraje członkowskie będą szanowały wartości, na które się zgodziliśmy; obawiam się, że obecnie zbiór tego, w czym się zgadzamy, jest coraz mniejszy – powiedział wcześniej szef MSZ Zbigniew Rau w wystąpieniu inaugurującym posiedzenie Zgromadzenia Parlamentarnego OBWE.
– Ta wojna jest egzystencjalnym zagrożeniem dla Ukrainy, natomiast OBWE zadaje sobie pytania o własną rolę w XXI wieku. Wspólnota międzynarodowa całkowicie zjednoczyła się w obronie podstawowych zasad prawa międzynarodowego; olbrzymia większość krajów OBWE przyjęła zasady prawa międzynarodowego jako swoje własne – mówił szef MSZ.
– Jeżeli Rosja nie zakończy agresji, to mocno przemyślimy jej uczestnictwo w OBWE – mówiła w czwartek przewodnicząca ZP OBWE Margareta Cederfelt, która zaznaczyła, że OBWE i Polska „idą ramię w ramię".
Szefowa ZP OBWE przypomniała, że dziewięć miesięcy temu podobne spotkanie odbyło się w Wiedniu, gdzie zorganizowano zimową sesję.
– Z samego ranka, kiedy rozpoczęliśmy nasze obrady ,rosyjskie pociski spadały na wiele miejsc w Ukrainie; czołgi i wojska przedarły się przez granicę. Pożegnaliśmy naszych ukraińskich kolegów, nie wiedząc, czy jeszcze kiedykolwiek ich zobaczymy żywych. I cieszę się, że jesteście państwo dzisiaj z nami – powiedziała, co przyjęto głośnymi brawami. **ŹRÓDŁO: PAP**

eprasa.pl 0728d7dcf3

ZIELONY SEMAFOR NA SZCZĘŚCIE

— KTOŚ PATRZĄCY Z BOKU MÓGŁBY POWIEDZIEĆ, ŻE MASZYNISTA MA BARDZO NUDNĄ PRACĘ. BO JEDZIE DO PRZODU, WIDZI TORY I ZA KAŻDYM RAZEM JEST TO SAMO. NIC Z TYCH RZECZY! — MÓWI STANISŁAW OLSZEWSKI, MASZYNISTA I INSTRUKTOR Z OLSZTYNA. 25 LISTOPADA OBCHODZIMY DZIEŃ KOLEJARZA.

ADA ROMANOWSKA
a.romanowska@gazetaolsztynska.pl

— Można powiedzieć, że w końcu przyszła na pana kolej...

— Bo to w mojej rodzinie tradycja. Mój tata pracował na kolei, choć nie był maszynistą. Najpierw najstarszy brat jako pierwszy zaczął pracować na kolei. Potem „średni brat" i w końcu ja. Oczywiście myślałem, żeby znaleźć pracę gdzie indziej. Tym bardziej że czasy się zmieniły i kolej również wyglądała kiedyś inaczej. Zastanawiałem się, czy warto. Ale rzeczywiście przyszła na mnie kolej. I dziś wiem, że podjąłem bardzo dobrą decyzję.

— Kolej się zmienia, a kolejarze?

— Zawsze stają na wysokości zadania. Podążają za zmianami, bo świat się zmienia często na lepsze. Dziś też kolej ma mnóstwo spółek, różnych przewodników, kiedyś to były po prostu Polskie Koleje Państwowe, czyli PKP. Cały czas jednak jesteśmy kolejarzami. Można to powiedzieć o maszyniście, konduktorze i również o osobie, która ostukuje koła wagonu.

— No właśnie, po co to robią?

— Gdy przyjmujemy ludzi do pracy na kolei, muszą mieć pierwszą kategorię słuchu, czyli słuch wrażliwy — prawie muzyczny. Ci, którzy ostukują, muszą wyłapać nieprawidłowości w zestawach kołowych. Gdy jest sprawny w stu procentach, bez żadnych usterek, wtedy dźwięk jest czysty, metaliczny. Brzmi prawie tak, jak uderza się w dzwon. Gdy coś się dzieje, dźwięk jest głuchy — tak jakbyśmy kopnęli w puste wiadro. Dlatego jeśli coś zaczyna się dziać, jest to do wychwycenia. Oczywiście są też nowoczesne metody badania i urządzenia diagnostyczne, które wychwytują nieprawidłowości. Ale mimo wszystko czynnik ludzki jest niezwykle ważny.

— Ma pan ciekawą pracę?

— Ktoś patrzący z boku mógłby powiedzieć, że maszynista ma bardzo nudną pracę. Bo jedzie do przodu, widzi tory i za każdym razem jest to samo. Nic z tych rzeczy! Za każdym razem jest inaczej. Wszystko zależy od pory roku. Zwłaszcza wiosną czy latem widzimy wschody słońca. Pamiętam widok na trasie do Ełku. Ten obraz może ocierać się o kicz, ale byłem zafascynowany tym, co widzę. Był staw, po którym płynął łoś. Poroże sterczało znad wody, powietrze było przesiąknięte wilgocią, a jednocześnie wschodziło słońce. Łoś był więc cały we mgle. Po prostu bajka! Gdybym nie prowadził wtedy pociągu, nie zobaczyłbym tego. Często widzimy, jak zwierzyna wychodzi z lasu, choć nieraz robi to niepotrzebnie, bo wchodzi na tory.

— I co wtedy?

— Jest dobrze, gdy zwierzaki reagują na sygnał „baczność" i uciekają. Ale zdarzają się różne sytuacje. Nie zawsze na torach znajdują się zwierzęta. Zdarzają się też ludzie. Próbujemy hamować, ale skład ma niestety długą drogę hamowania.

— Co czasami kończy się tragicznie...

— To ogromna trauma dla maszynisty, który jest bezsilny. Nic nie może zrobić. Włącza sygnał „baczność", hamuje i czeka na to, co się stanie. I to są sekundy... Dobrze, gdy samochód zdąży przejechać przejazd. Najgorsze jest to, że takie sytuacje wynikają najczęściej z braku ludzkiej wyobraźni.

Fot. Zbigniew Woźniak

Stanisław Olszewski na kolei pracuje od czterdziestu lat

— Często się to zdarza?

— Za często. Nie chciałbym operować cyframi, ale praktycznie każdego dnia maszynista spotyka się z bezmyślnością. Nieraz ludzie kończą swoje kłopoty w taki, a nie inny sposób. A każdy pociąg prowadzi człowiek. I on jest obciążony taką traumą... Nie da się tego wyczyścić z pamięci. To nie komputer, że włączy się reset i po problemie.

— I potem trzeba wrócić do pracy.

— Tak, trzeba wyruszyć w podróż, bo ludzie potrzebują kolei.

— Trudno wyobrazić sobie świat bez niej.

— Każdy dobrze wspomina wakacyjny wyjazd pociągiem. To ogromna frajda, prawda? Ale to sporadyczne podróże, może kilka razy w roku. Niektórzy jednak dojeżdżają pociągiem codziennie do pracy. Wystarczy pójść na dworzec i zobaczyć, ilu ludzi przyjeżdża rano do Olsztyna. I tak dzieje się w każdym mieście. Wyobraźmy sobie, że ci ludzie nie mają czym przyjechać. Albo wyobraźmy sobie, że wjadą samochodami do Olsztyna. W jednej chwili się zakorkuje. Pociągi docierają również tam, gdzie nie ma odpowiednich dróg. Radzą sobie też ze śnieżycami. Oczywiście zdarzają się i przypadki, że kolej staje w środku pola czy w lesie. Na tory może na przykład runąć drzewo. Oczywiście to może zdarzyć się pod każdą szerokością geograficzną, nie tylko w Polsce.

— A zimą nie ma przestojów?

— Mrozy i śniegi psują szyki nie tylko kierowcom. Również w lotnictwie nie są mile widziane.

KOLEJ JEDNAK JEST ZNACZNIE BARDZIEJ ODPORNA NA ZŁE WARUNKI POGODOWE. POCIĄG POTRAFI PRZEBIĆ SIĘ PRZEZ ZASPY. OCZYWIŚCIE TAK JAK DROGOWCY ODŚNIEŻAJĄ DROGI, TAK ZARZĄDZAJĄCY TORAMI ODŚNIEŻA TORY. SŁUŻĄ DO TEGO PŁUGI ŚNIEŻNE. NA SZCZĘŚCIE OD WIELU, WIELU LAT NIE MIELIŚMY TAKIEJ ZIMY, KTÓRA WSZYSTKO BY WSTRZYMAŁA.

Sam pamiętam zimy, zwłaszcza w latach osiemdziesiątych, kiedy śniegu częściej przybywało niż ubywało. Wtedy, gdy pociąg utknął, potrafił stać nawet kilka dni. Ale pamiętam też sytuację z 2009 czy z 2010 roku spod Kętrzyna. Pociąg trafił na długą na dwieście metrów i wysoką na dwa metry zaspę, która zatrzymała cały skład. Pociąg ma około czterech metrów wysokości, więc śnieg sięgał do górnej krawędzi okna. A mokry śnieg jest zbity i nie tak łatwo go przebić, bo stawia opór. Ale taka jest siła natury. W takich sytuacjach musi przyjechać pług i udrożnić przejazd.

— Dla podróżnych to pewnie przygoda...

— Ludzie wtedy reagują bardzo spontanicznie. Chcą pomagać. Również gdy ktoś mieszka obok, przybiega z łopatą. Zdarza się, że to dla niektórych wydarzenie dnia. Media też chętnie mówią o takich przypadkach.

— Kto dzisiaj chce pracować na kolei?

— Przychodzą do nas różni kandydaci. To nie tylko młodzi ludzie, którzy są świeżo po szkole. Są to też osoby, które gdzieś już pracowały i chcą coś zmienić w swoim życiu. Ale mamy również dużą grupę Polaków z emigracji.

BYŁY CZASY, ŻE TRUDNO BYŁO ZNALEŹĆ PRACĘ W POLSCE, A LUDZIE CHCIELI WRÓCIĆ Z ZAGRANICY DO POLSKI. NIE MOGLI JEDNAK ZACZEPIĆ SIĘ NIGDZIE NA STAŁE, WIĘC SZUKALI SWOJEGO MIEJSCA NA KOLEI.

Nieraz słyszałem: „Panie Stanisławie, jeśli mi się nie uda, znowu wyjadę i już nie wrócę do Polski...". Mam satysfakcję z tego, że kolej pomogła zostać im w Polsce.

— A jaka będzie kolej przyszłości?

— Kolej się rozwija. Wystarczy chociażby spojrzeć na olsztyński dworzec. W tej chwili to ogromny plac budowy, ale to się zmieni. Będą też nowe tory. Mam również nadzieję, że pojawi się nowy tabor. Mówię tu jednak o niedalekiej przyszłości. A jaka będzie kolej jeszcze później? Już dziś coraz więcej mówi się o niekonwencjonalnej kolei. Doskonali się na przykład kolej magnetyczną. Mówi się też o hyperloop Elona Muska. To koncepcja ekstremalnie szybkiego środka transportu poruszającego się tunelami. Ludzie przemieszczaliby się w niskociśnieniowych rurach w kapsułach, które mogłyby osiągać prędkość nawet 1200 km na godzinę.

— Kto wie, być może kiedyś z Olsztyna do Zakopanego dojedziemy w pół godziny...

— Jesteśmy społeczeństwem, które ma mało czasu. Mamy mnóstwo narzędzi, które pozwalają nam go zaoszczędzić, ale i tak dla większości doba jest za krótka. I pewnie to się nie zmieni.

— Ale szczęśliwi czasu nie liczą. I to szczęścia najlepiej życzyć kolejarzom z okazji Dnia Kolejarza?

— Zawsze się przyda. Ale z okazji Dnia Kolejarza chcę podziękować podróżnym, dla których każdego dnia jeżdżą pociągi. Chcę również życzyć wszystkim kolejarzom zawsze zielonego semafora. To zielone światło dla pociągów.

Od początku lat 90. w Polsce Dzień Kolejarza obchodzi się 25 listopada. Tego dnia wypada wspomnienie świętej Katarzyny z Aleksandrii, patronki kolejarzy, ale także kołodziejów, przewoźników czy motorniczych. Opieka nad osobami tych profesji jest związana z historią jej męczeńskiej śmierci – miała być łamana kołem, ostatecznie została ścięta.

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

eprasa.pl 0728d7dcf3

SIDUSIS – wsparcie w koordynacji dostępu do internetu szerokopasmowego

Brak dostępu do sprawnej i szybkiej sieci szerokopasmowej, niestabilne połączenie mobilne lub radiowe, limity transferu w ofertach bezprzewodowych – to problemy, które dotykają sporej części Polaków. Jak poprawić tę sytuację? Warto zauważyć, że w wielu miejscach jednym z powodów jest brak rzetelnych informacji o zapotrzebowaniu na usługi sieciowe. Od początku 2023 roku mieszkańcy i samorządy mogą liczyć na wsparcie w tym zakresie dzięki systemowi SIDUSIS.

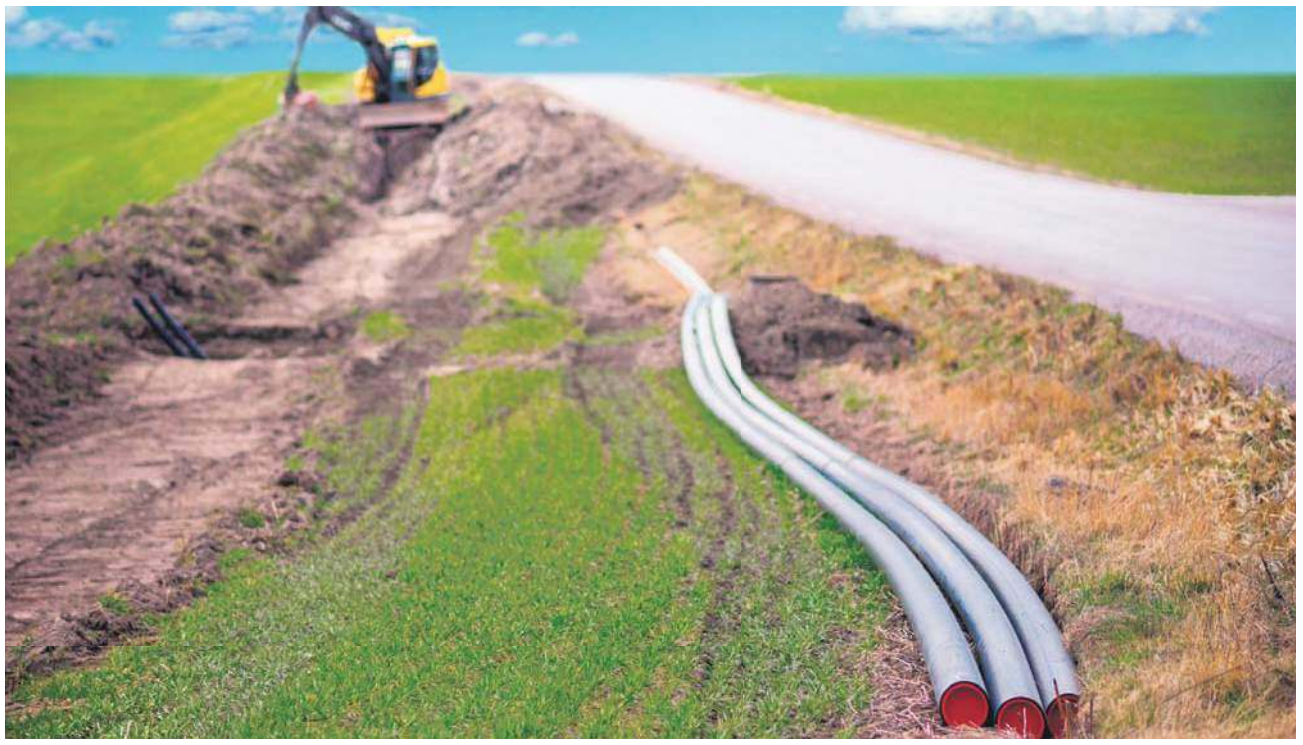

Infrastruktura sieciowa w niektórych miejscach wciąż pozostawia wiele do życzenia

Stabilny dostęp do internetu jest aktualnie niemal niezbędny zarówno w biurach i miejscach użyteczności publicznej, jak i w domach. Wynika to między innymi z faktu, że w ostatnim czasie znacznie wzrósł odsetek osób wykonujących swoje obowiązki zawodowe w trybie zdalnym, jednak to niejedyny powód. Dochodzi do tego także coraz większa dostępność sposobów na załatwianie spraw urzędowych, podatkowych, zdrowotnych i życiowych online – sieć jest również dla wielu osób głównym sposobem, by pozostawać w kontakcie z bliskimi. Aby móc jednak skorzystać z tych opcji, niezbędne jest sprawne połączenie internetowe, o które w pewnych regionach może być dość trudno. Mowa przede wszystkim o miejscowościach znajdujących się w dość sporej odległości od większych ośrodków miejskich, jednak problemy tego typu można zaobserwować również w innych miejscach. Choć polscy operatorzy telekomunikacyjni i różnego rodzaju organizacje stale inwestują w rozwój infrastruktury, nadal sporo osób nie ma dostępu do wystarczająco sprawnych usług sieciowych. Aby zażegnać ten problem, warto zacząć od identyfikacji powodów takiej sytuacji – niekiedy mowa po prostu o niepoprawnych danych dotyczących popytu i aktywnych instalacji.

Nie wszystkie miejsca na mapach zasięgu operatorów są faktycznie podłączone do sieci

Czasami konkretny budynek figuruje w systemach operatorów telekomunikacyjnych jako podłączony do sieci, mimo że w rzeczywistości jego mieszkańcy nie mogą skorzystać z oferowanych rozwiązań. Co może być powodem takich sytuacji? Dostępność usług w danym miejscu może być określana między innymi przez fakt podłączenia samej studzienki kablowej obok budynku, bez końcowego przyłączenia do domu. W takim przypadku wybrany punkt wyklucza lokalizację z dalszych inwestycji w łączność, przez co mieszkańcy nadal nie mają dostępu do odpowiednio sprawnych usług sieciowych. Instytut Łączności – PIB przygotował rozwiązanie o nazwie SIDUSIS, które ma zapobiec tego typu problemom.

Co to jest SIDUSIS?

Akronim SIDUSIS rozwija się jako System Informacyjny o Dostępie do Usług Stacjonarnego Internetu Szerokopasmowego. Jest to rozwiązanie, które ma na celu zwiększenie rzetelności i dostępności danych na temat nie tylko samego wykorzystania, lecz także zapotrzebowania na tego typu usługi. Z systemu będze można korzystać od 1 stycznia 2023, ale już w ostatnim miesiącu 2022 będzie on po raz pierwszy zasilany niezbędnymi danymi od podmiotów zobowiązanych do raportowania.

SIDUSIS – korzyści dla mieszkańców miejsc ze słabym dostępem do sieci

Z perspektywy użytkownika system będzie funkcjonować przede wszystkim jako narzędzie do zgłaszania zapotrzebowania na usługi internetowe w konkretnej lokalizacji. Pozyskane w ten sposób informacje trafiają następnie bezpośrednio do operatorów, którzy mogą dostosować swoje plany inwestycyjne. To z kolei pomoże nie tylko w zwiększeniu dostępu do sieci z użyciem szybkich i stabilnych łączy, lecz także w podjęciu decyzji o zakupie czy budowy domu. Od czerwca możliwe będzie sprawdzenie zadeklarowanych planów operatorów – mowa o inwestycjach finansowanych zarówno ze środków publicznych, jak i prywatnych w ciągu najbliższych trzech lat.
Co więcej, użytkownicy będą mogli liczyć na znacznie łatwiejszy proces wyboru dostawcy internetu. Aktualnie wiąże się to zazwyczaj z przeglądaniem ofert różnych firm i weryfikacją każdej z osobna pod względem dostępności na wybranym terenie.
Z systemem SIDUSIS wystarczy po prostu wprowadzić lokalizację, aby uzyskać rzetelne i aktualne informacje o usługach oferowanych w konkretnym miejscu – wraz z danymi kontaktowymi do operatorów.

Jak gminy mogą skorzystać na wprowadzeniu systemu SIDUSIS?

Informacje zapisane w bazach systemu SIDUSIS będą przydatne również dla jednostek samorządów terytorialnych. To między innymi spora pomoc w planowaniu różnego rodzaju remontów czy inwestycji, zwłaszcza tych, które mogłyby zakłócić działanie sieci w danej lokalizacji. Dla działania tego rozwiązania niezwykle istotna będzie rola koordynatorów, którzy mają odpowiadać za poprawność i dostępność informacji, a także zapewnienie szybkiego poinformowania mieszkańców o ewentualnych planach inwestycyjnych.

SIDUSIS – obowiązki dla operatorów telekomunikacyjnych

Aby system SIDUSIS mógł działać z pełną sprawnością i zapewniać wsparcie mieszkańcom dzięki zaplanowanej funkcjonalności, niezbędny jest udział operatorów telekomunikacyjnych w gromadzeniu i przesyłaniu danych. Wszystkie przedsiębiorstwa tego typu są zobowiązane, by do 10. dnia kolejnego miesiąca przekazać aktualne informacje na temat usług świadczonych i możliwych do świadczenia pod wskazanym adresem według stanu na ostatni dzień poprzedniego miesiąca, w tym:
- dane podmiotu odpowiedzialnego za realizację wraz z danymi kontaktowymi,
- rodzaj usługi (detaliczna lub hurtowa),
- wybrane medium transmisyjne,
- maksymalna przepustowość nowego łącza,
- adres strony internetowej z cennikiem.

Dodatkowo podmioty o tzw. dynamicznej skali inwestycji, czyli firmy, które obsługują ponad 50 tys. punktów adresowych, muszą przedstawić powyższe dane w każdy piątek.

Podobne wymagania dotyczą również państwowych i samorządowych jednostek organizacyjnych oraz podmiotów użyteczności publicznej zajmujących się telekomunikacją.

W przypadku braku zmian w obecnej infrastrukturze konieczne będzie zawiadomienie o aktualności obecnych danych. Co więcej, już teraz operatorzy są zobowiązani przekazać informacje o dostępności usług – grudzień 2022 roku to okres, w którym system SIDUSIS ma być zasilony danymi umożliwiającymi wykorzystanie jego funkcji od początku roku 2023.

Gdzie będą dostępne dane gromadzone w ramach systemu SIDUSIS?

Dostęp do SIDUSIS dla wszystkich zainteresowanych osób będzie oferowany poprzez nową stronę rządową pod adresem internet.gov.pl.
Możliwe będzie zarówno sprawdzenie aktualnej dostępności usług, jak i zgłoszenie zapotrzebowania na dostęp do sieci szerokopasmowej w nowej lokalizacji.

System jest finansowany z uruchomionego w tym roku Funduszu Szerokopasmowego, za który odpowiada minister właściwy ds. informatyzacji. Realizacją zajął się z kolei Instytut Łączności – Państwowy Instytut Badawczy, który w 2021 roku przygotował również system SI2PEM umożliwiający sprawdzenie wartości natężenia pola elektromagnetycznego w wybranym miejscu. Całość będzie funkcjonować ze wsparciem koordynatorów szerokopasmowych, którzy mają być punktem kontaktowym w sprawie telekomunikacji - zarówno dla potencjalnych inwestorów jak i mieszkańców.

Fot. Materiały własne Instytut Łączności – PIB.

10022otba-a-M

eprasa.pl 0728d7dcf3

OSIEM KOBIET, OSIEM HISTORII

— SYLWETKI KOBIET SĄ TAK PIĘKNE, ŻE ŻAL, ŻE NIE SĄ PRAWDZIWE. ALE WAŻNE, ŻE ONE BYŁY PRAWDZIWE — MOŻNA USŁYSZEĆ NA WERNISAŻU WYSTAWY „HISTORII NIEZNANYCH", KTÓRA W OLSZTYNIE PRZYPOMINA NAM O KOBIETACH, KTÓRE TWORZYŁY HISTORIĘ WARMII I MAZUR.

ADA ROMANOWSKA
a.romanowska@gazetaolsztynska.pl

W Parku Centralnym przy Muzeum Nowoczesności w Olsztynie spotykamy osiem kobiet, które opowiadają nam o sobie w niespotykany sposób. Osiem kobiet, których nie kojarzymy, a które zmieniały Warmię i Mazury.

NIE DA SIĘ OBOK NICH PRZEJŚĆ OBOJĘTNIE. SĄ KOLOROWE, KOBIECE I WARTE UWAGI. PRZYCIĄGAJĄ WZROK, WZBUDZAJĄ UŚMIECH I ŚWIETNIE WYGLĄDAJĄ NA ZDJĘCIACH. DLATEGO KAŻDY, KTO JEST W POBLIŻU, WYCIĄGA TELEFON Z KIESZENI I ROBI SOBIE Z NIMI SELFIE.

Ale smartfon może przydać się do jeszcze jednego. Każda z kobiet ma wizytówkę, która dzięki czytnikowi QR wzbogaca się o dodatkowe treści do słuchania. Można też skorzystać ze słuchawek, które są w muzeum i odsłuchać fascynujących opowieści o każdej z nich. Taka podróż w głąb historii trwa godzinę.

Kim są kobiety z Parku Centralnego?

To postacie, które są częścią wystawy plenerowej „Historie nieznane", jaką prezentuje Miejski Ośrodek Kultury w Olsztynie. To działaczki społeczne, dziennikarki, nauczycielki, poetki, artystki, których zasługi trudno wymienić w jednym zdaniu.

— Każda z tych kobiet ma na swoim koncie wiele dokonań dla Warmii i Mazur. Wszystkie żyły w trudnych czasach i niesamowicie inspirują również dzisiaj — mówi Joanna Ejsymont, współautorka projektu „Historii nieznanych". — Każda z nich ma bardzo bogaty życiorys. Każda jest różnorodna i niezwykła. I gdy poznaje się bliżej ich historię, trudno się z nimi nie zżyć. Walczyły z systemem, były w obozach koncentracyjnych, a później wracały do swoich obowiązków. Kształciły młodych, dbały o kulturę... Bardzo się cieszę, że mogłam je poznać.

— Niektóre z bohaterek projektu mogą być nieznane odbiorcom, inne może kojarzone są z nazwiska, ale czy wiemy o nich coś więcej? Część z nich może być kojarzona przez ich mężów, jak Władysława Knosała, bo to mężczyźni wpisali się w naszą świadomość, a kobiety niesłusznie pozostały nieznane. Mam nadzieję, że dzięki naszemu projektowi mieszkańcy Olsztyna nie tylko je poznają, ale i rozbudzą swoją ciekawość naszą małą ojczyzną — dodaje Iwona Görke, współautorka projektu „Historie nieznane". — Każda z bohaterek projektu zasługuje na naszą uwagę i pamięć.

Warto o nich pamiętać

W Parku Centralnym można poznać Barbarę Hulanicką, Władysławę Knosałę, Marynę Okęcką-Bromkową, Joannę Pieniężną, Wandę Pieniężną, Emilię Sukertową-Biedrawiną, Eugenię Śnieżko-Szafnaglową i Otylię Teszner-Grot.

— Trochę wstyd, ale wcześniej znałam tylko cztery z nich, i to właściwie ze słyszenia. Ale z uwagi na to, że z koleżanką nagrałyśmy opowieści o nich, które można odsłuchać podczas spaceru audialnego, więcej się o nich dowiedziałyśmy. I teraz, gdy już więcej o nich wiemy, z czystym sumieniem możemy zrobić sobie z nimi zdjęcia. Ich postaci wyglądają świetnie — zdradza Agnieszka Wójcik, lektorka. — Kiedyś pojawił się pomysł, aby olsztyńskie tramwaje nazwać imionami kobiet. Niestety się rozmył. Również kobiece nazwy ulic w Olsztynie można policzyć na kilku palcach. Ale czy nazwane zostały kobietami, które są bohaterkami projektu „Historie nieznane|? Niestety nie. A szkoda, bo warto o nich pamiętać.

— To niesamowite, że wystawa jest pod chmurką i można tu podejść o każdej porze. Można tu przyjść nawet z przypadku, na przykład będąc na spacerze z psem — zauważa Aleksandra Chyczewska, która również czyta sylwetki „Historii nieznanych". — To dobrze, że można poznać te niesamowite kobiety. A że są nasze, z Warmii i Mazur, więc tym większa w nich moc.

— A ja czuję niedosyt. Sylwetki kobiet są tak piękne, że żal, że nie są prawdziwe. Ale ważne, że one były prawdziwe — podkreśla Mieczysław Wiszowaty, który przyszedł na wernisaż „Historii nieznanych". — Interesuję się historią i znam wszystkie nazwiska. Na różnych spotkaniach była mowa o dokonaniach tych pań. A teraz można się im przyglądać. Tylko czy one są podobne do siebie? To piękna płeć. I piękna sztuka zarazem.

Artystką, która przygotowała projekty graficzne bohaterek, jest Katarzyna Walentynowicz.

„Historie nieznane" można oglądać do końca listopada. Wystawie będą też towarzyszyć wykłady skupiające się na tematach społecznych i historycznych związanych z bohaterkami wystawy. Szczegółowy program na mok.olsztyn.pl

Fot. Ada Romanowska

Wystawę „Historie nieznane" można oglądać do końca listopada

Barbara Hulanicka (1924-2012) – podczas II wojny światowej brała udział w konspiracji, walczyła w szeregach Armii Krajowej i brała udział w Powstaniu Warszawskim. Artystka plastyczka, projektantka tkanin artystycznych. Zasłynęła tworzeniem tkanin artystycznych przy użyciu dawnych technik tkactwa warmińskiego i mazurskiego.

Władysława Knosała (1908-1997) – córka Jana Styp-Rekowskiego, długoletniego prezesa Związku Polaków na obszarze byłej rejencji koszalińskiej. W 1938 r. wyszła za mąż za Ryszarda Knosałę, nauczyciela z Chaberkowa na Warmii. Uczyła w polskich szkołach na Warmii. W okresie wojny więziona i szykanowana przez Niemców. Po wojnie pracowała jako nauczycielka. Autorka wspomnień „Była nas gromadka spora".

Maryna Okęcka-Bromkowa (1922-2003) – urodziła się na Wołyniu. Po wojnie zamieszkała w Olsztynie. W 1956 r. podjęła pracę dziennikarki w Polskim Radiu Olsztyn. Zajęła się folklorem. Zgromadziła bogatą taśmotekę pieśni i gawęd, ratując je w ten sposób przed zapomnieniem. Ponad 200 nagranych przez nią taśm trafiło do Muzeum Narodowego w Warszawie. Opublikowała kilkanaście książek.

Joanna Pieniężna (1867-1929) – działaczka plebiscytowa na Warmii. Po śmierci brata, Jana Liszewskiego, właścicielka od 1894 r. „Gazety Olsztyńskiej". Po śmierci męża Seweryna, w 1905 r. prowadziła wydawnictwo przy pomocy Władysława Pieniężnego (brata Seweryna). Gdy wybuchła I wojna światowa, Władysław Pieniężny został powołany do wojska. Joanna Pieniężna nadal drukowała gazetę, którą potajemnie redagował Stanisław Nowakowski. Do 1926 r. prowadziła księgarnię „Gazety Olsztyńskiej". Była współzałożycielką w 1922 r. Towarzystwa Kobiet Polskich w Olsztynie.

Wanda Pieniężna (1897-1967) – dziennikarka i działaczka społeczno-oświatowa oraz nauczycielka na Warmii i Mazurach, posłanka na Sejm PRL II kadencji (1957–1961) z ramienia Znaku. W 1919 r. uczestniczyła w Powstaniu Wielkopolskim. Rok później wzięła udział w organizacji plebiscytu na Warmii i Mazurach. Wyszła za mąż za Seweryna, wydawcę i redaktora naczelnego „Gazety Olsztyńskiej". W 1920 r. została jej współredaktorem. Była przewodniczącą Komitetu Organizacyjnego Towarzystw Kobiecych i sekretarzem Polsko-Katolickiego Towarzystwa Szkolnego w Olsztynie. Po wybuchu II wojny światowej wywieziona do Ravensbrück. Po wojnie próbowała powrócić do wydawania Gazety, jednak władze PRL nie wydały na to zgody. Po odwilży październikowej weszła w skład Sejmu II kadencji, gdzie należała do Klubu Poselskiego „Znak".

Emilia Sukertowa-Biedrawina (1887-1970) – działaczka społeczno-oświatowa, pisarka, historyk. W 1934 r. z mężem Józefem Biedrawą, który był nauczycielem, zamieszkała w Działdowie. Po wojnie zamieszkała w Olsztynie. Przed 1914 r. uczestniczyła w tajnym Towarzystwie Równouprawnienia Kobiet. W 1919 r. została skierowana do pracy w Mazurskim Komitecie Plebiscytowym. Od 1921 r. działała w Związku Obrony Kresów Zachodnich, założyła Muzeum Mazurskie w Działdowie (1927 r.). W latach 1923-1933 tworzyła „Gazetę Mazurską", w latach 1924-1938 redagowała „Kalendarz dla Mazurów". Organizowała kursy rolniczo-gospodarskie dla dziewcząt, które przekształciły się w Państwową Szkołę Rolniczą Żeńską. Po wojnie była sekretarzem generalnym oraz kierownikiem Instytutu Mazurskiego. W latach 1957-1965 redagowała „Komunikaty Mazursko-Warmińskie".

Eugenia Śnieżko-Szafnaglowa (1897-1981) – aktorka, tancerka, reżyser teatralny. Debiutowała w Teatrze przy Żurawiej w Warszawie. Występowała w teatrach w Lublinie, Radomiu, Warszawie i Wilnie. Po wojnie zatrzymała się w Toruniu, skąd wraz z grupą aktorów przyjechała do Olsztyna. Aktorka zagrała główną rolę w pierwszym przedstawieniu „Moralność pani Dulskiej". Zagrała w Olsztynie ponad 113 ról teatralnych. Na scenie występowała 35 lat.

Otylia Teszner-Grothowa (1909-1990) – autorka wspomnień i baśni warmińskich, działaczka społeczna, oświatowa i harcerska. Z mężem nauczycielem zamieszkała w Nowej Kaletce, założyła tam polskie przedszkole. W latach 1937-1939 kierowała Hufcem Wschodniopruskim ZHP w Niemczech. 25 sierpnia 1939 r. oboje zostali aresztowani przez władze hitlerowskie (mąż zmarł w Dachau w 1942 r.). Otylia Grothowa przebywał w obozach w Hohenbruch i Ravensbrück. Po wojnie powróciła na Warmię. Organizowała polskie szkolnictwo. Napisała dwie książki wspomnieniowe.

OPRAC. NA PODSTAWIELEKSYKONKULTURY.CEIK.EU

eprasa.pl 0728d7dcf3

BERLUSCONI NIE DAJE O SOBIE ZAPOMNIEĆ

TRZY RAZY BYŁ PREMIEREM WŁOCH. TERAZ SILVIO BERLUSCONI WRÓCIŁ DO POLITYKI ZA SPRAWĄ ZWYCIĘSTWA PRAWICOWEGO BLOKU GIORGII MELONI, KTÓREGO CZĘŚCIĄ JEST JEGO FORZA ITALIA. WYJĄTKOWO ENERGICZNY JAK NA SWOJE 86 LAT, CIĄGLE KOJARZONY Z GŁOŚNYMI EKSCESAMI SEKSUALNYMI, NIE POZWALA O SOBIE ZAPOMNIEĆ. NIEDAWNO STAŁ SIĘ BOHATEREM KOLEJNEGO SKANDALU. A TO ZA SPRAWĄ 20 BUTELEK WÓDKI. TO PREZENT, KTÓRY PRZYSŁAŁ MU NA URODZINY JEGO PRZYJACIEL WŁADIMIR PUTIN.

Silvio Berlusconi na zdjęciach wygląda na cieszącego się z życia miliardera. I tak właśnie jest. Fortunę dało mu imperium medialne, które zbudował zaledwie w trzy dekady. Niski, o wzroście 165 centymetrów, unika fotografowania się z innymi politykami. Lubi za to wysokie kobiety o wyglądzie modelek.

Fortuna, z której korzysta, urządzając spotkania przypominające orgie patrycjuszy i senatorów z czasów Imperium Rzymskiego, kontrastują z jego wychowaniem. Silvio Berlusconi urodził się w mediolańskiej rodzinie pracownika banku. Uczył się w salezjańskiej szkole. Przyjął staranne katolickie wychowanie. Został prawnikiem, a jego pierwszą pracą było... śpiewanie na statkach wycieczkowych.

Chwalił się, że pierwsze pieniądze zarabiał już w szkole. Odpłatnie pisał kolegom wypracowania. Robił karierę, porzucając zajęcie śpiewaka i zostając komiwojażerem. Pierwszą fortunę dały mu branże nieruchomości i budowlana. Wyczuł szansę w mediach. Wszedł w rynek prasowy i telewizyjny. W czasach, kiedy nie było internetu, założył telewizje kablową Telemilano. Odniósł sukces w amerykańskim stylu. Efektem było założenie jego pierwszej ogólnokrajowej telewizji Canale 5.

Polityka i sport

Silvio Berlusconi rozwijał medialne imperium, wykupując kolejne stacje. Także we Francji, Hiszpanii i Niemczech. Stał się miliarderem dzięki holdingowi Fininvest i imperium medialnemu Mediaset, przez które posiada udziały w mediach, ubezpieczeniach na życie, produkcji filmów. W 2008 roku „Forbes" oszacował wartość majątku jego rodziny na 9,4 miliarda dolarów, a Silvio Berlusconi również teraz jest na wysokim, 90. miejscu najbogatszych na świecie.

Pieniądze i wpływ przez media pozwoliły zaistnieć Berlusconiemu w polityce. I tu zaczął nietypowo. Obecny lider Forza Italia początkowo wspierał Włoską Partią Socjalistyczną Bettina Craxiego, a lider tego ugrupowania został ojcem chrzestnym jego córki. Berlusconi zawdzięczał mu przyznanie licencji na ogólnokrajową telewizję. Jego popularność wzmocniło kupienie znanego na całym świecie klubu piłkarskiego A.C. Milan.

Jak rasowy biznesmen, który potrafi wyczuć trendy podczas kryzysu, tak podczas politycznych skandali, które w połowie lat 90. zmiotły ze sceny politycznej włoskie partie rządzące, wyczuł nowy kierunek działania. Wszedł w politykę. Swój sukces zbudował na gruzach chadecji. W 1994 roku niemal w aurze wybawiciela wkroczył na leżącą w gruzach scenę polityczną i założył partię Forza Italia.

Pod prawicowymi i narodowymi, również populistycznymi hasłami wygrał wybory i utworzył swój pierwszy rząd. Zawarł koalicję z Sojuszem Narodowym Gianfranco Finiego oraz separatystyczną Ligą Północną Umberto Bossiego. Pierwszy rząd Berlusconiego przetrwał zaledwie 7 miesięcy. Upadł, gdy z koalicji wycofała się Liga Północna, a Bossi nazwał Berlusconiego „masonem" i „karłem".

Do władzy Silvio Berlusconi powrócił w maju 2001 roku po zwycięstwie kierowanego przez siebie centroprawicowego bloku Dom Wolności. Po kolejnych przegranych wyborach nie poddał się. Wrócił w wielkim stylu w 2008 roku, tworząc ponownie z Sojuszem Narodowym blok Lud Wolności. Utworzył rząd, którym kierował do 2011 roku. Zdążył wprowadzić reformy rynku pracy i systemu emerytalnego.

O upadku Berlusconiego przesądziły skandale. Zarówno seksualne, polityczne, jak i korupcyjne. Do opinii publicznej trafiły informacje, że w jego rezydencjach regularnie odbywały się przyjęcia „bunga bunga" z udziałem prostytutek. W tym nieletniej, znanej jako Ruby.

Zamiast więzienia

W 2011 roku Berlusconi był objęty ponad 20 różnymi postępowaniami. Głównie o korupcję. Stracił władzę, a w 2013 roku został skazany za oszustwa podatkowe i defraudację w koncernie Mediaset. Choć wyrok 4 lat więzienia został automatycznie skrócony do roku, to Berlusconi otrzymał też zakaz sprawowania funkcji publicznych. Utracił mandat w Senacie.

Z uwagi na wiek nie trafił do więzienia. Wyrok odpracował w formie pracy społecznej w katolickim ośrodku opieki nad osobami w podeszłym wieku. Skandale zniszczyły jego małżeństwo z młodszą o 20 lat aktorką Veronicą Lario. Opinię publiczną elektryzowały doniesienia na temat rozwodu i zasądzonych alimentów w wysokości 36 mln euro rocznie. Lario zarzuciła wówczas 76-letniemu mężowi, że uczestniczył w przyjęciu urodzinowym 18-latki i uznała za „bezwstydne" to, iż zgłasza kandydatury telewizyjnych gwiazdek i modelek do Parlamentu Europejskiego.

W otwartym liście do Berlusconiego, zamieszczonym na łamach dziennika „La Repubblica", oburzała się z powodu publicznych awansów Berlusconiego wobec ówczesnej modelki Mary Carfagny. Ostatecznie alimenty ustalono na 100 tysięcy euro dziennie. Kolejnymi partnerkami życiowymi byłego już premiera Włoch zostawały 27-letnia była radna z Neapolu Francesca Pascale, a po niej młodsza o 54 lata od Berlusconiego Marta Fascina.

Gorzki powrót

W 2018 roku Forza Italia Berlusconiego straciła status najsilniejszej formacji na włoskiej prawicy na rzecz Ligi Północnej. Mimo spadku notowań, w 2019 roku borykający się z kłopotami zdrowotnymi Silvio Berlusconi wystartował w wyborach europejskich. Uzyskał mandat deputowanego do PE. Zasiadał tam w EPP — Europejskiej Partii Ludowej, której przewodniczącym był do niedawna Donald Tusk. Po wrześniowych wyborach Berlusconi został włoskim senatorem.

Fot. wikipedia.org

Silvio Berlusconi

Forza Italia zawarła w nich sojusz z Giorgią Meloni, współtworząc blok Braci Włochów. Mimo sojuszu Berlusconi nie ma dawnej pozycji w bloku zwycięskich ugrupowań. Swoją frustrację wyładował na upublicznionej przez media kartce, na której nową premier nazwał: „zadufaną, apodyktyczną, arogancką, zaczepną". Doczekał się riposty ze strony Meloni, która stwierdziła, że brakowało w nich jednej uwagi: „nie ulega szantażom".

Przyjaciel Putina

O tym, że Włosi nie będą się nudzić po powrocie Berlusconiego do polityki, świadczy najnowszy skandal z prezentem od Putina. Berlusconi przyznał, że w prezencie na urodziny obchodzone przez niego 29 września dostał od rosyjskiego dyktatora 20 butelek wódki. Przy okazji wyciekły kompromitujące Berlusconiego nagrania. W pierwszym ujawnionym fragmencie Berlusconi przyznał, że odnowił kontakty z prezydentem Rosji i określił się jako jeden z jego przyjaciół.

W kolejnym przedstawił własną wizję wojny w Ukrainie i ocenę prezydenta walczącej o swoją niepodległość Ukrainy. O Rosji mówił jako o sprowokowanej dp ataku, a o Ukrainie jako o agresorze. Mówiąc o Zełenskim, stwierdził: „zapomnijmy o nim". Po ujawnieniu nagrań Berlusconi zadzwonił do studia telewizji Mediaset i wyjaśnił, że jego słowa były „wyrazem zaniepokojenia" stanem relacji między Rosją, Europą i Zachodem i zostały wyjęte z „szerszego kontekstu".

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI
s.kryscinski@gazetaolsztynska.pl

AKCJA SPECJALNA DZIEŃ OTWARTY NOTARIATU

DZIEŃ OTWARTY NOTARIATU 2022

Porozmawiaj z notariuszem,
jak ochronić majątek
rodziny i firmy w czasie kryzysu

Choroba, pobyt za granicą – powodów, dla których nie możemy załatwić ważnej dla nas sprawy osobiście, jest wiele. Idealnym rozwiązaniem będzie udzielenie pełnomocnictwa. Jak to zrobić bezpiecznie?

Pełnomocnictwo jest instytucją, dzięki której wskazana przez nas osoba może działać w naszym imieniu. Czynności dokonywane przez pełnomocnika odnoszą taki skutek, jakby były dokonywane osobiście przez mocodawcę, czyli osobę, która udzieliła pełnomocnictwa. Kluczowym elementem tej instytucji jest zaufanie – dlatego warto bardzo dobrze zastanowić się nad wyborem osoby, którą uczynimy naszym pełnomocnikiem, jak również nad wyborem właściwej formy pełnomocnictwa.

W Polsce istnieją następujące formy pełnomocnictwa: pisemna zwykła oraz szczególna, tj. z podpisem notarialnie poświadczonym oraz w formie aktu notarialnego. Zasadniczo pełnomocnictwo może być udzielone w dowolnej formie, chyba że zawiera umocowanie do dokonania czynności, dla których została przewidziana forma szczególna. Na przykład do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości potrzebne jest pełnomocnictwo w formie aktu notarialnego, zaś zbycie udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością wymaga formy z notarialnie poświadczonymi podpisami.

Pełnomocnictwo notarialne jest chętnie wybierane także w przypadkach, kiedy nie jest ono wymagane prawem. Korzystając z pomocy notariusza, mocodawcy zyskują pewność, że dokument jest poprawnie sformułowany, niepodważalny oraz będzie wywierał oczekiwany skutek. Notariusz w każdym wypadku określi potrzebny zakres pełnomocnictwa, tak aby w pełni odzwierciedlało ono wolę mocodawcy.

Warto wiedzieć, że co do zasady pełnomocnikiem może zostać osoba pełnoletnia o pełnej zdolności do czynności prawnych, zaś mocodawca ma prawo w każdej chwili je odwołać.

Porozmawiaj z notariuszem w sobotę 26 listopada w godzinach 10.00 – 16.00

telefonicznie:
85 688 13 11

online:
Facebook: Porozmawiaj z notariuszem
Więcej informacji: www.porozmawiajznotariuszem.pl

10222otba-b-M

eprasa.pl 0728d7dcf3

JAK DOBRZE TRAFIĆ Z TARYFĄ?

Taryfy energii elektrycznej niewątpliwie mają wpływ na to, ile płacimy za prąd. Jego cena różni się w zależności od tego, którą z nich wybierzemy. Ponieważ sposób, w jaki korzystamy z prądu, i dobranie do tego odpowiedniej taryfy to jedna z lepszych metod na zmniejszenie rachunków, warto uporządkować sobie wiedzę w tym zakresie.

Sprzedawca nie jest tym, który dostarcza ci prąd

Zgodnie z obowiązującym w Polsce i Unii Europejskiej prawem, sprzedaż energii elektrycznej prowadzą podmioty inne niż te zajmujące się jej dystrybucją.

Działalność przedsiębiorstw zarządzających sieciami dystrybucyjnymi – czyli Operatorów Systemów Dystrybucyjnych (OSD), takich jak np. Energa-Operator , podlega regulacjom i nadzorowi. Celem jest to, aby wszyscy zainteresowani mieli zapewniony dostęp do sieci na równych zasadach. Co ważne, każdy z nas ma możliwość wyboru dowolnego z posiadających odpowiednią koncesję sprzedawców energii, od którego będziemy kupowali towar, jakim jest energia elektryczna. W przypadku OSD, ze względu na to, że sieci trudno byłoby np. zdublować, przypisani jesteśmy do konkretnego z nich, w zależności od tego gdzie znajduje się obiekt, w którym pobieramy energię elektryczną.

Choć rozliczani możemy być na podstawie dwóch rozdzielnych umów (sprzedażowej i dystrybucyjnej) lub jednej umowy kompleksowej, nasze pieniądze za prąd zawsze trafiają zarówno do sprzedawcy energii, jak i OSD.

Taryfa sprzedażowa

Taryfa sprzedażowa energii elektrycznej to najprościej mówiąc, cena za oferowany produkt, którym jest energia elektryczna. W przypadku sprzedaży końcowy koszt energii na rachunku zawsze zależy od tego, ile jej pobraliśmy. Stawka naliczana jest za 1 kWh i może się różnić w zależności od określonych godzin w ciągu doby – w przypadku części taryf. Na wysokość rachunku ma więc wpływ ile energii elektrycznej zużyliśmy o konkretnej porze dnia lub nocy. Taryfy sprzedażowe są regulowane przez Urząd Regulacji Energetyki (URE), sprzedawcy energii mogą oferować jednak rozwiązania nie objęte taryfami na podstawie kształtowanych przez siebie odrębnych cenników.

Taryfa dystrybucyjna

Oddzielna taryfa obejmuje opłaty związane z dystrybucją energii elektrycznej, czyli jej dostarczeniem do odbiorcy. Ponieważ nie mamy wyboru OSD, z usług którego korzystamy, taryfy dystrybucyjne zawsze podlegają regulacji (OSD nie mogą tworzyć odrębnych cenników), oparte są o uzasadnione koszty związane z utrzymaniem, modernizacją i rozbudową sieci oraz zatwierdzane ostatecznie przez URE.

Część opłat za usługę dostarczania energii (dystrybucję) również jest zależna od zużycia i może być różna w odniesieniu do danej pory doby, w przypadku wyboru niektórych z taryf. Jednak część opłat dystrybucyjnych ma charakter stały i co do zasady, jest niezależna od ilości pobranej energii.

Co możemy wybrać, a czego nie?

W przypadku skorzystania z oferty taryfowej u sprzedawców, jak też zawsze w przypadku taryfy dystrybucyjnej, jako odbiorca energii, przypisani jesteśmy do konkretnej grupy taryfowej.

Podstawowy podział na segmenty grup taryfowych, dzieli je ze względu na kategorię klienta – indywidualnego (gospodarstwa domowe) lub biznesowego (firmy). Do segmentu przypisani jesteśmy niejako automatycznie i nie możemy wybrać innego.

Bardziej dogłębny podział na grupy taryfowe, w którym pojawia się możliwość wyboru, obejmuje podział na strefy (np. jednostrefowe czy dwustrefowe) oraz porę dnia – zazwyczaj dzienną i nocną, ale może być też bardziej szczegółowy i wydzielać więcej segmentów czasowych w ciągu dnia.

Rodzaje taryf

Najwięksi odbiorcy rozliczają usługę dystrybucji energii elektrycznej na podstawie taryfy A, mniejsze firmy oraz gospodarstwa rolne korzystają z taryfy B oraz C, natomiast dla gospodarstw domowych przeznaczona jest taryfa G. W przypadku tej ostatniej taryfa dotyczyć może również sprzedaży samej energii elektrycznej. Każda taryfa energetyczna opisana jest w specjalny sposób.

Pierwszym elementem jest litera:

- A – przedsiębiorstwa zasilane z sieci wysokiego napięcia (np. kopalnie),
- B – małe i średnie firmy zasilane z sieci o napięciu średnim (np. firmy usługowe, handlowe),
- C – małe firmy przyłączone do sieci niskiego napięcia (np. jednoosobowe działalności gospodarcze),
- G – gospodarstwa domowe.

Za literą znajduje się cyfra określająca moc umowną:

- 1 – dla odbiorców dla których zapotrzebowanie na moc mieści się w granicach do 40 kW,
- 2 – dla odbiorców o zapotrzebowaniu na moc powyżej 40 kW.

Druga cyfra określa liczbę stref czasowych:

- 1 – taryfa jednostrefowa (jednolita cena za prąd przez całą dobę),
- 2 – taryfa dwustrefowa (różna cena w ciągu doby)
- 3 – taryfa trójstrefowa (wydzielone trzy strefy czasowe z różnymi cenami)

Na końcu znajduje się litera wskazująca podział doby:

- a – podział na strefę szczytową (wyższa cena od 06:00 do 13:00 i od 15:00 do 22:00) oraz pozaszczytową (niższa cena od 13:00 do 15:00 i od 22:00 do 06:00),
- b – podział na strefę dzienną (wyższa cena od 06:00 do 22:00) oraz nocną (niższa cena od 22:00 do 06:00),
- p – taryfa przedpłacona (należy najpierw dokonać płatności w systemie prepaid),
- w – tzw. taryfa weekendowa (niższa cena w dni robocze w godzinach 22:00 do 6:00 oraz od 13:00 do 15:00 a także od piątku od 22:00, w weekendy oraz w poniedziałek do 06:00, w święta i dni ustawowo wolne od pracy oraz wyższa cena w dni robocze od godziny 06:00 do 13:00 i od 15:00 do 22:00).

Taryfa dla domu

Dla gospodarstw domowych przeznaczone są taryfy energetyczne oznaczone symbolem G.

Grupa taryfowa G11 posiada najprostsze zasady. Jest jednostrefowa, co oznacza, że cena kilowatogodziny nie zmienia się w czasie. Choć jest to rozwiązanie bardzo oczywiste, posiada pewną wadę, a mianowicie właściciele taryfy G11 nie mogą liczyć na tańszą energię w godzinach wieczornych i nocnych.

G12 posiada podział na dwie strefy czasowe (dzienną i nocną), które różnią się od siebie ceną za kilowatogodzinę. Cena prądu w strefie dziennej (od 6:00 do 13:00 i od 15:00 do 22:00) jest wyższa niż cena w strefie nocnej. Do strefy nazwanej jako nocna, oprócz godzin od 22:00 do 6:00 zakwalifikowane są dodatkowo godziny pomiędzy 13:00 a 15:00. Z tego względu jest to rozwiązanie dla tych, którzy korzystają z energii przede wszystkim w godzinach wieczornych. Taryfa G12 polecana jest osobom, które przez większość dnia są poza domem (np. w pracy). Z tego względu dopiero w późniejszych godzinach mają większe zapotrzebowanie na energię, gdyż uruchamiają pralkę, zmywarkę, kuchenkę ,czy telewizor.

Trzecią z najbardziej popularnych grup taryfowych jest tzw. taryfa weekendowa G12w. Jest to grupa podobna do G12 z tym, że do strefy nazwanej jako nocna zakwalifikowane są weekendy i dni ustawowo wolne od pracy. Jest to grupa z której największe korzyści uzyskają odbiorcy, którzy mogą wyregulować swoje zapotrzebowanie na energię elektryczną, tak aby jej zdecydowaną większość pobierać w nocy i weekendy.

Wybierając taryfę możesz zyskać podwójnie

Warto pamiętać o tym, że w przypadku wyboru odpowiedniej taryfy, dla naszego gospodarstwa domowego, możemy zapłacić mniej nie tylko za sam prąd u sprzedawcy, ale i jego dostarczenie przez OSD, w tej części opłat dystrybucyjnych, które zależne są od ilości pobranej energii.

Możesz liczyć na Mój Licznik

Co jednak zrobić gdy chcesz zaoszczędzić, a liczba ofert, rodzajów taryf i informacji o swoim zużyciu energii, które musisz przeanalizować przyprawia cię o ból głowy? Pomocna może być udostępniona na stronie Energi-Operatora aplikacja Mój Licznik (https://energa-operator.pl/infrastruktura/liczniki-zdalnego-odczytu/ami).

Za jej pomocą możesz nie tylko wygodnie przeanalizować to, jak korzystasz z energii elektrycznej, ale także, po wpisaniu cen wybranego sprzedawcy, zobaczyć która taryfa, byłaby dla ciebie najlepsza.

Skontaktuj się z nami

Strona internetowa: **www.energa-operator.pl**

Formularz zgłoszeniowy: **https://energa-operator.pl/formularz-zgloszeniowy**

Infolinia (dni robocze 8:00-18:00): **+48 801 404 404 lub +48 58 767 43 50**

SMS (o treści: AWARIA): **nr 3991**

Pogotowie Energetyczne: **nr 991**

Energa operator

W dobrym kontakcie z ENERGA-OPERATOR

www.energa-operator.pl

8622otba-a-M

eprasa.pl 0728d7dcf3

25 listopada – 1 grudnia 2022

Piątek

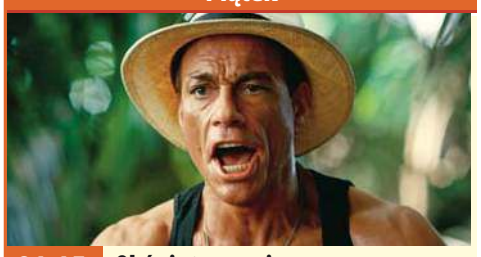

01:15 TVP1 **Obóz integracyjny**

komedia sensacyjna, Portoryko, Wielka Brytania, USA, 2013

Nieporadny pracownik biurowy, Chris (Adam Brody), ma problem ze swoim kolegą Philem (Rob Huebel), który przywłaszcza sobie jego zawodowe pomysły. Aby poprawić swoje umiejętności związane z pracą w zespole, Chris zostaje wysłany na nietypowe szkolenie integracyjne, które ma się odbyć w sercu dżungli. Mężczyzna wyrusza do buszu w towarzystwie swoich znajomych z biura. Są wśród nich atrakcyjna Lisa (Megan Boone) i jego jedyny przyjaciel, informatyk Jared (Eric Edelstein). Trenerem grupy okazuje się Storm, były żołnierz i psychopata.

Sobota

21:55 TVP2 **Zostań, jeśli kochasz**

melodramat, USA, 2014

Młoda wiolonczelistka Mia Hall (Chloë Grace Moretz) ma kochających rodziców (Mireille Enos, Joshua Leonard), talent i karierę muzyczną przed sobą. Z niecierpliwością czeka na informację, czy została przyjęta na prestiżową uczelnię. Dla wymarzonych studiów jest gotowa poświęcić swój związek z Adamem (Jamie Blackley). Pewnego dnia dziewczyna jedzie z rodziną do dziadków. Podczas podróży ulegają wypadkowi. Kiedy Mia odzyskuje przytomność, z przerażeniem odkrywa, że jej okaleczone ciało jest właśnie przewożone do szpitala.

Niedziela

12:45 POLSAT **Smerfy 2**

film familijny, USA, 2013

Zły czarodziej Gargamel (Hank Azaria) robi karierę w Paryżu. Po raz kolejny ostrzy sobie zęby na niebieskie stworki. Potrzebuje ich do przyrządzenia magicznego wywaru. Tworzy istotki zwane wredkami, ale aby je przemienić w prawdziwe smerfy, musi użyć specjalnego zaklęcia, które zna tylko Smerfetka. Podły czarownik porywa ją i wywozi do stolicy Francji. Mieszkańcy sielskiej wioski chcą ocalić przyjaciółkę. Ruszają za nią i magiem do europejskiej metropolii. W misji ratunkowej pomagają im Patrick (Neil Patrick Harris) i jego bliscy - żona Grace.

Poniedziałek

22:50 POLSAT **Anatomia strachu**

thriller, USA, 2011

Zamożny Kyle Miller mieszka z żoną Sarah i nastoletnią córką Avery w dobrze strzeżonym domu na przedmieściach. Relacje w rodzinie są chłodne. Każdy z jej członków żyje własnym życiem. Mężczyzna pośredniczy w handlu diamentami, będąca architektem Sarah dba o dom, a córka woli towarzystwo rówieśników. Pewnego wieczoru Avery wbrew woli rodziców wymyka się z domu na imprezę. W tym czasie Millerowie słyszą dzwonek do drzwi. Podstępem do ich domowej twierdzy wdziera się grupa zamaskowanych napastników.

Wtorek

20:05 POLSAT **Transformers: Ciemna strona Księżyca**

film sf, USA, 2011

Sam Witwicky pomimo młodego wieku ma na koncie wybitne zasługi. Już dwukrotnie udało mu się ocalić Ziemię przed Megatronem i dowodzoną przez niego armią bezwzględnych robotów Deceptikonów. Został za to uroczyście odznaczony przez prezydenta Stanów Zjednoczonych. Teraz wchodzący w dorosłość mężczyzna planuje w końcu zacząć normalne życie. Okazuje się jednak, że nie jest to takie proste. Choć ukończył studia i stał się narodowym bohaterem, ma poważne problemy ze znalezieniem pracy. Na szczęście może liczyć na wsparcie dziewczyny

Środa

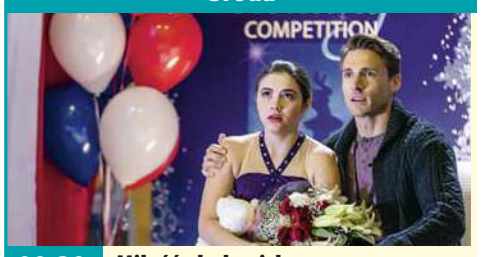

00:30 TVP2 **Miłość z lodowiska**

film obyczajowy, Kanada, USA, 2017

Emily (Julie Berman) pracuje jako kelnerka i jednocześnie trenerka łyżwiarstwa figurowego na miejscowym lodowisku. Niemal dziesięć lat temu postanowiła porzucić marzenia o wielkiej karierze sportowej oraz wystartowaniu w Igrzyskach Olimpijskich. Pewnego dnia poznaje Spencera (Andrew Walker), przystojnego instruktora swojej dawnej uczennicy Nikki (Ana Golja). Mężczyzna namawia Emily, aby wróciła do łyżwiarstwa. Ponadto proponuje jej swoją pomoc w przygotowaniach do nadchodzących zawodów.

Czwartek

23:00 TVN **Miłość jest wszystkim**

komedia romantyczna, Polska, 2018

W Trójmieście świąteczna atmosfera udziela się niemal każdemu. Niemająca nic wspólnego ze sportem Wanda Orzechowska (Aleksandra Adamska) niespodziewanie zawiera znajomość z najsłynniejszym polskim piłkarzem. Wkrótce między nią a Zbyszkiem Grunwaldem (Mateusz Damięcki) zaczyna się romans. Krysia (Agnieszka Grochowska) cierpi po stracie ojca. Pocieszenie niespodziewanie znajduje u nastoletniego Daniela Wojnara (Maciej Musiał). Tadeusz Szajnocha (Leszek Lichota) traci posadę, ale stara się utrzymać tajemnicę przed żoną Ewą (Julia Wyszyńska).

piątek 25 listopada

TVP 1

05:20 Jak dwie krople wody - film obyczajowy
07:00 Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze
07:30 Agape - magazyn
08:00 Wiadomości
08:10 Pogoda poranna
08:15 Kwadrans polityczny
08:35 Ranczo - serial obyczajowy
09:35 Komisarz Alex - serial kryminalny
10:35 Ojciec Mateusz - serial kryminalny
11:25 Kasta - serial paradokumentalny
12:00 Wiadomości
12:10 Agrobiznes
12:35 Agropogoda - magazyn
12:45 Magazyn Rolniczy - program informacyjny

SERIAL OBYCZAJOWY

13:00 Gra na Maksa - serial obyczajowy
19:30 Wiadomości
19:40 Mundial 2022
22:40 Gra na Maksa - serial
22:50 Diego - film dokumentalny, prod. Wielka Brytania, 2019, reż. Asif Kapadia
01:15 Obóz integracyjny - komedia, prod. Wielka Brytania, USA, Meksyk, 2013, reż. Rob Meltzer, wyk. Jean - Claude Van Damme, Adam Brody, Dennis Haysbert
02:55 S. W. A. T. - Jednostka specjalna - serial
03:50 Ratownicy - serial
04:45 Notacje - cykl dokumentalny
04:55 Zakończenie

TVP 2

04:55 Na sygnale - serial fabularyzowany
05:30 M jak miłość - serial
06:20 Anna Dymna - spotkajmy się
06:55 Rodzinka.pl - serial komediowy
07:30 Pytanie na śniadanie
10:30 Gra na Maksa - serial
10:40 Mundial 2022 - grupa B: Walia - Iran, prod. Szwajcaria, 2022
13:15 Gra na Maksa - serial
13:25 Dla niesłyszących - Barwy szczęścia - serial obyczajowy
14:05 Va Banque - teleturniej
14:35 Na sygnale - serial fabularyzowany
15:10 Wydział kryminalny Kitzbühel - serial
16:00 Koło fortuny - teleturniej
16:35 Familiada - teleturniej
17:15 Zakazany owoc
18:00 Panorama
18:20 Va Banque - teleturniej

SERIAL OBYCZAJOWY

18:45 Zranione ptaki - serial obyczajowy
19:30 Barwy szczęścia - serial obyczajowy
20:50 Tak to leciało! - teleturniej muzyczny
21:50 Kabaret. Super Show Dwójki - program kabaretowy
23:00 Hity wszech czasów - magazyn muzyczny
00:05 Kino relaks - Pan Mądraliński - komedia obyczajowa, prod. Francja, 2018, reż. Francois Prevot - Leygonie
01:55 Ślady zbrodni - thriller
03:35 Córka mojego kumpla - film obyczajowy
05:05 Zakończenie

TVN

05:50 Uwaga! - magazyn
06:10 Ukryta prawda - program obyczajowy
07:05 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy
08:00 Dzień Dobry TVN - magazyn
11:40 Doradca smaku
11:50 Ukryta prawda - program obyczajowy
12:55 Tajemnice miłości
14:00 Ukryta prawda - program obyczajowy
16:10 Ten moment
16:45 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy
17:55 Ukryta prawda - program obyczajowy
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:50 Uwaga!
20:00 Shazam! - film przygodowy, USA, 2019,

FILM PRZYGODOWY

22:50 Dracula: Historia nieznana - film przygodowy, USA, Japonia, 2014, reż. Gary Shore, wyk. Luke Evans, Sarah Gadon, Dominic Cooper, Charles Dance
00:40 Kuba Wojewódzki
01:45 Na granicy światów - serial
02:45 Szpital - program obyczajowy
03:45 Uwaga! - magazyn
04:05 Zamieszkać na plaży
04:35 Recepta na stary dom
05:05 Jak to jest zrobione - serial dokument
05:30 Kto was tak urządził

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:40 Malanowski i Partnerzy - serial kryminalny prod. Polska
09:40 Sekrety rodziny
10:40 Dlaczego ja?
11:40 Gliniarze
12:50 Wydarzenia
13:20 Interwencja - magazyn prod. Polska
13:40 Trudne sprawy
14:40 Dlaczego ja?
15:50 Wydarzenia
16:10 Pogoda
16:15 Interwencja
16:30 Na ratunek 112
17:00 Gliniarze
18:00 Pierwsza miłość - serial obyczajowy
18:50 Wydarzenia
19:25 Gość wydarzeń
19:45 Sport
19:55 Pogoda

FILM OBYCZAJOWY

20:00 Gierek
Gierek to nazwisko, o którym słyszał w Polsce każdy, ale nikt nie zna jego prawdziwej historii. Kim był naprawdę? O czym marzył? Z kim się przyjaźnił? Komu ufał? Kogo kochał? Kto go zdradził? Historia człowieka, który dziś wciąż budzi skrajne opinie porusza dogłębnie. Polityka bywa brudna, ale gdy dotyka ona całej rodziny, cena okazuje się zbyt duża do zapłacenia.
23:15 World War Z
01:50 Indiana Jones i ostatnia krucjata
04:40 Disco Gramy - program rozrywkowy
05:25 Telezakupy TV Okazje

TVP Kultura

07:00 Muzyczne poranki
07:20 Informacje kulturalne
07:50 Co dalej? - program publicystyczny
08:25 Kronos - Inteligencja - magazyn kulturalno-społeczny
09:10 Akcja pod Arsenałem - dramat, reż. Jan Łomnicki, wyk. Cezary Morawski, Mirosław Konarowski, Magdalena Wołłejko, Jan Englert, Lidia Korsakówna, Zbigniew Zapasiewicz, Tadeusz Łomnicki, Piotr Dejmek
11:00 Arsene Lupin - serial
12:05 Penderecki. Droga przez labirynt - film
13:15 Komediantka - serial
14:20 W pustyni i w puszczy - film przygodowy
17:55 Res Poloniae - O Polsce z oddali
18:30 Informacje kulturalne
18:55 Reżyserzy

FILM S-F

20:05 Wieczór kinomana - Człowiek, który spadł na Ziemię - film science fiction, prod. Wielka Brytania, 1976, reż. Nicolas Roeg, wyk. David Bowie, Rip Torn, Candy Clark, Buck Henry
22:40 Zaginione - odnalezione - magazyn
23:05 Prawie człowiek - film dokumentalny
00:10 Gomorra - serial
01:15 Teraz animacje! - Wychodzę po papierosy
01:45 Glina - film sensacyjny
03:35 Informacje kulturalne
04:05 Kino nocne - Paul Verhoeven, filmowiec prowokator - film
05:30 Afisz kulturalny ekstra
05:45 Jeszcze więcej kultury

TV Puls

06:00 Kobra - oddział specjalny
08:00 Lombard. Życie pod zastaw - serial obyczajowy
10:00 Prawdziwe motywy - serial kryminalny
11:00 Rodzinny interes - serial obyczajowy
12:00 Zaklinaczka duchów
13:00 Lombard. Życie pod zastaw - serial obyczajowy
14:00 Rodzinny interes - serial obyczajowy
15:00 Lombard. Życie pod zastaw - serial obyczajowy
16:00 Prawdziwe motywy - serial kryminalny
18:00 Lombard. Życie pod zastaw - serial obyczajowy
20:00 Cudzoziemiec
22:10 Twierdza
01:00 Showgirls

SERIAL OBYCZAJOWY

03:35 Lombard. Życie pod zastaw - serial obyczajowy
Prowadzenie lombardu to zajęcie ciekawe, momentami ekscytujące, ale często i niebezpieczne. Bohaterami serialu są: właściciel Kazimierz Barski, jego rodzina, pracownicy oraz klienci, którzy pojawiają się w lombardzie z powodu różnych życiowych zawirowań. Są to zarówno osoby starsze, potrzebujące środków do życia, jak i młode, które zastawiają na kilka dni laptop czy telefon.
04:35 Zobacz to! Blok powtórkowy: Menu na miarę

TVN 7

04:50 Szkoła
06:45 40 kontra 20
07:45 Ukryta prawda - program obyczajowy
10:50 Opowieści małżeńskie
11:50 Zagadki losu
12:50 Ten moment
13:55 Rozwód. Walka o wszystko
14:55 Tajemnice miłości
15:55 Ukryta prawda - program obyczajowy
16:55 Zagadki losu
17:55 Młodość na zamówienie - program rozrywkowy
18:25 Jestem z Polski
19:30 Perfect Picture
20:30 40 kontra 20 - program
21:35 Idealny facet - film komedia, USA, 2005, reż. Mark Rosman, wyk. Hilary Duff, Heather Locklear, Chris Noth, Mike O'Malley, Ben Feldman, Vanessa Lengies, Aria Wallace

FILM SENSACYJNY

23:35 Uprowadzona - film sensacyjny, USA, Wielka Brytania, Francja, 2008, reż. Pierre Morel, wyk. Liam Neeson, Maggie Grace, Leland Orser, Jon Gries, Holly Valance, Famke Janssen
Bryan, były agent służb specjalnych, rusza do Paryża, by ratować swoją 17-letnią córkę porwaną przez gang handlujący kobietami.
01:30 Trzy noce z duchami - Wielka Brytania
02:30 Tam, gdzie czają się duchy
04:30 Druga strona medalu - talk show prod. Polska

TV 4

06:00 Top 10 - Lista Przebojów **07:00** Strażnik Teksasu **09:00** Pierwsza miłość **09:50** Kocham. Przepraszam. Dziękuję **10:50** Anatomia głupoty **11:55** Galileo **13:55** STOP Drogówka **16:00** Policjantki i Policjanci **17:00** Łowcy Skarbów. Kto da więcej **19:00** Policjantki i Policjanci **20:00** Gwiazdy Kabaretu **22:00** Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny **00:00** Agent i pół - USA, 2016, reż. Thurber Rawson Marshall, wyk. Dwayne Johnson, Hart Kevin, Nicolet Danielle Gwiazda komedii Kevin Hart w roli Calvina, łagodnego księgowego, który czasy licealnej świetności ma już dawno za sobą. **02:25** Top 10 - Lista Przebojów **05:30** Telezakupy TV Okazje

TV Trwam

11:25 Głos Polski **11:35** Ostatni rzeźbiarz w szkle **12:00** Anioł Pański **12:03** Informacje **12:20** Ziemia Obiecana **13:05** Danuta Siedzikówna „Inka" **13:30** Msza święta z Jasnej Góry **14:20** 100 cudownych miejsc na świecie **14:30** Zrozumieć Antycywilizacje **14:55** Słowo życia **15:00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15:20** Mocni w Wierze **15:50** Ma się rozumieć **16:00** Informacje dnia **16:10** Siódmy Sakrament **16:35** Święty na każdy dzień **16:40** Prosto o gospodarce **17:00** Młodzi z Pasją **17:15** Trzej generałowie **17:30** Geopolityka **17:55** Poczet Wielkich Polaków **18:00** Anioł Pański **18:05** Informacje dnia **18:15** Westerplatte Młodych **19:00** Warto zauważyć.... **19:30** Brat Franciszek **20:00** Informacje dnia **20:20** Różaniec **20:50** Myśląc Ojczyzna **21:00** Apel

eprasa.pl 0728d7dcf3

sobota 26 listopada

TVP 1

05:05 Mister Twister - serial fabularyzowany
06:00 Magazyn Ekspresu Reporterów
07:00 Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze
07:40 Rok w ogrodzie
08:05 Rok w ogrodzie Extra - magazyn
08:20 Wojsko - polskie.pl
08:45 Pełnosprawni - magazyn dla niepełnosprawnych
09:15 Fascynujący świat - W jaskini nietoperzy
10:40 Noce i dnie - serial
11:55 Rolnik szuka żony - reality show
12:50 Z pamięci - felieton
13:00 Gra na Maksa - serial
13:10 Mundial 2022 - grupa C
16:30 Mundial 2022 - grupa D
19:30 Wiadomości
19:40 Mundial 2022 - grupa C
22:40 Gra na Maksa - serial

FILM S-F

22:50 Hit na sobotę - Casino Royale - film sensacyjny, prod. USA, 2006, reż. Martin Campbell, wyk. Daniel Craig, Eva Green, Mads Mikkelsen, Judi Dench, Jeffrey Wright
01:25 Pośród wrogów - dramat, prod. USA, 2013, reż. Mark Schmidt, wyk. Jonas Armstrong, Ben Kingsley, Simon Kunz
03:25 Złote runo - komedia, reż. Janusz Kondratiuk, wyk. Zbigniew Buczkowski, Zbigniew Mazurek, Sylwia Ross, Monika Bolly, Wiesław Rudzki, Roman Kondratiuk, Stanisława Celińska, Eugeniusz Priwieziencew
04:50 Z pamięci - felieton

TVP 2

05:20 Dla niesłyszących - Barwy szczęścia - serial obyczajowy
07:00 Dla niesłyszących - M jak miłość - serial
07:55 Pytanie na śniadanie
10:30 Gra na Maksa - serial
10:40 Mundial 2022 - grupa D: Tunezja - Australia, prod. Szwajcaria, 2022
13:15 Gra na Maksa - serial
13:20 Rodzinny ekspres - magazyn
14:00 Familiada - teleturniej
14:35 Koło fortuny - teleturniej
15:15 Szansa na sukces. Opole 2023 - widowisko
16:20 Na dobre i na złe - serial
17:20 Smaki świata - magazyn
17:50 Słowo na niedzielę
18:00 Panorama
18:20 Va Banque - teleturniej
18:45 Postaw na milion
19:35 Lajk!
20:00 Roztańczony PGE Narodowy 2022 - koncert

DRAMAT

21:55 Zostań, jeśli kochasz - dramat, prod. USA, 2014, reż. R.J. Cutler
23:55 Córka mojego kumpla - film obyczajowy, prod. USA, 2011, reż. Julian Farino, wyk. Hugh Laurie, Oliver Platt, Catherine Keener, Adam Brody, Leighton Meester
01:40 Błękitna głębia 2: Rafa - thriller, prod. USA
03:15 Mała wielka miłość - film obyczajowy, reż. Łukasz Karwowski, wyk. Agnieszka Grochowska, Joshua Leonard, Agnieszka Pilaszewska, Mikołaj Grabowski, Marcin Bosak, Łukasz Simlat
05:15 Rodzinka.pl - serial komediowy

TVN

06:20 Uwaga! - magazyn
06:35 Ukryta prawda
07:30 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy
08:30 Skoki narciarskie: Puchar Świata, Ruka - studio sport
09:00 Skoki narciarskie: Puchar Świata, Ruka - konkurs indywidualny
10:05 Skoki narciarskie: Puchar Świata, Ruka - studio sport
10:15 Skoki narciarskie: Puchar Świata, Ruka - konkurs indywidualny
11:00 Skoki narciarskie: Puchar Świata, Ruka - studio sport
11:30 Na Wspólnej - serial obyczajowy
13:30 MasterChef
15:15 Top Model
16:50 Ślub od pierwszego wejrzenia

PROGRAM ROZRYWKOWY

17:55 Kuchenne rewolucje - program rozrywkowy prod. Polska
19:00 Fakty
19:30 Kroniki Pucharu Świata w skokach narciarskich
19:35 Pogoda
19:45 Uwaga! - magazyn
20:00 Mam talent
22:25 Złe Mamuśki II: Jak przetrwać święta - film komedia, USA, Chiny, 2017, reż. Jon Lucas, Scott Moore
00:40 Lucy - film sensacyjny, Francja, 2014, reż. Luc Besson
02:30 Szpital - program obyczajowy
03:30 Uwaga! - magazyn
03:50 Zamieszkać na plaży

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:25 Film o pszczołach
10:10 Ewa gotuje
10:35 Nasz Nowy Dom
11:40 Bogaty Dom - Biedny Dom
12:55 Górale
13:30 Drwale i inne opowieści Bieszczadu
14:35 Rolnicy. Podlasie
15:45 Więzienie
17:45 Chłopaki do wzięcia
18:50 Wydarzenia
19:15 Prezydenci i Premierzy
19:45 Sport
19:55 Pogoda
20:00 Smerfy 2 Gargamel po raz kolejny zagraża ich spokojnemu życiu. Tym razem okrutny czarownik tworzy podobne do smerfów stworki. By je ożywić, niezbędne jest wypowiedzenie zaklęcia, które zna tylko Smerfetka.

FILM AKCJI

22:15 Niezniszczalny Elijah Price przychodzi na świat w 1961 r. w Filadelfii z kończynami połamanymi w trakcie porodu. Okazuje się, że ma wyjątkowo kruche kości, które skazują go na ciągłe urazy, pobyty w szpitalu, docinki kolegów i życie w izolacji. Udręczonego własną delikatnością chłopaka fascynują silne, niepokonane postaci z komiksów. Dziecięcą fascynację przenosi w dorosłe życie, prowadząc sklep z ekskluzywnymi seriami komiksów dla kolekcjonerów.
00:50 World War Z
03:20 Świat według Kiepskich
04:40 Disco Gramy

TVP Kultura

07:00 Piwnica Wandy Warskiej - program muzyczny
07:50 Informacje kulturalne - informator kulturalny
08:20 Wydarzenie aktualne
08:55 Tamte lata, tamte dni - Halina Kunicka - magazyn
09:35 Analogowy wizjoner - film dokumentalny, prod. Niemcy, 2020, reż. Jens Meurer
11:25 Serialowa nostalgia - Kapitan Sowa na tropie - serial
12:05 Kapitan Sowa na tropie - serial
12:45 Giuseppe w Warszawie - komedia, reż. Stanisław Lenartowicz, wyk. Elżbieta Czyżewska, Antonio Cifariello, Zbigniew Cybulski, Jarema Stępowski
14:35 Dzika muzyka - Muzyka z puszczy - magazyn
15:15 Festiwal Eufonie 2021 - koncert

FILM FAMILIJNY

16:25 Retro kino - Tomcio Paluszek - film familijny, prod. Francja, 2001, reż. Olivier Dahan, wyk. Nils Hugon, Catherine Deneuve
18:10 Do dzieła - magazyn
18:35 Legendy Rocka - British Rhythm & Blues
19:00 Legendy Rocka
19:30 Informacje kulturalne
20:00 Bilet do kina - Zabicie świętego jelenia
22:10 Kabaret Jeszcze Starszych Panów - Wieczór czwarty wspomnień. Smuteczek - widowisko
23:20 Seans kultowy - Kult - film fabularny
01:05 Wieczór kinomana - Człowiek, który spadł na Ziemię - film science fiction

TV Puls

06:00 Następny proszę!
07:00 Taki jest świat - program informacyjny
08:00 Lombard. Życie pod zastaw - serial obyczajowy Prowadzenie lombardu to zajęcie ciekawe, momentami ekscytujące, ale często i niebezpieczne. Bohaterami serialu są: właściciel Kazimierz Barski, jego rodzina, pracownicy oraz klienci, którzy pojawiają się w lombardzie z powodu różnych życiowych zawirowań. Są to zarówno osoby starsze, potrzebujące środków do życia, jak i młode, które zastawiają na kilka dni laptop czy telefon
20:00 Mocne sobotnie kino: 60 sekund - film sensacyjny

FILM SENSACYJNY

22:15 Wilk z Wall Street - film sensacyjny Historia Jordana Belforta, brokera, którego błyskawiczna droga na szczyt i rozrzutny styl życia wzbudziły zainteresowanie FBI.
02:00 Kobiety mafii 2 Po objęciu władzy nad stolicą „Niania" wraz z gangiem postanawia wprowadzić do kraju narkotyki.
04:55 Zobacz to! Blok powtórkowy: Taki jest świat - program informacyjny prod. Polska
05:50 Dyżur - serial dokumentalny prod. Polska

TVN 7

05:05 Szkoła
06:05 Przystanek Bieszczady
07:00 Tom i Jerry Show - animacja animowany
07:30 Maska - film komedia, USA, 1994, reż. Charles Russell, wyk. Jim Carrey, Cameron Diaz, Peter Riegert, Peter Greene, Amy Yasbeck, Richard Jeni
09:35 Ukryta prawda - program obyczajowy
13:35 Zagadki losu
14:30 Papiery na szczęście - serial, Polska
15:30 Na pewno, być może - film komedia, USA, Francja, Niemcy, Wielka Brytania, 2008, reż. Adam Brooks, wyk. Ryan Reynolds, Isla Fisher, Abigail Breslin, Elizabeth Banks, Rachel Weisz, Kevin Kline
17:50 Grinch: Świąt nie będzie - film rodzinny, USA, 2000, reż. Ron Howard

FILM PRZYGODOWY

20:00 Mumia: Grobowiec Cesarza Smoka - film przygodowy, Kanada, Niemcy, USA, 2008, reż. Rob Cohen, wyk. Brendan Fraser, Jet Li, Maria Bello, John Hannah
22:25 Zanim odejdą wody - film komedia, USA, 2010, reż. Todd Phillips, wyk. Robert Downey Jr., Zach Galifianakis, Michelle Monaghan, Jamie Foxx, Juliette Lewis
00:25 Wygrać ze śmiercią - film sensacyjny, USA, 1989, reż. Bruce Malmuth, wyk. Steven Seagal, Kelly Le Brock, Bill Sadler, Frederick Coffin
02:30 Tam, gdzie czają się duchy

TV 4

07:00 Gwiazdy Kabaretu **07:25** Galileo **10:35** Powrót do przyszłości **13:00** Agenci. Biuro Detektywistyczne
15:00 STOP Drogówka **17:00** Policjantki i Policjanci **22:00** Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny
00:00 Jason Bourne - USA, Chiny, 2016, reż. Greengrass Paul, wyk. Cassel Vincent, Damon Matt, Jones Tommy Lee Była amerykańska agentka Nicky Parsons dokonuje włamania do serwerów CIA kradnąc tajne dane dotyczące nielegalnych programów agencji. Kobieta odnajduje byłego zabójcę, Jasona Bourne'a w Atenach prosząc o pomoc w rozwikłaniu zagadki nowego programu szpiegowskiego o kryptonimie Iron Hand.
02:35 SuperLudzie **03:05** Ucho Prezesa

TV Trwam

10:40 Polski Punkt Widzenia **11:00** Kropelka radości **12:00** Anioł Pański **12:03** Informacje dnia **12:20** Warto zauważyć... **12:50** Siódmy Sakrament **13:15** Święty na każdy dzień **13:20** Ocalić od zapomnienia **13:30** Msza święta z Jasnej Góry **14:20** 100 cudownych miejsc
14:35 Natura Obiektywnie **15:00** Regał **15:30** Wierzę w Boga **16:00** Informacje dnia **16:10** Historia PL **17:00** Z Parlamentu Europejskiego **17:25** Święty na każdy dzień
17:30 Nowa Ewangelizacja **17:55** Poczet Wielkich Polaków **18:00** Anioł Pański **18:05** Informacje dnia **18:15** Rozmowy niedokończone **19:25** Święty na każdy dzień **19:30** Manna z Nieba **19:45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20:00** Informacje dnia **20:20** Różaniec **20:50** Myśląc Ojczyzna **21:00** Apel Jasnogórski

niedziela 27 listopada

TVP 1

05:05 Sprawa dla reportera
06:00 Słownik polsko@polski
06:25 Wojsko - polskie.pl
06:55 Słowo na niedzielę
07:00 Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia
08:00 Tydzień
08:30 Zakochaj się w Polsce
09:05 Czas w las - magazyn
09:35 Okrasa łamie przepisy
10:10 Klasztorne smaki według Remigiusza Rączki - magazyn kulinarny
10:45 Zmiennicy - serial
11:55 Między ziemią a niebem
12:00 Anioł Pański
12:15 Między ziemią a niebem
12:55 Z pamięci - felieton
13:00 Gra na Maksa - serial
13:10 Mundial 2022
19:25 Gra na Maksa - serial
19:30 Wiadomości
19:40 Mundial 2022

REALITY SHOW

22:00 Rolnik szuka żony - reality show
23:05 Zakochana Jedynka - Pełnia życia - film obyczajowy, prod. Wielka Brytania, 2017, reż. Andy Serkis, wyk. Andrew Garfield, Claire Foy, Tom Hollander
01:10 Casino Royale - film sensacyjny, prod. USA, 2006, reż. Martin Campbell, wyk. Daniel Craig, Eva Green, Mads Mikkelsen, Judi Dench, Jeffrey Wright
03:40 Bhutan, dyktatura szczęścia - film dokumentalny, prod. Francja, 2020, reż. Alexandre Spalaikovitch
04:40 Z pamięci - felieton
04:45 Zakończenie

TVP 2

05:50 Dla niesłyszących - Barwy szczęścia - serial obyczajowy
07:00 Dla niesłyszących - M jak miłość - serial
07:55 Pytanie na śniadanie
10:30 Gra na Maksa - serial
10:40 Mundial 2022 - grupa E: Japonia - Kostaryka, prod. Szwajcaria, 2022
13:10 Gra na Maksa - serial
13:20 Program rozrywkowy
14:00 Familiada - teleturniej
14:35 Koło fortuny - teleturniej
15:15 Szansa na sukces. Opole 2023 - widowisko muzyczne
16:15 Tak to leciało! - teleturniej muzyczny
17:05 Lajk!
17:30 Zacznij od zdrowia - magazyn
18:00 Panorama
18:20 Va Banque - teleturniej
18:50 Na sygnale - serial fabularyzowany

TELETURNIEJ

20:00 Postaw na milion - teleturniej
21:00 Gdzie jesteś, Bernadette? - komedia, prod. USA, 2018, reż. Richard Linklater, wyk. Cate Blanchett, Kristen Wiig, Judy Greer
23:00 Kino bez granic - Dziewczyna we mgle - film fabularny, prod. Włochy, 2017, reż. Donato Carrisi, wyk. Toni Servillo, Alessio Boni, Galatea Ranzi, Jean Reno
01:20 Mój Nikifor - dramat, reż. Krzysztof Krauze, wyk. Krystyna Feldman
03:15 Zostań, jeśli kochasz - dramat, prod. USA
05:05 Zakończenie

TVN

05:50 Uwaga! - magazyn
06:05 Ukryta prawda
06:55 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy
07:55 Madagwiazdka - film komedia, USA, 2009, reż. David Soren, wyk. Ben Stiller, Chris Rock, David Schwimmer, Jada Pinkett Smith, Cedric the Entertainer, Andy Richter, Carl Reiner
08:30 Skoki narciarskie: Puchar Świata, Ruka
11:40 Co za tydzień - magazyn
12:30 Mam talent - program
15:05 Shazam! - film przygodowy, USA, 2019
17:55 Totalne remonty Szelągowskiej
19:00 Fakty
19:30 Kroniki Pucharu Świata w skokach narciarskich
19:45 Uwaga! - magazyn
20:00 MasterChef

FILM SENSACYJNY

21:35 Ścigani - film sensacyjny, USA, Niemcy, 2008, reż. Timur Bekmambetow, wyk. James McAvoy, Angelina Jolie, Morgan Freeman, Terence Stamp, Thomas Kretschmann, Chris Pratt
23:45 Ultimatum Bourne'a - film sensacyjny, USA, Niemcy, 2007, reż. Paul Greengrass, wyk. Matt Damon, Julia Stiles, David Strathairn, Scott Glenn, Albert Finney, Joan Allen
02:15 Zabójcza broń - serial
03:15 Kwatery Hitlera - program dokumentalny
04:15 Uwaga! - magazyn
04:35 Zamieszkać na plaży
05:05 Recepta na stary dom
05:30 Jak to jest zrobione - serial dokument

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:40 Potwory kontra Obcy
10:35 Brzdąc w opałach - USA, 1994, reż. Read Johnson Patrick, wyk. Joe Mantegna, Lara Flynn Boyle, Joe Pantoliano, Haley Brian, Nixon Cynthia Komedia familijna. Trzej kidnaperzy postanawiają porwać dziecko zamożnego przemysłowca. Pod pretekstem sfotografowania chłopca pojawiają się w domu jego rodziców. Akcja kończy się powodzeniem, jednak sprytny brzdąc korzystając z pierwszej nadarzającej się okazji wymyka się porywaczom i odkrywa niedostępne dla niego do tej pory tajemnice i pokusy wielkiego miasta...
12:45 Smerfy 2

KOMEDIA

15:00 Kochaj albo rzuć - komedia
17:40 Nasz Nowy Dom
18:50 Wydarzenia
19:30 Państwo w Państwie
20:00 RYJEK - XXVI Rybnicka Jesień Kabaretowa - Gala Finałowa
22:10 Indiana Jones i królestwo kryształowej czaszki Indiana i jego towarzysz Mac właśnie wymknęli się z rąk sowieckich agentów i wracają do domu. Wkrótce potem Indiana Jones dowiaduje się od Marshall College, że jego ostatnie wyczyny nie spodobały się przedstawicielom rządu.
00:55 Nienawiść, którą dajesz
03:45 Świat według Kiepskich

TVP Kultura

07:00 Blues minus. Jonasz Kofta - największe przeboje
08:00 Nabożeństwo ewangelickie w Koszalinie
09:05 Od ucha do ucha - Adam Sztaba o muzyce - Polonez Wojciecha Kilara - koncert
09:45 Mały Kominiarczyk Benjamina Brittena
10:40 Angielskie śniadanie - Robin z Sherwood - serial, prod. Wielka Brytania, 1983
11:45 Trzeci punkt widzenia - program publicystyczny
12:25 Zezowate szczęście - komediodramat
14:30 Wędrowiec Polski
15:05 Barbara Hannigan. Crazy Girl Crazy
16:45 Zaginione - odnalezione
17:15 Niedziela z... Joanną Żółkowską
19:30 Informacje kulturalne - informator kulturalny

FILM FABULARNY

20:00 Na karuzeli życia - film fabularny, prod. USA, 2017, reż. Woody Allen, wyk. Kate Winslet, Juno Temple, Justin Timberlake
21:50 Scena muzyczna - Orkiestra Ludwika Sarskiego
22:45 Trzeci punkt widzenia
23:25 Traffic - film sensacyjny, prod. USA, Niemcy, 2000, reż. Steven Soderbergh, wyk. Michael Douglas, Benicio del Toro, Catherine Zeta-Jones, Dennis Quaid
02:05 Teraz animacje! - Wychodzę po papierosy - film animowany, prod. Francja, 2018, reż. Osman Cerfon
02:35 Kino nocne - Zabicie świętego jelenia
04:50 Legendy Rocka

TV Puls

06:30 Prawdziwe motywy - serial kryminalny Serial opowiada o skomplikowanych relacjach międzyludzkich - rodzinnych, przyjacielskich i partnerskich, w których targani emocjami bohaterowie dopuszczają się różnych przestępstw. W każdym odcinku serii policjanci zmierzą się z jedną sprawą kryminalną, w której motywem sprawcy były uczucia - miłość, nienawiść, zazdrość czy pożądanie.
10:30 Wyścig marzeń
12:35 Zaczarowana - film obyczajowy
14:35 Smokiem i mieczem
16:35 Kariera frajera
18:25 Taxi 3
20:00 Niedziela z gwiazdami: Anna
22:20 Koliber

FILM KRYMINALNY

00:35 Oczy smoka - film kryminalny Ryan Hong przeciwstawia się skorumpowanemu glinie. W tym celu skorzysta z pomocy swoich wrogów - dwóch konkurujących gangów.
02:20 Zobacz to! Blok powtórkowy: Dyżur - serial dokumentalny
03:00 Taki jest świat - program informacyjny
04:00 Następny proszę!
05:00 Rodzinny interes - serial obyczajowy Serial opowiadający o dwójce przyjaciół Wojtku i Ryszardzie którzy wychowali się w domu dziecka, a po latach postanowili otworzyć warsztat.

TVN 7

05:05 Szkoła
06:05 Przystanek Bieszczady
07:00 Tom i Jerry Show - animacja animowany
07:35 Elf - film komedia, USA, 2003, reż. Jon Favreau, wyk. Will Ferrell, James Caan, Bob Newhart, Edward Asner, Mary Steenburgen
09:30 Ukryta prawda - program obyczajowy
14:35 Perfect Picture
15:40 Idealny facet - film komedia, USA, 2005, reż. Mark Rosman, wyk. Hilary Duff, Heather Locklear, Chris Noth, Mike O'Malley, Ben Feldman, Vanessa Lengies, Aria Wallace
17:45 Mumia: Grobowiec Cesarza Smoka - film przygodowy, Kanada, Niemcy, USA, 2008, reż. Rob Cohen, wyk. Brendan Fraser, Jet Li, Maria Bello

FILM SENSACYJNY

20:00 Taken 2 - film sensacyjny, Francja, Wielka Brytania, USA, Turcja, 2012, reż. Olivier Megaton, wyk. Liam Neeson, Famke Janssen, Maggie Grace, Leland Orser, Jon Gries, D.B. Sweeney, Rade Serbedzija
22:05 Kuloodporni - film sensacyjny, USA, 1996, reż. Ernest R. Dickerson, wyk. Damon Wayans, Adam Sandler, James Caan, Jeep Swenson, James Farentino, Bill Nunn
23:50 Na pokuszenie - film obyczajowy, USA, 2017, reż. Sofia Coppola, wyk. Colin Farrell, Nicole Kidman, Kirsten Dunst
01:45 Tam, gdzie czają się duchy

TV 4

06:00 Interwencja **06:15** Jaś Fasola radzi **06:25** W zakamarkach mózgu
07:25 Galileo **09:30** Hobbit: Niezwykła podróż **13:10** Agent XXL: Rodzinny interes - USA, 2011, reż. Whitesell John, wyk. Lawrence Martin, Jackson Brandon T., Lucas Jessica Niezrównana Mamuśka znowu w akcji! Martin Lawrence powraca w kolejnej znakomitej komedii sensacyjnej o wyczynach agenta FBI, Malcolma Turnera i jego drugiego wcielenia - Mamuśki.
15:35 Hobbit: Bitwa Pięciu Armii **19:00** Łowcy Skarbów. Kto da więcej **20:00** Wróg u bram **22:45** Agent i pół - USA, 2016, reż. Thurber Rawson Marshall **01:00** W zakamarkach mózgu **01:55** Śmierć na 1000 sposobów **02:55** SuperLudzie

TV Trwam

10:40 Próba wiary **11:30** Czas Rorat **11:55** Święty na każdy dzień **12:00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem **12:15** Papież Polak do Rodaków **12:55** Muzyczne chwile **13:00** Spotkania w żałobie **13:40** Fatimskie orędzie nadziei **14:35** Słowo życia **14:40** Drzwi do lasu
15:00 Wieś - to też Polska **16:00** Informacje dnia **16:10** Koncert życzeń **16:45** Prawda a historia **17:00** Zostań Żołnierzem RP **17:15** Muzyczne chwile **17:30** Sól Ziemi **17:55** Poczet Wielkich Polaków **18:00** Anioł Pański **18:05** Informacje dnia **18:15** Rozmowy niedokończone
19:25 Święty na każdy dzień **19:30** Moja katolicka rodzina **20:00** Informacje dnia **20:20** Różaniec **20:50** Myśląc Ojczyzna **21:00** Apel Jasnogórski **21:20** Informacje dnia **21:40** Retrospekcja **21:45** Stan Bezpieczeństwa

eprasa.pl 0728d7dcf3

poniedziałek 28 listopada

TVP 1

05:20 **Agencja detektywistyczna TKKG** - film fabularny
07:00 **Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze**
07:30 **Studio Raban** - magazyn
08:00 **Wiadomości**
08:10 **Pogoda poranna**
08:15 **Kwadrans polityczny**
08:35 **Ranczo** - serial obyczajowy
09:35 **Komisarz Alex** - serial kryminalny
10:35 **Ojciec Mateusz** - serial kryminalny
11:25 **Kasta** - serial paradokumentalny
12:00 **Wiadomości**
12:10 **Agrobiznes**
12:35 **Agropogoda** - magazyn
12:45 **Magazyn Rolniczy**
13:00 **Gra na Maksa** - serial
13:10 **Mundial 2022**
19:30 **Wiadomości**

SERIAL OBYCZAJOWY

22:40 **Gra na Maksa** - serial obyczajowy
22:50 **Anatomia strachu** - film fabularny, prod. USA, 2011, reż. Joel Schumacher, wyk. Nicolas Cage, Nicole Kidman, Ben Mendelsohn, Liana Liberato, Jordana Spiro
00:30 **Drzewo Jozuego** - film sensacyjny, prod. USA, 1993, reż. Vic Armstrong, wyk. George Segal, Christian Alfonso, Geoffrey Lewis
02:25 **Pełnia życia** - film obyczajowy, prod. Wielka Brytania, 2017
04:25 **Notacje** - cykl dokumentalny
04:40 **Zakończenie**

TVP 2

05:25 **M jak miłość** - serial
06:20 **Wadowickie spotkania ze Świętym Janem Pawłem II** - cykl dokumentalny
06:55 **Rodzinka.pl** - serial komediowy
07:30 **Pytanie na śniadanie**
10:30 **Gra na Maksa** - serial
10:40 **Mundial 2022** - grupa G: Kamerun - Serbia, prod. Szwajcaria, 2022
13:10 **Gra na Maksa** - serial
13:25 **Dla niesłyszących - Barwy szczęścia** - serial obyczajowy
14:00 **Va Banque** - teleturniej
14:35 **Na sygnale** - serial fabularyzowany
15:10 **Wydział kryminalny Kitzbühel** - serial
16:00 **Koło fortuny** - teleturniej
16:35 **Familiada** - teleturniej
17:15 **Zakazany owoc**
18:00 **Panorama**
18:20 **Va Banque** - teleturniej

SERIAL OBYCZAJOWY

18:45 **Zranione ptaki** - serial obyczajowy
19:30 **Barwy szczęścia** - serial obyczajowy
20:40 **Kulisy serialu „M jak miłość"**
20:55 **M jak miłość** - serial
21:55 **Izabela, królowa Hiszpanii** - serial kostiumowy
22:55 **Świat bez fikcji - W pogoni za nieśmiertelnością**
24:00 **Fokstrot** - dramat
02:05 **O mnie się nie martw** - serial komediowy
02:55 **Gdzie jesteś, Bernadette?** - komedia, prod. USA, 2018, reż. Richard Linklater, wyk. Cate Blanchett, Kristen Wiig, Judy Greer
04:45 **Zakończenie**

TVN

05:55 **Uwaga!** - magazyn
06:10 **Ukryta prawda** - program obyczajowy
07:05 **Kuchenne rewolucje** - program kulinarno-rozrywkowy
08:00 **Dzień Dobry TVN** - magazyn
11:45 **Ukryta prawda** - program obyczajowy
12:55 **Tajemnice miłości** - program
14:00 **Ukryta prawda** - program obyczajowy
16:10 **Ten moment** - program
16:45 **Kuchenne rewolucje** - program kulinarno-rozrywkowy
17:55 **Ukryta prawda** - program obyczajowy
19:00 **Fakty**
19:35 **Sport**
19:45 **Pogoda**
19:55 **Uwaga!**
20:10 **Doradca smaku**
20:15 **Na Wspólnej** - serial

PROGRAM ROZRYWKOWY

20:55 **Milionerzy** - program rozrywkowy
21:35 **Totalne remonty Szelągowskiej**
22:40 **Dziedzictwo Bourne'a** - film sensacyjny, USA, Japonia, 2012, reż. Tony Gilroy, wyk. Jeremy Renner, Rachel Weisz, Edward Norton, Stacy Keach, Dennis Boutsikaris, Oscar Isaac, Joan Allen, Albert Finney, Scott Glenn
01:20 **Co za tydzień** - magazyn
02:10 **Na granicy światów** - serial, USA, Wielka Brytania
03:10 **Szpital** - program obyczajowy
04:10 **Uwaga!** - magazyn
04:30 **Zamieszkać na plaży**
05:00 **Recepta na stary dom**

POLSAT

06:00 **Nowy dzień z Polsat News**
08:40 **Malanowski i Partnerzy**
09:40 **Sekrety rodziny**
10:40 **Dlaczego ja?**
11:40 **Gliniarze**
12:50 **Wydarzenia**
13:20 **Interwencja**
13:40 **Trudne sprawy**
14:40 **Dlaczego ja?**
15:50 **Wydarzenia**
16:10 **Pogoda**
16:15 **Interwencja**
16:30 **Na ratunek 112**
17:00 **Gliniarze**
18:00 **Pierwsza miłość**
18:50 **Wydarzenia**
19:25 **Gość wydarzeń**
19:45 **Sport**
19:55 **Pogoda**
20:10 **MEGA HIT - Szklana pułapka 4.0** Internetowi superhakerzy umieszczają w swoim blogu plan zniszczenia naszej cywilizacji.

FILM AKCJI

22:55 **72 godziny** Agent CIA Ethan Runner dowiaduje się, że jest śmiertelnie chory. Postanawia wykorzystać ostatnie miesiące życia i odbudować zaniedbane relacje z żoną i córką. Jednak przedwczesna emerytura nie jest mu pisana. Z Ethanem - specem od zwalczania terroryzmu - kontaktuje się agentka CIA, która proponuje mu układ.
01:20 **Egzorcyzmy Emily Rose**
04:00 **Świat według Kiepskich**
04:40 **Disco Gramy** - program rozrywkowy
05:25 **Telezakupy TV Okazje**

TVP Kultura

07:00 **Muzyczne poranki**
07:20 **Informacje kulturalne** - informator kulturalny
07:45 **Co dalej?** - program publicystyczny
08:35 **Janosik** - film przygodowo-historyczny
11:00 **Reżyserzy** - cykl dokumentalny
12:00 **Katarynka** - film animowany
12:10 **Listek** - film animowany, prod. Czechy, 2020, reż. Aliona Baranova
12:30 **Niedziela z... Joanną Żółkowską**
13:30 **Komediantka** - serial
15:50 **Austeria** - dramat, prod. Polska, 1982, reż. Jerzy Kawalerowicz, wyk. Franciszek Pieczka, Wojciech Pszoniak, Jan Szurmiej, Ewa Domańska
17:50 **Trzeci punkt widzenia**
18:30 **Informacje kulturalne**
18:50 **Serialowa nostalgia**

FILM FABULARNY

20:00 **Kino Mocnych Wrażeń - Anioł** - film fabularny, prod. Argentyna, Hiszpania, 2018, reż. Luis Ortega, wyk. Daniel Fanego, Lorenzo Ferro, Chino Darin, Mercedes Moran, Peter Lanzani, Cecilia Roth
22:05 **Kronos** - Ogrody - magazyn kulturalno-społeczny
22:50 **Panorama kina polskiego** - Pomiędzy słowami - film fabularny, prod. Polska, Niderlandy, Francja, 2017
00:30 **Scena muzyczna** - Orkiestra Ludwika Sarskiego
01:25 **Na karuzeli życia** - film fabularny, prod. USA, 2017
03:15 **Informacje kulturalne**
03:45 **Kino nocne - Cafe pod Minogą** - komedia

TV Puls

06:00 **Kobra - oddział specjalny**
08:00 **Lombard. Życie pod zastaw** - serial obyczajowy
10:00 **Prawdziwe motywy** - serial kryminalny
11:00 **Rodzinny interes** - serial obyczajowy
12:00 **Zaklinaczka duchów**
13:00 **Lombard. Życie pod zastaw** - serial obyczajowy
14:00 **Rodzinny interes** - serial obyczajowy
15:00 **Lombard. Życie pod zastaw** - serial obyczajowy
16:00 **Prawdziwe motywy** - serial kryminalny
18:00 **Lombard. Życie pod zastaw** - serial obyczajowy
20:00 **Poniedziałkowy Hit: 22 kule**

FILM KRYMINALNY

22:30 **Więźniowie dzielnicy** - film kryminalny Kiedy lokalny gang narkotykowy rekrutuje do swoich szeregów dziesięcioletniego chłopca, jego starszy brat Lucas znajduje pomoc u pogrążonego w depresji weterana z zespołem stresu pourazowego.
00:15 **Nowszy model**
02:30 **Zobacz to! Blok powtórkowy: Taki jest świat** - program informacyjny
03:05 **Menu na miarę** - program kulinarny
04:15 **Lombard. Życie pod zastaw** - serial obyczajowy
05:20 **Menu na miarę** - program kulinarny

TVN 7

04:50 **Szkoła**
06:45 **40 kontra 20**
07:45 **Ukryta prawda** - program obyczajowy
10:50 **Opowieści małżeńskie**
11:50 **Zagadki losu**
12:50 **Ten moment**
13:55 **Rozwód. Walka o wszystko**
14:55 **Perfect Picture**
15:55 **Ukryta prawda** - program obyczajowy
16:55 **Zagadki losu**
17:55 **Opowieści małżeńskie**
19:00 **Papiery na szczęście** - serial, Polska
20:00 **40 kontra 20**
21:00 **Podatek od miłości** - film komedia, Polska, 2017, reż. Bartłomiej Ignaciuk, wyk. Aleksandra Domańska, Grzegorz Damięcki, Roma Gąsiorowska, Michal Czernecki

HORROR

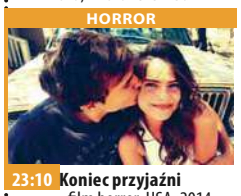

23:10 **Koniec przyjaźni** - film horror, USA, 2014, reż. Levan Gabriadze, wyk. Heather Sossaman, Shelley Hennig, Renee Olstead, Jacob Wysocki, Courtney Halverson Po publicznym ośmieszeniu Laura popełnia samobójstwo. Rok później grupa nastolatek otrzymuje od niej wiadomość.
00:50 **Tam, gdzie czają się duchy**
02:55 **Zabójcy królowych piękności**
03:55 **Druga strona medalu** - talk show Wskutek wypadku drogowego Eve Pretson traci pamięć. Dowiaduje się, że jest reporterką.

TV 4

06:00 Strażnik Teksasu **08:00** Nasz nowy dom **09:00** Pierwsza miłość **09:50** Agenci. Biuro Detektywistyczne **10:50** Anatomia głupoty
11:55 Sędzia Judy **13:55** STOP Drogówka **16:00** Policjantki i Policjanci **17:00** Łowcy Skarbów. Kto da więcej **19:00** Policjantki i Policjanci **20:00** Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny
21:00 S.W.A.T. Oblężenie **22:55** Naprzeciw ciemności - USA, Rumunia, 2009, reż. Crudo Richard, wyk. Catherwood Emma, David Keith, Jenna Harrison, Linden Ashby, Midwinter Danny, Reed Tanoai, Steven Seagal **00:55** Podryw - USA, 1997, reż. Pollack Jeff, wyk. Jamie Foxx, A. Fox Vivica, Davidson Tommy, Mac Bernie **02:40** Śmierć na 1000 sposobów **03:00** Ucho Prezesa

TV Trwam

11:20 Stan Bezpieczeństwa Państwa **11:30** Podobni do ewangelicznego siewcy **12:00** Anioł Pański **12:03** Informacje dnia **12:20** Mojżesz - 10 przykazań **13:05** Dar powołania **13:30** Msza święta z Jasnej Góry **14:20** 100 cudownych miejsc **14:30** 7 Kościołów Apokalipsy
15:00 Niebieskooki Anioł **15:50** Ma się rozumieć **16:00** Informacje dnia **16:10** Sanktuaria polskie **16:30** Porady Medyczne Bonifratrów **16:50** Święty na każdy dzień **16:55** Spotkania z lasem
17:05 Świadkowie **17:30** Na łowy **17:55** Poczet Wielkich Polaków **18:00** Anioł Pański **18:05** Informacje dnia **18:15** Rozmowy niedokończone **19:25** Święty na każdy dzień **19:30** Opowieści Theo **19:45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20:00** Informacje dnia **20:20** Różaniec **20:50** Myśląc Ojczyzna **21:00** Apel

wtorek 29 listopada

TVP 1

05:05 **Albatrosy i pingwiny na Falklandach** - film dokumentalny
06:05 **Wspaniałe stulecie** - serial kostiumowy
07:00 **Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze**
07:30 **Kościół z bliska**
08:00 **Wiadomości**
08:10 **Pogoda poranna**
08:15 **Kwadrans polityczny**
08:35 **Ranczo** - serial obyczajowy
09:35 **Komisarz Alex** - serial kryminalny
10:35 **Ojciec Mateusz** - serial kryminalny
11:25 **Kasta** - serial paradokumentalny
12:00 **Wiadomości**
12:10 **Agrobiznes**
12:30 **Agropogoda** - magazyn
12:35 **Magazyn Rolniczy**
12:55 **Natura w Jedynce**

SERIAL KOSTIUMOWY

14:00 **Wspaniałe stulecie** - serial kostiumowy
15:00 **Wiadomości**
15:10 **Pogoda**
15:15 **Gra na Maksa** - serial
15:30 **Mundial 2022**
18:15 **Jaka to melodia?** - teleturniej muzyczny
19:00 **Jeden z dziesięciu** - teleturniej
19:30 **Wiadomości**
19:40 **Mundial 2022**
22:40 **Gra na Maksa** - serial
22:50 **Ocaleni** - reality show
23:55 **Magazyn śledczy Anity Gargas** - magazyn
00:30 **Kodeks zbrodni** - film fabularny
02:10 **Anatomia strachu** - film fabularny
03:50 **Magazyn Ekspresu Reporterów**

TVP 2

05:05 **Na sygnale** - serial fabularyzowany
05:35 **M jak miłość** - serial
06:25 **Tamara z Olsztyna** - reportaż
06:55 **Rodzinka.pl** - serial komediowy
07:30 **Pytanie na śniadanie**
10:35 **Panorama**
10:45 **Pytanie na śniadanie**
11:15 **Rodzinka.pl** - serial komediowy
11:50 **Dla niesłyszących** - Barwy szczęścia - serial obyczajowy
12:30 **Koło fortuny** - teleturniej
13:15 **Zranione ptaki** - serial obyczajowy
14:05 **Va Banque** - teleturniej
14:35 **Na sygnale** - serial fabularyzowany
15:30 **Gra na Maksa** - serial
15:40 **Mundial 2022** - grupa A: Holandia - Katar, prod. Szwajcaria, 2022
18:20 **Va Banque** - teleturniej

SERIAL OBYCZAJOWY

18:45 **Zranione ptaki** - serial obyczajowy
19:30 **Gra na Maksa** - serial
19:40 **Mundial 2022** - Iran - USA, prod. Szwajcaria, 2022
22:20 **Izabela, królowa Hiszpanii** - serial kostiumowy
23:25 **Historia bez tajemnic**
00:40 **Dzikie róże** - film obyczajowy, prod. Polska, 2017, reż. Anna Jadowska, wyk. Marta Nieradkiewicz
02:25 **Dziewczyna we mgle** - film fabularny, prod. Włochy, 2017, reż. Donato Carrisi, wyk. Toni Servillo, Alessio Boni, Galatea Ranzi, Jean Reno
04:40 **Zakończenie**

TVN

05:50 **Uwaga!** - magazyn
06:10 **Ukryta prawda** - program obyczajowy
07:05 **Kuchenne rewolucje** - program kulinarno-rozrywkowy
08:00 **Dzień Dobry TVN** - magazyn
11:40 **Doradca smaku**
11:50 **Ukryta prawda** - program obyczajowy
12:55 **Tajemnice miłości**
14:00 **Ukryta prawda** - program obyczajowy
16:10 **Ten moment**
16:45 **Kuchenne rewolucje** - program kulinarno-rozrywkowy
17:55 **Ukryta prawda** - program obyczajowy
19:00 **Fakty**
19:35 **Sport**
19:45 **Pogoda**
19:55 **Uwaga!**
20:10 **Doradca smaku**

SERIAL OBYCZAJOWY

20:15 **Na Wspólnej** - serial obyczajowy
20:55 **Milionerzy**
21:35 **Ślub od pierwszego wejrzenia**
22:40 **Kuba Wojewódzki**
23:45 **Superwizjer** - magazyn reporterów
00:20 **Zabójcza broń** - serial
01:20 **Kuchenne rewolucje**
02:20 **Szpital** - program obyczajowy
03:20 **Uwaga!** - magazyn
03:40 **Zamieszkać na plaży**
04:10 **Recepta na stary dom**
04:40 **Jak to jest zrobione** - serial dokument
05:10 **Kto was tak urządził**

POLSAT

06:00 **Nowy dzień z Polsat News**
08:40 **Malanowski i Partnerzy** - serial obyczajowy prod. Polska
09:40 **Sekrety rodziny**
10:40 **Dlaczego ja?**
11:40 **Gliniarze** - serial obyczajowy prod. Polska
12:50 **Wydarzenia**
13:20 **Interwencja**
13:40 **Trudne sprawy**
14:40 **Dlaczego ja?**
15:50 **Wydarzenia**
16:10 **Pogoda**
16:15 **Interwencja**
16:30 **Na ratunek 112**
17:00 **Gliniarze**
18:00 **Pierwsza miłość** - serial obyczajowy prod. Polska
18:50 **Wydarzenia**
19:25 **Gość wydarzeń**
19:45 **Sport**
19:55 **Pogoda**

FILM S-F

20:05 **Transformers: Ciemna strona Księżyca** Przeszłość kryję tajemnice, a wydarzenia sprzed lat mają wpływy na to, co się dzieje teraz. Być może wrak statku kosmicznego znaleziony na Księżycu przyczyni się do tego, że Ziemia stanie na krawędzi wojny. Wojny tak wielkiej, że siła Transformersów będzie zbyt mała, by nas ocalić. Autoboty kontra Decepticony, dobro przeciw złu. I wcale nie jest powiedziane, że dobro zwycięży.
23:20 **World Trade Center**
02:10 **Surogaci**
04:05 **Kabaretowa Ekstraklasa**

TVP Kultura

07:00 **Co się dzieje**
07:30 **Informacje kulturalne**
08:00 **Wędrowiec Polski** - cykl reportaży
08:40 **Zaginione Skarby** - Zaginiony rękopis „Mazurka Dąbrowskiego" - film animowany, reż. Beata Szuszwedyk - Sadurska
09:05 **Austeria** - dramat, prod. Polska, 1982, reż. Jerzy Kawalerowicz, wyk. Franciszek Pieczka, Wojciech Pszoniak, Jan Szurmiej
11:00 **Arsene Lupin** - serial
12:10 **Toulouse** - Lautrec, wolny duch Paryża - film dokumentalny, prod. Francja, 2019, reż. Gregory Monro
13:30 **Komediantka** - serial
16:00 **Wałkonie** - film obyczajowy, prod. Francja, Włochy, 1953, reż. Federico Fellini, wyk. Leopoldo Trieste
17:55 **Co dalej?**
18:30 **Informacje kulturalne**

SERIAL KRYMINALNY

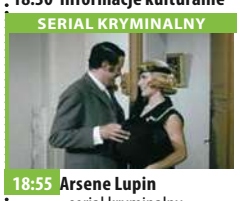

18:55 **Arsene Lupin** - serial kryminalny
20:00 **ALCESTE at Teatro Real** - opera
22:40 **Lekkie obyczaje** - film obyczajowy
00:40 **Co dalej?** - program publicystyczny
01:15 **Młoda Polska** - Bliscy - film krótkometrażowy, reż. Zofia Kowalewska, wyk. Ewa Kaim, Łukasz Simlat, Marianna Kowalewska, Julia Szczepańska
01:40 **Panorama kina polskiego** - Pomiędzy słowami - film fabularny, prod. Polska, Niderlandy, Francja, 2017, reż. Urszula Antoniak
03:20 **Kino Mocnych Wrażeń - Eroica** - dramat

TV Puls

06:00 **Kobra - oddział specjalny**
08:00 **Lombard. Życie pod zastaw** - serial obyczajowy
10:00 **Prawdziwe motywy** - serial kryminalny
11:00 **Rodzinny interes** - serial obyczajowy
12:00 **Zaklinaczka duchów**
13:00 **Lombard. Życie pod zastaw** - serial obyczajowy
14:00 **Rodzinny interes** - serial obyczajowy
15:00 **Lombard. Życie pod zastaw** - serial obyczajowy
16:00 **Prawdziwe motywy** - serial kryminalny
18:00 **Lombard. Życie pod zastaw** - serial obyczajowy
20:00 **9 kul**
22:00 **Handel**

FILM SENSACYJNY

00:20 **Miasto śmierci** - film sensacyjny Dziennikarka Lauren przybywa do meksykańskiego miasta Juarez, by zająć się sprawą morderstw młodych kobiet, które są gwałcone i torturowane.
02:30 **Lombard. Życie pod zastaw** - serial obyczajowy
03:30 **Zobacz to! Blok powtórkowy: Menu na miarę** - program kulinarny
04:10 **Menu na miarę** - program kulinarny prod. Polska
05:00 **Rodzinny interes** - serial obyczajowy prod. Polska

TVN 7

04:50 **Szkoła**
06:45 **40 kontra 20**
07:45 **Ukryta prawda** - program obyczajowy
10:50 **Opowieści małżeńskie**
11:50 **Zagadki losu**
12:50 **Ten moment**
13:55 **Rozwód. Walka o wszystko**
14:55 **Tajemnice miłości**
15:55 **Ukryta prawda** - program obyczajowy
16:55 **Zagadki losu**
17:55 **Opowieści małżeńskie**
19:00 **Ukryta prawda** - program obyczajowy
20:00 **40 kontra 20**
21:00 **Wygrać ze śmiercią** - film sensacyjny, USA, 1989, reż. Bruce Malmuth, wyk. Steven Seagal, Kelly Le Brock, Bill Sadler, Frederick Coffin

KOMEDIA

23:05 **Zamiana ciał** - film komedia, USA, 2011, reż. David Dobkin, wyk. Ryan Reynolds, Jason Bateman, Leslie Mann, Olivia Wilde, Alan Arkin Kiedy dwójka przyjaciół prowadząca zupełnie inny tryb życia zamienia się ciałami, wpada w wiele kłopotów.
01:25 **Zabójcy królowych piękności** Mieszkańcami wstrząsnęła wiadomość o zniknięciu lokalnej miss piękności Jackie Johns. Gdy ciało 20-latki wyłowiono z jeziora, rozpoczęły się poszukiwania winnego.
03:30 **Druga strona medalu** - talk show

TV 4

06:00 Strażnik Teksasu **08:05** Nasz nowy dom **09:05** Pierwsza miłość **09:55** Agenci. Biuro Detektywistyczne
10:55 Hardkorowy lombard **11:55** Sędzia Judy **13:55** STOP Drogówka **16:00** Policjantki i Policjanci **17:00** Łowcy Skarbów. Kto da więcej **19:00** Policjantki i Policjanci **20:00** Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny
21:00 Imperium. Foster, młody agent FBI, który ma zinfiltrować grupę rasistów podejrzaną o przygotowywanie ataku terrorystycznego. Współpracując z agentką Zamparo, Foster musi zapobiec groźnym planom ekstremistów nim będzie za późno. **23:25** Pod powierzchnią **01:25** Misja specjalna - Kanada, 1997, reż. Duguay Christian, wyk. Aidan Quinn, Sutherland Donald

TV Trwam

11:40 Ma się rozumieć **11:50** Słowo życia **12:00** Anioł Pański **12:03** Informacje dnia **12:20** Mojżesz **13:05** Historia krzyża na Tarnicy **13:30** Msza święta z Jasnej Góry **14:20** 100 cudownych miejsc na świecie **14:30** Gospodarcze filary Niepodległości **14:55** Maria Okońska - Kobieta, która miała w sobie ogień
15:50 Ma się rozumieć **16:00** Informacje dnia **16:10** Jestem mamą **16:25** Przyroda w Obiektywie **16:40** Niemy świadek historii. Puszcza Rudnicka **17:10** Prosto o gospodarce **17:30** Zostań Żołnierzem RP **17:45** Muzyczne chwile **17:55** Poczet Wielkich Polaków
18:00 Anioł Pański **18:05** Informacje dnia **18:15** Ze szkolnej ławki **19:25** Święty na każdy dzień **19:30** Każdy maluch to potrafi **19:45** Modlitwa **20:00** Informacje dnia **20:20** Różaniec **20:50** Myśląc Ojczyzna **21:00** Apel

eprasa.pl 0728d7dcf3

środa 30 listopada

TVP 1

05:05 **Europa. Walka o bioróżnorodność** - film dokumentalny
06:05 **Wspaniałe stulecie** - serial kostiumowy
07:00 **Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze**
07:30 **Rodzinny ekspres** - magazyn
08:00 **Wiadomości**
08:10 **Pogoda poranna**
08:15 **Kwadrans polityczny**
08:35 **Ranczo** - serial obyczajowy
09:35 **Komisarz Alex** - serial kryminalny
10:35 **Ojciec Mateusz** - serial kryminalny
11:25 **Kasta** - serial
12:00 **Wiadomości**
12:10 **Agrobiznes**
12:30 **Agropogoda** - magazyn
12:40 **Rok w ogrodzie Extra**
12:55 **Natura w Jedynce**

SERIAL KOSTIUMOWY

14:00 **Wspaniałe stulecie** - serial kostiumowy
15:00 **Wiadomości**
15:10 **Pogoda**
15:15 **Gra na Maksa** - serial
15:30 **Mundial 2022** - Tunezja
18:15 **Jaka to melodia?**
19:00 **Jeden z dziesięciu**
19:30 **Wiadomości**
19:40 **Mundial 2022**
22:40 **Gra na Maksa** - serial
22:50 **Strażnik** - film sensacyjny, prod. USA, 2006, reż. Clark Johnson, wyk. Michael Douglas, Kiefer Sutherland, Kim Basinger
00:50 **Śmierć za śmierć** - film fabularny
02:25 **The Good Doctor** - serial
03:20 **Medyceusze Wspaniali**
04:25 **Wojsko - polskie.pl** - reportaż

TVP 2

05:00 **Na sygnale** - serial fabularyzowany
05:30 **M jak miłość** - serial
06:20 **Pożyteczni.pl** - magazyn
06:55 **Rodzinka.pl** - serial komediowy
07:30 **Pytanie na śniadanie**
10:35 **Panorama**
10:40 **Pytanie na śniadanie**
11:15 **Rodzinka.pl** - serial komediowy
11:50 **Dla niesłyszących - Barwy szczęścia** - serial
12:30 **Koło fortuny** - teleturniej
13:15 **Zranione ptaki** - serial obyczajowy
14:05 **Va Banque** - teleturniej
14:35 **Na sygnale** - serial fabularyzowany
15:30 **Gra na Maksa** - serial
15:40 **Mundial 2022** - Australia
18:20 **Va Banque** - teleturniej
18:45 **Zranione ptaki** - serial obyczajowy
19:30 **Gra na Maksa** - serial
19:40 **Mundial 2022**

SERIAL KOSTIUMOWY

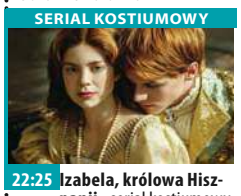

22:25 **Izabela, królowa Hiszpanii** - serial kostiumowy
23:25 **Ludzkie historie** - Futbol, książę William i nasze zdrowie psychiczne - film dokumentalny, prod. Wielka Brytania, 2020, reż. Tony Pastor
00:30 **Miłość z lodowiska** - film obyczajowy, prod. Kanada, USA, 2017, reż. Bradley Walsh, wyk. Julie Berman, Andrew W. Walker
02:05 **Imię róży** - serial
03:10 **W cieniu terroru** - Część 3 - cykl dokumentalny, prod. Wielka Brytania, 2020, reż. Colin Barr, Ruth Kelly
04:20 **Za marzenia** - serial
05:10 **Zakończenie**

TVN

05:50 **Uwaga!** - magazyn
06:10 **Ukryta prawda** - program obyczajowy
07:05 **Kuchenne rewolucje** - program kulinarno-rozrywkowy
08:00 **Dzień Dobry TVN** - magazyn
11:40 **Doradca smaku**
11:50 **Ukryta prawda** - program obyczajowy
12:55 **Tajemnice miłości** - program
14:00 **Ukryta prawda** - program obyczajowy
16:10 **Ten moment** - program
16:45 **Kuchenne rewolucje** - program kulinarno-rozrywkowy
17:55 **Ukryta prawda** - program obyczajowy
19:00 **Fakty**
19:35 **Sport**
19:45 **Pogoda**
19:55 **Uwaga!**
20:10 **Doradca smaku**

SERIAL OBYCZAJOWY

20:15 **Na Wspólnej** - serial obyczajowy
20:55 **Milionerzy**
21:35 **Top Model** - program rozrywkowy
23:10 **Zielona strefa** - film sensacyjny, USA, Wielka Brytania, Francja, Hiszpania, 2010, reż. Paul Greengrass, wyk. Matt Damon, Greg Kinnear, Brendan Gleeson, Amy Ryan, Khalid Abdalla, Jason Isaacs
01:30 **Superwizjer** - magazyn reporterów
02:10 **Kwatery Hitlera**
03:10 **Szpital** - program obyczajowy
04:10 **Uwaga!** - magazyn
04:30 **Zamieszkać na plaży**
05:00 **Recepta na stary dom**
05:25 **Jak to jest zrobione**

POLSAT

06:00 **Nowy dzień z Polsat News**
08:40 **Malanowski i Partnerzy**
09:40 **Sekrety rodziny**
10:40 **Dlaczego ja?**
11:40 **Gliniarze**
12:50 **Wydarzenia**
13:20 **Interwencja** - magazyn prod. Polska
13:40 **Trudne sprawy**
14:40 **Dlaczego ja?**
15:50 **Wydarzenia**
16:10 **Pogoda**
16:15 **Interwencja**
16:30 **Na ratunek 112**
17:00 **Gliniarze**
18:00 **Pierwsza miłość**
18:50 **Wydarzenia**
19:25 **Gość wydarzeń**
19:45 **Sport**
19:55 **Pogoda**
20:10 **Jak rozpętałem II wojnę światową cz. 1 - Ucieczka**

FILM AKCJI

21:55 **New York Taxi** Belle Williams jest demonem szybkości. Żółtą taksówką, którą osobiście przebudowała, mknie niczym odrzutowcem ulicami Nowego Jorku. Nikt jej nie dorówna, ale Belle marzy o lepszym życiu - chce zostać kierowcą rajdowym i zmierzyć się z równymi sobie na prawdziwym torze wyścigowym.
00:05 **Transformers: Ciemna strona Księżyca**
03:30 **Świat według Kiepskich** - serial komediowy
04:40 **Disco Gramy**
05:25 **Telezakupy TV Okazje**

TVP Kultura

07:00 **Muzyczne poranki**
07:35 **Informacje kulturalne** - informator kulturalny
08:00 **Co dalej?** - program publicystyczny
08:35 **Do dzieła** - magazyn
09:00 **Wałkonie** - film obyczajowy, prod. Francja, Włochy, 1953, reż. Federico Fellini, wyk. Leopoldo Trieste, Franco Interlenghi, Riccardo Fellini, Alberto Sordi, Franco Fabrizi, Eleonora Ruffo
11:00 **Arsene Lupin** - serial
12:05 **Na północ od Kalabrii** - film dokumentalny
13:30 **Jan Serce** - serial
15:55 **Kot w ścianie** - komedia, prod. Bułgaria, Wielka Brytania, Francja, 2019, reż. Vesela Kazakova
17:40 **Którędy po sztukę**
17:50 **Przestrzeń pamięci**
18:30 **Informacje kulturalne**
18:50 **Arsene Lupin** - serial

FILM FABULARNY

20:00 **Na wschód od Hollywood - Polarny rok** - film fabularny, prod. Francja, 2018, reż. Samuel Collardey
21:45 **I nie było już nikogo**
22:55 **Trudne piękno**
23:35 **Więcej niż fikcja** - Mroczne oblicze Hollywood - serial dokumentalny
00:40 **Koncert muzyki Krzysztofa Komedy**
01:45 **Lekkie obyczaje** - Taka zwykła historia - film obyczajowy
03:45 **Młoda Polska** - Bliscy - film krótkometrażowy, reż. Zofia Kowalewska
04:15 **Teledyski**
05:35 **Afisz kulturalny ekstra**
05:50 **Jeszcze więcej kultury w TVP Kultura 2**

TV Puls

06:00 **Kobra - oddział specjalny**
08:00 **Lombard. Życie pod zastaw** - serial obyczajowy prod. Polska
10:00 **Prawdziwe motywy** - serial kryminalny
11:00 **Rodzinny interes** - serial obyczajowy prod. Polska
12:00 **Zaklinaczka duchów**
13:00 **Lombard. Życie pod zastaw** - serial obyczajowy
14:00 **Rodzinny interes** - serial obyczajowy
15:00 **Lombard. Życie pod zastaw** - serial obyczajowy
16:00 **Prawdziwe motywy** - serial kryminalny
18:00 **Lombard. Życie pod zastaw** - serial obyczajowy
20:00 **Prawo zemsty**

FILM AKCJI

22:05 **Cudzoziemiec** Mężczyzna postanawia dokonać zemsty na terrorystach IRA odpowiedzialnych za śmierć jego córki. Trop wiedzie do członka brytyjskiego rządu.
00:30 **Oczy smoka**
02:20 **Lombard. Życie pod zastaw** - serial obyczajowy prod. Polska
03:30 **Zobacz to! Blok powtórkowy: Taki jest świat** - program informacyjny prod. Polska
04:15 **Z archiwum policji** - serial dokumentalny prod. Polska
05:00 **Rodzinny interes** - serial obyczajowy

TVN 7

04:50 **Szkoła**
06:45 **40 kontra 20**
07:45 **Ukryta prawda** - program obyczajowy prod. Polska
10:50 **Opowieści małżeńskie** Historie o miłości, wzlotach i upadkach w związkach. Życiu każdej pary towarzyszy wiele emocji, zarówno tych dobrych jak i tych, których lepiej unikać.
11:50 **Zagadki losu**
12:50 **Ten moment**
13:55 **Rozwód. Walka o wszystko**
14:55 **Tajemnice miłości**
15:55 **Ukryta prawda** - program obyczajowy
16:55 **Zagadki losu**
17:55 **Opowieści małżeńskie**
19:00 **Ukryta prawda**
20:00 **40 kontra 20**

MINISERIAL

21:00 **Wataha** - miniserial, Polska, reż. Olga Chajdas, Kasia Adamik Kapitan Wiktor Rebrow próbuje rozwikłać zagadkę zamachu bombowego, w którym zginęli jego przyjaciele ze Straży Granicznej w Bieszczadach.
23:30 **Ted II** - film komedia, USA, 2015, reż. Seth McFarlane, wyk. Mark Wahlberg, Seth McFarlane, Amanda Seyfried, Jessica Barth, Giovanni Ribisi, Morgan Freeman
02:00 **Zabójcy królowych piękności**
04:00 **Druga strona medalu** - talk show

TV 4

06:00 Strażnik Teksasu **08:05** Nasz nowy dom **09:05** Pierwsza miłość **09:55** Agenci. Biuro Detektywistyczne
10:55 Hardkorowy lombard **11:55** Sędzia Judy **13:55** STOP Drogówka **16:00** Policjantki i Policjanci **17:00** Łowcy Skarbów. Kto da więcej **19:00** Policjantki i Policjanci **20:00** Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny
21:00 Hobbit: Niezwykła podróż - USA, Nowa Zelandia, 2012, reż. Jackson Peter, wyk. Armitage Richard, Freeman Martin, McKellen Ian Bilbo Baggins to hobbit kochający ponad wszystko spokój domowego zacisza. Niespodziewana wizyta czarodzieja Gandalfa całkowicie odmienia jego życie. **00:55** Imperium - USA, 2016, reż. Ragussis Daniel, wyk. Collette Toni

TV Trwam

10:00 Audiencja Generalna Ojca Świętego **11:00** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat **11:25** Jestem mamą **11:40** Prosto o gospodarce **12:00** Anioł Pański **12:03** Informacje dnia **12:20** Mojżesz - 10 przykazań **13:05** Muzeum Powstania Warszawskiego
13:30 Msza święta z Jasnej Góry **14:20** 100 cudownych miejsc na świecie **14:30** Lotte - małopolska Inka **15:45** Święty na każdy dzień
15:50 Ma się rozumieć **16:00** Informacje dnia **16:10** Na zdrowie **16:30** Tajemnice Watykanu **17:00** Po stronie prawdy **17:50** Muzyczne chwile **17:55** Poczet Wielkich Polaków **18:00** Anioł Pański **18:05** Informacje dnia **18:15** Rozmowy niedokończone **19:25** Święty na każdy dzień **19:30** Opowieści z Księgi Cnót **20:00** Informacje dnia **20:20** Różaniec **20:50** Myśląc Ojczyzna **21:00** Apel

czwartek 1 grudnia

TVP 1

05:05 **Przeciwbólowy kryzys opioidowy** - film dokumentalny
06:00 **Wspaniałe stulecie** - serial kostiumowy
07:00 **Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze**
07:30 **Dobre historie**
08:00 **Wiadomości**
08:10 **Pogoda poranna**
08:15 **Kwadrans polityczny**
08:35 **Ranczo** - serial obyczajowy
09:35 **Komisarz Alex** - serial kryminalny
10:35 **Ojciec Mateusz** - serial kryminalny
11:25 **Kasta** - serial paradokumentalny
12:00 **Wiadomości**
12:10 **Agrobiznes**
12:30 **Agropogoda** - magazyn
12:35 **To się opłaca** - magazyn
12:55 **Natura w Jedynce**

SERIAL KOSTIUMOWY

14:00 **Wspaniałe stulecie** - serial kostiumowy
15:00 **Wiadomości**
15:10 **Pogoda**
15:15 **Gra na Maksa** - serial
15:30 **Mundial 2022**
18:15 **Jaka to melodia?** - teleturniej muzyczny
19:00 **Jeden z dziesięciu** - teleturniej
19:30 **Wiadomości**
19:40 **Mundial 2022**
22:40 **Gra na Maksa** - serial
22:50 **Magazyn śledczy Anity Gargas** - magazyn
23:30 **Magazyn kryminalny 997** - magazyn
00:20 **Magazyn Ekspresu Reporterów**
01:25 **Tanie Dranie** - talk-show
02:10 **Londyńczycy** - serial
03:05 **Ocaleni** - reality show

TVP 2

05:30 **M jak miłość** - serial
06:25 **Smaki świata** - magazyn
06:55 **Rodzinka.pl** - serial komediowy
07:30 **Pytanie na śniadanie**
10:35 **Panorama**
10:45 **Pytanie na śniadanie**
11:20 **Zacznij od zdrowia** - magazyn
11:50 **Dla niesłyszących - Barwy szczęścia** - serial obyczajowy
12:30 **Koło fortuny** - teleturniej
13:15 **Zranione ptaki** - serial obyczajowy
14:05 **Va Banque** - teleturniej
14:35 **Na sygnale** - serial fabularyzowany
15:30 **Gra na Maksa** - serial
15:40 **Mundial 2022** - Kanada - Maroko, prod. Szwajcaria, 2022

TELETURNIEJ

18:20 **Va Banque** - teleturniej
18:45 **Zranione ptaki** - serial obyczajowy
19:30 **Gra na Maksa** - serial
19:40 **Mundial 2022** - Kostaryka - Niemcy, prod. Szwajcaria, 2022
22:25 **Izabela, królowa Hiszpanii** - serial kostiumowy
23:25 **Biografie i obrazy** - Max Factor
00:30 **Kurier** - film akcji, prod. USA, 2012, reż. Hany Abu - Assad, wyk. Jjeffrey Dean Morgan, Mickey Rourke, Til Schweiger
02:05 **Zemsta o jasnych oczach** - serial obyczajowy
03:50 **Gomorra** - serial
04:40 **Zakończenie**

TVN

05:50 **Uwaga!** - magazyn
06:10 **Ukryta prawda** - program obyczajowy
07:05 **Kuchenne rewolucje** - program kulinarno-rozrywkowy
08:00 **Dzień Dobry TVN** - magazyn
11:40 **Doradca smaku**
11:50 **Ukryta prawda** - program obyczajowy
12:55 **Tajemnice miłości**
14:00 **Ukryta prawda** - program obyczajowy
16:10 **Ten moment**
16:45 **Kuchenne rewolucje** - program kulinarno-rozrywkowy
17:55 **Ukryta prawda** - program obyczajowy
19:00 **Fakty**
19:35 **Sport**
19:45 **Pogoda**
19:55 **Uwaga!**

PROGRAM KULINARNY

20:10 **Doradca smaku** - program kulinarny
20:15 **Na Wspólnej** - serial obyczajowy
20:55 **Milionerzy**
21:55 **Kuchenne rewolucje**
23:00 **Miłość jest wszystkim** - film komedia, Polska, 2018, reż. Michał Kwieciński, wyk. Olaf Lubaszenko, Aleksandra Adamska, Joanna Balasz, Agnieszka Grochowska
01:45 **Historia zemsty** - film sensacyjny, USA, 2017, reż. Johnny Martin, wyk. Nicolas Cage, Deborah Unger, Anna Hutchison, Talitha Eliana Bateman
03:50 **Uwaga!** - magazyn
04:10 **Zamieszkać na plaży**
04:45 **Recepta na stary dom**

POLSAT

06:00 **Nowy dzień z Polsat News**
08:40 **Malanowski i Partnerzy** - serial obyczajowy prod. Polska
09:40 **Sekrety rodziny** - serial obyczajowy prod. Polska
10:40 **Dlaczego ja?**
11:40 **Gliniarze**
12:50 **Wydarzenia**
13:20 **Interwencja**
13:40 **Trudne sprawy**
14:40 **Dlaczego ja?**
15:50 **Wydarzenia**
16:10 **Pogoda**
16:15 **Interwencja**
16:30 **Na ratunek 112**
17:00 **Gliniarze**
18:00 **Pierwsza miłość** - serial obyczajowy prod. Polska
18:50 **Wydarzenia**
19:25 **Gość wydarzeń**
19:45 **Sport**
19:55 **Pogoda**

FILM OBYCZAJOWY

20:10 **7 rzeczy, których nie wiecie o facetach** Siedmiu mężczyzn, siedem kobiet i siedem historii z miłością w roli głównej. Siedmiu mężczyzn poszukuje wielkiej miłości i odrobiny szczęścia. W świecie, w którym coraz trudniej zorientować się, czego od mężczyzn oczekują kobiety, nie jest to łatwe zadanie.
22:50 **Burleska**
01:35 **Wojna płci** Legendarny mecz tenisowy z 1973 r. pomiędzy liderką światowych rankingów Billie Jean King i pewnym siebie byłym mistrzem Bobbym Riggsem.

TVP Kultura

07:00 **Muzyczne poranki**
07:15 **Informacje kulturalne** - informator kulturalny
07:40 **Zaginione - odnalezione** - magazyn
08:05 **Niedziela z...**
09:00 **Arsene Lupin** - serial
10:05 **Dziewczyny do wzięcia** - film
11:00 **Jan Serce** - serial
12:25 **Hitchcock/Truffaut** - film dokumentalny, prod. Francja, USA, 2015, reż. Kent Jones
13:55 **Informacje kulturalne**
14:25 **Pestka** - melodramat, reż. Krystyna Janda, wyk. Krystyna Janda, Daniel Olbrychski, Agnieszka Krukówna, Jan Frycz, Anna Dymna, Jan Englert, Zbigniew Zamachowski, Edward Żentara

FILM OBYCZAJOWY

16:10 **Życie w Cranford** - film obyczajowy
17:25 **Co dalej?** - program publicystyczny
18:00 **Arsene Lupin** - serial
20:00 **Czwartkowy klub filmowy** - Wstęp do filmu - Harry Angel
20:05 **Czwartkowy klub filmowy** - Harry Angel - thriller, prod. USA, Wielka Brytania, 1987, reż. Alan Parker
22:10 **Informacje kulturalne**
22:30 **Republika. Narodziny legendy** - film dokumentalny, reż. Ryszard Kruk
23:40 **Gomorra** - serial
00:50 **Co dalej?**
01:25 **Na wschód od Hollywood - Polarny rok** - film fabularny

TV Puls

06:00 **Kobra - oddział specjalny**
08:00 **Lombard. Życie pod zastaw** - serial obyczajowy
10:00 **Prawdziwe motywy** - serial kryminalny
11:00 **Rodzinny interes** - serial obyczajowy
12:00 **Zaklinaczka duchów**
13:00 **Lombard. Życie pod zastaw** - serial obyczajowy
14:00 **Rodzinny interes** - serial obyczajowy
15:00 **Lombard. Życie pod zastaw** - serial obyczajowy
16:00 **Prawdziwe motywy** - serial kryminalny
18:00 **Lombard. Życie pod zastaw** - serial obyczajowy
20:00 **Daddy's Home**

KOMEDIA

22:05 **Córka mojego szefa** - komedia romantyczna Tom ma za zadanie zająć się domem szefa w czasie jego nieobecności.
23:50 **Blair Witch**
01:35 **Lombard. Życie pod zastaw** - serial obyczajowy
02:30 **Zobacz to! Blok powtórkowy: Menu na miarę** - program kulinarny
03:10 **Menu na miarę** - program kulinarny
03:50 **Taki jest świat** - program informacyjny
04:25 **Z archiwum policji** - serial dokumentalny
05:00 **Rodzinny interes** - serial obyczajowy

TVN 7

04:50 **Szkoła**
06:45 **40 kontra 20**
07:45 **Ukryta prawda** - program obyczajowy
10:50 **Opowieści małżeńskie**
11:50 **Zagadki losu**
12:50 **Ten moment**
13:55 **Rozwód. Walka o wszystko**
14:55 **Tajemnice miłości**
15:55 **Ukryta prawda** - program obyczajowy
16:55 **Zagadki losu**
17:55 **Opowieści małżeńskie**
19:00 **Ukryta prawda** - program obyczajowy
20:00 **40 kontra 20**
21:00 **Nadchodzi Polly** - film komedia, USA, 2004, reż. John Hamburg, wyk. Ben StillerJennifer Aniston, Philip Seymour Hoffman, Debra Messing, Alec Baldwin, Hank Azaria, Bryan Brown

FILM KRYMINALNY

23:05 **Przekręt doskonały** - film kryminalny, USA, Kanada, Niemcy, 2003, reż. James Foley, wyk. Dustin Hoffman, Edward Burns, Rachel Weisz, Andy Garcia, Luis Guzman, Morris Chestnut
01:10 **Zabójcy królowych piękności**

TV 4

06:00 Strażnik Teksasu **08:05** Nasz nowy dom **09:05** Pierwsza miłość **09:55** Agenci. Biuro Detektywistyczne
10:55 Hardkorowy lombard
11:55 Sędzia Judy **13:55** STOP Drogówka **16:00** Policjantki i Policjanci **17:00** Łowcy Skarbów. Kto da więcej **19:00** Policjantki i Policjanci **20:00** Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny
21:00 Bridget Jones 3. Po rozstaniu z Markiem Darcym, Bridget znów jest sama i postanawia skoncentrować się na karierze producentki programu informacyjnego oraz pielęgnowaniu starych i nowych przyjaźni. **23:40** Grzech **01:55** W zakamarkach mózgu **02:55** SuperLudzie **03:25** Top 10 - Lista Przebojów - program rozrywkowy **05:30** Telezakupy TV Okazje

TV Trwam

13:05 Filmowe życiorysy. Biegnę całym swoim sercem **13:20** Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela" **13:30** Msza święta z Jasnej Góry
14:20 100 cudownych miejsc na świecie **14:30** Cukierki Księdza Wali. Rzecz o Ks. Infułacie Czesławie Wali
15:25 Prawda znalazła swój dom **15:50** Ma się rozumieć **16:00** Informacje dnia **16:10** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat **16:35** Zew natury **17:00** Modlitwa **19:25** Akademia pro-life

Treść programu i foto dzięki uprzejmości: Prasowej Agencji Telewizyjnej, Polsatu, TVP1, TVP2, TVN, TV4, TVN7, TV Puls, TV Trwam, TVP Kultura
INFORMUJEMY, ŻE REDAKCJA NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA ZMIANY W PROGRAMACH TV
Ogłoszenia i reklamy są materiałem zleconym, za ich treść odpowiedzialność ponosi ich nadawca, a nie redakcja lub wydawca gazety.
dodatek
Wydawca: Dodatek sp. z o.o., 85-115 Bydgoszcz, ul. Wiatrakowa 11/3, tel. 516-018-821, e-mail: iwona@magraf.pl
Redaktor naczelny: Sławomir Grzmiel
ISSN 1643-2460
Skład komputerowy: www.klan.net.pl

eprasa.pl 0728d7dcf3

ADWENT: CZAS OCZEKIWANIA

PRZED NAMI ADWENT I JEGO PIERWSZA NIEDZIELA, A WIĘC POCZĄTEK NOWEGO ROKU LITURGICZNEGO, Z CZEGO NIEWIELU KATOLIKÓW ZDAJE SOBIE SPRAWĘ. CZYM JEST ADWENT, KTÓRY OBEJMUJE CZTERY NIEDZIELE PRZED BOŻYM NARODZENIEM I TRWA OD 23 DO 28 DNI, A KOŃCZY SIĘ PIERWSZYMI NIESZPORAMI UROCZYSTOŚCI NARODZENIA PAŃSKIEGO, CZYLI WIECZOREM 24 GRUDNIA?

„Uczyńmy nasz Adwent prawdziwą tęsknotą,
prawdziwym wołaniem, by przyszedł Pan,
a On przyjdzie...!”

S. M. LAURETA KOBYLIŃSKA

Adwent to przede wszystkim radosny i ekscytujący czas oczekiwania na przybycie Pana Jezusa. Dlatego pierwszy wymiar Adwentu polega na wewnętrznym i zewnętrznym przyszykowaniu się wiernych do Bożego Narodzenia. Drugi zaś wymiar tego szczególnego czasu ma wydźwięk eschatologiczny. Ma bowiem polegać na zachęceniu wiernych do myślenia już teraz o czasie, kiedy Jezus w chwale powtórnie przyjdzie do nas na ziemię.

To podwójne oczekiwanie na święta Bożego Narodzenia i na rzeczywiste przyjście Syna Bożego, uobecniające się w liturgii, nie ma więc charakteru smutnego, lecz ma raczej wzbudzać autentyczną radość i szczerą pobożność. Powinno też zachęcać do odrodzenia w każdym z nas dziecięctwa Bożego. Dokonuje się to zawsze poprzez wewnętrzną przemianę, zerwanie z grzechem w sakramencie spowiedzi, czytanie i rozważanie Słowa Bożego czy też uczestnictwo w rekolekcjach adwentowych.

MIMO TEGO RADOSNEGO PRZEŻYWANIA CZASU ADWENTU MA ON TAKŻE CHARAKTER POKUTNY. OD DZIECIŃSTWA UCZONO MNIE, ABY W CZASIE ADWENTU PODJĄĆ OSOBISTE POSTANOWIENIA POPRAWY ŻYCIA W TYCH DZIEDZINACH, KTÓRE SZWANKUJĄ, ZOBOWIĄZAĆ SIĘ DO DOBRYCH UCZYNKÓW, NIE URZĄDZAĆ ŻADNYCH ZABAW I NIE UCZESTNICZYĆ W NICH, NIE SŁUCHAĆ MUZYKI ROZRYWKOWEJ, A NAWET STARAĆ SIĘ NIE KORZYSTAĆ Z TELEWIZJI. ADWENT BOWIEM MIAŁ BYĆ CZASEM SKUPIENIA, WYCISZENIA, INTROSPEKCJI.

W Adwencie należało podejmować określone wyrzeczenia aż do dnia Bożego Narodzenia. Te praktyki zakorzenione w dzieciństwie przetrwały w różnym stopniu w moim życiu osobistym aż do dziś. Nieodłącznym elementem rozpoczęcia Adwentu było kiedyś i pozostało do dziś sformułowanie i zapisanie sobie tego, co będę robić, a czego będę unikać w tym okresie. Ten sposób, uważam, bardzo dobrze porządkuje życie w ciągu adwentowych dni, skłania do dyscypliny i przygotowuje do lepszego przeżywania świąt.

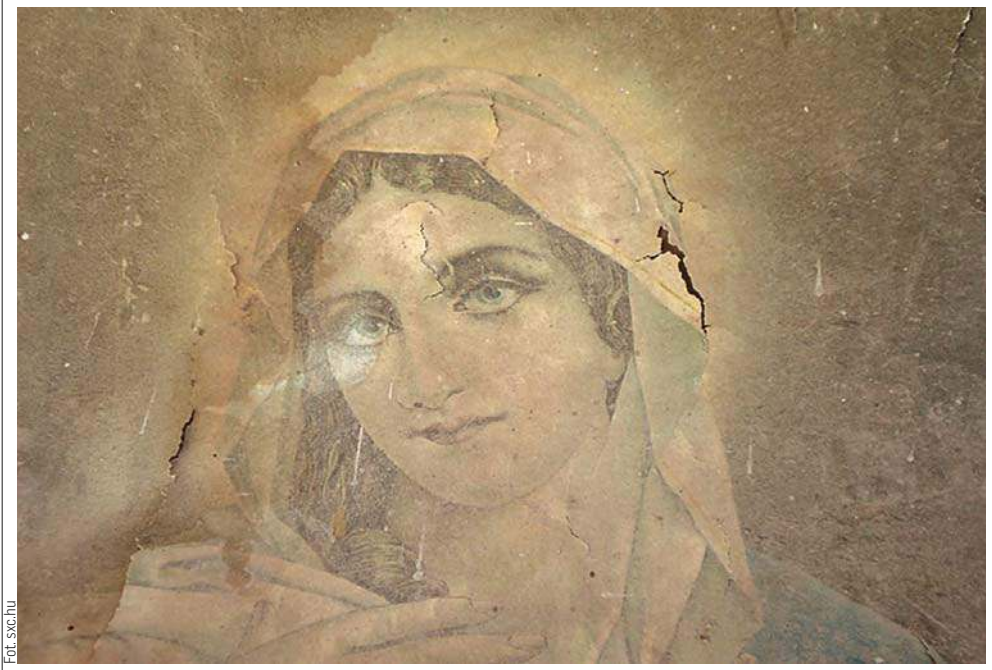
Fot. sxc.hu

Maryja jest wzorem pokory i odwagi w zaufaniu Panu Bogu

Nieodłączną praktyką związaną z Adwentem jest oczywiście post, który powinien mieć charakter duchowy, a nie dietetyczny i uświadamiać, że ponad wartościami materialnymi, doczesnymi, hedonistycznymi istnieją wartości duchowe, które mają za zadanie formowanie silnej woli. Może to być post ścisły raz w tygodniu, albo powstrzymanie się od jedzenia mięsa, spożywania alkoholu, słodyczy lub tego, co się szczególnie lubi, przez cały okres trwania Adwentu. Obecnie te tradycyjne praktyki są w zaniku, podobnie jak całkowita – w tym czasie – rezygnacja z zabaw czy hucznych imprez lub dyskotek. Tymczasem warto pamiętać, że zawsze, czyli we wszystkie piątki roku, nie powinno się w nich uczestniczyć, ponieważ Kościół uczy, że powszechnymi dniami i okresami pokutnymi są poszczególne piątki całego roku i czas Wielkiego Postu (kanon 1250 Kodeksu Prawa Kanonicznego).

ADWENT POWINIEN BYĆ TEŻ CZASEM ZINTENSYFIKOWANEJ MODLITWY. JEŚLI KTOŚ NIE POTRAFI KORZYSTAĆ Z LITURGII GODZIN, TO POWINNA TO BYĆ LEKTURA SŁOWA BOŻEGO, NP. Z DNIA Z ROZMYŚLANIEM, ODMÓWIENIE RÓŻAŃCA, ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU LUB W DOMU ADORACJA KRZYŻA LUB IKONY, OBRAZU, CZĘSTSZA OBECNOŚĆ NA EUCHARYSTII.

Najlepiej, aby był to udział w roratach, czyli mszy św. celebrowanej ku czci Najświętszej Maryi Panny. Tradycyjnie jest to zwykle msza sprawowana o poranku. Nazwa „roraty” pochodzi od łacińskich słów pieśni często śpiewanej na ich początku – Rorate caeli desuper – „Spuśćcie rosę, niebiosa”. Eucharystia rozpoczyna się przy zgaszonych światłach – zapalają się one dopiero podczas uroczystego hymnu „Chwała na wysokości Bogu”, który śpiewa się każdego dnia – wyłącznie podczas rorat. W czasie rorat razem z Maryją, która oczekuje dziecka, a którą symbolizuje zapalona świeca roratka przewiązana białą lub niebieską wstęgą, przeżywamy czas oczekiwania na Chrystusa. Dlatego teksty liturgiczne czytane w tym okresie czy niekiedy głoszone homilie wzywają nas do pokuty, nawrócenia i odnowy. Do odrzucenia uczynków ciemności, a przyobleczenia się w zbroję światła. Abyśmy żyli przyzwoicie, jak w jasny dzień (Rz 13,11).

Do czego tego wszystkie praktyki mają nam służyć? Właśnie do tego, aby nie przegapić przyjścia Chrystusa, aby nie być głupimi pannami nieprzygotowanymi na przyjście Chrystusa, tylko trzymać w swych dłoniach zapalone lampy (lampiony przynoszone na roraty mają nam o tym przypominać). W tę adwentową atmosferę wprowadzają nas też wieńce wyplecione z gałązek drzew iglastych z czterema świecami, które kładziemy na stoły w domach i wystawiamy w kościołach (każdą nową świecę zapalamy w kolejne niedziele), kolor szat liturgicznych fioletowy, a w trzecią niedzielę Gaudete („radujcie się”) różowy, przywoływane postacie Maryi, świętych Zachariasza, Elżbiety, Jana Chrzciciela.

NA KONIEC WARTO PRZYWOŁAĆ SŁOWA ŚW. JANA PAWŁA II, KTÓRY TWIERDZIŁ, ŻE KONIECZNE JEST, BYŚMY ZROZUMIELI, ŻE CAŁE NASZE ŻYCIE POWINNO BYĆ „ADWENTEM”, CZUJNYM OCZEKIWANIEM NA OSTATECZNE PRZYJŚCIE CHRYSTUSA. JEDNAK BY PRZYGOTOWAĆ NASZE SERCE NA PRZYJĘCIE PANA, KTÓRY — JAK MÓWIMY W „CREDO” — PEWNEGO DNIA PRZYJDZIE SĄDZIĆ ŻYWYCH I UMARŁYCH, MUSIMY NAUCZYĆ SIĘ DOSTRZEGAĆ JEGO OBECNOŚĆ W WYDARZENIACH CODZIENNEGO ŻYCIA.

Adwent jest więc intensywnym przygotowaniem do przyjęcia w sposób zdecydowany Tego, który już przyszedł, który przyjdzie i który nieustannie przychodzi. Jest czasem Bożym, darowanym ludziom, aby ich czas i ich dzieła otworzyły się na wymiar wieczności.

ZDZISŁAWA KOBYLIŃSKA

Fot. Pixabay

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

eprasa.pl 0728d7dcf3

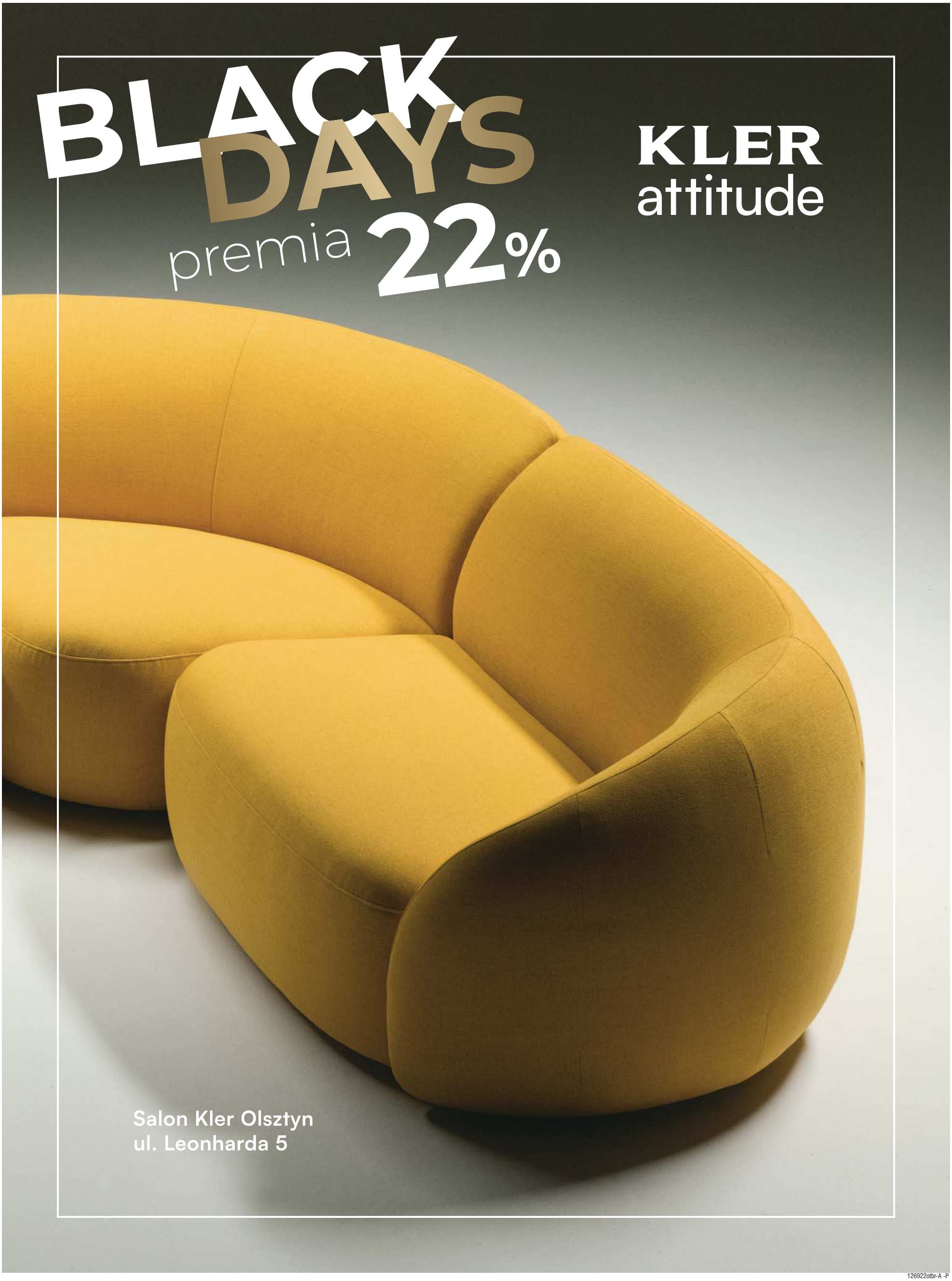

126922otbr-A -P

eprasa.pl 0728d7dcf3

HOSPICJUM DLA DZIECI PROSI O POMOC

PROWADZONE PRZEZ CARITAS OLSZTYŃSKIE HOSPICJUM STACJONARNE DLA DZIECI JEST W POTRZEBIE. KOŃCZĄ SIĘ ŚRODKI HIGIENICZNE DO PIELĘGNACJI MAŁYCH PACJENTÓW PLACÓWKI. PRACOWNICY PROSZĄ O POMOC. NAJPOTRZEBNIEJSZE SĄ PIELUCHY, PAMPERSY I MLEKO MODYFIKOWANE.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI
s.kryscinski@gazetaolsztynska.pl

Będziemy wdzięczni za każde wsparcie. Teraz najpotrzebniejsze są kosmetyki do pielęgnacji niemowląt, pieluchy, pampersy i mleko modyfikowane — mówi „Gazecie Olsztyńskiej" Katarzyna Zalewska, pracownik socjalna hospicjum. — Artykuły można przynosić do naszej siedziby przy ul. Kromera 5-7 w Olsztynie — dodaje.

W olsztyńskiej placówce znajduje się w tej chwili siedmioro dzieci. Najmłodsze ma zaledwie trzy miesiące. Najstarszy jest osiemnastoletni chłopiec. Hospicjum przygotowuje się do przyjęcia ósmego małego pacjenta. Każde z dzieci potrzebuje stałej opieki, fachowej pomocy, bliskości rodzin i opiekunów.

Lista potrzeb

— Dzieci, które do nas trafiają, są w ciężkim stanie. Niesiemy pomoc paliatywną. Środki higieniczne bardzo szybko się kończą, a ciągły wzrost cen stawia nas w trudnej sytuacji — mówi Katarzyna Zalewska.

Lista najpotrzebniejszych produktów to: pieluchy i pantsy w rozmiarze 5, nawilżane chusteczki dla dzieci, żele, szampony, płyny do kąpieli, kremy i oliwki do pielęgnacji skóry, kremy na odparzenia. W Hospicjum kończy się również zapas mleka modyfikowanego 4R i 5R.

Hospicjum przy ulicy Kromera w Olsztynie niesie pomoc nie tylko tym małym pacjentom, którzy przebywają w jego stacjonarnej placówce. Działa tu również Hospicjum Domowe, które ma pod swoją opieką 60 dzieci. Środki pielęgnacji pomagają także im przynieść ulgę.

— Chcemy, żeby nasi podopieczni mieli wszystko, co tylko może ulżyć w cierpieniu — mówi Katarzyna Zalewska.

Hospicjum Stacjonarne dla Dzieci przygotowuje się do Mikołajek. Tu lista potrzeb jest dużo szersza. Tym bardziej że przygotowywane paczki będą kierowane nie tylko bezpośrednio do podopiecznych, ale również do ich rodzeństwa.

— Przydadzą się słodycze, zabawki, ubranka. Wszystko, co może sprawić radość — zachęca Katarzyna Zalewska.

Fot. archiwum Hospicjum

Pracownicy Hospicjum Stacjonarnego dla Dzieci proszą o pomoc dla swoich podopiecznych

Wyjątkowe miejsce

Olsztyńskie hospicjum jest wyjątkowym miejscem. Jest tu udzielana także pomoc duchowa. Mali pacjenci i ich rodziny oswajają się z myślą o nieuchronnej śmierci. Uczą się przyjmować ją jako coś naturalnego. Po ataku Rosji na naszego sąsiada olsztyńskie hospicjum uczestniczyło w akcji ewakuacji i niesienia pomocy dzieciom z Ukrainy. Również tu znajdowały pomoc rodziny dzieci wymagających opieki paliatywnej, które uciekały przed wojną. Wśród nich były bardzo chore dzieci, które toczyły swoją wielką walkę w hospicjach na terenie Ukrainy na długo przed tym, nim rozpoczęła się wojna.

To miejsce ważne także dla dzieci z olsztyńskich szkół, które uczą się wrażliwości dla rówieśników i niesienia pomocy drugiej osobie. Służy temu między innymi akcja Pola Nadziei. Z końcem października włączyli się w nią uczniowie Szkoły Podstawowej nr 33 z Olsztyna.

— Piątoklasiści sadzili cebulki żonkili na szkolnej rabatce. Wiosną, kiedy żonkile zakwitną, zostaną ścięte i sprzedane, a szkoła przekaże zebrane środki na leczenie ciężko chorych dzieci — wyjaśnia Katarzyna Zalewska.

Dla rodzin w żałobie

Po blisko 3-letniej, pandemicznej przerwie w hospicjum wróciły spotkania dla rodzin w żałobie. Odbywają się w trzecie niedziele miesiąca. Pomagają rodzinom zmarłych małych pacjentów przejść przez ten tak trudny okres.

— Czasem nie jesteśmy w stanie pogodzić się z tą sytuacją, że kogoś już nie ma fizycznie, nie możemy go posłuchać, przytulić, ale nie zmienia to faktu, że człowiek żyje dalej. Trzeba, żebyśmy w tym procesie żałoby doświadczyli miłości Boga, ale kiedy trzeba, również pomocy drugiego człowieka. Jest wielu ludzi, którzy przeżywają to samo, wielu ludzi, którzy są gotowi pomóc, ale przede wszystkim jest Bóg, który obdarza nas swoją bezgraniczną miłością — mówi ks. Paweł Zięba, dyrektor hospicjum.

O tym, jak bardzo taka pomoc i spotkania są potrzebne, pokazuje świadectwo taty Blanki, która była pierwsza pacjentką Hospicjum Stacjonarnego. Choć sam przechodzi trudny czas żałoby, wspiera rodziców innych zmarłych małych pacjentów hospicjum. Rodziny podopiecznych olsztyńskiej placówki tworzą wspólnotę, która wzajemnie obdarza się siłą potrzebną do przetrwania najtrudniejszych momentów.

Półtora roku

Hospicjum Stacjonarne dla Dzieci Caritas zostało otwarte zaledwie półtora roku temu, 2 czerwca 2021 roku. To pierwsza tego typu placówka w północno-wschodniej Polsce. Działa w zabytkowym budynku dawnych koszar przy ulicy Kromera, przy Parku Podzamcze.

W hospicjum jest 11 miejsc dla dzieci i 7 miejsc noclegowych dla rodziców z salą pobytu dziennego i terapii zajęciowej. Mieszczą się w nim m.in. zaplecze rehabilitacyjne, poradnia medycyny paliatywnej, sala konferencyjno-szkoleniowa i zaplecze socjalne dla wolontariuszy.

Od początku w pomoc hospicjum jest zaangażowana Pierwsza Dama RP Agata Kornhauser-Duda.

— Przed oficjalnym otwarciem hospicjum miałam okazję porozmawiania z rodzicami i podopiecznymi hospicjum, którzy już znaleźli tutaj swoją przystań. Co ogromnie mnie wzruszyło, to kiedy rodzice powiedzieli, że oni są ogromnie wdzięczni, że to miejsce powstało, jest to miejsce pełne aniołów. Chciałabym, żeby tak zawsze było — na otwarciu placówki mówiła Agata Kornhauser-Duda.

ŚWIĄTECZNA ZBIÓRKA ŻYWNOŚCI DLA POTRZEBUJĄCYCH

Bank Żywności w Olsztynie przeprowadzi 25 i 26 listopada (sobota i niedziela) świąteczną zbiórkę żywności, która ma trafić na stoły potrzebujących pomocy.

Zbiórki żywności na stałe wpisały się w kalendarz działań Banków Żywności w Polsce: mobilizują tysiące wolontariuszy, aktywizują darczyńców, ale przede wszystkim sprawiają, że wigilijne stoły potrzebujących zapełniają się wartościowymi produktami. Święta Bożego Narodzenia to w polskiej tradycji czas szczególny.

— W tym świątecznym czasie otwórzmy swoje serca i pomóżmy tym, których nie stać na zakup produktów żywnościowych — mówi Anna Archutowska, dyrektor Banku Żywności w Olsztynie.

Bank Żywności nie rozdaje żywności indywidualnie. Podczas zbiórek współpracuje z organizacjami pomocowymi na terenie całego województwa. Są to domy opieki społecznej, domy pomocy, domy dziecka, schroniska dla bezdomnych. Jest ich około 200. Odbierają od banku żywność, którą ratuje przed zmarnowaniem i tę zebraną podczas zbiórek.

Bank Żywności

Bank Żywności w Olsztynie chce zachęcić do drobnych gestów wsparcia i udziału w zbiórce w dniach 25-26 listopada, którą zorganizuje wraz z kilkudziesięcioma organizacjami partnerskimi. Wolontariuszy będzie można spotkać w około 40 miejscowościach województwa warmińsko-mazurskiego i ponad 150 sklepach (liczby te cały czas rosną). Organizacja będzie zbierać olej, mąkę, makaron, cukier, konserwy, słodycze, produkty suche, sypkie, z długim terminem przydatności do spożycia. Innymi słowy: to, co sami chcielibyśmy znaleźć na wigilijnym stole.

ANNA GŁAZEK

eprasa.pl 0728d7dcf3

MILLER DENTAL
PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA
lek. stom. Katarzyna Miller
specjalista periodontolog
lek. stom. Adam Miller
lek. stom. Anna Miller
• leczenie w ramach NFZ i prywatnie • pełen zakres usług stomatologicznych • RTG
Olsztyn, ul. Piotrowskiego 16 lok. C
tel. 502-071-870, 89 539 96 38
1822otbr-A-P

Dr n. med.
JACEK NOWAK
specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej
PRZYJMUJE: poniedziałek-piątek 16.00-18.30
REJESTRACJA TEL. w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰
tel. 89 534 23 33
Olsztyn
ul. Pana Tadeusza 6 (PANTAMED)
17122otbr-A-P

NZOZ „ARTERIA" PRYWATNE SPECJALISTYCZNE CENTRUM CHORÓB NACZYŃ
Olsztyn, ul. Kopernika 30 (parter, lok. 14, 15) pn.-pt., rej. w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰, tel. 89 534-55-65
CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
• diagnostyka
• leczenie zachowawcze
• skleroterapia żylaków
• laserowe leczenie żylaków!!!
• leczenie operacyjne żylaków
Specjaliści chirurgii naczyniowej i ogólnej:
Mariusz Błoniecki | Rafał Dryzner
Piotr Malinowski
Maciej Sadowski tel. 89 509 344 667
www.arteria.olsztyn.pl
1422otbr-a-M

25 LISTOPADA

Wernisaż wystawy Andrzeja Walaska pt.: „Warmińskie inspiracje"

Olsztyn
Wystawa czynna od 25 listopada do 8 grudnia
Galeria Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33, godz. 17:30. Wstęp wolny

NEUROLOG
BEATA NOWAK
specjalista neurolog
poniedziałek 10:00-13:00
czwartek 10:00-13:00
Rejestracja tel. 89 534 23 33
w godz. 10:00-18:00
Olsztyn, ul. Pana Tadeusza 6
PANTAMED
17222otbr-A -P

Roman Łesiów
UROLOG
• leczenie zachowawcze i operacyjne
• USG układu moczowego
• cystoskopia, zabiegi operacyjne
• uroflometria
rejestracja Olsztyn, od godz. 13⁰⁰
Lancet 89 535 72 80
al. Wojska Polskiego 39
1622otbr-A-P

Dr n. med. **PIOTR MALINOWSKI**
specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej
• Diagnostyka i badanie chorób naczyń
• Usuwanie żylaków: laserowe, nieoperacyjne, operacyjne, skleroterapia
ZABIEGI:
środa 16.00-18.00, czwartek 16.00-18.00
KONSULTACJE:
środa 18.00-19.30, czwartek 18.00-19.30
Olsztyn, ul. Kopernika 30, gabinety nr 14 i 15
9422otbr-a-M

STOMATOLOG
LEK. EWA MICKIEWICZ
specjalista protetyki stomatologicznej
Olsztyn, ul. Barcza 48/1
tel. 89 542 67 40
tel. 512 506 756
• pełny zakres stomatologii zachowawczej • protetyka
• RTG zębów • laseroterapia
• wybielanie zębów
• licówki porcelanowe
1922otbr-A-P

Gabinet Urologiczny
USG układu moczowego
(pełny zakres badań urologicznych)
lek. med.
RYSZARD MAREK
Olsztyn, ul. Żytnia 74
pon. 16.00-18.00
tel. 89 527-81-48
tel. 604 552 518
1222otbr-a-M

dr n. med. **MACIEJ BIERNACKI**
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
•chirurgia ogólna •chirurgia onkologiczna •żylaki •przepukliny •usuwanie drobnych zmian skórnych •leczenie chorób piersi •leczenie nowotworów przewodu pokarmowego
Olsztyn, al. Wojska Polskiego 39 (Lancet)
89 535 72 80 od godz. 13⁰⁰, 508 36 26 52
1322otbr-a-M

Lech Mickiewicz
GINEKOLOG
• sonda pochwowa
• cytologia
• antykoncepcja
Olsztyn
ul. Barcza 48/1
poniedziałki, czwartki od godz. 15.00
rej. tel. kom. 601-952-165
2022otbr-a-M

SERDECZNIE ZAPRASZAMY NA

Saunowania

W KAŻDY PIĄTEK O 21:30

W cenie

- zmysłowe rytuały saunowe z saunamistrzem
- seanse połączone z pielęgnacyjnymi okładami i maseczkami na ciało
- aromaterapeutyczne i uwodzące nuty zapachowe
- degustacja pałacowych trunków
- smaczne koktajle oraz desery w formie bufetu
- do dyspozycji gości basen, jacuzzi, sauna fińska, sauna IR, strefa relaksu

Zapisy w recepcji SPA:

recepcjaspa@palacmortegi.pl

89 644 94 72

121622otbr-A -P

eprasa.pl 0728d7dcf3

NIE ZDĄŻYŁ POŻEGNAĆ SIĘ Z SIOSTRĄ. NAPISAŁ DLA NIEJ WZRUSZAJĄCĄ PIOSENKĘ

Strata bliskiej osoby to osobisty dramat. Z utratą bliskiej osoby ciężko się pogodzić. Przemysław Piotrowski swoje emocje zawarł we wzruszającym utworze, który opublikował w internecie. Niesie za sobą przesłanie do wszystkich.

Przemysław Piotrowski jest absolwentem prawa na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim. Jednak jego pasją, oprócz ustaw i paragrafów, jest muzyka.

— Od zawsze kochałem muzykę, ale wiedziałem, iż jest to niepewny kawałek chleba i że nie mogę pozwolić sobie na postawienie wszystkiego na jedną kartę. Zawsze wychowywany byłem z myślą, iż trzeba zdobyć wykształcenie i ciężko pracować, by zapewnić sobie i bliskim przyzwoity byt. Z perspektywy czasu i doświadczeń od strony muzycznej myślę, że takie podejście jest i było jak najbardziej rozsądne, gdyż przy dobrej organizacji mogę pogodzić swoje zainteresowania z pracą w zawodzie prawniczym – i rozwijać się w kierunku muzycznym. Myślę, że posiadanie zainteresowań przy pracy w jakimkolwiek zawodzie jest potrzebne, gdyż tworzy odskocznię od codziennej rutyny i obowiązków pracowniczych — mówi Przemek Piotrowski.

Przygodę z muzyką zaczęła się od lekcji muzyki w podstawówce. Na ocenę musiał zaśpiewać jedną z piosenek. Pani po lekcji zaprosiła go do chóru szkolnego. — Lubiłem próbować wielu rzeczy, więc zacząłem na nie uczęszczać. Po jakimś czasie w szkole zorganizowano konkurs wokalny, gdzie wraz z koleżanką wykonałem jedną piosenkę. W jury siedziała pani instruktor z Miejskiego Domu Kultury w Łomży, która po występie zaprosiła mnie do chóru przy MDK DŚT w Łomży. Podekscytowany wyróżnieniem zacząłem uczęszczać tam na zajęcia. Od tamtego momentu muzyka towarzyszyła mi już przez cały czas. W okresie licealnym zacząłem chodzić do Regionalnego Ośrodka Kultury w Łomży na zajęcia solowe. Na studiach z kolei spróbowałem swoich sił jako wokalista zespołu Popovacula, z którym to wydaliśmy utwór pt. „Lustro", a wracając z Olsztyna do Łomży, weekendy z przyjaciółmi spędzaliśmy na hobbystycznym tworzeniu piosenek. W międzyczasie przy jednym z występów w Łomży poznałem Marcina Fabiszewskiego – rapera, z którym stworzyliśmy wspólny projekt, wydając takie utwory, jak „Światło", „Tarcza" czy „Pod prąd". W trakcie rozwoju artystycznego zacząłem tworzyć również solowe piosenki, które od niedługiego czasu staram się publikować – na przykład „MOLO" na pożegnanie z okresem studenckiej beztroski — opisuje muzyk.

arch. Przemysława Piotrowskiego

Przemek Piotrowski

Muzyka pozwoliła także wyrazić 24-letniemu Przemkowi jego najbardziej osobiste emocje. Niedawno opublikował utwór „Kolekcjoner" poświęcony pamięci jego zmarłej siostry Eweliny.

— Siostra była jedną z najważniejszych osób w moim życiu, osobą, która rozumiała mnie bez słów i wspierała, czegokolwiek bym nie robił. W dzieciństwie za bardzo nie lubiła, jak nadmiernie śpiewałem w domu, czemu nie ma się zbytnio co dziwić, ale zawsze w odpowiedzi rzucałem jej, że jeszcze będę na tym zarabiał pieniądze. Nie wierzyła mi — wspomina.

To była jedna z większych motywacji, którą miał „gdzieś tam z tyłu głowy". — Motywacji, że mam jej coś do udowodnienia. Przykro mi, że jak może kiedyś wypali, nie pośmiejemy się z tego razem ani nie będę dzielił z nią tych pięknych momentów. Odeszła nieoczekiwanie, w wieku 29 lat, nie było nam dane się pożegnać — mówi Przemek.

Tak powstał utwór, w którego skład, jak podkreśla, wchodzą wszystkie emocje, które mu w tym czasie towarzyszyły.

— Nie da się pogodzić z utratą bliskiej osoby, tym bardziej z myślą, że już więcej jej nie zobaczę. Stąd nadzieja na ponowne spotkanie. W utworze tym chciałem przekazać nie tylko emocje, ale i przesłanie. Przesłanie z nadzieją na zrozumienie przez słuchaczy, jak ważne jest docenianie tego, co mamy na co dzień, gdyż ludzie często zapominają. Żyją przeświadczeni w przekonaniu, że to, co mają w ich codzienności, będzie w niej do końca życia, ale tak niestety wcale nie jest — przypomina Przemysław Piotrowski.

Utwór „Kolekcjoner" można posłuchać m.in. na platformie YouTube, wpisując: Przemek Piotrowski – Kolekcjoner. **RAZ**

---

25 LISTOPADA

Kultowy Banksy w Aura Centrum Olsztyna

Olsztyn

Dziewczynkę z balonikiem pośród kilkudziesięciu eksponatów, przedstawiających twórczość najbardziej rozpoznawalnego artysty street artu na świecie - Banksy'ego, można podziwiać w przestrzeniach centrum Aura. Wystawa po raz pierwszy gości nie tylko na Warmii i Mazurach, ale ma tutaj swoją premierę w Polsce i na świecie.

„Ekspozycja w Aura Centrum Olsztyna pozwoli podziwiać i kontemplować twórczość najbardziej legendarnego artysty street artu na świecie. Ponad kilkadziesiąt prac zgromadzonych w jednym miejscu to będzie prawdziwa atrakcja bez konieczności podróżowania. Cieszę się, że w Olsztynie jako pierwsi będziemy mieć możliwość udostępnienia i obejrzenia tej wystawy, więc mam nadzieję, że odwiedzający to docenią i będą zadowoleni z kontaktu z tego rodzaju sztuką" - mówi Natalia Tur, Regional Marketing Manager z NEPI Rockcastle. Twórca wyjątkowego street artu w swej sztuce porusza tematy, które są najbardziej żywe i dotykają rzeszy ludzi, czyli porusza kwestie nierówności społecznych, kwestie imigrantów. Interesuje go to, czym żyje przestrzeń publiczna. Banksy swoim anonimowym głosem przypomina nam o takich rzeczach jak pokój, sprawiedliwość i wolność.

Na olsztyńskiej wystawie zobaczymy to, co najbardziej popularne: dziewczynkę z balonikiem, Pulp Fiction, królową małp, miotacza kwiatów, kod kreskowy czy balerinę. Będzie można również podziwiać rekonstrukcję najnowszego muralu, który powstał na początku listopada tego roku w Borodziance w Ukrainie. W Aura Centrum Olsztyna można będzie je podziwiać do końca lutego 2023.

Wystawa będzie prezentowana na poziomie +1 galerii w godz. 10-20 od poniedziałku do soboty oraz w niedziele handlowe. Wstęp płatny

25 LISTOPADA

Galeria Jednej Sylwetki

Olsztyn

Cykl prezentujący osoby ze świata kultury z naszego regionu.

Gościni: Magdalena Faszcza – tancerka, choreograf, certyfikowany instruktor tańca sportowego, z wykształcenia nauczyciel, teatrolog. Prowadzenie: Bożena Kraczkowska.

Stary Ratusz WBP (Czytelnia Czasopism), ul. Stare Miasto 33, godz. 17. Wstęp wolny

25 LISTOPADA

Tribute to Duduś Matuszkiewicz – Herbut, Szomańska

Olsztyn

Powtórka przerwanego z przyczyn pogodowych koncertu Arena Festival film & music z dnia 1 lipca 2022 w Amfiteatrze w Ostródzie.

Wykonawcy:
Piotr Sułkowski – dyrygent
Igor Herbut – wokal
Olga Szomańska – wokal
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej
Magdalena Miśka-Jackowska – prowadzenie koncertu

W programie muzyka Jerzego Dudusia Matuszkiewicza m.in. tematy z filmów i seriali: Alternatywy 4, Janosik, Czterdzieści lat minęło (serial Czterdziestolatek), Nie lubię poniedziałku, Poszukiwany poszukiwana oraz piosenki m.in. Zakochani są wśród nas, Mam ochotę na chwileczkę zapomnienia, Nie bądź taki szybki Bill oraz piosenki z repertuaru artystów.

Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1, godz. 19:30. Wstęp płatny

25 LISTOPADA

Balet „Śpiąca Królewna"

Olsztyn

Balet „Śpiąca Królewna" w wykonaniu Narodowego Baletu Kijowskiego.

Libretto według Charlesa Perraulta. Choreografia według Mariusa Petipa. Muzyka na motywach Piotra Czajkowskiego.

CEiIK (Aula im. A. Wasilewskiej), ul. Kościńskiego 11, godz. 19. Wstęp płatny

---

HELIOS REPERTUAR
Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
108422otbr-a-M

DZIWNY ŚWIAT / familijny / od 7 lat / dubbing: 12:10, 13:20, 14:45, 15:50, 17:15, 18:15; ŚWIĘTA INACZEJ: 12:30, 15:10, 17:45, 20:45; JEDNYM GŁOSEM / napisy: 14:00, 17:00, 20:00; DO OSTATNIEJ KOŚCI / napisy: 12:45, 19:15; BELLA i Sebastian: Nowe Pokolenie / familijny / od 7 lat / dubbing: 13:00, 16:40, 18:00; Nie CUDZOŁÓŻ i nie KRADNIJ: 15:00, 19:50; CHRZCINY: 17:30; MENU / napisy: 20:20; PRZYTUL MNIE. Poszukiwacze miodu / familijny / od 4 lat / dubbing: 12:00; CZARNA PANTERA: Wakanda w moim sercu / napisy: 19:40; CZARNA PANTERA: Wakanda w moim sercu / dubbing: 13:15, 15:40; LISTY DO M. 5: 12:20, 15:20, 19:00, 20:30

eprasa.pl 0728d7dcf3

Krzyżówka klasyczna z hasłem

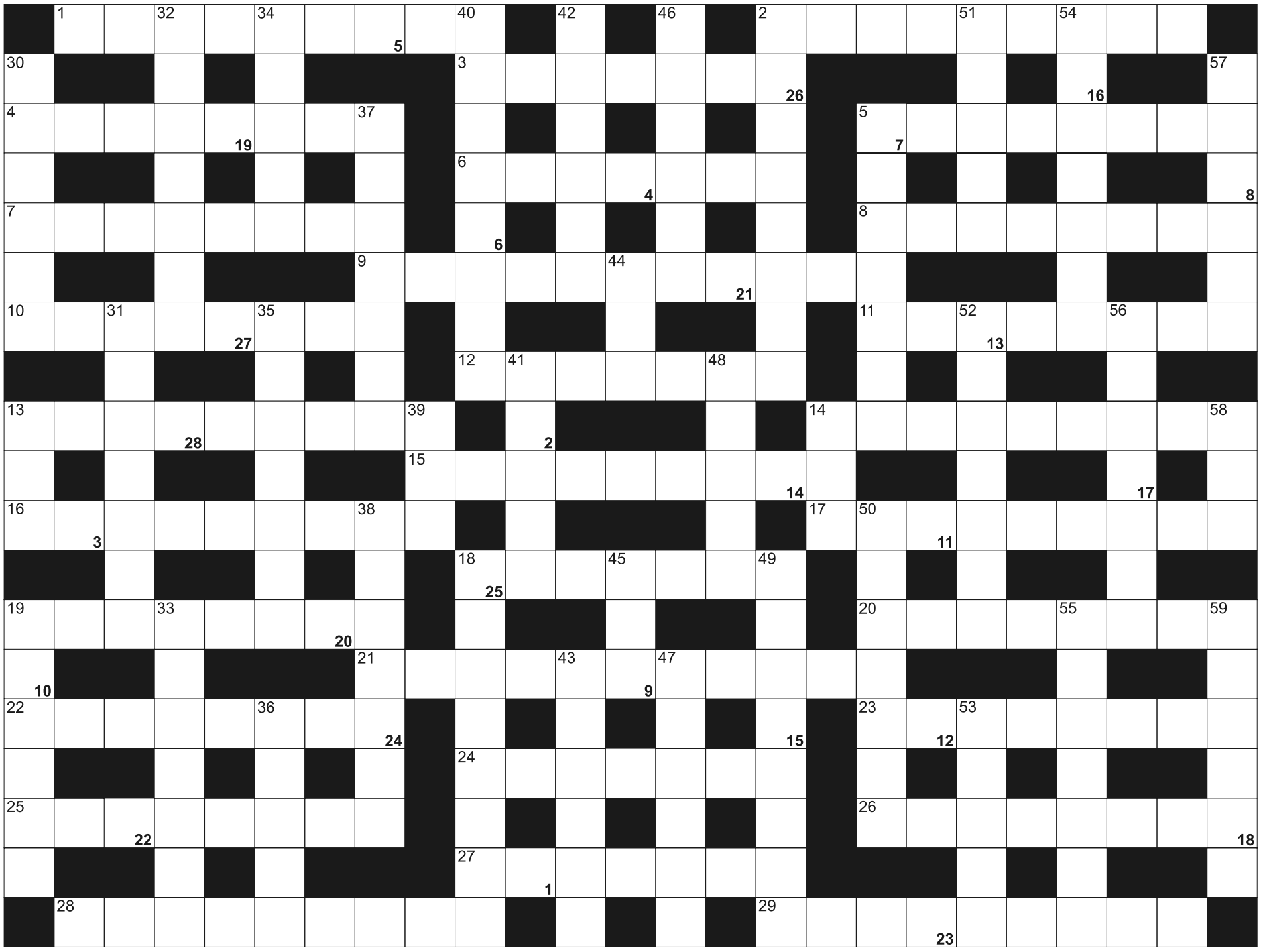

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 28, utworzą rozwiązanie:

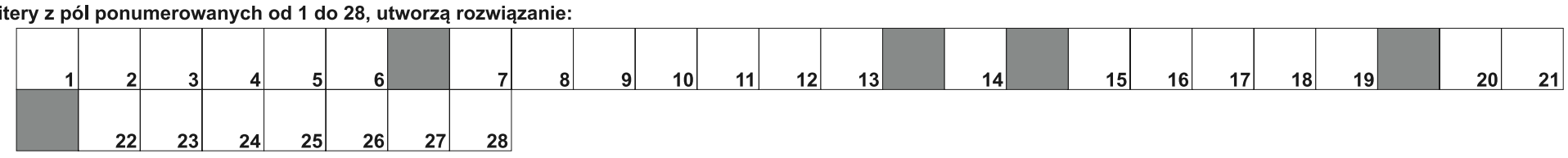

POZIOMO: 1) inaczej sprzymierzeniec, aliant; 2) stolica Rumunii; 3) pani doktor w przychodni; 4) niejeden na listach wyborczych; 5) w kaburze policjanta; 6) "... numer pięć", powieść Kurta Vonneguta; 7) formowanie bałwana ze śniegu; 8) jacht posiadający trzy kadłuby; 9) inaczej namawianie, zachęcanie; 10) świętojańskie w lesie; 11) skrzyżowanie słownika z encyklopedią; 12) nadmierne wydzielanie łoju przez skórę; 13) największe miasto Alaski; 14) niejedna w szpitalu; 15) farsz w pierogach; 16) jest nim dzielnicowy; 17) amerykański stan z Nashville; 18) karpiel, odmiana kapusty; 19) stolica australijskiego stanu Queensland; 20) litewskie miasto, dawny Memel; 21) muzyk grający na rogu; 22) Paavo, fiński poeta; 23) przeciwieństwo inflacji; 24) inaczej wiśnia z Barbados; 25) kwiat Siebolda; 26) zbiór starych dokumentów; 27) związek azotu z wodorem; 28) uniform kosmonauty; 29) podstępny judziciel, matacz.

PIONOWO: 2) na dachu samochodu; 5) w parze guzikiem; 13) francuska agencja informacyjna; 14) inaczej niedopałek papierosa, kiep; 18) jeden z Trzech Króli; 19) karaibski kraj z Nassau; 30) trójkątna ryba akwariowa; 31) Andrea, włoski śpiewak, tenor; 32) żona Władysława II Jagiełły; 33) przepływa przez Celje; 34) graniczy z Czadem i Erytreą; 35) jest nim biblijny Judasz; 36) napadowe kłucie w boku; 37) ćwiczenia dla sportowca; 38) antonim wolności; 39) żywe drzewo ze świata Tolkiena; 40) zwolennik dominacji Kościoła; 41) odznaczenie dla bohatera; 42) dusigrosz, skąpiec; 43) król wróżek u Szekspira; 44) główny bohater filmu Matrix; 45) czarny materiał żałobny; 46) wina i wódki; 47) epoka kamienia gładzonego; 48) zjawisko świętego Elma; 49) kapłanki w świątyni Westy; 50) najmniejsza jednostka lotnictwa; 51) Sunak, premier Wielkiej Brytanii; 52) larwa żaby inaczej; 53) inaczej kaprysy, dąsy; 54) sąsiedzi Węgrów i Czechów; 55) podobne do fortepianów; 56) męki, znosił je cierpiętnik; 57) wyraz nieakcentowany; 58) Kobo, autor powieści "Kobieta z wydm"; 59) ogłaszane przez syreny.

SUDOKU

	6							9
			4		7			5
4		3					2	
	5	1			2	4		
6				4			3	
	3				8			1
8	7			3			5	
				2			8	
	9		1	8				2

662

			4	6	8	5		1
8			9					6
			5		3	4	8	
9		1						
3	8			2		9		
		6				2	5	3
	4				6		7	2
	3				7			
		7	3	5	9	8		

663

			5			2	3	
		6	2		9			
	3	4	8	1		9		6
	6						8	
		5	3		8	4		9
3				7			6	
				5	3	8	2	1
1		2	6		4			
8			1		2		7	

664

eprasa.pl 0728d7dcf3

ZWIERZĘTA

sprzedam

DŁUGOWŁOSE owczarki niemieckie 10-tygodniowe z rodowodem, 506-10-90-11

SKUP BYDŁA EKSPORTOWEGO
byki, jałówki (100-350 kg) oraz bydło rzeźne
STĘPNIAK
• Konkurencyjne ceny
• Płatność od ręki
• Odbiór bezpośrednio z gospodarstwa
• Własny transport
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!
Tel. kontaktowy 504894800
STĘPNIAK S.C.
Małe Radowiska 9a, 87-200 Wąbrzeźno
71422otbr-b-M

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

STODOŁĘ sprzedam do rozbiórki o pow. 164m2 kryta dachówką 6km od Morąga, 792-504-338

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

zamienię

"AS" zamiany mieszkań , domów - zadzwoń zapytaj Małgorzata Dyrda, 603-584-180

PRACA

dam pracę

CIEŚLA, dekarz, pomocnik, 601-680-820

GOSPODARSTWO rolne zatrudni pracownika oraz operatora wozu paszowego, tel.606543503

KIEROWCA CE , 503-103-703

POMOGĘ odzyskać każdą należność, 793-164-163

PRACA w gospodarstwie rolnym, wysokie zarobki, 695-616-300

PRACOWNIKÓW do myjni ręcznej, 793-164-163

SZPACHLARZA, 602-172-613

W gospodarstwie, 721-718-970

ZATRUDNIĘ do sprzedaży choinek w dniach 14-24 grudnia - praca w okolicach Warszawy, 602-592-013

AUTO-MOTO

kupię

SKUP AUT!!! NAJWYŻSZA CENA TEL. 730 750 266

USŁUGI

budowa | remont

DACHY, 514-456-553

ELEWACJE, remonty, 784-083-295

HYDRAULIK, 501-209-794

MALOWANIE, szpachlowanie, glazura, 664-493-138

REMONTY, 502-75-33-40

SZALÓWKA, podłoga, boazeria, sztacheta, taras; Tartak Żarnowo k. Augustowa, 693-491-205.

inne

INSPEKCJA kamerą full HD Olsztyn, Elbląg, 694-170-031

SZYCIE kołder, 665-434-450

WESELA, przyjęcia, noclegi ELJAN, 606-301-348; 604-466-785

RÓŻNE

sprzedam

!GARAŻE BLASZANE, NOWOCZESNE WIATY, 798-710-329, 698-230-205.

DREWNO kominkowe, opałowe, transport, 576-935-573, 794-630-121.

SPRZEDAM akwarele tel. 793-855-769

SPRZEDAM opony zimowe 185/65/15, stan bardzo dobry, 508-58-69-68

TANIO 4 opony zimowe mało używane TRISTAR 205/70/R15 DOT2218, głębokość bieżnika 8mm, Olsztyn, 604-200-640

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

GĘSI chowane naturalnie, na wolnym wybiegu, karmione owsem sprzedam. 786-988-240

Konstal PRODUCENT
GARAŻE blaszane
BRAMY garażowe
KOJCE dla psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż GRATIS
Dogodne RATY

89-650-30-43 85-733-60-26
29-642-34-61 55-621-23-38
512-853-323
www.konstal-garaze.pl
57622otbr-A-P

SKUP bydła rzeźne i eksportowe, 451-521-555; 512-365-027

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel. 728-104-188.

maszyny rolnicze

SPRZEDAM prasa Warfama w b.dobrym stanie,owijanie siatką, szerokie ogumienie, 505-817-011

SPRZEDAM WYCINAKI, WYBIERAKI DO KISZONEK I KUKURYDZY, PRZEWRACARKI, BECZKOWOZY I INNE MASZYNY, 608-279-110

SPRZEDAM: MASZYNY ROLNICZE UŻYWANE 200SZT. Kiwity tel.605-429-486, Ostróda tel.601-612-068, Węgorzewo, tel.539-448-102.

produkty rolne

KUPIĘ: zboże paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel. 606-505-511

380-31419opb1-b-M

Łącząc się w bólu i żałobie, pragniemy przekazać wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia
Koleżance

Ewie Poniewierce

z powodu śmierci

Brata

Zarząd, pracownicy oraz koleżanki i koledzy ze Stowarzyszenia „Strzał w 10"

292922opb1-A -P

Można odejść na zawsze, by stale być blisko.
Ks. Jan Twardowski

Naszej drogiej koleżance

Dagmarze Apanasowicz-Poniewierka

oraz Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia, wsparcia i otuchy z powodu śmierci ukochanego
Męża

ś. † p. Marka

W tych trudnych chwilach łączymy się w bólu.

Koleżanki i koledzy
z firmy Win-Cin

290322opb1-A-G

Pięć lat temu zmarła nasza Mama

ś. † p.

Halina Bogusz

wieloletnia dyrektorka i wicedyrektorka szkół podstawowych nr 5 i 11, nauczycielka języka polskiego, wychowawczyni wielu roczników młodzieży olsztyńskiej w szkołach nr 5, 11 i 18, radna Miasta Olsztyn, członkini zarządu Miasta Olsztyn, przewodnicząca Rady Osiedla Dajtki.

Wciąż jest z nami w myślach, wspomnieniach i rozmowach.

Córki Marzena i Anna

288822opb1-a-M

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN, plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

380-28919opb1-C-M

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-i-M

Warmiński 1987 ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej **market**
OLSZTYN ul. Lengowskiego 18-20 — **895 355 300**, **602 327 277**
BISKUPIEC ul. Armii Krajowej 4 — **897 152 093**, **608 680 642**
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-g-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
Zbigniew Jarmużewski **kom. 602 514 880** Joanna Kamińska **kom. 691 410 360** Andrzej Domasiewicz **kom. 602 514 888**
Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

614419opb1-f-M

SACRUM
SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom. 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-d-M

eprasa.pl 0728d7dcf3

STOMILANKI IDĄ DO EKSTRALIGI

PIŁKA NOŻNA\\\ Pozyskiwanie funduszy na funkcjonowanie kobiecego futbolu jest bardzo trudne, poza tym czasy są ciężkie - przyznaje Dariusz Maleszewski, szkoleniowiec olsztyńskich Stomilanek, które po rundzie jesiennej są liderem I ligi.

- Czujecie się już drużyną ekstraligową?

- W żadnym wypadku! Mamy za sobą dopiero rundę jesienną, a na wiosnę zawsze jest ciężej, zresztą już teraz było widać, że rywale mocno się na nas nastawiali.

- Łatwo nie będzie, ale chyba tylko już sami możecie siebie pozbawić awansu.

- Jesienią wykazaliśmy się dużą determinacją w dążeniu do upragnionego celu. Dla moich zawodniczek to wielkie marzenie zagrać razem w Ekstralidze, dlatego wiosną będziemy chcieli zagrać tak samo dobrze jak jesienią. Dopiero wtedy będziemy pewni awansu.

- Jak pan podsumuje rundę jesienną? Osiem zwycięstw, dwa remisy i żadnej porażki - taki bilans robi wrażenie.

- To pierwsza taka runda w historii naszych występów w I lidze. W wielu meczach byliśmy zespołem dominującym, prezentując niezły styl. Nawet w zremisowanym pojedynku z Resovią zdecydowanie powinniśmy wygrać, a w Gdyni z Marcusem dwa punkty straciliśmy w ostatnich sekundach. Generalnie jestem bardzo zadowolony i z zespołu, i z wyników.

- Najlepszy mecz Stomilanek w tej rundzie?

- Z Rekordem Bielsko-Biała zagraliśmy bardzo dobrze taktycznie i dziewczyny trzymały dyscyplinę na boisku. W efekcie z aktualnym wiceliderem wygraliśmy 4:1. Takiej gry zawsze oczekuje od zespołu, bo mieliśmy pod kontrolą grę defensywną oraz kreowaliśmy dużo akcji ofensywnych.

- Najsłabszy mecz to zapewne ten z Resovią?

- Tak. Było widać marazm w naszej grze, dlatego mecz zakończył się bezbramkowym remisem.

- Jak Esther Sunday trafiła do Stomilanek?

- Dzięki naszym dobrym kontaktom z agencjami menedżerskimi. Cały czas jesteśmy z nimi w kontakcie, wymieniamy się informacjami na temat zawodniczek. Przypomnę, że wcześniej były już u nas piłkarki z zagranicy, czyli Ukrainka Walentina Tarakanowa i Chinonyerem Macleans z Nigerii. Ta ostatnia przeszła potem do Górnika Łęczna. A co do Esther to dostała pozytywne informacje o naszym klubie, że jest to dobre miejsce do rozwoju.

Dlatego zdecydowała się przyjść do Olsztyna i pomóc nam w awansie, a potem zagrać z nami w Ekstralidze.

Była jeszcze Amerykanka Jaime Turrentino, która bardzo się z nami zżyła i nie jest wykluczone, że jeszcze wróci do Stomilanek.

- Ale zawodniczki o takim potencjale jak Sunday jeszcze w Olsztynie nie było?

Fot. Artur Szczepański

Dariusz Maleszewski: - Zawodniczki chcą u nas grać, bo w Olsztynie mogą się rozwijać

- Zgadza się. Ostatnio grała w lidze francuskiej w Dijon, jest reprezentantką Nigerii. To wiele o niej mówi. Już po podpisaniu umowy z nami, zaczęły się do niej odzywać inne kluby, np. z ligi hiszpańskiej. Została jednak u nas i nie ma zagrożenia, żeby na wiosnę nie grała w Stomilankach. A zimy się nie boi, bo przecież wcześniej grała na Białorusi.

- Dobre wyniki sportowe mają przełożenie na zainteresowanie sponsorów?

- Prowadzimy różne rozmowy, ale pozyskiwanie funduszy na funkcjonowanie kobiecego futbolu jest bardzo trudne, nie można tego porównywać do futbolu w wydaniu męskim. Poza tym czasy są ciężkie, więc każdą złotówkę trzeba oglądać z każdej strony. Mamy oczywiście swoich sponsorów, którym jesteśmy bardzo wdzięczni za pomoc.

- Mówi pan, że o sponsorów trudno, a przecież jeśli awansujecie do Ekstraligi, wtedy wasz budżet będzie musiał ulec zwiększeniu...

- Procentowo na pewno się zwiększy, ale nie będzie to duża różnica. Po ostatniej reformie rozgrywek kobiecych I liga jest zbliżona do Ekstraligi, czyli też jeździ się po całej Polsce. Na pewno podskoczą nam wydatki na zbudowanie szerszej kadry, ale już teraz mamy bardzo dobry zespół, więc dużych zmian też nie będzie. Od innych zespołów dostajemy sygnały, że już dawno powinniśmy grać w Ekstralidze. I nie o utrzymanie, a przynajmniej o środek tabeli.

- Gdzie w przypadku awansu będziecie grać?

- W Olsztynie! Dajtki po modernizacji będą przystosowane do gry na najwyższym szczeblu kobiecego futbolu. Mieliśmy już też możliwość gry przy al. Piłsudskiego 69a, ale nie zawsze można to połączyć z grą męskiego Stomilu. W innych miastach mogą w sobotę grać mężczyźni, a w niedzielę kobiety. U nas o to jest ciężko, bo się oszczędza murawę. Rozumiem przypadki, gdzie aura mocno daje się we znaki murawie, ale to są jednostkowe przypadki. Tym bardziej że nie zawsze w ten sam weekend są dwa domowe spotkania.

Chciałbym stabilizacji, więc fajnie, gdyby była możliwość rozgrywania wszystkich meczów na stadionie miejskim. Jeśli jednak mamy tam mieć wstęp jedynie od czasu do czasu, to już wolę grać na Dajtkach.

- Jak będzie wyglądał okres przygotowawczy do rundy wiosennej?

- Wracamy do zajęć 9 stycznia. Musimy wcześniej, bo liga pierwszy raz do gry powraca już w lutym, a nie w marcu. W pierwszy weekend mamy grę wewnętrzną, potem zaczynamy serię sparingów, które już są zaplanowane, poza tym w Wilkasach będziemy mieli obóz.

- Kim jest Helena Alonso, którą pozyskaliście?

- Jest to Hiszpanka, która gra na pozycji skrzydłowej. Może grać zarówno na lewej, jak i na prawej stronie. W lidze hiszpańskiej występowała m.in. w CD 1889, Sporting Club de Huelva i Azahar CF Femenino. Jest zainteresowanie naszym klubem, więc mamy ten komfort, że mogą do nas trafiać bardzo dobre zawodniczki. Poza tym cały czas rozmawiamy i jesteśmy w kontakcie z innymi kandydatkami.

- Runda jesienna I ligi dobiegła końca, ale dla was ten rok się jeszcze nie skończył, bo w sobotę rozegracie mecz Pucharu Polski w Ząbkach. Jak podchodzicie do tych rozgrywek?

- Chcemy zajść możliwe jak najdalej, ponieważ jest to świetna przygoda, która pozwala dalej rozwijać zespół. Poza tym istotne są też nagrody finansowe, może niezbyt duże, ale w tych czasach każdy zastrzyk finansowy wpływa na płynność i stabilizację w funkcjonowaniu klubów. **EMIL MARECKI**

PO JESIENI

1. Stomilanki	26	43:11
2. Rekord	24	24:11
3. Skra	19	21:17
4. SWD	19	24:16
5. Resovia	18	26:13
6. Polonia	13	19:24
7. Trójka	9	30:27
8. UKS SMS II	9	19:38
9. Bielawianka	9	11:34
10. Ząbkovia	8	20:29
11. Marcus	5	13:30

SPRINTEM

PIŁKA RĘCZNA\\\ W 9. kolejce Ligi Centralnej Warmia Energa Olsztyn w Biskupcu podejmie ekipę Grot Blachy Pruszyński Anilana Łódź (sobota, g. 18).

• **Czołówka tabeli:** 1. KPR Legionowo 23; 2. Stal Mielec 20; 3. AZS-AWF Biała Podlaska 18 (...) 11. Warmia 6 (...) 14. Anilana 4.

>>> 8. kolejka I ligi: Szczypiorniak Olsztyn - Tytani Wejherowo (sobota, g. 17.30).

>>> 8. kolejka II ligi, sobota: Czarni Olecko - AZS Gdańsk (17), Czersk - Wybrzeże Gdańsk, MTS - Jedynka Kodo Morąg (12); **niedziela:** AZS UKW Bydgoszcz - BSMS Bartoszyce (17), Szczypiorniak II Olsztyn - Pogoń Szczecin (15); **30 listopada:** Sambor - SMS ZPRP II.

PIŁKA NOŻNA\\\ Stomil Olsztyn ogłosił plan przygotowań do rundy wiosennej II ligi. W tej chwili zawodnicy mają wolne, ale 5 grudnia powrócą do treningów na boisku na olsztyńskich Dajtkach. Podczas grudniowego mikrocyklu zaplanowano mecze towarzyskie z III-ligowymi rezerwami Legii Warszawa (9 grudnia) i Jaguarem Gdańsk (16 grudnia). Potem nastąpi świąteczno-noworoczna przerwa, po której treningi zostaną wznowione 9 stycznia.

• **Plan przygotowań, 9 grudnia:** Stomil – Legia II Warszawa, **16 grudnia:** Stomil – Jaguar Gdańsk, **17 grudnia-8 stycznia:** urlop; **9 stycznia:** wznowienie treningów; **10 stycznia:** testy motoryczne; **21 stycznia:** Stomil – Mławianka Mława; **25 stycznia:** Stomil – Arka Gdynia; **28 stycznia:** Stomil – Chojniczanka Chojnice; **1 lutego:** Stomil – Jagiellonia II Białystok; **4 lutego:** Stomil – Lechia Gdańsk; **8 lutego:** Stomil – Znicz Pruszków; **11 i 18 lutego:** dwa sparingi (rywale są dopiero ustalani).

Fot. Rafał Mysior

SPORTY SIŁOWE\\\ W Złotoryi odbyły się Mistrzostwa Polski Służb Mundurowych w wyciskaniu sztangi i martwym ciągu. Starszy sierżant Karol Prawdzik z Komendy Powiatowej w Gołdapi był członkiem policyjnej reprezentacji, która zajęła pierwsze miejsce w klasyfikacji mundurowej. Gołdapski policjant w kategorii wagowej do 125 kg zajął drugie miejsce w wyciskaniu sztangi leżąc (210 kg) oraz pierwsze miejsce w martwym ciągu (290 kg), co dało mu drugą pozycję w swojej kategorii wiekowej oraz trzecią lokatę w open. W mistrzostwach rywalizowało 230 zawodników. **DRYH**

REKLAMA

SKUP BYDŁA EKSPORTOWEGO
byki, jałówki (100-350 kg)
oraz bydło rzeźne
STĘPNIAK
• Konkurencyjne ceny
• Płatność od ręki
• Odbiór bezpośrednio z gospodarstwa
• Własny transport
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!
Tel. kontaktowy 504894800
STĘPNIAK S.C.
Małe Radowiska 9a, 87-200 Wąbrzeźno
71422otbr-a-M

REKLAMA

Firma
WPB „Rombud" Sp. z o.o.
WYNAJMIE 3 POKOJE BIUROWE
przy ul. Lubelskiej 37C, Olsztyn (II piętro)
tel. 89 532 02 77
123222otbr-a-M

eprasa.pl 0728d7dcf3

KKS LIDER OLSZTYN

KOSZYKÓWKA\\\ KKS Agapit nie zwalnia tempa! W Jezioranach w zaległym meczu 7. kolejki podopieczne Tomasza Sztąberskiego ograły gdańską Politechnikę.

• KKS Agapit Olsztyn - AZS Szkoła Gortata Politechnika Gdańsk 89:66 (23:15, 22:15, 25:25, 19:11)

KKS: Wawrzyniak 16, Daliga 1, Giżyńska 20, Mońko 27, Sztąberska 17 - Dyjak, Przeradzka 4, Gzinka, Maciejczyk, Pałasz 4, Mazuro, Szarpak.

Fot. Emil Marecki

Trener Tomasz Sztąberski

Olsztyńskie koszykarki w tym sezonie zanotowały jedynie dwie porażki, dzięki temu przed środowym meczem znajdowały się w ścisłej czołówce tabeli, a zwycięstwo z Politechniką dawało im nawet awans na pozycję lidera! Zespół trenera Sztąberskiego szansy nie zmarnował, wygrały po raz siódmy i wskoczył na pierwsze miejsce.

Co prawda w Jezioranach pierwsze punkty zdobyły gdańszczanki (trójka Julki Wilbik), ale - jak się potem okazało - było to jedyne prowadzenie Politechniki w tym meczu. Olsztynianki szybko przejęły inicjatywę i pierwszą kwartę wygrały różnicą ośmiu punktów. W drugiej powiększyły prowadzenie o kolejne siedem oczek, dzięki czemu na przerwę zeszły w doskonałych humorach.

Po przerwie koszykarki KKS kontrolowały przebieg wydarzeń na boisku, trzecia kwarta zakończyła się remisem, a w ostatniej wrzuciły wyższy bieg, dokładając rywalkom kolejne osiem punktów. Tym samym odniosły cenne zwycięstwo nad sąsiadem z tabeli.

- Od początku zdawaliśmy sobie sprawę, że w naszej grupie I ligi każdy z każdym może wygrać - powiedział zadowolony trener Tomasz Sztąberski. - To był jednak pojedynek dwóch czołowych zespołów, pojedynek, po którym awansowaliśmy na szczyt tabeli. Cały tydzień analizowaliśmy poczynania rywala, no i nasze dziewczyny wyłączyły z gry Dominikę Ullmann, najskuteczniejszą w lidze (206 pkt - red.), i to był klucz do zwycięstwa. Wiedzieliśmy, że bardzo często grają pod kosz do wysokich zawodniczek, ale to też udało się nam wyeliminować. Cieszę się, że zrealizowaliśmy wszystkie przedmeczowe założenia, a oczywiście przede wszystkim cieszę się ze zwycięstwa - dodał olsztyński szkoleniowiec, przyznając jednocześnie, że nie spodziewał się, że na tym etapie rozgrywek KKS będzie liderem. - Od dwóch lat jestem optymistą, ale nie przypuszczałem, że aż tak wysoko będziemy. To jeszcze tylko bardziej nakręci mój zespół przed trudnym niedzielnym spotkanie w Sokołowie Podlaskim. Jest to rywal, który pozyskał zawodniczki z Białorusi, bo myśli o awansie. Będzie to więc dla nas generalny sprawdzian naszych umiejętności w tym sezonie. Wygrana jeszcze bardziej napędzi dziewczyny i da im wiarę, że możemy wszystko zrobić.

A wracając do środowego meczu, to rewelacyjnie zagrała Aleksandra Mońko, która zdobyła aż 27 punktów. - Od początku byłyśmy nastawione na zwycięstwo - powiedziała zawodniczka KKS Agapit. - Nie ukrywam, że miałyśmy chrapkę na miejsce lidera, tym bardziej że atmosfera, jaka panuje obecnie w zespole, nie pozwala nam myśleć o czymś takim jak zmęczenie. Cieszymy się z każdego punktu, z każdej wyrwanej piłki.

• 10. kolejka, sobota: ŁKS Łódź - AZS Szkoła Gortata Politechnika Gdańsk, Huragan Wołomin - SMS PZKosz Łomianki; **niedziela:** Sokołów - KKS (17), AZS Uniwersytet Gdański - Mon-Pol Płock, GTK Gdynia - Bogdanka AZS UMCS II Lublin; **środa:** AZS Uniwersytet Warszawski - Grot F&F Automatyka Pabianice.

EM, DRYH

I LIGA

1. KKS*	**16**	**718:586**
2. Politechnika*	16	709:599
3. Sokołów	15	565:468
4. Pabianice	14	591:488
5. GTK	13	574:468
6. AZS UG	13	513:562
7. Mon-Pol	12	540:514
8. Huragan	12	572:580
9. AZS UW**	11	434:409
10. Bogdanka*	11	461:589
11. Basket	11	545:734
12. Łomianki	9	457:554
13. ŁKS	9	437:565

* mecz więcej ** mecz mniej

SPRINTEM

BIEGI\\\ W sobotę odbędzie się drugi bieg CITY TRAIL z Nationale-Nederlanden Olsztyn w edycji 2022/23. To cykliczna impreza na dystansie 5 km, rozgrywana na ścieżkach nad Jeziorem Długim. W październikowych zawodach wzięło udział 294 biegaczy. Zwycięstwo odnieśli Adrian Przybyła i Magdalena Trzeciak. Podobnie jak przed miesiącem rywalizacji dorosłych towarzyszyć będą biegi dla dzieci i młodzieży. W poprzedniej imprezie wystartowało 191 młodych adeptów biegania.

CITY TRAIL z Nationale-Nederlanden to zawody organizowane w formule Grand Prix. Od października 2022 do marca 2023 zaplanowano 5 biegów – wszystkie na tej samej, 5-kilometrowej przełajowej trasie. Aby zostać sklasyfikowanym, otrzymać pamiątkowy medal i walczyć o nagrody, należy pobiec minimum 3 razy. Podsumowanie edycji odbędzie się na oddzielnej, szóstej imprezie. Poza tym organizatorzy planują ogólnopolski finał sezonu (CITY TRAIL odbywa się w dziesięciu miastach w całej Polsce).

Fot. Arek Stankiewicz

Pięciokilometrowy bieg główny rozpocznie się o godz. 11

• Plan imprezy, godz. 8:30 - otwarcie biura zawodów; godz. 9:20 - zbiórka najmłodszych uczestników biegów Junior - kategorie D0 i D1 (ok. 200 m); godz. 9:50 - zbiórka uczestników biegów Junior - kategoria D2 (ok. 400 m); godz. 10 - zbiórka uczestników biegów Junior - kategoria D3 (ok. 600 m); godz. 10:10 - zbiórka uczestników biegów Junior - kategoria D4/D5 (ok. 1 km); godz. 10:30 - zamknięcie biura zawodów; godz. 11 - start biegu głównego na 5 km; godz. 11:40 – dekoracja Pucharu Poldanenu.

DRYH

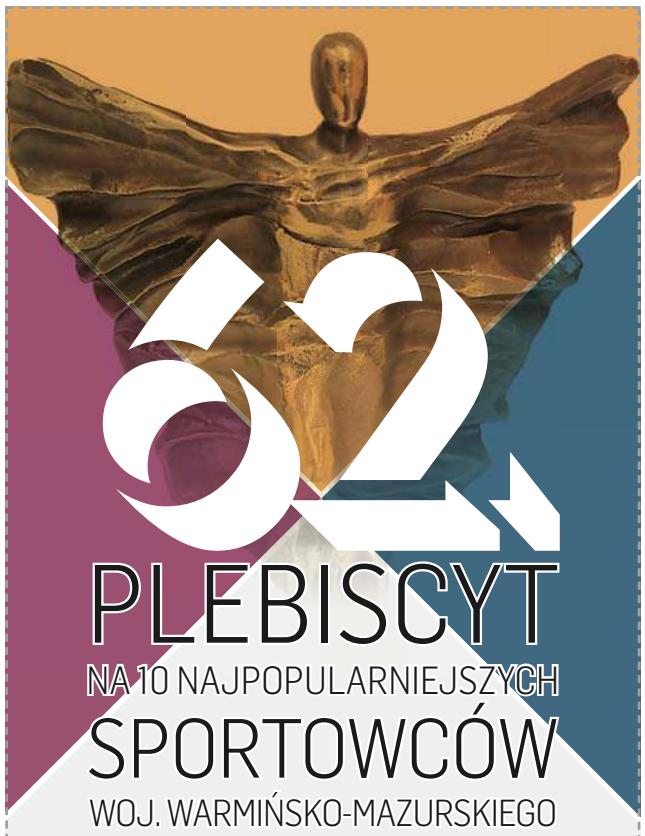

62

PLEBISCYT

NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH

SPORTOWCÓW

WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

GŁOSUJĘ NA:

1.....

2.....

3.....

4.....

5.....

6.....

7.....

8.....

9.....

10.....

Pełna lista kandydatów dostępna na **www.gazetaolsztynska.pl**. Kupon należy dostarczyć do 31 stycznia 2023 r. na adres: **GrupaWM sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5, z dopiskiem: „Plebiscyt".**

Imię i nazwisko .....

Adres .....

Tel. .....

e-mail: .....

Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin Plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej www.gazetaolsztynska.pl

Administratorem danych osobowych podanych na kuponie jest Grupa WM Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie przy ul. Trackiej 5. Podane dane będą przetwarzane wyłącznie w celu przeprowadzenia Plebiscytu. Uczestnikom przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, lecz niezbędne dla potrzeb przeprowadzenia Plebiscytu.

Data i podpis .....

Wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych realizowanych przez Grupę WM Sp. z o.o. oraz przekazania ich sponsorowi nagród .....

Wyrażam dobrowolną zgodę na otrzymywanie informacji handlowych drogą elektroniczną na podany adres poczty e- mail i numer telefonu od Grupy WM Sp. z o.o. oraz sponsora nagród .....

Wyrażenie powyższych zgód jest dobrowolne i daje możliwości uczestnictwa w losowaniu nagród na zasadach określonych w Regulaminie.

Data i podpis .....

BAL SPORTU i BIZNESU 2023

4622otbp-A -K

eprasa.pl 0728d7dcf3

OSKARŻONY O MOLESTOWANIE SEKSUALNE MIROSŁAW SKRZYPCZYŃSKI ZREZYGNOWAŁ Z FUNKCJI PREZESA POLSKIEGO ZWIĄZKU TENISOWEGO. ZASTĄPIŁ GO DOTYCHCZASOWY WICEPREZES DARIUSZ ŁUKASZEWSKI.

CZY SOBOTA BĘDZIE DLA NAS?

PIŁKA NOŻNA\\\ Po meczu z Meksykiem, którym Polacy rozpoczęli swój udział w mistrzostwach świata w Katarze, mamy mieszane uczucia, bowiem z jednej strony udało się zdobyć punkt, ale z drugiej strony był to, niestety, jedyny pozytyw...

Zanim piłkarze wybiegli na wybudowane na pustyni stadiony, Katarczycy byli pełni zrozumienia dla różnic kulturowych oraz upodobań kibiców. Generalnie byli wtedy gotowi wszystkim wszystko obiecać. Na stadionach miało być więc piwo, tym bardziej że jego producent zapłacił za to 75 milionów dolarów, miała być też tolerancja dla mniejszości seksualnych, miały być hotele oraz jedzenie odpowiednie dla ludzi różnych religii. Generalnie miało to być radosne święto sportu, które pozwoli nam zapomnieć o tysiącach robotników, którzy stracili życie na mundialowych budowach.

Gianni Infantino, coraz bardziej odrażający szef FIFA, zapowiedział nawet, że mogą to być najlepsze mistrzostwa świata w historii. Warto przypomnieć, że cztery lata temu chwalił się przyjaźnią z putinem, dodając, że „Rosja zbuduje z resztą świata wieczną przyjaźń".

TYMCZASEM W KATARZE TUŻ PRZED PIERWSZYM GWIZDKIEM PIWO ZE STADIONÓW ZOSTAŁO WYRZUCONE, PIŁKARZE ZA WŁOŻENIE OPASKI KAPITAŃSKIEJ W KOLORACH TĘCZY MIELI ZOSTAĆ UKARANI ŻÓŁTYMI KARTKAMI, A BELGOM ZAKAZANO NAWET WŁOŻENIA TRENINGOWYCH STROJÓW, BOWIEM UZNANO, ŻE SĄ... ZBYT KOLOROWE.

Hotele to głównie namioty (200 dolarów za noc), a jedzenie jest drogie i niekiedy wręcz ohydne. W jeszcze gorszej sytuacji są Żydzi, którzy muszą się obejść smakiem, bo - mimo obietnic - kuchni koszernej w Katarze nie będzie. Czyli gospodarze zachowali się niczym kierownik szatni z pewnego filmu: „nie mam pańskiego płaszcza i co mi pan zrobi"?

Co ciekawe skompromitowany Infantino gorąco krytykuje... krytykowanie Kataru, twierdząc, że gospodarze wszystkie decyzje podejmują w porozumieniu z FIFA. Czyli mamy rozumieć, że najpierw przyjął grubą kasę od browaru, po czym - w porozumieniu z jakimś szejkiem - ustalenia tego porozumienia wyrzucił do kosza? Czyli najpierw zmuszono gospodarza Mundialu do zapewnienia koszernej żywności, po czym przyjęto ze zrozumieniem jej brak? W tym momencie warto dodać, że do Kataru ma przyjechać nawet 10 tysięcy Żydów - oczywiście okrężną drogą, bo oba kraje nie utrzymują ze sobą kontaktów dyplomatycznych.

Nic więc dziwnego, że postawę Infantino krytykuje coraz więcej krajów, gównie europejskich. Najdalej poszli Duńczycy, którzy rozważają nawet wycofanie się z FIFA. Już teraz nie chcą mieć z Katarem wiele wspólnego, dlatego na ich koszulkach loga duńskiej federacji oraz firmy Hummel są niemalże niewidoczne. Duński pomysł opuszczenia FIFA poparli Norwegowie, którzy jednak na Mundial nie awansowali. Olbrzymie oburzenie po zakazie tęczowych opasek kapitańskich jest także w Niemczech, gdzie już zapowiedziano skierowanie sprawy do sądu.

Mimo tych coraz głośniejszych protestów Gianni Infantino czuje się dobrze, bo szefem FIFA będzie do 2027 roku. Jego wybór zostanie ogłoszony 16 marca, ponieważ nie zgłosił się żaden kontrkandydat. Pewnie teraz by się jakiś znalazł, i nawet mógłby liczyć na spore poparcie, głównie Europy, ale termin zgłoszeń już minął...

Fot. PAP/EPA

Kwaśne miny Roberta Lewandowskiego i Grzegorza Krychowiaka po meczu z Meksykiem

Jednak z polskiego punktu widzenia najważniejszy jest sobotni mecz z Arabią Saudyjską, która na inaugurację sensacyjnie ograła 2:1 Argentynę. Czesław Michniewicz przyznał, że o ile wynik go zaskoczył, to sposób gry Saudyjczyków już nie. - Widziałem ich mecze i spodziewałem się, że tak będą grali. To reprezentacja oparta na piłkarzach drużyny Al-Hilal (aż 10 z nich zagrał przeciwko Argentynie - red.), bardzo utytułowanej w tamtej części świata. Agresywna, wybiegana dobrze zorganizowana - taka jest ekipa Arabii - stwierdził selekcjoner Polaków, dodając, że w kadrze nie ma problemów zdrowotnych. - Wszyscy są do dyspozycji, wiem, w jakim ustawieniu zagramy, ale tego nie zdradzę.

Wiadomo jednak, że rywale zagrają dość mocno osłabieni, bowiem zwycięstwo z Argentyną zostało okupione ciężkimi urazami Salmana Al-Faraja (środkowy pomocnik, mózg zespołu) i Yasera Al-Shahraniego (środkowy obrońca).

Na czwartkowej konferencji prasowej o sobotnim meczu wypowiedział się także Jakub Kamiński, skrzydłowy biało-czerwonej reprezentacji:

- RYWALE PO POKONANIU ARGENTYNY BĘDĄ NA FALI, NA TRYBUNACH, JAK SĄDZĘ, BĘDĄ TYSIĄCE ICH KIBICÓW.

My jednak o tym nie myślimy, patrzymy tylko na siebie. Mamy jeden punkt, jesteśmy nadal w grze, zrobimy wszystko, aby w sobotę wygrać - powiedział Kamiński, przyznając, że z innych zespołów, które miał okazję zobaczyć w akcji, najbardziej zaimponowali mu Kanadyjczycy. - Choć przegrali 0:1 z Belgią, to pokazali wielką wolę walki (oddali ponad 20 strzałów i zmarnowali rzut karny - red.). Byli skazani na pożarcie, a Belgowie, uważani za jednego z kandydatów do tytułu, mieli z nimi poważne problemy. Także Japonia - pokonując Niemców - pokazała, że faworyci nie mogą spać spokojnie.

W czwartek przed południem Szwajcaria zmierzyła się z Kamerunem, wygrywając 1:0. Co ciekawe była to ósma z rzędu mundialowa porażka Kameruńczyków, którym do wyrównania niechlubnego rekordu Meksyku brakuje już tylko jednej przegranej.

• **Wyniki, grupa E:** Hiszpania - Kostaryka 7:0 (Olmo 11, Asensio 21, Torres 31 k, 54, Gavi 75, Soler 90, Morata 90+2); **grupa F:** Belgia - Kanada 1:0 (Batshuayi 44); **grupa G:** Szwajcaria – Kamerun 1:0 (Embolo 48); **grupa H:** Urugwaj - Korea Południowa 0:0.

ARTUR DRYHYNYCZ

a.dryhynycz@gazetaolsztynska.pl

GRUPA C

1. Arabia S.	3	2:1
2. Polska	**1**	**0:0**
Meksyk	1	0:0
4. Argentyna	0	1:2

GRUPA E

1. Hiszpania	3	7:0
2. Japonia	3	2:1
3. Niemcy	0	1:2
4. Kostaryka	0	0:7

GRUPA F

1. Belgia	3	1:0
2. Maroko	1	0:0
Chorwacja	1	0:0
4. Kanada	0	0:1

MUNDIAL W TV

• **Piątek, grupa A:** Katar – Senegal (14), Holandia – Ekwador (17); **grupa B:** Walia – Iran (11), Anglia – Stany Zjednoczone (20)

• **Sobota, grupa C:** Polska – Arabia Saudyjska (14), Argentyna – Meksyk (20); **grupa D:** Tunezja – Australia (11), Francja – Dania (17)

• **Niedziela, grupa E:** Japonia – Kostaryka (11), Hiszpania – Niemcy (20); **grupa F:** Belgia – Maroko (14), Chorwacja – Kanada (17)

eprasa.pl 0728d7dcf3

VADEMECUM UCZNIA I STUDENTA

LISTOPAD 2022

Fot. golubovy – stock.adobe.com

RAPORT: JAKIE ZAWODY MAJĄ WZIĘCIE W NASZYM REGIONIE? \4-6

RANKINGI KIERUNKÓW STUDIÓW \8-9

Fot. Богдан Маліцький – stock.adobe.com

LEKTURY (NIE)DOPASOWANE. ABSURD, CZY KONIECZNOŚĆ? \10

Fot. olyapon – stock.adobe.com

CO Z TĄ EDUKACJĄ DOMOWĄ? \12-14

GRUPA WM | GAZETA OLSZTYŃSKA | DZIENNIK ELBLĄSKI

eprasa.pl 0728d7dcf3

MARZENIA O SZKOLE...

GDYBY JAKIMŚ SPOSOBEM CZAS STANĄŁ W MIEJSCU I JA WCIĄŻ BYŁABYM UCZENNICĄ, PEWNIE TERAZ MYŚLAŁABYM O UBIERANIU CHOINKI W NASZYM WIELKIM HOLU I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO W OLSZTYNIE. SZYKOWALIBYŚMY TAKŻE WIECZÓR POEZJI ADAMA MICKIEWICZA, KTÓRY NA ŚWIAT PRZYSZEDŁ KONKRETNIE W WIGILIĘ ROKU PAŃSKIEGO 1798. A POTEM BYŁBY WIECZÓR KOLĘD...

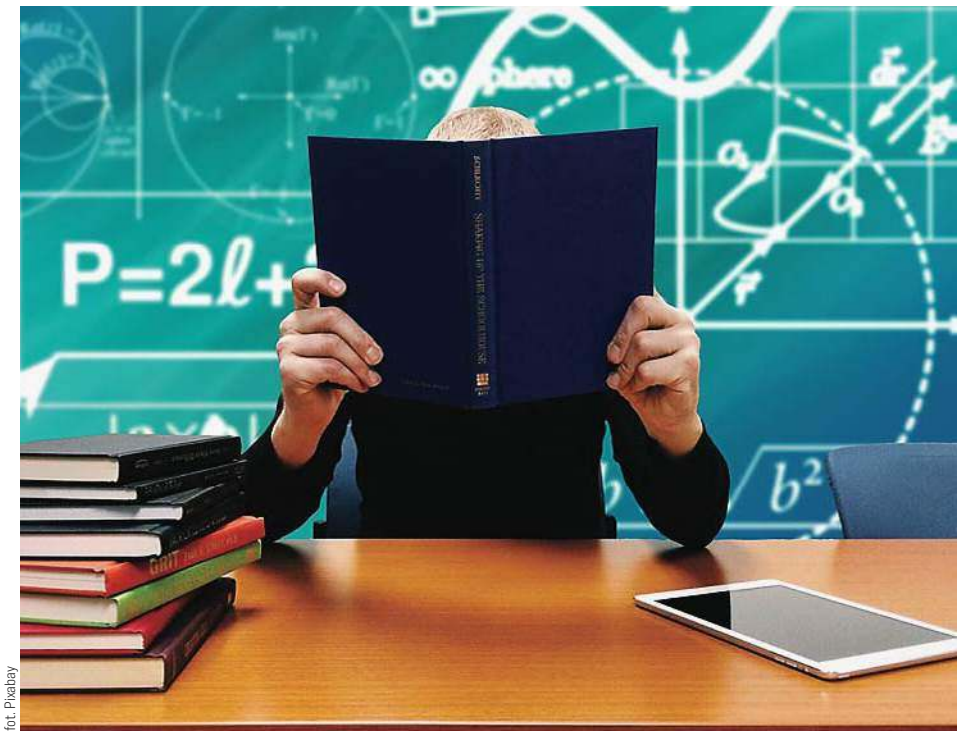

fot. Pixabay

Ale, niestety — czas poleciał nieubłaganie, moje LO1 mogę dziś wyłącznie z wielkim rozrzewnieniem wspominać, bo piękne to były czasy... I coś mi się wydaje, że dzisiejsi uczniowie mają zupełnie inne problemy. I że nawet w obliczu zbliżających się świąt Bożego Narodzenia, czasu najpiękniejszego z całego roku — dzisiejsi uczniowie myślami biegną w zupełnie inne klimaty.

Zawody przyszłości — to jeden z tych tematów, który ucznia interesuje jeszcze przed wyborem odpowiedniej szkoły średniej. To przecież już wtedy, trzeba zdecydować, czy wybrać liceum ogólnokształcące, czy jednak technikum — a jeśli, to o jakim konkretnie profilu. Od tego wyboru zależy z kolei wybór i skuteczny start na wymarzone studia. Tylko czy wymarzone studia dadzą nam odpowiednie wykształcenie, by podjąć po nich pracę w zawodzie, który z jednej strony da nam gwarancję szybkiego znalezienia dobrze płatnej pracy, do której w dodatku będziemy codziennie wstawać z pieśnią na ustach?

Dziś polska listę TOP 10 zawodów przyszłości otwiera specjalista z branży IT — obecnie w tej branży najbardziej lukratywne są posady programistów Java, senior developerów czy też architektów IT. Analitycy rynku pracz przewiduj, że najbliższych latach na znaczeniu będą zyskiwały stanowiska związane z tworzeniem gier komputerowych i aplikacji, kreowaniem wirtualnej rzeczywistości czy też rozwojem sztucznej inteligencji.

Wysoko na te liście plasuje się też biotechnolog — bo wraz z rozwojem medycyny, farmakologii i ochrony środowiska, miejsc pracy będzie coraz więcej, oraz logistyk, który pracę znajdzie wszędzie tam, gdzie pojawia się produkcja i sprzedaż. Na kolejnych miejscach listy polskiej jest też inżynier elektrotechnologii, lekarz i pracownik usług medycznych, a także trener/dietetyk, specjalista ds. finansowych i grafik komputerowy.

A jakie zawody znalazły się na liście warmińsko-mazurskiej? Zachęcam do przeczytania rozmowy z Patrycją Wojciechowska-Wachuła z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Olsztynie, koordynator badania wojewódzkiego „Barometru zawodów".

A może edukacja domowa? O tym także w „Vademecum Ucznia i Studenta" będzie mowa. Bardzo do mnie ta idea przemawia — zwłaszcza od czasu, kiedy dowiedziałam, się, że sama Maria Skłodowska-Curie, noblistka, ale i matka dwóch córek postanawia nie posyłać do powszechnej szkoły swej dziesięcioletniej córki Irène i samodzielnie zadbać o jej edukację. Jej decyzja wzięła się akurat z rozczarowana ówczesnym systemem edukacji, a także z niezwykłymi naukowymi predyspozycjami córki, których matka nie chciała zaprzepaścić w szkole. Tak powstała szkoła, którą z czasem nazwano „Spółdzielnią", a kadry nie powstydziłaby się absolutnie żadna uczelnia, nawet i wyższa: Jan Perrin uczył tam chemii, jego żona Henrietta Perrin — francuskiego i historii, Paul Langevin wykładał matematykę, Henri Mouton — przyrodę, Alcie Chavannes uczyła angielskiego i niemieckiego, rzeźbiarz Magrou — rysunku, a sama Maria Skłodowska-Curie — oczywiście fizyki.

Tym bardziej zachęcam do lektury naszego „Vademecum Ucznia i Studenta" — kto wie, dokąd może nas zaprowadzić rozmowa i wynikłe z niej przemyślenia? Może i w Olsztynie powstanie „Spółdzielnia" godna Marii Skłodowskiej-Curie?

Czego Wam i sobie życzę!
Redakcja

SPIS TREŚCI

Wydział Nauk Technicznych UWM 3
Uczelnia Korczaka 4
Raport o zawodach: Dziś liczy się konkret 4-6
Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Głuchych Im . Św. Filipa Smaldone w Olecku 5
EDUN Korepetycje 6
„Feniks" Liceum Mundurowe CNB 7
Rankingu Kierunków Studiów 2021 8-9
Lektury (NIE)DOPASOWANE. Absurd czy konieczność? 10
Ośrodek Kształcenia DYPLOMUS 11
Młodzieżowe Centrum Terapeutyczne ZAKRĘT 12
Edukacyjna alternatywa coraz popularniejsza 12-14
Uczniowski Klub Sportowy „Hajduczek" 13
QUATRO Marta Fomienko 15
Zadania matematyczne 15
Humor szkolny 15

VADEMECUM UCZNIA I STUDENTA
GAZETA OLSZTYŃSKA 136 LAT
WYDAWCA: Grupa WM Sp. z o.o., ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY: Maciej Matera
KOORDYNACJA I REKLAMA: Edyta Gwóźdź
tel. 609 210 667, e.gwozdz@gazetaolsztynska.pl

ŁAMANIE: Mariusz Feliński
REKLAMA W OLSZTYNIE: ul. Tracka 5
tel. 885 998 201, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
DRUK: Drukarnia Prasowa Grupy WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7, tel. 89 539 74 21

eprasa.pl 0728d7dcf3

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

WYDZIAŁ NAUK TECHNICZNYCH

ul. M. Oczapowskiego 11, 10-719 Olsztyn

Ponad 50 lat tradycji studiów technicznych w Olsztynie

Pracownia mechatroniki

KIERUNKI STUDIÓW PIERWSZEGO STOPNIA
(absolwent uzyskuje tytuł inżyniera):

1. energetyka
2. inżynieria w logistyce
3. mechanika i budowa maszyn
4. mechatronika

KIERUNKI STUDIÓW DRUGIEGO STOPNIA
(absolwent uzyskuje tytuł magistra inżyniera):

1. inżynieria precyzyjna w produkcji rolno-spożywczej
2. mechanika i budowa maszyn
3. mechatronika

Pracownia CNC

MOŻLIWOŚCI ROZWOJU I UZYSKANIA DOŚWIADCZENIA ZAWODOWEGO

Poza standardowym programem kształcenia dostępne są studia dualne (studia realizowane częściowo w zakładach produkcyjnych), staże i praktyki przemysłowe, stypendia fundowane przez firmy, darmowe oprogramowanie edukacyjne do zastosowania w komputerach studentów, certyfikaty znajomości wiodących programów komputerowego wspomagania projektowania, szkolenia do egzaminów na uprawnienia branżowe, uprawnienia diagnostyczne do badań opryskiwaczy.

kierunek: ENERGETYKA
studia I stopnia

Kierunek kształci studentów z zakresu nauk ogólnych, podstawowych i kierunkowych w dziedzinach: elektrotechnika, elektronika, automatyka, termodynamika, gospodarka energetyczna, technologia i projektowanie maszyn energetycznych, energetyka cieplna, niekonwencjonalne źródła energii oraz ekologia, mechanika, nauka o materiałach. Kierunek przygotowuje studentów do rozwiązywania problemów inżynierskich z zakresu energetyki, techniki cieplnej oraz nauk technicznych, które mają zastosowanie w projektowaniu, budowie, remontach maszyn i urządzeń, instalacji elektrycznych i sprzedaży energii.

OBSZAR ZATRUDNIENIA

Absolwent kierunku energetyka jest przygotowany do pracy w przedsiębiorstwach zajmujących się eksploatacją w obszarze systemów energetycznych, zakładach związanych z wytwarzaniem, przetwarzaniem, przesyłaniem i dystrybucją energii. Będzie mógł obejmować stanowiska pracy związane z problematyką energetyki w jednostkach samorządowych. Interdyscyplinarne wykształcenie pozwala absolwentowi znaleźć zatrudnienie nie tylko w firmach zajmujących się produkcją oraz dystrybucją energii, ale przede wszystkim w wielu gałęziach przemysłu, w działach mechaniczno-energetycznych.

kierunek: INŻYNIERIA W LOGISTYCE
studia I stopnia

Absolwent kierunku zyskuje gruntowne wykształcenie inżynieryjno-techniczne i informatyczne z podstawami zarządzania. Będzie on posiadał wiedzę w zakresie utrzymania ruchu i nowoczesnych systemów logistycznych oraz ich funkcjonowania w przemyśle, metod, technik i narzędzi zarządzania eksploatacją, zapasami i transportem, metod rozwiązywania zagadnień optymalizacyjnych i zarządzania operacyjnego procesami logistycznymi, wspomagania informatycznego zarządzania przepływem materiałowym w przedsiębiorstwie, łańcuchach i sieciach dostaw, nowoczesnych materiałów, pojazdów, maszyn i urządzeń wykorzystywanych na cele logistyczne w poszczególnych branżach przemysłu.

OBSZAR ZATRUDNIENIA

Absolwent studiów jest przygotowany do pracy w przedsiębiorstwach produkcyjnych i usługowych z różnych branż, centrach logistycznych, działach utrzymania ruchu, jednostkach zajmujących się projektowaniem i doradztwem w zakresie logistyki, przedsiębiorstwach transportowych i spedycyjno-transportowych, specjalistycznych sklepach i hurtowniach dystrybuujących artykuły przemysłowe, a także w innych organizacjach i przedsiębiorstwach, w których wymagana jest wiedza logistyczna, techniczna, informatyczna oraz organizacyjna. Jest przygotowany do pełnienia stanowisk kierowniczych w wyżej wymienionych podmiotach.

kierunek: INŻYNIERIA PRECYZYJNA W PRODUKCJI ROLNO-SPOŻYWCZEJ
studia II stopnia

Kształcenie na kierunku pozwala na zdobycie wszechstronnej wiedzy z zakresu zaawansowanych technik projektowania, symulacji i optymalizacji operacji w technologiach oraz systemach w produkcji rolniczej i przetwórstwie rolno-spożywczym. W trakcie trwania studiów student nabywa umiejętność wykorzystywania systemów satelitarnych technik w sterowaniu produkcją i eksploatacją maszyn i urządzeń. Poznaje zasady zarządzania i kierowania produkcją i usługami w systemie produkcji indywidualnej i zbiorowej oraz wdrażania innowacyjności, ze szczególnym uwzględnieniem bezpieczeństwa pracy i jakości produktów.

OBSZAR ZATRUDNIENIA

Absolwent po ukończeniu studiów może obejmować stanowisko specjalisty w branży rolno-spożywczej, pracować w jednostkach projektowych, szczególnie przy projektach maszyn i urządzeń precyzyjnych w rolnictwie i przemyśle spożywczym, jednostkach obsługi rolnictwa, a także w średnich i małych przedsiębiorstwach prowadzących indywidualną działalność gospodarczą.

kierunek: MECHANIKA I BUDOWA MASZYN
studia I stopnia oraz studia II stopnia

Studia obejmują zagadnienia z zakresu mechaniki oraz technologii, organizacji produkcji, nowoczesnych metod i technik wytwarzania wspomaganego technikami komputerowymi. Student zdobywa umiejętność formułowania, analizowania oraz rozwiązywania problemów inżynierskich z zakresu projektowania, wytwarzania i eksploatacji maszyn i urządzeń technicznych oraz doboru metod sterowania procesami w celu poprawy ich efektywności. Ponadto student uzyskuje wiedzę z zakresu elektrotechniki, elektroniki, automatyki i robotyki, metrologii i systemów pomiarowych oraz programowania komputerowego.

OBSZAR ZATRUDNIENIA

Absolwent znajdzie zatrudnienie w zakładach przemysłu maszynowego, jednostkach projektowych, konstrukcyjnych i technologicznych, jednostkach odbioru technicznego. Absolwent będzie mógł pracować jako inżynier utrzymania ruchu maszyn w przedsiębiorstwach przemysłowych i transporcie, specjalista eksploatacji pojazdów i maszyn, projektant urządzeń technicznych z uwzględnieniem zasad logistyki, eksploatacji i diagnostyki. Absolwent będzie mógł obejmować stanowisko konstruktora, technologa, specjalisty zarządzania produkcją w przedsiębiorstwach wykorzystujących nowoczesne systemy CAD/CAM/CAE w projektowaniu, wytwarzaniu i eksploatacji maszyn i urządzeń technicznych.

kierunek: MECHATRONIKA
studia I stopnia oraz studia II stopnia

Student otrzymuje szeroką wiedzę z zakresu dyscyplin takich jak: mechanika, informatyka, elektronika, robotyka, automatyka. W trakcie kształcenia student zdobywa poszerzoną wiedzę w zakresie wykorzystania technik informatycznych w przemyśle, programowania sterowników przemysłowych, projektowania i integracji układów automatyki przemysłowej, programowania manipulatorów i robotów, a także wykorzystania technik komunikacji i przekazywania danych do sterowania, zarządzania i nadzoru urządzeń i linii technologicznych. Zdobywa wiedzę związaną z budową, projektowaniem systemów mechatronicznych wykorzystywanych w przemyśle oraz pojazdach i maszynach.

OBSZAR ZATRUDNIENIA

Absolwent przygotowany jest do rozwiązywania problemów technicznych z zakresu projektowania, wytwarzania, eksploatacji w zakładach produkcyjnych wykorzystujących nowoczesne technologie sterowania, komunikacji, monitorowania i diagnozowania procesów technologicznych. Absolwent znajdzie zatrudnienie w przedsiębiorstwach przemysłowych, w przemyśle samochodowym, kolejowym, jednostkach projektowych. Absolwent może pracować także w średnich i małych przedsiębiorstwach zajmujących się projektowaniem, wykonywaniem oraz utrzymaniem instalacji i linii technologicznych dla różnych podmiotów gospodarczych.

POZNAJ ŚWIAT INŻYNIERA – OFERTA DLA SZKÓŁ ŚREDNICH

W ramach programu zapraszamy uczniów oraz nauczycieli ze szkół średnich do odwiedzenia Wydziału Nauk Technicznych. Szczegóły: **www.uwm.edu.pl/wnt.**

CO PO STUDIACH?

Na absolwentów kierunków oferowanych przez Wydział czekają ciekawe oferty pracy. Losy absolwentów możesz sprawdzić na stronie: **https://ela.nauka.gov.pl/.**

Na stronie dostępny jest informator dla kandydatów na studia

www.uwm.edu.pl/wnt

www.facebook.com/WNT.UWM

123322otbr-a-M

eprasa.pl 0728d7dcf3

RAPORT O ZAWODACH: DZIŚ LICZY SIĘ KONKRET

Czy youtuber to zawód przyszłości? A może lepiej pracuje się w warsztacie samochodowym i w salonie fryzjerskim? I na co stawiać, żeby być szczęśliwym w pracy? O tym rozmawiamy z Patrycją Wojciechowską-Wachułą, koordynator badania wojewódzkiego "Barometr zawodów" z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Olsztynie.

— Jakie zawody mają wzięcie na Warmii i Mazurach?

— Liczą się coraz bardziej konkretne zawody. Warto mieć fach w ręku. Ale z humanistycznych zawodów na przykład wyłania nam się psycholog. Od lat jest na pograniczu deficytu, a w tym roku odczuwamy potężny problem. Psychologów po prostu nam brakuje. Pandemia pokazała, że są potrzebni, a wojna też dołożyła swoje. Potrzebujemy wsparcia. Ale również w karcie nauczyciela pojawił się wymóg, żeby psycholog pracował w każdej szkole na etacie. To świetny pomysł, ale dzisiaj trudny do realizacji, zwłaszcza w naszym województwie. Jedyną szkołą, która kształci psychologów, jest Uniwersytet Warmińsko-Mazurski. Robi to jednak od niedawna. Nie mamy jeszcze absolwentów.

— A co wymarzonymi zawodami?

— Przede wszystkim trzeba słuchać siebie i iść do przodu zgodnie ze swoimi zdolnościami. Trzeba je rozwijać. To, w czym jesteśmy dobrzy, zawsze będzie procentowało. Na etapie szkoły oczywiście trudno zweryfikować, kim chcemy być w przyszłości. Trudno też nazwać u młodych ludzi pewne predyspozycje, ale już je widać. Gdy ktoś szybko się uczy, jest dobrym mówcą i jest „hej do przodu", warto to wzmacniać. Myślę, że nie jest istotne fokusowanie się na siłę na konkret. Można sobie wymyślić, że chce się być programistą, ale w rzeczywistości nie będzie to tym spełnieniem marzeń. W każdy zawodzie trzeba się przecież odnaleźć.

— To na jakie studia najlepiej iść?

— Nie zawsze trzeba kończyć studia, żeby mieć dobrą pracę. Można pójść do szkoły branżowej i na przykład zostać mechanikiem samochodowym. To dziś zawód deficytowy i przez długi czas taki będzie. Z czego to wynika? Niestety mamy dużą rozbieżność między tym, czego uczy system edukacji, a tym, jaka jest potrzeba. Uczniowie, które kończą samochodówki, najczęściej nie mają praktycznych umiejętności. Mało tego, często nie mają nawet zdanych egzaminów zawodowych, więc tak naprawdę nie mają możliwości pracowania w tym zawodzie.

REKLAMA

30 lat doświadczenia na rynku edukacyjnym

UCZELNIA KORCZAKA
Akademia Nauk Stosowanych

- Studia licencjackie, magisterskie, uzupełniające i podyplomowe
- Zajęcia hybrydowe i on-line umożliwiające łącznie nauki z pracą i życiem prywatnym
- Elastyczne podejście i duża otwartość na studentów
- Akademia Nauk Stosowanych – uczelnia o profilu praktycznym
- Innowacyjne metody kształcenia: mentoring, tutoring, coaching

www.uczelniakorczaka.pl

KSM
KORCZAKOWSKA SZKOŁA MARZEŃ

- Kameralne, kilkunastoosobowe klasy
- Szkoła bez stresu i rywalizacji
- Unikatowy, własny model otwartej edukacji
- Stawiamy na relację, dialog i język szacunku
- Miejsce, gdzie dziecko może być sobą
- Bezpieczna przestrzeń do nauki i zabawy

www.olsztyn.korczakowskaszkolamarzen.pl

Korczakowska
Niepubliczna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Olsztynie

- Konsultacja i terapia psychologiczna, pedagogiczna i logopedyczna
- Trening Umiejętności Społecznych
- Integracja sensoryczna
- Wczesne wspomaganie rozwoju dziecka
- Terapia ręki
- Arteterapia

www.olsztyn.poradniakorczaka.pl

Al. Sikorskiego 23, Olsztyn

127222otbr-A -P

eprasa.pl 0728d7dcf3

— Czy to jedyny deficytowy zawód?

— Kolejnym jest fryzjer. Mnóstwo ludzi kończy szkoły fryzjerskie, ale nie idą później do salonów. Tutaj przyczyną jest błędny wybór kierunku nauki. Zazwyczaj dziewczęta wybierają taką, a nie inną szkołę, bo „mama kazała", albo że koleżanki się na nią zdecydowały. A tak naprawdę już na etapie szkoły podstawowej powinny być badane predyspozycje. Fryzjer przecież musi mieć nie tylko umiejętności manualne, ale również potrafić pracować z drugim człowiekiem. Dlatego dzieci powinny korzystać z pomocy doradcy zawodowego. Nie trzeba się tego wstydzić. Taki doradca bada umiejętności i predyspozycje. Podpowiada kierunek, w którym warto podążać.

— A czy młodzi ludzie myślą o swojej przyszłości już w szkole?

— Znam dużo dzieci, które już to robią. Są w ósmej klasie podstawówki i zastanawiają się, co mogą robić w przyszłości. Mówią, że kochają biologię i chcą kształcić się w kierunku biologiczno-chemicznym. One już wiedzą, że będą poruszać się w obszarach medycyny czy farmacji. To są dzieciaki świadome, bo mają albo bardzo świadomych rodziców, albo świadomych nauczycieli. Nie każde dziecko jednak myśli o swojej przyszłości. Dlatego ogromną rolą systemu edukacji, czyli nauczycieli i pedagogów, jest podpowiadanie. Jestem ogromnym orędownikiem odczarowywania szkół branżowych. Myślę, że warto pokazywać dzieciom już w ósmej klasie, z czym wiąże się dany zawód — jak na przykład wygląda praca mechanika samochodowego. Warto pokazać młodym ludziom, z czym będą się mierzyć w warsztacie. Wielu myśli, że to brudny zawód. Ale przecież nie zawsze mechanik jest ubrudzony smarami. Warto też zapoznawać dzieci z zawodami niszowymi. Uczniowie często nie wiedzą, co robi szewc, kuśnierz, czy szwaczka. Powiedzą natomiast kim jest programista albo youtuber. Potrzebujemy jednak kogoś innego na rynku pracy.

— Youtuber nie jest zawodem przyszłości?

— Dla kogoś, kto chce być youtuberem długoterminowo, na pewno nie. To przyszłość dla dzieciaków, które są kreatywne i mają zmysł artystyczny. To jednak praca na chwilę. To nawet nie jest zawód. Owszem, można rozwijać pasję i zarabiać na niej przez moment, ale czy przez cały czas można być na topie? To może być dodatkowe źródło dochodu, a umiejętności zdobyte przy tej okazji, można wykorzystać w innym zawodzie.

— A czy każdy musi mieć konkretny zawód?

— Nie, bo nie każdy ma do tego predyspozycje. Mówi się dzieciom, że muszą się uczyć, żeby mieć konkretny zawód. Ale też słyszy się, że trzeba się uczyć, bo „trafisz do zawodówki". A ta zawodówka może okazać się żyłą złota w przyszłości. Takie technikum daje konkretny zawód i wcale nie zamyka furtki przed studiami. W liceum nie zdobędzie się takiej wiedzy praktycznej. Niestety dzieci na siłę idą do liceum, bo taka jest moda. Albo mówią, że chcą iść na medycynę, więc nie mają innego wyboru. Ale przecież mamy technika chemiczne, w Olsztynie jest przy ul. Kołobrzeskiej. W takich szkołach są zajęcia w laboratorium z chemii, które lepiej przygotowują do studiów medycznych niż profil biologiczno-chemiczny w liceum. I właśnie o tym trzeba dzieciom mówić. Ale z drugiej strony musimy przygotowywać się na ciągłe zmiany. Nie możemy stać w miejscu. Są też ludzie, którzy często zmieniają zawody, więc nie mają tego jednego konkretnego. Wynika to nie tylko z umiejętności, ale i potrzeb — tych własnych i rynku pracy.

— Kogo jeszcze dzisiaj potrzeba nam na rynku pracy?

— W urzędach pracy jest mnóstwo zarejestrowanych osób w zawodzie szwaczki. Ludzie szukają pracy, ale nie mogą jej znaleźć.

fot. archiwum WUP

REKLAMA

ZAPRASZAMY DO NAUKI W WYJĄTKOWEJ PLACÓWCE

Obejmujemy kształceniem, opieką i wychowaniem dzieci **od 6 roku życia do ukończenia 24 lat** w oparciu o szczególne potrzeby w zakresie:

a) słuchu
b) niepełnosprawności intelektualnej w stopniu lekkim
c) niepełnosprawności intelektualnej w stopniu umiarkowanym
d) autyzmu i zespołu Aspergera
e) niepełnosprawności sprzężonych.

Uczymy w małych zespołach, od 4 do 6 osób, mamy profesjonalną kadrę oraz bardzo dobre warunki nauki.

Uczniom spoza Olecka oferujemy **noclegi w internacie i domowe żywienie** (4 posiłki). Umożliwiamy zdobycie zawodu w szkole branżowej na kierunkach:

a) kucharz **b) murarz-tynkarz**
c) krawiec **d) pracownik pomocniczy obsługi hotelowej.**

Jeśli czujesz, że możemy pomóc – zapraszamy.
Życzliwość i szeroko pojęte dobro dziecka to nasza dewiza.

OŚRODEK SZKOLNO-WYCHOWAWCZY DLA DZIECI GŁUCHYCH IM. ŚW. FILIPA SMALDONE W OLECKU | ul. Słowiańska 2

124222otbr-A -P

eprasa.pl 0728d7dcf3

Dlaczego? Paradoksalnie nie mamy nikogo, kogo moglibyśmy zaproponować pracodawcy. Te osoby często nie pracują już od kilkunastu lat w zawodzie, a zmieniła się technologia. W większości pracy szukają szwaczki maszynowe, które kiedyś zszywały szablony. A firmy szukają innych umiejętności. I mimo nadwyżki szwaczek, mamy ich deficyt. To samo jest z mechanikami.

— Bywa też, że ludzie nie chcą pracować.

— Zwłaszcza na Warmii i Mazurach jest niska motywacja do podejmowania zatrudnienia. Mamy dużo ludzi z tzw. długotrwałego bezrobocia. Zakorzeniło się to w nich. Do tego przeliczają sobie, że gdy pójdą do pracy, stracą zasiłki i stracą pieniądze na przykład na dojazd. Trudno złamać ten sposób myślenia. Tylko że to ma dwie strony medalu. Pójście do pracy się nie opłaca? Gdybyśmy patrzyli na pracę z ekonomicznego punktu widzenia, większości z nas praca by się nie opłacała. Praca daje nam ogromne wartości — nie tylko zarabiamy dzięki niej, ale spotykamy się z ludźmi i rozwijamy się. A im dłużej bez pracy, tym trudniej zacząć. Najgorsze jest to, że niepracujący taką biernością dają przykład swoim dzieciom, które mają w sobie syndrom wyuczonej bezradności. A praca naprawdę wzbogaca. Od wieków i to się nie zmieni.

Ada Romanowska

JAKIE SĄ NAJLEPIEJ PŁATNE ZAWODY 2022 ROKU W POLSCE?

Młodzi ludzie wybierając kierunek swojej nauki, najczęściej kierują się tym, jakie profesje są w danym momencie są najlepiej opłacane. Przygląda się temu GUS. Co w tym roku jest na topie?

Kierownik ds. finansów — na tym stanowisku zarobki mogą sięgać nawet 30 tys. zł. Najniższe stawki oscylują w okolicach 14 tys. zł. Specjaliści, którzy potrafią łączyć wiedzę z zakresu finansów z umiejętnościami programowania, zarabiają nawet o 20 proc. więcej od pracowników posiadających jedynie podstawowe umiejętności w tej dziedzinie. Mediana w tym zawodzie wynosi 18 000 zł. Praca finansisty to kontrola aspektów finansowych firmy, dlatego często w profilu tego stanowiska uwzględnia się uprawnienia księgowego.

Adwokat — zarobki w tym zawodzie mogą sięgać nawet 25 tys. zł. Najniższa stawka za rozprawę oscyluje w okolicach 90 zł, jeśli wartość przedmiotu sprawy wynosi do 500 zł. Mediana w tym zawodzie wynosi 12 tys. zł. W związku z pandemią profesja ta zyskała na popularności, co wiąże się ze wzrostem płac w porównaniu z poprzednimi latami o ok. 15 proc. W pracy adwokata ważne są kompetencje, profesjonalizm, a szczególnie dyskrecja.

Programista — zarobki programistów osiągają pułap nawet 20 tys. zł w przypadku seniorów, a jeśli chodzi o juniorów — wynoszą ok. 7,5 tys. zł. Mediana ustala się na poziomie 8 tys. zł miesięcznie. Najbardziej poszukiwane w tej branży są młode osoby posiadające wyższe wykształcenie. Zapotrzebowanie na specjalistów w tym zawodzie jest wysokie, zwłaszcza że w krajach Unii Europejskiej utrzymuje się ciągły deficyt programistów.

Inżynier ds. optymalizacji procesu — zarobki sięgają tu 16 tys. zł. Najniższe miesięczne wynagrodzenie może spadać poniżej 5 900 zł. Mediana w przypadku tej profesji oscyluje w okolicach 7 tys. zł. Najlepsze płatne stanowiska można są oferowane w dużych rozwiniętych miastach — głównie Warszawie, Gdańsku czy Zagłębiu Śląskim. Tu w małym palcu trzeba mieć nieustanny rozwój nowoczesnych technologii.

Key Account Manager — zarobki w tym zawodzie to nawet 14 tys. zł i więcej. Najniższe stawki mogą spadać do wysokości 6 tys. zł. Mediana w przypadku tej branży wynosi około 9 tys. zł i jest to jedna z wyższych median wynagrodzeń w Polsce. Osoba na takim stanowisku powinna mieć szeroko rozwinięte umiejętności interpersonalne, ponieważ jest wystawiona na stały kontakt z klientem. Kolejnym ważny aspekt stanowi odporność na stres i zdolność negocjacji.

REKLAMA

-20% NA PIERWSZ MIESIĄC przy podpisaniu umowy do 10 GRUDNIA*

Dołącz do nas i poznaj nowe metody nauczania!

Miła atmosfera, zaangażowanie i indywidualne podejście, to nieodzowne części naszych zajęć.

Prowadzimy zajęcia indywidualne oraz grupowe w maksymalnie czteroosobowych zespołach.

Przedmioty których uczymy:

- polski,
- fizyka,
- chemia,
- informatyka,
- wiedza o społeczeństwie,
- historia,
- angielski,
- matematyka,
- biologia,
- edukacja wczesnoszkolna,
- matematyka dla studentów

EDUN KOREPETYCJE

Zajrzyj do nas!

*promocja dotyczy tylko nowych klientów, aby zapoznać się ze szczegółami promocji, odwiedź nasz oddział lub skontaktuj się z nami.

Dąbrowszczaków 39, 3 piętro Olsztyn

Godziny pracy: 14:00 - 20:30 pon-pt

127122otbr-A -P

eprasa.pl 0728d7dcf3

„FENIKS" LICEUM MUNDUROWE CN-B

www.szkolyfeniks.pl
FENIKS S.C.
CENTRUM NAUKOWO-BIZNESOWE

Sieć szkół Feniks obejmuje 12 placówek w Polsce, w tym 3 w województwie warmińsko-mazurskim: **Iława, Kętrzyn i Olsztyn.** Nauka w 4-letnim liceum kończy się egzaminem maturalnym.

Co wyróżnia szkoły Feniks? Ogromna liczba zajęć praktycznych, kursów i szkoleń – a to wszystko pod okiem wyspecjalizowanej kadry instruktorskiej.

- Oddziały przygotowania wojskowego
- Szkolenie spadochronowe
- Szkolenie strzeleckie
- Kurs płetwonurka
- Szkolenie w tunelu aerodynamicznym
- Kurs samoobrony
- Uroczystości patriotyczne
- Obozy szkoleniowe
- Szkolenia z jednostkami wojskowymi
- Nagroda Ministerstwa Obrony Narodowej za największą liczbą absolwentów w Siłach Zbrojnych RP
- Miliony wyświetleń na TikToku

LO CN-B HONOR

I LO CN-B im. Polskich Spadochroniarzy w Iławie
ul. Kościuszki 18, 14-200 Iława
tel. 797 415 453

I LO CN-B im. Polskich Spadochroniarzy w Kętrzynie
ul. Asnyka 10, 11-400 Kętrzyn
tel. 511 935 413

LO CN-B im. Cichociemnych w Olsztynie
ul. Bydgoska 33, 10-243 Olsztyn
tel. 509 650 250

119822otbr-A -P

eprasa.pl 0728d7dcf3

RANKINGU KIERUNKÓW STUDIÓW 2021

Dziennikarstwo i komunikacja

2021		2020	WSKAŹNIK 2021	Prestiż	Absolwenci na rynku pracy	Potencjał akademicki	Potencjał dydaktyczny		Potencjał naukowy					Umiędzynarodowienie	
				Ocena przez kadrę akademicką	Ekonomiczne losy absolwentów	Wskaźnik kategorii naukowej	Akredytacje	Jakość przyjętych na studia	Publikacje	Cytowalność	FWCI	FWVI	TOP-10	Współpraca międzynarodowa	Studenci zagraniczni
				10%	15%	10%	5%	10%	15%	6%	6%	6%	6%	6%	5%
1	Uniwersytet Warszawski	1	**100,0**	79,6	100,0	56,8	0,0	99,1	100,0	22,2	42,4	23,1	14,3	31,2	23,7
2	Uniwersytet Jagielloński w Krakowie	1	**92,8**	100,0	84,2	80,0	0,0	100,0	46,3	18,4	42,9	24,3	19,0	39,7	38,9
3	Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu	6	**88,2**	48,9	78,2	79,2	0,0	87,1	40,7	41,9	99,5	29,4	28,7	33,7	39,8
4	Społeczna Akademia Nauk z siedzibą w Łodzi	9	**77,5**	2,3	85,0	32,0	0,0	b.d.	1,6	33,6	100,0	52,2	70,0	100,0	100,0
5	Dolnośląska Szkoła Wyższa z siedzibą we Wrocławiu	22	**74,5**	3,4	65,1	56,0	0,0	b.d.	0,9	100,0	62,3	32,5	100,0	100,0	26,8
6	Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach	19	**73,7**	0,3	81,6	32,0	0,0	98,4	2,5	73,5	93,0	46,9	70,3	50,0	9,9
7	Uniwersytet Łódzki	4	**72,3**	7,1	82,6	80,0	0,0	86,3	41,2	30,5	51,3	27,7	7,4	22,0	21,8
8	Uniwersytet Wrocławski	3	**71,4**	62,8	84,4	56,0	0,0	78,7	17,8	26,5	42,3	27,2	9,4	31,6	29,5
9	Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w Lublinie	7	**66,1**	7,1	63,9	80,0	0,0	65,9	10,9	30,5	49,7	29,8	35,6	42,8	72,2
10	Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu	10	**62,3**	5,3	75,0	100,0	0,0	73,2	16,2	20,3	44,4	20,2	10,4	21,1	11,2
10	SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny z siedzibą w Warszawie	17	**62,2**	30,5	60,2	32,0	0,0	b.d.	15,3	46,5	67,3	24,2	29,7	57,1	41,8
10	Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie	12	**61,9**	46,1	66,2	56,0	0,0	82,2	21,7	9,8	20,2	30,7	0,0	10,1	60,0
13	Uniwersytet Gdański	11	**61,7**	11,4	67,3	32,0	0,0	93,7	20,9	25,6	78,6	23,5	15,7	28,4	29,5
13	Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie	8	**61,7**	0,5	95,6	80,0	0,0	71,4	6,1	19,7	44,4	15,8	9,8	35,9	14,3
13	Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie	5	**61,5**	0,7	65,4	75,2	0,0	65,9	15,1	47,3	49,3	20,7	20,2	63,9	5,3
16	Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie	13	**54,8**	1,5	70,3	60,0	0,0	77,1	0,8	52,8	74,4	26,0	0,0	0,0	13,1
17	Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy	18	**51,7**	1,9	72,6	64,0	0,0	b.d.	7,8	17,3	39,0	21,2	0,0	44,0	12,8
17	Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie	-	**51,6**	3,0	49,6	77,6	0,0	75,3	7,6	15,2	43,0	28,6	6,8	32,6	11,9
19	Uniwersytet Śląski w Katowicach	9	**51,0**	16,5	59,7	56,0	0,0	75,3	14,2	9,8	22,6	24,4	13,7	26,4	15,0
20	Uniwersytet Rzeszowski	23	**50,3**	3,4	60,6	80,0	0,0	71,3	5,9	31,6	26,7	44,0	0,0	15,8	5,6
21	Akademia Ignatianum w Krakowie	15	**48,8**	2,5	69,4	78,4	0,0	65,9	0,9	12,0	44,9	31,6	0,0	0,0	2,0
21	Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach	21	**48,6**	6,8	54,9	80,0	0,0	68,4	2,8	5,3	4,7	24,1	0,0	0,0	85,2
23	Uniwersytet Zielonogórski	16	**48,0**	0,2	63,4	56,0	0,0	60,8	4,7	12,0	18,0	33,2	40,4	33,3	0,0
24	Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie	-	**46,9**	0,0	25,5	56,0	0,0	69,3	0,3	60,0	53,2	100	0,0	0,0	4,5
25	Uniwersytet Szczeciński	19	**42,4**	0,2	25,5	56,0	0,0	61,0	3,6	42,8	73,9	21,7	0,0	26,1	12,9

Architektura

2021		2020	WSKAŹNIK 2021	Prestiż	Absolwenci na rynku pracy	Potencjał akademicki	Potencjał dydaktyczny		Potencjał naukowy					Umiędzynarodowienie	
				Ocena przez kadrę akademicką	Ekonomiczne losy absolwentów	Wskaźnik kategorii naukowej	Akredytacje	Jakość przyjętych na studia	Publikacje	Cytowalność	FWCI	FWVI	TOP-10	Współpraca międzynarodowa	Studenci zagraniczni
				10%	15%	10%	5%	10%	15%	6%	6%	6%	6%	6%	5%
1	Politechnika Warszawska	1	**100,0**	100,0	61,4	98,0	44,4	100,0	90,5	72,5	57,4	55,5	52,4	55,1	21,4
2	Politechnika Śląska	2	**96,4**	63,2	85,1	100,0	33,3	66,8	65,5	74,7	75,3	76,7	100,0	61,2	5,5
3	Politechnika Gdańska	5	**95,4**	69,7	100,0	100,0	77,8	83,5	68,9	43,8	52,1	51,8	51,6	31,9	33,8
4	Politechnika Wrocławska	3	**93,6**	78,0	82,2	70,0	0,0	77,0	100,0	68,8	58,9	55,5	56,3	49,9	30,7
5	Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki	3	**90,2**	60,7	82,4	70,0	100,0	75,0	77,8	42,7	56,8	57,6	50,4	38,3	38,3
6	Politechnika Lubelska	8	**86,7**	0,5	66,7	100,0	0,0	67,3	48,2	100,0	86,0	79,9	90,7	54,7	100,0
7	Politechnika Łódzka	6	**85,8**	18,5	77,7	100,0	66,7	79,2	54,2	62,7	48,4	62,9	87,2	62,3	14,9
8	Politechnika Poznańska	6	**80,5**	30,2	76,0	100,0	77,8	82,5	33,9	54,6	49,0	62,3	60,4	28,8	44,0
9	Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie	13	**74,2**	0,3	100,0	70,0	0,0	61,9	19,6	74,0	100,0	67,8	66,7	72,5	9,4
10	Uniwersytet Technolo.-Przyr. im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy	14	**68,1**	0,1	81,1	70,0	0,0	57,5	7,8	66,9	78,7	100,0	37,9	100,0	18,4
11	Politechnika Opolska	9	**63,2**	0,2	66,6	70,0	0,0	58,3	17,1	50,8	82,5	51,7	55,9	71,3	45,8
12	Politechnika Białostocka	15	**62,2**	3,1	73,1	73,0	0,0	62,4	27,2	58,4	58,4	55,9	36,1	46,7	28,6
13	Politechnika Rzeszowska im. Ignacego Łukasiewicza	8	**55,2**	0,7	66,1	70,0	0,0	63,1	37,1	37,2	52,8	46,6	31,8	22,4	5,2
14	Uniwersytet Zielonogórski	11	**52,4**	1,7	72,3	70,0	0,0	52,5	17,9	39,9	54,3	37,1	24,7	49,2	4,1
15	Politechnika Świętokrzyska	10	**51,2**	0,2	73,2	40,0	0,0	48,4	26,1	40,5	60,3	47,4	27,2	26,2	35,2

Budownictwo

2021		2020	WSKAŹNIK 2021
1	Politechnika Wrocławska	1	**100,0**
2	Politechnika Warszawska	1	**99,0**
3	Politechnika Śląska	3	**92,9**
4	Politechnika Gdańska	4	**89,3**
5	Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie	6	**80,3**
6=	Politechnika Lubelska	6	**79,5**
6=	Politechnika Łódzka	5	**79,2**
8	Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki	7	**75,2**
9	Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie	9	**73,0**
10=	Politechnika Poznańska	9	**66,6**
10=	Politechnika Częstochowska	10	**66,2**
12	Politechnika Białostocka	13	**63,3**
13	Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu	12	**62,4**
14	Wojskowa Akademia Techniczna im. Jarosława Dąbrowskiego	13	**60,2**
15	Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy	22	**56,5**
16	Politechnika Opolska	15	**54,1**
17	Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie	16	**51,4**
18	Politechnika Rzeszowska im. Ignacego Łukasiewicza	16	**50,5**
19	Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie	15	**49,2**
20=	Uniwersytet Zielonogórski	18	**47,1**
20=	Politechnika Koszalińska	18	**46,6**
22	Politechnika Świętokrzyska	20	**45,8**
23	Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej	23	**36,4**

Ochrona środowiska

2021		2020	WSKAŹNIK 2021
1=	Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu	1	**100,0**
1=	Uniwersytet Warszawski	2	**99,5**
3	Uniwersytet Jagielloński w Krakowie	2	**92,6**
4	Uniwersytet Gdański	5	**89,1**
5	Uniwersytet Wrocławski	5	**85,4**
6=	Uniwersytet Łódzki	11	**78,7**
6=	Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie	8	**78,7**
8	Politechnika Warszawska	4	**76,5**
9	Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu	10	**68,8**
10	Uniwersytet Śląski w Katowicach	13	**68,1**
11=	Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie	7	**67,3**
11=	Uniwersytet Szczeciński	-	**67,1**
13=	Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu	13	**66,1**
13=	Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie	13	**65,7**
15	Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie	18	**64,9**
16	Politechnika Wrocławska	17	**63,6**
17	Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu	11	**63,0**
18	Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie	21	**57,0**
19	Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie	20	**55,1**
20=	Uniwersytet Opolski	22	**52,9**
20=	Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie	23	**52,5**
22	Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach	24	**48,7**
23	Uniwersytet Rzeszowski	24	**44,5**

eprasa.pl 0728d7dcf3

				Prestiż	Absolwenci na rynku pracy	Potencjał akademicki	Potencjał dydaktyczny		Potencjał naukowy					Umiędzynarodowienie	
				Ocena przez kadrę akademicką	Ekonomiczne losy absolwentów	Wskaźnik kategorii naukowej	Akredytacje	Jakość przyjętych na studia	Publikacje	Cytowalność	FWCI	FWVI	TOP-10	Współpraca międzynarodowa	Studenci zagraniczni
				10%	15%	10%	5%	10%	15%	6%	6%	6%	6%	6%	5%
				95,0	83,6	100,0	100,0	74,4	100,0	73,1	53,0	64,2	68,8	70,2	24,4
				100,0	100,0	88,0	0,0	99,9	91,7	67,3	49,1	60,7	62,0	72,9	68,4
				59,3	81,6	100,0	42,9	64,0	86,5	73,6	62,2	86,2	100,0	79,0	19,2
				91,8	97,0	99,7	42,9	82,0	67,1	46,4	46,4	60,6	62,0	49,8	37,1
				41,1	74,7	72,0	0,0	100,0	59,1	90,5	73,7	74,8	83,2	50,8	17,5
				19,3	73,5	100,0	0,0	59,7	49,2	89,5	68,0	85,2	89,7	69,8	69,6
				23,3	87,2	100,0	42,9	67,6	56,5	60,6	45,3	68,2	84,4	85,8	6,1
				39,3	84,6	70,0	42,9	61,8	75,4	43,5	51,3	68,4	56,5	52,0	19,5
				7,7	78,3	70,0	42,9	67,1	22,2	68,6	70,3	71,5	67,1	89,6	100,0
				21,1	94,4	71,0	0,0	79,0	33,2	51,4	41,7	73,4	67,7	35,0	24,2
				1,2	65,5	70,0	0,0	46,3	13,1	90,6	100,0	74,4	89,2	100,0	49,6
				10,7	75,8	100,0	0,0	63,2	23,7	53,0	46,0	60,2	42,9	69,5	47,0
				4,7	72,4	70,0	0,0	56,4	8,5	100,0	63,0	100,0	47,1	80,1	31,4
				1,0	94,3	70,7	42,9	77,6	15,1	41,7	39,7	63,2	49,9	41,8	15,1
				0,1	84,4	70,0	0,0	57,9	9,5	42,4	48,4	83,6	32,6	96,5	7,2
				4,2	60,7	70,0	0,0	56,8	17,7	44,4	56,0	55,4	55,2	71,2	33,9
				1,5	73,2	100,0	0,0	47,9	17,2	36,2	31,3	66,9	45,5	33,7	0,0
				18,9	64,9	70,0	0,0	56,5	31,7	31,4	39,7	51,1	36,7	27,5	8,9
				7,1	83,0	70,0	0,0	71,3	26,9	14,6	13,0	37,1	11,1	43,2	23,0
				6,8	69,8	70,0	0,0	48,7	16,2	36,8	43,1	44,6	35,3	45,0	3,8
				0,2	66,9	70,0	0,0	60,6	7,5	45,5	40,0	60,1	46,0	25,7	3,8
				2,4	62,5	70,0	0,0	59,7	24,0	38,8	27,4	40,1	35,1	26,2	12,9
				0,1	49,6	70,0	0,0	72,3	7,2	14,4	10,8	49,3	21,1	13,4	0,0

				Prestiż	Absolwenci na rynku pracy	Potencjał akademicki	Potencjał dydaktyczny		Potencjał naukowy					Umiędzynarodowienie	
				Ocena przez kadrę akademicką	Ekonomiczne losy absolwentów	Wskaźnik kategorii naukowej	Akredytacje	Jakość przyjętych na studia	Publikacje	Cytowalność	FWCI	FWVI	TOP-10	Współpraca międzynarodowa	Studenci zagraniczni
				10%	15%	10%	5%	10%	15%	6%	6%	6%	6%	6%	5%
				59,3	69,4	100,0	0,0	91,1	64,4	94,2	97,2	100,0	100,0	99,0	54,3
				59,7	86,8	67,8	0,0	100,0	49,0	100,0	99,1	92,4	98,5	93,0	94,7
				29,8	61,4	98,7	100,0	b.d.	60,8	89,9	87,9	91,7	80,4	92,6	100,0
				70,9	80,8	60,4	0,0	73,0	48,7	95,4	95,3	88,5	98,5	100,0	6,2
				100,0	70,4	67,1	0,0	72,7	27,1	91,7	100,0	84,7	87,6	92,3	0,0
				15,1	67,4	67,1	0,0	69,8	38,3	75,7	90,7	91,7	80,7	83,8	87,7
				41,5	86,1	47,0	0,0	69,4	77,7	60,9	66,4	74,5	44,4	72,6	26,1
				25,4	100,0	54,4	0,0	86,2	55,6	57,8	57,9	72,0	65,5	48,5	21,6
				16,3	78,3	52,3	0,0	53,2	63,4	67,3	72,9	75,2	55,3	51,8	7,3
				44,1	58,1	47,0	0,0	56,1	34,5	77,2	62,6	86,0	85,5	63,1	29,9
				3,4	64,0	67,8	0,0	b.d.	100,0	52,1	64,5	71,3	45,8	40,4	0,0
				27,7	100,0	47,0	0,0	64,7	19,5	54,1	69,2	66,2	35,3	84,1	28,6
				28,2	67,8	47,0	0,0	b.d.	28,9	66,3	63,6	72,6	57,1	77,9	100,0
				35,5	64,7	67,1	0,0	37,9	86,5	45,6	47,7	66,2	44,4	29,3	0,0
				0,5	58,8	56,7	0,0	52,4	70,1	68,2	76,6	66,2	56,0	55,0	10,5
				3,2	50,8	67,1	0,0	68,2	77,5	39,7	55,1	67,5	38,2	42,4	28,9
				17,8	69,4	47,0	0,0	64,2	44,8	57,6	58,9	75,2	41,5	64,2	16,3
				14,4	61,1	47,0	0,0	59,7	47,0	48,6	46,7	63,7	48,4	26,2	33,7
				0,2	65,8	47,0	0,0	62,2	31,3	56,8	59,8	73,2	53,8	39,9	0,0
				0,2	67,5	47,0	0,0	63,4	13,9	50,4	53,3	72,6	49,5	66,7	0,0
				0,6	75,1	43,0	0,0	70,3	6,2	41,1	56,1	59,9	23,3	69,6	40,3
				7,0	38,1	47,0	0,0	55,5	13,0	76,1	53,3	59,9	48,4	63,2	18,5
				0,3	47,9	47,0	0,0	41,2	21,1	45,9	49,5	69,4	44,7	43,1	0,0

Ranking KIERUNKÓW STUDIÓW Perspektywy 2021

Mechanika i budowa maszyn

2021		2020	WSKAŹNIK 2021	Prestiż	Absolwenci na rynku pracy	Potencjał akademicki	Potencjał dydaktyczny		Potencjał naukowy					Umiędzynarodowienie	
				Ocena przez kadrę akademicką	Ekonomiczne losy absolwentów	Wskaźnik kategorii naukowej	Akredytacje	Jakość przyjętych na studia	Publikacje	Cytowalność	FWCI	FWVI	TOP-10	Współpraca międzynarodowa	Studenci zagraniczni
				10%	15%	10%	5%	10%	15%	6%	6%	6%	6%	6%	5%
1	Politechnika Warszawska	1	100,0	100,0	95,0	54,7	42,9	89,6	99,9	72,9	36,5	80,9	45,9	35,6	11,5
2	Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie	2	97,9	87,6	92,5	66,7	0,0	100,0	100,0	68,5	37,4	80,6	55,5	35,2	4,4
3	Politechnika Wrocławska	3	88,8	74,7	98,4	66,7	0,0	73,4	88,8	56,4	30,2	64,7	46,9	26,7	29,2
4	Politechnika Śląska	4	86,3	35,4	93,0	66,7	100,0	68,6	89,9	46,4	26,3	70,3	42,4	23,9	13,0
5	Politechnika Gdańska	5	83,0	41,6	91,6	60,3	42,9	99,2	56,2	53,8	36,5	67,3	33,1	27,5	55,9
6	Politechnika Poznańska	5	76,8	27,3	91,4	60,0	0,0	71,9	78,9	52,2	41,7	82,8	27,8	27,5	8,8
7	Politechnika Łódzka	7	75,8	12,2	96,4	66,7	57,1	53,5	56,2	56,6	34,5	75,9	43,3	39,1	23,6
8	Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie	8	73,9	15,7	98,4	46,7	42,9	75,5	25,8	83,6	60,7	84,5	44,8	40,9	5,5
9	Politechnika Lubelska	8	71,1	10,2	71,5	100,0	0,0	53,2	39,3	53,1	37,2	100,0	38,1	62,2	25,4
10	Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki	12	64,3	28,8	71,9	66,7	0,0	51,5	51,6	52,3	33,8	73,4	41,8	21,5	3,6
11	Uniwersytet Technolo.-Przyro. im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy	16	61,9	2,4	95,8	46,7	0,0	60,4	11,6	90,8	52,7	87,3	36,1	28,3	3,9
11	Politechnika Opolska	12	61,6	6,8	72,8	46,7	0,0	54,2	25,8	60,2	43,4	65,1	33,4	35,3	100,0
11	Wojskowa Akademia Techniczna im. Jarosława Dąbrowskiego	11	61,5	5,0	75,6	56,1	42,9	67,0	28,9	54,6	29,6	83,3	36,9	26,3	4,1
14	Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. J. Długosza w Częstochowie	10	60,0	0,1	43,0	46,7	0,0	44,6	4,8	100,0	59,0	96,1	100,0	100,0	0,0
15	Politechnika Koszalińska	20	59,4	9,3	73,7	46,7	0,0	56,0	14,1	51,6	100,0	91,7	23,9	41,5	5,2
16	Politechnika Rzeszowska im. Ignacego Łukasiewicza	16	58,6	17,0	74,5	66,7	0,0	49,4	27,1	58,0	41,5	81,0	30,2	22,5	1,1
16	Uniwersytet Zielonogórski	17	58,3	1,2	100,0	46,7	0,0	64,9	14,5	60,0	40,4	55,9	35,3	37,2	4,4
18	Politechnika Białostocka	15	57,7	3,3	64,5	66,0	100,0	50,1	33,6	28,2	19,9	60,3	23,4	28,1	14,0
19	Politechnika Częstochowska	12	56,7	6,2	71,4	46,9	0,0	55,6	26,4	61,5	36,4	70,4	45,9	33,6	16,8
20	Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie	21	51,5	3,4	76,5	66,0	0,0	67,4	9,9	29,0	22,4	62,4	28,1	37,9	0,0
20	Politechnika Świętokrzyska w Kielcach	18	51,0	7,8	65,4	64,7	0,0	56,8	19,2	29,9	33,6	62,5	14,6	28,7	26,2
22	Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej	22	47,5	0,5	78,7	46,7	0,0	70,6	11,2	20,3	25,4	70,3	13,8	22,0	4,0
23	Akademia Morska w Szczecinie	-	45,2	2,4	45,2	64,7	0,0	52,8	5,2	50,5	36,4	58,0	22,2	15,8	82,8
24	Uniwersytet Technologiczno-Humanistyczny im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu	-	43,9	1,2	78,5	46,7	0,0	62,0	8,7	23,9	23,4	50,8	5,8	21,4	6,0
24	Uniwersytet Morski w Gdyni	23	43,9	0,1	67,8	46,7	0,0	76,3	8,3	30,1	22,1	56,2	7,8	11,3	10,8
26	Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim	-	25,5	0,0	77,4	26,7	0,0	36,3	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	12,0

Ranking KIERUNKÓW STUDIÓW Perspektywy 2021

Kierunki rolnicze i leśne

2021		2020	WSKAŹNIK 2021	Prestiż	Absolwenci na rynku pracy	Potencjał akademicki	Potencjał dydaktyczny		Potencjał naukowy					Umiędzynarodowienie	
				Ocena przez kadrę akademicką	Ekonomiczne losy absolwentów	Wskaźnik kategorii naukowej	Akredytacje	Jakość przyjętych na studia	Publikacje	Cytowalność	FWCI	FWVI	TOP-10	Współpraca międzynarodowa	Studenci zagraniczni
				10%	15%	10%	5%	10%	15%	6%	6%	6%	6%	6%	5%
1	Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie	1	100,0	100,0	99,4	88,7	0,0	100,0	98,4	82,1	74,7	82,4	81,4	87,2	100,0
2	Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu	2	95,7	65,2	100,0	79,5	100,0	96,9	100,0	72,9	69,8	86,8	60,1	73,3	65,7
3	Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie	3	90,9	77,3	72,2	73,7	0,0	97,1	87,3	100,0	100,0	92,5	100,0	100,0	33,6
4	Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie	4	77,7	37,1	86,5	97,5	100,0	66,1	47,0	68,5	72,6	91,1	96,0	48,3	13,4
5	Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu	5	77,1	40,0	81,1	70,7	0,0	92,0	44,8	84,5	73,6	100,0	89,8	94,1	43,2
6	Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie	6	69,6	52,5	54,2	84,3	0,0	87,1	70,9	52,7	56,1	82,4	51,2	44,0	57,5
7	Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie	8	57,1	7,3	59,3	55,6	0,0	99,7	22,8	59,8	94,3	85,8	45,8	50,5	30,7
8	Uniwersytet Technolo.-Przyr. im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy	7	55,8	8,5	76,9	70,7	0,0	69,6	23,0	61,1	59,0	67,9	48,1	65,9	22,5
9	Uniwersytet Rzeszowski	9	52,0	9,4	40,0	70,7	0,0	73,2	22,3	56,7	66,9	84,6	79,8	63,7	0,0

Źródło: Fundacja Edukacyjna Perspektywy

METODOLOGIA RANKINGU KIERUNKÓW STUDIÓW 2021

Ranking Kierunków Studiów to uporządkowana informacja o najpopularniejszych kierunkach studiów prowadzonych w polskich uczelniach akademickich. W rankingu 2021 Perspektywy oceniły 71 kierunków studiów (jeden więcej niż przed rokiem – doszedł kierunek o bezpieczeństwie) w 9. obszarach rankingowych obejmujących nauki: humanistyczne, społeczne, ekonomiczne, ścisłe, przyrodnicze, techniczne, medyczne i o zdrowiu, a także rolnicze, leśne i weterynaryjne. Uwaga: RKS 2021 nie obejmuje kierunków artystycznych.

eprasa.pl 0728d7dcf3

LEKTURY (NIE)DOPASOWANE. ABSURD CZY KONIECZNOŚĆ?

Absurdów polskiej edukacji nie sposób zliczyć na palcach obu rąk i nóg – nawet jeśli użyjemy do tego palców całej klasy... A wśród największych słabostek lekcji języka polskiego w szkołach średnich i podstawowych znajdują się listy lektur – niedopasowane zarówno do wieku, etapu rozwojowego jak i zainteresowań uczniów. Czy zatem klasyka literatury umarła i pora stworzyć całkiem nowe wytyczne dla szkół? Sprawdźmy!

Zaznaczmy sobie na samym początku, że kocham klasykę zarówno polskiej jak i światowej literatury. I nie dla zasady czy dlatego, że tak wypada polonistce. Faktycznie ją kocham – inaczej pewnie nie wybrałabym takiego zawodu, jak bycie Babą od polskiego. Trzeba jednak przyznać, że nie zrobimy z każdego ucznia miłośnika literatury, jeśli będziemy mu na siłę wciskać książki, których dzisiejsza młodzież nie jest już w stanie zrozumieć bez długich, żmudnych i nudnych wprowadzeń w wykonaniu polonisty...

Fot. Богдан Маніцький – stock.adobe.com

ABSURD NAD ABSURDAMI

Cechą charakterystyczną szkoły polskiej (przypominam: według modelu pruskiego!) jest zmuszanie ucznia do przyjmowania ogólnie przyjętej opinii na jakiś temat (np. interpretacji wiersza czy emocji głównego bohatera dramatu). Można jednak uczyć bardziej wnikliwie (naprawdę!) – zamiast odtwarzać treść, uczyć myślenia i dyskutowania. Teksty klasycznych autorów są cenne, ale trzeba dostosowywać dyskusję do zmiany, jaka zaszła w świecie – szukać pola do dyskusji, tłumaczyć spuściznę kulturową w przeźroczu współczesności, tak aby służyła ona do lepszego zrozumienia realiów, w których się znajdujemy.

Niestety nadal większość podręczników, programów nauczania i opracowań skupia się na biernym odtwarzaniu i mówieniu o współczuciu dla Wokulskiego lub rycerstwie Kmicica. A dla młodzieży w czasach globalizacji nie ma to większego znaczenia i praktycznie znikomą wartość – o ile się na nią otworzą, a o to już niezwykle trudno...

To co ja kocham najbardziej w nauczaniu język polskiego to fakt, że dotyka on codzienności, życia, historii, tematów społecznych, gospodarczych, psychologicznych, że można omawiać nowomowę na przykładzie nagłówków prasowych albo porównywać narracje stosowane przez obie strony biorące udział w wojnie: napastnika i ofiary. To najdoskonalszy z przedmiotów – wplatam do niego matematyczne wzory na katharsis, przyrodnicze porównania przy nauce o relacjach społecznych lub częściach mowy; mogę stosować wiele mnemotechnik i przede wszystkim – uczę wyrażać własne zdanie, a z tym jest dzisiaj problem wśród młodych ludzi, którzy są przyzwyczajeni, że ich zdanie musi być takie, by wszystkich zadowolić. I mówiąc nieskromnie – tak właśnie powinno się to robić!

WALKA POKOLEŃ CZY LENISTWO?

Nie sądzę, aby nietrafiony dobór lektur do wieku uczniów wynikał ze złych chęci. Wręcz głęboko wierzę, że winowajcami są raczej lenistwo, rutyna i często (co oczywiście w teorii jest jak najbardziej chwalebne) chęć pokazania nowemu pokoleniu, jakimi historiami my sami żyliśmy w młodości...

Efekt jest taki, że nikt nie zastopował tej lawiny i nie zadał sobie pytania, czy statystyczny 13-latek rozumie znaczenie słowa „folwark", „pójście do czarta" czy „impertynencja" – a są to pytania z egzaminu ósmoklasisty na temat „Zemsty". Omawia się tę i inne lektury z uczniami, a później, zwykle przypadkiem, okazuje się, że uczeń wstydził się przyznać do nieznajomości słowa „swatanie", o jego znaczeniu nie wspominając.

Z drugiej strony właśnie próbujemy wciskać młodym ludziom książki, które w młodości lubili nasi rodzice, ewentualnie my (późne pokolenie 30-latków) jak np. Winnetou czy Jeżycjada. Przecież młody człowiek nie pojmie z jakiego powodu bohaterka Jeżycjady cieszy się, że dostała koszyk pomarańczy. Dla osób, które nie przeżyły pustek w sklepach i tradycyjnych cytrusów na Boże Narodzenie będzie to co najmniej dziwaczne. To nie są złe teksty, rzecz w tym, że nieaktualne, a nikt nie chce czuć się źle, że nic nie rozumie — to bardzo obniża samoocenę.

Powstaje tyle fascynujących i ekscytujących opowieści dla młodych czytelników — nimi powinniśmy zachęcać do czytania i uczestnictwa w kulturze, która nie jest wydmuszką, a opowiada o naszym życiu, nas jako ludziach — ze wszystkimi wątpliwościami i kłopotami, z jakimi możemy się zmierzyć obecnie.

Czy klasyka odchodzi do lamusa? Miejmy nadzieję, że nie i wcale nie musi. Ale wszystko zależy od mądrych nauczycieli, którzy muszą dziś nieco inaczej omawiać z dziećmi i młodzieżą lektury – przede wszystkim nawiązując do problemów dnia dzisiejszego – w końcu o której dziewczynie w świecie zachodnim można powiedzieć, że jak nie znajdzie męża, to będzie musiała iść do klasztoru? A gdy siadamy z uczniem do takich lektur jak „W Pustyni i w puszczy" bądźmy gotowi do wytłumaczenia dzieciakom, że dziś nikt by tej książki nie wydał a sam Sienkiewicz zostałby zhejtowany jako rasista...

LITERATURA JEST INKLUZYWNA!

Clou problemu z czytaniem wśród młodych jest to, że proponujemy im lektury niedopasowane do wieku, zainteresowań i osadzenia kulturowego. Dlatego, jeżeli chcemy aby dzieciaki czytały, zaproponujmy im coś trafiającego w ich codzienne rozterki.

Dla polskich nastolatków na przykład temat żałoby w literaturze to według szkoły „Treny", a nie „Rok magicznego myślenia" lub „How to Make Friends with the Dark" – a tymi powieściami przecież obecnie żyją ich rówieśnicy za granicą. Tematy zmian klimatycznych można pokazać na przykładzie książki „Wspomnienia z planety ziemia". Natomiast świetną powieścią z gatunku Young Adult poruszającą tematykę nieheteronormatywności jest „Felix Ever After. Na zawsze Felix", a i przy tej okazji można wtrącić kilka zdań na temat domniemanej poliamoryczności Mickiewicza czy homoseksualności Słowackiego – to jest dopiero sposób na wzbudzenie zainteresowania klasykami a może i powód do szukania z młodzieżą nowych odczytań ich tekstów!

"Bookstagram" jest dzisiaj jednym z najpopularniejszych hasztagów, a to jasno dowodzi, że młodzi ludzie szukają dla siebie książek! Oczywiście zadaniem nauczyciela jest wybór tych, które pobudzają do rozmowy i poruszają istotne zagadnienia... Jaki może być skutek takiego podejścia? Istnieje ogromne prawdopodobieństwo, że dzięki nienarzucaniu i elastyczności, dzieci i młodzież dojdą do wniosku, że literatura jest dla każdego!

Aneta Korycińska (Baba od polskiego)

źródło artykułu: newseria.pl

Aneta Korycińska — polonistka, redaktorka, oligofrenopedagożka, nauczycielka i założycielka strony „Baba od polskiego", która już od siedmiu lat przyciąga uwagę ponad miliona użytkowników. Pokazuje, że współczesna szkoła nie musi być nudna, a z każdej lektury można zrobić mem, bo podstawą nauki jest zabawa. W swojej działalności internetowej skupia się na obnażaniu językowego obrazu świata i zachęca do stosowania inkluzywnej polszczyzny, punktuje absurdy systemu edukacji, a także pogłębia wrażliwość na takie tematy jak nieneurotypowość czy prawa mniejszości. Uwielbia się uczyć i poznawać nowe branże, dlatego oprócz polonistyki ukończyła także psychologię zwierząt, zarządzanie oświatą, oligofrenopedagogikę oraz redakcję językową tekstów.

eprasa.pl 0728d7dcf3

LICEUM PRZEZ INTERNET

DYPLOMUS

To jest możliwe, ucząc się w domu, nawet w 1 rok. Kursy „Liceum w 1 rok" i „Liceum eksternistycznie" umożliwiają przygotowanie do egzaminów eksternistycznych i ukończenie liceum ogólnokształcącego bez konieczności uczęszczania do szkoły i uzyskiwania wymaganej frekwencji.

Ucząc się z nami, przygotowujesz się przez Internet do egzaminów eksternistycznych z zakresu liceum ogólnokształcącego. Egzaminy odbywają się w formie pisemnej w okręgowych komisjach egzaminacyjnych w następujących miastach: Warszawa, Kraków, Jaworzno, Poznań, Wrocław, Gdańsk, Łódź, Łomża oraz w dodatkowych miastach: Szczecin, Gorzów, Bydgoszcz, Lublin, Rzeszów i Kielce. Na egzaminy stawiamy się osobiście.

NA CZYM POLEGA NAUKA NA KURSACH LICEUM PRZEZ INTERNET?

- Nauka odbywa się na platformie e-learningowej przez Internet z wykorzystaniem urządzeń z dostępem do Internetu, np. komputer PC, laptop, notebook.
- Uczestnicy kursu otrzymują dostęp do materiałów w formie przyjaznych prezentacji, podręczników online, ćwiczeń, filmów, testów i quizów z następujących przedmiotów:
  - język polski,
  - język obcy (angielski lub niemiecki, lub rosyjski)
  - geografia,
  - historia,
  - wiedza o społeczeństwie,
  - podstawy przedsiębiorczości.
  - matematyka,
  - fizyka,
  - chemia,
  - biologia,
  - informatyka.
- Po przerobieniu materiału kursanci przystępują do egzaminów eksternistycznych organizowanych przez okręgową komisję egzaminacyjną, które odbywają się pisemnie dwa razy w roku, w lutym i październiku.
- Egzamin eksternistyczny odbywa się w komisji egzaminacyjnej wybranej przez kursanta (Warszawa, Jaworzno, Gdańsk, Kraków, Poznań, Łódź, Wrocław, Łomża), na który należy stawić się osobiście.
- Aby zaliczyć egzamin, wystarczy uzyskać min. 30% punktów.
- Po zaliczeniu wszystkich 11 przedmiotów otrzymuje się świadectwo ukończenia liceum ogólnokształcącego wystawione przez dyrektora okręgowej komisji egzaminacyjnej, potwierdzające uzyskanie wykształcenia średniego.
- Osoby zainteresowane podejściem do matury mogą podejść do egzaminu maturalnego i rozpocząć kurs „Matura ekspres", który zawiera dodatkowe treści wymagane na egzaminie maturalnym.

ZAPISY NA KURSY WYŁĄCZNIE PRZEZ INTERNET (24/7) POPRZEZ FORMULARZ
https://dyplomus.pl/kontakt/formularz-kontaktowy

Ośrodek Kształcenia DYPLOMUS
80-958 Gdańsk
ul. Wały Piastowskie 1/302D

REKRUTACJA I INFORMACJE:
tel.881 009 560 wew. 1
(pn.-pt. w godz. 9.00-17.00)

SEKRETARIAT DLA KURSANTÓW:
tel. 881 009 560 wew. 2
(pn.-pt. w godz. 10.00-12.00)

e-mail: kontakt@dyplomus.pl

eprasa.pl 0728d7dcf3

EDUKACYJNA ALTERNATYWA CORAZ POPULARNIEJSZA

Jeżeli chodzi o kwestie związane z systemem edukacji to nasze prawo krajowe jest jasne - każde dziecko, które ma od 6 do 18 lat, musi się uczyć. Spełnia wówczas obowiązek przedszkolny, szkolny i nauki. Jakkolwiek poprzednie pokolenia kojarzą system edukacji ze stacjonarnymi placówkami, do których należy uczęszczać codziennie (przedszkola, szkoły podstawowe i średnie), to młode pokolenia mają większą świadomość tego zagadnienia. Coraz częściej wybierają nieco inną drogę zdobywania wiedzy, z dala od ścisku szkolnych ławek i zapchanych w trakcie przerw korytarzy.

Edukacja domowa to obecnie gorący temat wśród rodziców, zwłaszcza uczniów podstawówek. Dlaczego? Jakkolwiek tę formę uczenia się jak najbardziej umożliwia polskie prawo w zasadzie już od 1991 r. to dopiero ostatnie kilka lat sprawiło, że edukacja domowa stała się wdzięcznym tematem do dyskusji. Chodzi o pandemię i wprowadzone w związku z nią ograniczenia. Uczniowie z dnia na dzień stracili możliwość nauki stacjonarnej, socjalizacji i opieki nauczycieli. Należało ratować proces zdobywania wiedzy, co starano się robić poprzez wprowadzenie nauczania zdalnego – czegoś co do tej pory tak naprawdę było znane tylko uczestnikom kursów podyplomowych oraz branżowych szkoleń online. Czy udało się przejść ten swoisty test dla współczesnej młodzieży (oraz ich nauczycieli jak i rodziców) nadal jest przedmiotem badań i analiz. Dotychczasowe wnioski nie są zbyt optymistyczne – spadła jakość wiedzy uczniów, a oni sami „zdziczeli" z racji braku socjalizacji, bardzo ważnej zwłaszcza dla najmłodszych. Jednocześnie, właśnie w okresie zawirowań z nauczaniem zwrócono oczy na ideę edukacji domowej.

CZYM JEST EDUKACJA DOMOWA?

Edukacja domowa to rodzaj kształcenia, w którym organizowaniem procesu nauki zajmują się rodzice (lub opiekunowie prawni dzieci). To właśnie oni biorą na siebie odpowiedzialność za metody nauczania i wykształcenie swoich latorośli, dostosowując edukację do potrzeb, talentów, wieku i zainteresowań tych, których przecież doskonale znają. Jednocześnie proces nauczania odbywa się zgodnie z wymaganym zakresem wiedzy i obowiązującą podstawą programową. Główna idea przyświecająca edukacji domowej zakłada, że rozwiązanie w postaci indywidualnego nauczania pod okiem rodziców zamienia szkołę w dom, nauczycieli w bliskich, a oni sami mają większy wpływ na proces wychowania takiego ucznia.

Uczniowie korzystający z trybu edukacji domowej nie przenoszą się całkowicie ciałem i myślą we własne cztery kąty. Zapisują się do stacjonarnie istniejących szkół, w których dołączają do listy uczniów, tyle że nie chodzą na klasyczne zajęcia lekcyjne. Uczą się poza systemem szkolnym, a poziom dostarczanej im wiedzy oraz kierunek nauczania wyznaczają rodzice lub opiekuno-

REKLAMA

- PSYCHOTERAPIA / TERAPIA INDYWIDUALNA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- GRUPY TERAPEUTYCZNE DLA MŁODZIEŻY
  - TRENING UMIEJĘTNOŚCI SPOŁECZNYCH
  - PSYCHOTERAPIA GRUPOWA
  - TRENING ZASTĘPOWANIA AGRESJI
  - GRUPA SOCJOTERAPEUTYCZNA
  - GRUPA PROFILAKTYCZNA – TERAPIA UZALEŻNIEŃ
  - TRENING ORGANIZACJI NAUK I ZARZĄDZANIA CZASEM
- GRUPY WSPARCIA DLA MŁODZIEŻY
- GRUPY TERAPEUTYCZNE DLA RODZICÓW
- PORADY PRAWNE
- DORADZTWO ZAWODOWE

606 495 159
mct@mctzakret.com

ul. Gietkowska 10e, Olsztyn
mctzakret.com

MCT
Młodzieżowe Centrum Terapeutyczne
ZAKRĘT

PRACUJĄ Z NAMI SPECJALIŚCI Z NIEPUBLICZNEGO MŁODZIEŻOWEGO OŚRODKA SOCJOTERAPII 67 W OLSZTYNIE!

14922piwp-A -P

eprasa.pl 0728d7dcf3

wie. To bardzo ważna kwestia i leżąca w ich interesie, bo po im lepszych nauczycieli lub szkoły sięgają, tym większa szansa, że ich dziecko zdobędzie pożądaną wiedzę. Musi ją zdobyć, bo każdy uczeń co roku zdaje egzaminy klasyfikacyjne, które sprawdzają pod kątem „systemowym" czy przyswoił określoną podstawę programową. Zasady kierowania uczniów na nauczanie domowe są określone ustawowo.

JAK SKORZYSTAĆ Z EDUKACJI DOMOWEJ?

Aby korzystać z edukacji domowej należy złożyć odpowiedni wniosek do dyrektora danej szkoły. Zgodnie z założeniami przyjętej przez Sejm (4 XI) nowelizacji ustawy o prawie oświatowym (tzw. lex Czarnek 2.0), przedszkole, szkoła muszą znajdować się na terenie województwa, w którym mieszka dziecko lub ościennego. To zmiana zawężająca pole do działania stowarzyszeniom, fundacjom oraz organizacjom prowadzącym szkoły edukacji domowej, a przyjęte rozwiązania były przedmiotem krytyki środowisk optujących za decentralizacją państwowego systemu nauczania. Kolejnym „starym-nowym" jest zmiana momentu „przejścia" na edukację domową. Nowe przepisy mówią o rozpoczynaniu takiej nauki tylko od nowego roku szkolnego (wnioski o zgodę będzie można składać od 1 VI do 21 IX danego roku). Obecnie uczniowie mogą przejść na edukację domową w dowolnym momencie.

Pozytywnie rozpatrzony wniosek oznacza, że tym samym nauczycielami dziecka mogą być rodzice lub opiekunowie prawni (czyli osoby, której sąd powierzył sprawowanie opieki nad takim dzieckiem). Co istotne, zarówno rodzice jak i niejako zastępujący ich opiekunowie mogą wyznaczyć do bycia nauczycielem dziecka jeszcze inne osoby. Zazwyczaj są to fundacje, stowarzyszenia oraz inne podmioty prywatne, które specjalizują się w prowadzeniu ucznia korzystającego z edukacji domowej. Bardzo ważne z perspektywy rodziców jest to, że, aby móc uczyć dziecko w takim trybie nauczania, nie muszą przedstawiać jakichkolwiek dokumentów poświadczających ukończenie specjalnych studiów uprawniających do pracy pedagogicznej oraz szkoleń.

Decyzję o uczeniu się w trybie edukacji domowej na dany rok szkolny wydaje dyrektor. Może dotyczyć trzech etapów edukacyjnych. Pierwszy to II i III klasa szkoły podstawowej; drugi – IV-VIII klasy podstawówki; trzeci – szkoła ponadpodstawowa (licea, szkoły zawodowe etc.). W celu objęcia/skierowania dziecka na edukację domową należy złożyć wniosek do wybranej szkoły. Co istotne, nie ma uniwersalnego, jednego i konkretnego wzoru takich wniosków, dlatego należy skorzystać z tych przygotowanych przez daną placówkę lub napisać go samemu.

SYSTEMOWA WERYFIKACJA

Od poprzedniego roku szkolnego 2020/2021 do wniosku o wyrażenie zgody na edukację zdalną ucznia nie jest wymagana opinia publicznej poradni szkolno-pedagogicznej. Należy za to dołączyć oświadczenie, w którym rodzic lub opiekun deklarują się zapewnić dziecku warunki umożliwiające mu realizację podstawy programowej na tym etapie kształcenia, jak i zobowiązanie, w którym osoba składająca wniosek potwierdza, że jego dziecko będzie przystępowało do rocznych egzami-

REKLAMA

125222otbr-a-M

nów kwalifikacyjnych. Oba powyższe dokumenty należy napisać samodzielnie. Wszelkie dokumenty można składać w dowolnym momencie trwania roku szkolnego, jak i również w trakcie wakacji. Dyrektor placówki jest zobowiązany wydać swoją decyzję w ciągu 30 dni.

Jeżeli chodzi o coroczne egzaminy klasyfikacyjne to ich dokładny termin (forma ustna i pisemna) jest ustalany przez dyrektora wraz z rodzicami / opiekunami i uczniem. Dziecko może do nich przystępować od marca do czerwca danego roku szkolnego. Nie trzeba przeprowadzać go z takich przedmiotów jak muzyka, plastyka, wychowanie fizyczne oraz technika. Uczeń który zdał egzamin klasyfikacyjny otrzymuje świadectwo ukończenia klasy, ale nie ma uwzględnionych na nim ocen z w.w. przedmiotów, jak i nie ocenia się jego zachowania.

Jakkolwiek eksperci zwracają uwagę, że „domowy" model nauczania jest dobry zarówno dla zdolnych, jak i mniej pojętnych uczniów, nie każdy po spróbowaniu tej formy uczenia się jest zadowolony z jej efektów. Zawsze można się z niej wycofać. Rezygnacja z edukacji domowej również jest przeprowadzana w przewidzianej formie – złożenia wniosku do dyrektora placówki, który takiej zgody wcześniej udzielił. Włodarz szkoły ma prawo sam z siebie cofnąć wyrażoną zgodę w trzech przypadkach: gdy dziecko nie podeszło do egzaminów klasyfikacyjnych i nie usprawiedliwiło nieobecności; gdy nie zda owych egzaminów; gdy zezwolenie na edukację domową zostanie uznane za nieważne.

JAKIE SĄ ZALETY I WADY EDUKACJI DOMOWEJ?

Jakkolwiek ideą takiej formy edukacji jest oddanie kwestii szkolnego wychowania i zdobywania wiedzy w ręce rodziców, to tych wspierają w całym procesie obecne w naszym kraju organizacje. I to one podkreślają liczne zalety edukacji domowej, bardzo często zestawiając je z cechami systemowej edukacji stacjonarnej w szkołach. Pomocne dla jej popularyzacji są też nowoczesne metody komunikacji, rozwój technologii cyfrowych oraz Internetu, co zwiększa paletę możliwości, jeżeli chodzi o rodzaje aktywności edukacyjnych, z jakich mogą korzystać uczniowie „domowi" na czele z grami komputerowymi i e-book'ami. To świetne uzupełnienie tradycyjnych metod nauczania.

Zwolennicy ED zwracają uwagę na elastyczne godziny nauki, co pozwala dostosować je do dziecka, a ono samo może rozwijać się w naturalnym kierunku – tam gdzie prowadzi je ciekawość. Edukacja w domu to duże oszczędności logistyczne i związane z tym unikanie kosztów dojazdów do i ze szkoły. Co ważne, dziecko uczące się na edukacji zdalnej może uczestniczyć w dodatkowych zajęciach pozalekcyjnych i może poświęcić czas poza domem tylko na nie. W normalnej szkole dzieci często uczą się kilka godzin dziennie. Robiąc to w domu oszczędza się im zbędnego stresu i długiego siedzenia przy szkolnym biurku. Ponadto współczesne technologie znacznie wspierają zdobywanie wiedzy w świecie cyfrowym, by wymienić choćby specjalne, „edukacyjne" wersje gier (np. Minecraft), które w zamierzeniu mają wspierać lub wręcz stanowić rodzaj lekcji. Stąd coraz częściej uczniowie „domowi" spotykają się ze swoimi „stacjonarnymi" rówieśnikami w przestrzeni internetowej, do czego zachęcają nauczycieli starający się być na czasie z nowymi rozwiązaniami w swojej dziedzinie. Nie bez znaczenia – z perspektywy rodziców, na co zwracają uwagę psycholodzy – jest fakt, iż nauka w warunkach domowych mocno zacieśnia więzi rodzinne z dzieckiem i pozwala lepiej je poznać. Pewnymi minusami związanymi z uczeniem się w formie edukacji domowej są rzadkie kontakty z rówieśnikami, co zwolennicy tradycyjnego modelu nauczania odbierają jako brak socjalizacji oraz to, że rodzice powinni poświęcać takiemu dziecku więcej czasu.

Edukacja domowa zyskała wraz z rozwojem nauki zdalnej, a tą wymusiły obostrzenia wprowadzone na czas pandemii. Od tego czasu widać stały wzrost zainteresowania „domową" formą edukacji, co widać zwłaszcza po statystykach z roku szkolnego 2020/2021. Było w nim aż 20 tys. uczniów na edukacji domowej, podczas gdy jeszcze rok wcześniej tylko 12 tys. Czy obecne prace nad nowelizacją i zaproponowane zmiany mocno wpłynął na jej wzrastającą popularność? Pokaże czas. Dotychczasowe statystyki pokazują, że ta alternatywna względem ławki szkolnej forma nauczania przyjmuje się coraz chętniej w polskich rodzinach.

Maciej Chrościelewski

eprasa.pl 0728d7dcf3

ZADANIA MATEMATYCZNE

Zadanie 9.

Ile trójkątów jest na każdym z rysunków?

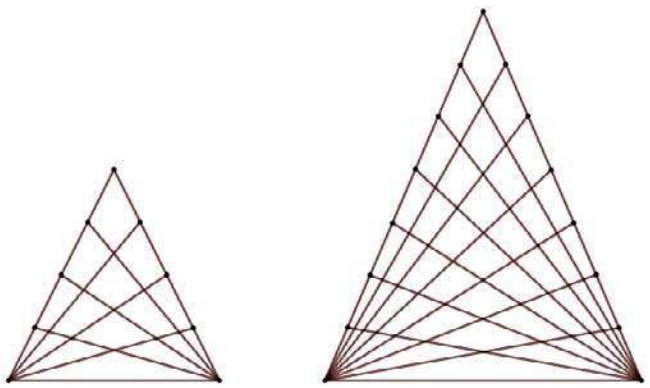

Źródło zadań matemaks.pl

Zadanie 23.

Narysuj 3 linie proste, aby oddzielić wszystkie prezenty.

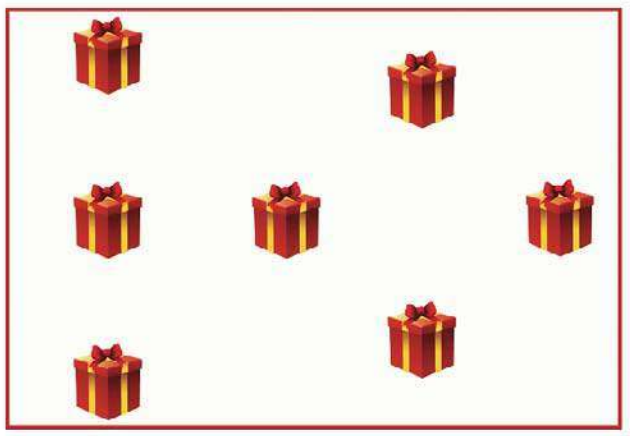

Źródło zadań matemaks.pl

DOWCIPY SZKOLNE

Egzamin z medycyny z rozpoznawania narządów.
Na stole przed egzaminatorami skrzynka z otworem na rękę.
W niej narządy do rozpoznawania.
Wchodzi pierwszy student, wkłada rękę, rozpoznaje nerkę, wyjmuje ją, dostaje 5, wychodzi.
Wchodzi drugi, grzebie, grzebie, w końcu rozpoznaje serce, wyjmuje, dostaje 5, wychodzi.
Wchodzi trzeci, grzebie, grzebie, nie może nic rozpoznać, w końcu mówi:
- Kiełbasa!
- Panie jaka kiełbasa, czyś pan zwariował?!
- No przecież mówię, że kiełbasa.
- Proszę wyjść.
Student wyjmuje ze skrzynki kiełbasę.
Zakłopotani egzaminatorzy postanawia dać mu w końcu 5, student wychodzi, po czym jeden egzaminator mówi do drugiego:
- Panie docencie, czym myśmy wczoraj tą wódkę zagryzali?!

******

Pani pyta się Jasia:
– Powiedz mi co wiesz o wojnie trzynastoletniej?
– Trwała 13 lat.
– No, wiesz to trochę za mało.
– Co 13 lat to za mało?

******

USA. Pierwszy dzień nauki.
Nauczycielka przedstawia nowego ucznia:
- To jest Sakiro Suzuki z Japonii.
Lekcja się zaczyna. Nauczycielka mówi:
- Dobrze zobaczymy, jak sobie radzicie z historią. Kto mi powie, czyje to są słowa:
- „Dajcie mi wolność albo śmierć”?
W klasie cisza. Suzuki podnosi rękę:
- Patrich Henery, 1775, Filadelfia.
- Bardzo dobrze, Suzuki. A kto powiedział:
- „Państwo to ludzie. ludzie nie powinni więc ginąć”?
Znowu Suzuki:
- Abraham Lilcoln, 1863, Waszyngton.
Nauczycielka do uczniów z wyrzutem:
- Wstydźcie się. Suzuki to Japończyk, a zna amerykańską historię lepiej niż wy!
W klasie zapada cisza i nagle słychać głośny szept.
- Pocałuj mnie w dupę, Japończyku...
- Kto to powiedział? - krzyczy nauczycielka, na to Suzuki podnosi rękę i mówi:
- Generał McArthur w 1942 na Grandalcanal i Lee lacocca w 1982 roku na walnym zgromadzeniu Chryslera.
W klasie jeszcze ciszej...Ktoś szepcze:
- Rzygać mi się chce.
- Kto to ? - Wrzeszczy nauczycielka, na co Suzuki szybko odpowiada:
- George Bush senior do premiera Tasaki w 1991 podczas obiadu.
Jeden z naprawdę już wkurzonych uczniów wstaje i mówi głośno:
- Suzuki to kupa gówna!
A Suzuki:
- Valentino Rossi w Rio na Grand Prix Brazylii w 2002 roku!
Klasa popada w histerię, nauczycielka mdleje, do klasy wchodzi dyrektor:
- Cholera, takiego burdelu to ja jeszcze nie widziałem!
Suzuki:
- Janusz Korwin-Mikke na obradach Europarlamentu. Strasbourg 2014.

******

Spotyka Jasio po latach starą nauczycielkę z liceum:
– No co u ciebie słychać Jasiu, co porabiasz?
– A wie Pani, chemię wykładam.
– Niemożliwe, a gdzie Jasiu?
– W „Biedronce”.

REKLAMA

126822otbr-A -P

eprasa.pl 0728d7dcf3

Fot. Mediteraneo – stock.adobe.com

Trzeba słuchać siebie i iść do przodu zgodnie ze swoimi zdolnościami. Trzeba je rozwijać. To, w czym jesteśmy dobrzy, zawsze będzie procentowało. (...) Praca daje nam ogromne wartości - nie tylko zarabiamy dzięki niej, ale spotykamy się z ludźmi i rozwijamy się.

eprasa.pl 0728d7dcf3

GAZETA TARGOWA

PIĄTEK |25|11|2022|

NA SZLAKU ŚWIĘTEJ WARMII

LAS WIELOFUNKCYJNY MARKĄ POLSKI I REGIONU

str. 22

28. Międzynarodowe Targi Turystyczne TT Warsaw
24-26 listopada 2022

TT WARSAW

eprasa.pl 0728d7dcf3

TO NASZA MAŁA OJCZYZNA

O walorach Warmii i akcji promocyjnej zachęcającej Polaków, by przyjeżdżali tu na odpoczynek, rozmawiamy z Andrzejem Abako, starostą olsztyńskim i przewodniczącym stowarzyszenia Szlak Świętej Warmii.

– Święta Warmia to tylko szlak turystyczno-pielgrzymkowy?

– Już nie, ale taki był początek tego projektu. Jesteśmy przecież polskim Lourdes. Gietrzwałd to jedyne w kraju oficjalnie uznane przez Kościół katolicki miejsce cudu objawień Matki Boskiej, które rocznie odwiedza około miliona pątników-turystów. Podobnie jest w Świętej Lipce, zwanej Częstochową Północy. Postawiliśmy więc na dynamicznie rozwijający się na świecie segment tzw. turystyki religijnej i zaproponowaliśmy dwu- i trzydniowe wycieczki po regionie, tak dla turystów indywidualnych, jak i zorganizowanych grup pielgrzymów, zarówno z regionu, Polski, jak i z zagranicy, wiodące do szesnastu „stacji" - lokalnych sanktuariów, ale i historycznych obiektów sakralnych związanych z ciekawą historią biskupstwa warmińskiego.

– Po roku zaprezentowaliście kolejnych szesnaście przystanków.

– Szybko okazało się bowiem, że pomysł chwycił, więc pojawił się kolejny: poszerzenia oferty o nowe miejsca, które również zasługują na poznanie ze względu na ciekawe historie z nimi związane, ich wspaniałe zabytki oraz malownicze krajobrazy, w które są wpisane. Bogate dziedzictwo architektury sakralnej Warmii, której zagęszczenie jest tutaj dużo większe niż w innych częściach kraju (ponad 2,5 tys. obiektów), doskonałe zaplecze turystyczno-wypoczynkowe oraz wspaniałe warunki naturalne mogą być doskonałą podstawą do planowania także dłuższego pobytu. Bo Warmia jest miła – jak głoszą słowa hymnu regionu – i… nieśpieszna. Nie bez przyczyny jest to także polskie centrum Międzynarodowej Sieci Miast Dobrego Życia – Cittaslow.

> *Chciałbym, by turyści odwiedzali Warmię przez cały rok.*

– Kolejna odsłona tego projektu to już stowarzyszenie Szlak Świętej Warmii, które tworzy ponad trzydzieści samorządów.

– Szlak okazał się katalizatorem procesu integracji różnych środowisk wokół idei wykorzystania gospodarczego naszego potencjału historyczno-kulturowego i projekt promocyjny stał się projektem gospodarczym, który chcemy rozwijać już jako NGO w oparciu o pieniądze z Unii Europejskiej, jak i budżetu państwa czy marszałka województwa. Formuła stowarzyszenia pozwoli najlepiej wykorzystać ten kapitał, zwłaszcza że szlakiem zainteresowali się też lokalni przedsiębiorcy. Wspólnie chcemy inwestować w drogi, bazę noclegowo-gastronomiczną, zabytki i atrakcje turystyczne itp. To wszystko jest ściśle ze sobą powiązane. Dziedzictwo historyczne to wartość gospodarcza i ekonomiczna, ale i kapitał, który powinien pracować z zyskiem dla naszych mieszkańców. A że Szlak Świętej Warmii jest projektem otwartym, więc cały czas będziemy go uzupełniać o kolejne przedsięwzięcia promocyjne czy infrastrukturalne.

WARMIA JEST MIŁA • TU MIŁO SIĘ WYPOCZYWA • POWIAT OLSZTYŃSKI

ZNAJDZIECIE NAS W SIECI

szlakswietejwarmii.pl
powiat-olsztynski.pl
Facebook.com/groups/szlakswietejwarmii
Facebook.com/powiatolsztynski

TT WARSAW
28. EDYCJA
28. Edycja
Międzynarodowych Targów Turystycznych
24-26 Listopada 2022
WYSTAWCA
PTAK WARSAW EXPO
Powiat Olsztyński

eprasa.pl 0728d7dcf3

122322otbr-B -C

eprasa.pl 0728d7dcf3

POWIAT OLSZTYŃSKI PARTNER WYDANIA

ROZDZIAŁ I

NA SZLAKU ŚWIĘTEJ WARMII

PODRÓŻNIK KULTURALNY

CLERICUS, MEDICUS, ASTRONOMUS... WARMIENSIS

Powszechnie uważa się, że przodkowie Mikołaja Kopernika po mieczu przenieśli się do Torunia z Krakowa, a wcześniej rodzina miała zamieszkiwać dolnośląską wieś Koperniki położoną w okolicach Nowej Rudy. Stąd też miało wywodzić się nazwisko rodowe. Natomiast kwestią sporną jest etymologia nazwy tej miejscowości: czy pochodzi od nazwy rośliny – kopru, czy jej podstawą jest wyraz „kopr", „koper" w znaczeniu – miedź (niem. Kopper, dziś Kupfer), co mogłoby oznaczać, że osadę zamieszkiwali miedziarze, zajmujący się wydobywaniem i obróbką rudy tego metalu.

Nazwisko Kopernik mogło więc nie mieć związku z nazwą miejscowości, a z profesją, jaką parali się członkowie rodu Koppersmed (lub Koppernigk), tj. wydobywaniem i handlem miedzią w okolicach Nysy. Tam miał mieszkać dziadek astronoma Jan, a jego syn Mikołaj senior miał stamtąd wyjechać do Krakowa, następnie do Gdańska, aby ostatecznie osiąść na stałe w Toruniu. Tu, w roku 1459 lub 1460, ożenił się z Barbarą Watzenrode. Watzenrodowie byli związani z tym miastem zapewne od pierwszej połowy XIV wieku. W Toruniu na świat przyszła czwórka ich dzieci, w tym i Mikołaj junior.

Według tej teorii praprzodkowie astronoma ze strony ojca – Kopernikowie (w znaczeniu — Miedziarze) prawdopodobnie mogli więc być albo górnikami miedziowymi, albo zajmowali się obróbką tego metalu. Z całą zaś pewnością natomiast rodzina Koperników trudniła się handlem miedzią.

Z pochodzeniem rodziny astronoma wiąże się spór dotyczący narodowości ostatniego z rodu toruńskich Koperników. Pytanie: „Czy kanonik Mikołaj był Polakiem, czy też Niemcem?" pojawiło się już w XVIII wieku i zadawane jest do dzisiaj. I chociaż temat nie wzbudza już tak gwałtownych emocji jak w latach 30. i 40. XX wieku, dyskusja o tym czy był „wielkim polskim astronomem", czy też powinno się mówić o „der große deutsche Astronom Nikolaus Kopernikus", toczy się do dziś.

Rozpoczęta trzy wieki temu polemika uczonych i publicystów dotycząca narodowości Kopernika trwa nadal, choć wielu już badaczy wykazywało, że dyskusja na ten temat jest jałowa. Na przełomie XV i XVI wieku pojęcia: „narodowość", „kraj pochodzenia", „ojczyzna" dalekie były od współczesnego ich rozumienia i nie można ich rozpatrywać w dzisiejszych kategoriach.

Anastazja Fietisowa, Kopernik w Olsztynie, 2012

Społeczeństwo zamieszkujące obszar Prus Królewskich nazywane było powszechnie pruskim, co nie miało nic wspólnego z XIX-wiecznym terminem, służącym do określania niemieckich obywateli państwa pruskiego Hohenzollernów. Nazwa XVI-wiecznych „Prusaków" – obywateli państwa polskiego – pochodziła od nazwy kraju, tj. Prus, zamieszkałego ongiś przez lud bałtyckich Prusów, podbitych przez Krzyżaków w XIII w., nie oznaczała zaś bynajmniej pochodzenia narodowościowego (etnicznego).

Mieszkańcy Prus Królewskich byli mieszanego pochodzenia etnicznego i składali się głównie z ludności pochodzenia polskiego oraz niemieckiego; ta ostatnia zamieszkiwała szczególnie w wielkich miastach. Wśród ludności wiejskiej zaznaczał się także niewielki udział pierwotnego elementu pruskiego, najliczniej występującego jeszcze na Warmii. Ulegał on jednak procesowi stałej asymilacji językowej i kulturalnej, szczególnie z napływającą tam ludnością polską z Mazowsza (tj. z Mazurami).

Stąd też Kopernik był przede wszystkim Torunensis, „z Torunia", bo w tym mieście się urodził i tam był jego dom rodzinny. A że Toruń był jednym z najważniejszych miast Prus Królewskich – był więc i „Prusakiem". W pierwszej znanej historykom wzmiance biograficznej o Koperniku pióra Bernardino Baldiego, zawartej w jego „Cronica de matematici", pisał o nim jako o di Natione Pruteno – „narodowości pruskiej".

Po klęsce zakonu krzyżackiego w wojnie trzynastoletniej (1454-1466) polski król objął bezpośrednie zwierzchnictwo nad Pomorzem Gdańskim, ziemią chełmińską i michałowską, a także Warmią i dotychczasową stolicą zakonu – Malborkiem. Dlatego też ziemiom tym nadano nazwę Prusy Królewskie.

Pod władzą krzyżacką pozostały Prusy Zakonne. Tereny te były już jednak lennem polskiego monarchy. Po sekularyzacji zakonu Albrecht Hohenzollern otrzymał już świeckie księstwo w Prusach, potocznie zwane Prusami Książęcymi.

Prusy Królewskie obejmowały przede wszystkim obszar dawnego Pomorza Gdańskiego z ujściem Wisły, ziemię chełmińską z Toruniem oraz prawobrzeżne Powiśle z Malborkiem i Elblągiem. Dzielnica pruska posiadała szereg odrębności prawno-ustrojowych, które różniły ją od pozostałych polskich prowincji, ponieważ miała: własny herb; skarb, którym zarządzał podskarbi pruski; własną monetę; swój organ ustrojowy zwany Radą Pruską, której przewodniczył biskup warmiński itd.

Warmia, jako największe latyfundium biskupie w Prusach, stanowiła osobną jednostkę administracyjną Prus Królewskich. Erygowana w 1243 roku przez papieża Innocentego IV na terenach zajmowanych przez pogańskich Prusów, diecezja warmińska wraz z innymi diecezjami pruskimi przez kilkaset lat wchodziła w skład państwa krzyżackiego. Wprawdzie biskup

eprasa.pl 0728d7dcf3

Fot. archiwum starostwa

i kapituła posiadali odrębne dominium – posiadłości ziemskie ekonomicznie niezależne od zakonu to jednak respektowali oni zwierzchnią władzę polityczną Krzyżaków, do których należała polityka zagraniczna, ustawodawstwo państwowe i ściąganie podatków na cele ogólne. Na żądanie Krzyżaków biskup i kapituła musieli też wystawiać swoje oddziały zbrojne na wypadek wojny.

Jednak po wojnie trzynastoletniej ówczesna Warmia stała się w dużym stopniu niezależnym państewkiem – uposażeniem biskupa i kapituły którego granice ustalono w 1375 roku, a którego stolicą od 1350 roku był Lidzbark Warmiński.

To suwerenne „księstwo", będące we władaniu biskupa, podzielone było na 10 komornictw, z których trzy: olsztyńskie, melzackie (pieniężnieńskie) i fromborskie przeznaczone zostały na utrzymanie i zarządzane były przez utworzoną w 1260 roku Warmińską Kapitułę Katedralną, która miała swoją siedzibę we Fromborku. Pozostałymi siedmioma zarządzał książę biskup rezydujący w Lidzbarku, a wybierany zawsze z grona szesnastu fromborskich kanoników. Od 1479 roku mógł to być już jednak tylko kanonik „miły królowi", a od 1513 roku polski monarcha wskazywał tego, kto spośród nich zostanie biskupem na Warmii.

Granice jurysdykcji kościelnej biskupa warmińskiego sięgały daleko poza obszar jego władzy świeckiej nad dominium. Rozciągała się od Elbląga na zachodzie aż po rzekę Pregołę na terenie krzyżackiej części Prus na wschodzie. W 1566 roku, w związku z sekularyzacją arcybiskupstwa ryskiego, diecezja jako jedyna w królestwie poddana została bezpośrednio zwierzchności kościelnej Stolicy Apostolskiej.

W Prusach więc się Mikołaj Kopernik urodził i w Prusach mieszkał, bo miejscem jego „stałego zameldowania" od 1497 roku był warmiński Frombork. Był więc Prusakiem, bo tak nazywali siebie mieszkańcy tej dzielnicy, świadomi odrębności swojej krainy bez względu na miejsce zamieszkania i język, którym się posługiwali w życiu codziennym. W opublikowanym w 1597 roku dziele Jean-Jacquesa Boissarda „Icones virorum illustrium" portret astronoma podpisany jest: NICOLAUS COPERNICUS Tornaeus Borussus, Mathemat. Nat. Ao. 1473. Ob. 1543 (Mikołaj Kopernik, toruńczyk, Prusak, matematyk…). Bardziej współcześnie można powiedzieć, że był też i Warmiakiem, formalnie poddanym Przewielebnego Biskupa warmińskiego. Na Warmii spędził też większość swojego dorosłego życia.

Niemniej wszyscy Prusacy byli poddanymi zasiadającego na krakowskim tronie monarchy. Lojalny monarsze był i fromborski kanonik Mikołaj Kopernik. O pomyślność tego królestwa troszczył się między innymi w swoich pracach ekonomicznych. Czynnie też opowiedział się za jego integralnością terytorialną, biorąc udział w wojnie polsko-krzyżackiej po stronie Korony.

Niemniej dla większości ludzi na świecie Mikołaj Kopernik to wielki renesansowy uczony, odkrywca układu heliocentrycznego torunianin z urodzenia i Warmiak z wyboru.

Miastem symbolem jego działalności urzędniczej jest Lidzbark Warmiński – stolica biskupstwa, gdzie trafił po powrocie ze studiów we Włoszech i przebywał w latach 1503-1509 jako sekretarz i lekarz nadworny bpa Łukasza Watzenrode. Tu uczył się wielkiej polityki i poznawał arkana dyplomacji. Zdobywał też wiedzę i doświadczenie z zakresu prawa i administracji. Biskup Łukasz widział w nim bowiem swojego następcę na lidzbarskim tronie.

Wprawdzie wybrał inną drogę – poświęcił się astronomii niemniej wyrazem uznania Kapituły dla jego umiejętności i ukoronowaniem jego działalności na tym polu było powierzenie mu funkcji administratora generalnego biskupstwa.

Fot. archiwum starostwa

Przez kilka miesięcy 1523 roku rezydował w lidzbarskim zamku jako „pełniący obowiązki" Jego Przewielebności. Złożył swój urząd w październiku, gdy nowo obrany biskup Maurycy Feber mógł formalnie objąć rządy na Warmii. Podobnie było po śmierci tegoż biskupa w połowie 1537 roku. W Lidzbarku pojawiał się też bardzo często okazjonalnie, przede wszystkim jako lekarz kolejnych biskupów.

Do Olsztyna trafił po raz pierwszy jako wizytator fromborskiej kapituły w styczniu 1511 roku. Jednak przeprowadzka do Olsztyna nastąpiła pięć lat później i miała charakter trochę przypadkowy.

Z powodu choroby już po roku urzędowania jako administrator dóbr ziemskich w komornictwie olsztyńskim i pieniężnieńskim (melzackim) do dymisji podał się kanonik Krzysztof Suchta. Wówczas Kapituła wybrała na ten urząd doktora Mikołaja Kopernika. 8 listopada 1516 roku otrzymał formalną nominację i jako administrator dóbr wspólnych zaprzysiągł, że urząd swój będzie pełnił „wiernie i zgodnie z prawem". Spakował kufry i ruszył w drogę do Olsztyna. W latach 1516-1519 i 1520-1521 Kopernik urzędował na olsztyńskim zamku, gdzie w jego północno-wschodnim skrzydle zajmował trzy pomieszczenia: komnatę mieszkalną, kancelarię, a także refektarz pełniący funkcję komnaty jadalnej i audiencyjnej.

Do obowiązków Wielebnego Mikołaja należało m.in. sprawowanie zwierzchnictwa sądowego nad poddanymi, nadzorowanie działalności organów samorządów miejskich i sołtysów oraz wszystkich kapitulnych urzędników, ściąganie czynszów oraz danin, kierowanie gospodarką leśną i majątkami ziemskimi. Podczas kilkuletniego pobytu w Olsztynie Kopernik z całym oddaniem wykonywał swoje obowiązki służbowe (w tym w styczniu 1521 roku pomyślnie odparł atak Krzyżaków na mury miasta), a w czasie wolnym prowadził obserwacje nieba, pisząc pierwsze księgi dzieła „O obrotach sfer niebieskich…"

Jednak Olsztyn to nie astronomia, a ekonomia. Tu Kopernik spotkał się przede wszystkim z ekonomicznymi problemami związanymi z zarządzaniem dobrami kapituły warmińskiej. Jego działalność jako zarządcy jej finansów i poborcy podatkowego stała się podstawą do prac nad reformą walutową. Tutaj w 1517 roku opracował krótką rozprawę „Meditata" („Rozmyślania…") – pierwszą wersję późniejszego traktatu o naprawie monety („De monete cudende ratio", 1528).

Później kilkakrotnie odwiedzał Olsztyn, głównie podczas podróży służbowych po Warmii związanych ze sprawowaną przezeń funkcją posła kapituły w Olsztynie (Nuncius Capituli in Allenstein). Wizytował zamek i posiadłości kapitulne w tym okręgu w latach 1524, 1531, 1535 i 1538.

Frombork to miejsce „stałego zameldowania" Kopernika. Miasto, w którym spędził prawie trzydzieści lat życia. Tam miał swój dom – kanonię św. Stanisława, gdzie prowadził większość obserwacji i ukończył swoje największe dzieło – „De revolutionibus orbium coelestium" („O obrotach sfer niebieskich"). We fromborskiej katedrze znajduje się też grób kanonika Mikołaja.

Poznanie działalności słynnego mieszkańca Warmii ułatwia liczący ponad 300 kilometrów Szlak Kopernikowski. Wiedzie on między innymi przez Olsztyn, Dywity, Dobre Miasto, Lidzbark Warmiński, Ornetę, Pieniężno, Braniewo i Frombork, chociaż wędrówki wielkiego astronoma sięgały także poza granice biskupstwa – do Elbląga, Bartoszyc, Lubawy, Malborka, Grudziądza, Torunia, Królewca, Wilna, Poznania, Krakowa, a także włoskich miast Bolonia, Padwa, Ferrara. Wszędzie tam można zwiedzać zabytkowe budowle pamiętające czasy tego uczonego, poświęcone mu ekspozycje muzealne, poznać sekrety wszechświata w planetariach, a nawet prowadzić obserwacje astronomiczne. Swoistą pamiątką po Koperniku są wioski, w których kanonik, sprawując w Olsztynie urząd administratora dóbr kapitulnych, przeprowadzał lokacje nowych gospodarzy. Warto więc poznać Warmię, także podróżując śladami wielkiego astronoma.

szlakswietejwarmii.pl

Tekst pochodzi z książki „Na Szlaku Świętej Warmii — podróżnik kulturalny"
tekst: Joanna Wańkowska-Sobiesiak/Wojciech Szalkiewicz
wydawca: Powiat Olsztyński/MEDIA BUTTERFLY Sp. z o.o.

eprasa.pl 0728d7dcf3

Stara Szkoła, leżąca bezpośrednio nad jeziorem Łaśmiady, dysponuje dziesięcioma stylowo urządzonymi pokojami (w tym apartamentem).

Niepowtarzalne MIEJSCE NA WARMII I MAZURACH

Zachwycający jest nie tylko wystrój, ale także malownicze, mazurskie krajobrazy, które można podziwiać z okien pensjonatu.

Nietuzinkowo urozmaicone śniadanie z pieczywem z własnego wypieku i obiadokolacja uwieńczona przepysznym deserem z pewnością umilą Państwu czas spędzony w Starej Szkole. Dodatkowym atutem dań są starannie dobierane lokalne produkty, w dużej mierze pochodzenia ekologicznego.

Wieść o naszych wariacjach kulinarnych doszła aż do twórców programu TVP Polska Molskiej.

Do dyspozycji gości (bezpłatnie) są:

- własny pomost,
- łódka,
- kajak,
- rowery wodne,
- leżaki,
- rowery,
- miejsce na ognisko,
- salonik wypoczynkowy,
- sauna fińska, jacuzzi, możliwość zamówienia masażu u fizjoterapetki, sauna ogrodowa
- oszklona altana, w której można spędzić niejeden chłodny mazurski wieczór, podziwiając widok na jezioro.

Tawerna urządzona w zabytkowej piwnicy umożliwia oglądanie telewizji, korzystanie z baru i licznych gier stołowych.

Nasz pensjonat jest również idealnym miejscem na różnotematyczne warsztaty bądź szkolenia w grupach ok. 20-osobowych. Odbyły się już u nas m.in. warsztaty o tematyce artystycznej i sportowej oraz wyjazdy szkoleniowe znanych firm.

W Starej Szkole można też po prostu oddać się słodkiemu nicnierobieniu. Zadbamy o to, aby mogli się Państwo w pełni zrelaksować i zapomnieć o troskach dnia codziennego.

Serdecznie zapraszamy do naszego pensjonatu!

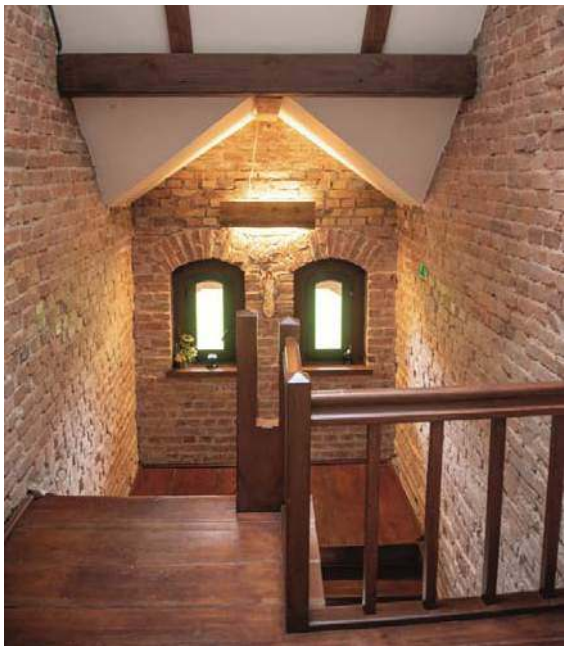

ANNA I PAWEŁ HORBIKOWIE
PIASKI 19, 19-300 EŁK

TEL +48 500 077 190 — PAWEŁ
TEL +48 501 255 103 — ANNA

e-mail: staraszkola@horbik.pl

1224220TBR-A-K

eprasa.pl 0728d7dcf3

NAJWIĘKSZA FLOTA WIELKICH JEZIOR MAZURSKICH

NAJWIĘKSZYM ARMATOREM PASAŻERSKIM NA MAZURACH JEST ŻEGLUGA MAZURSKA Z GIŻYCKA. DYSPONUJE FLOTĄ DWUNASTU STATKÓW PASAŻERSKICH, ZDOLNYCH OGÓŁEM PRZYJĄĆ NA POKŁAD 1137 PASAŻERÓW. STATKI ŻM PRZEMIERZAJĄ W SEZONIE LETNIM CAŁY GŁÓWNY SZLAK ŻEGLOWNY WIELKICH JEZIOR MAZURSKICH, OPERUJĄC Z PORTÓW W GIŻYCKU, MIKOŁAJKACH, RUCIANEM-NIDZIE, WĘGORZEWIE I RYNIE.

Z portu w Giżycku można się wybrać na południe w rejs Giżycko – Mikołajki, przebiegający środkową częścią szlaku WJM, w dużej części po zbudowanych w XVIII wieku kanałach. Można też popłynąć na północ w rejs na trasie Giżycko – Węgorzewo, którego szlak biegnie przez malownicze akweny zespołu jeziora Mamry – drugiego, pod względem wielkości, jeziora w Polsce. Miłośnicy natury i historii powinni się koniecznie wybrać z Giżycka w rejs na Wyspę Kormoranów. Szlak tej wycieczki wiedzie na rezerwatowe Jezioro Dobskie, a celem jest wyspa Wysoki Ostrów – lęgowa kolonia kormoranów i czapli, a jednocześnie relikt staropruskiego grodziska. Z przystani w Mikołajkach statki ŻM wypływają na południe w niezwykle atrakcyjny rejs Mikołajki – Ruciane-Nida, z wpłynięciem na największe polskie jezioro – Śniardwy, a dalej wiodący rynnowym jeziorem Bełdany, którego brzegi porasta Puszcza Piska. Z kolei na północ można się wybrać w rejs na trasie Mikołajki – Ryn, którego szlak przebiega niebywale malowniczą rynną morenową jeziora Tałty oraz Ryńskiego i kończy się w zatoce u stóp krzyżackiego zamczyska. Dłuższe rejsy pomiędzy portami można realizować w różnych konfiguracjach, z dogodnymi przerwami na zwiedzanie portowych miasteczek. Pasażerowie, którzy nie mają zbyt wiele czasu, a chcieliby w pełni poczuć wyjątkowy klimat Wielkich Jezior Mazurskich, mogą się wybrać w o wiele krótsze rejsy spacerowe. Port ŻM w Giżycku jest punktem wyjściowym do rejsu na Łabędzi Szlak – krajobrazowo-ornitologiczną przygodę pomiędzy malowniczymi, stanowiącymi rezerwaty przyrody, wyspami na jeziorze Kisajno. Natomiast z przystani ŻM w Mikołajkach koniecznie trzeba wyruszyć na spacer po Śniardwach, aby spotkać się oko w oko z tym największym polskim jeziorem. Przystań ŻM w Rucianym Nidzie oferuje wycieczkę po niezwykle pięknym, puszczańskim Jeziorze Nidzkim, zaś z przystani ŻM w Węgorzewie można popłynąć na rejs do największej mazurskiej wyspy Upałty, który jest atrakcyjnym, wodnym spacerem po rzece Węgorapie i jeziorze Mamry. Oprócz rejsów uwzględnionych w regularnym rozkładzie Żegluga Mazurska oferuje rozrywkowe rejsy dancingowe i dyskotekowe, realizowane okazjonalnie w letnie wieczory z portu w Giżycku i przystani w Mikołajkach. Możliwe są także czarterowe rejsy tematyczne dla zorganizowanych grup, realizowane na zamówienie.

ŻEGLUGA® MAZURSKA.

119322otbr-a-K

eprasa.pl 0728d7dcf3

POWIAT OLSZTYŃSKI PARTNER WYDANIA

NA SZLAKU ŚWIĘTEJ WARMII

PODRÓŻNIK KULTURALNY

ROZDZIAŁ II

NAJZNAMIENITSZY WARMIŃCZYK

Feliks Nowowiejski urodził się 7 lutego 1877 roku w Wartemborku – dzisiejszym Barczewie. Był jednym z dziesięciorga dzieci krawca Franciszka i Katarzyny z domu Falk. Rodzice byli katolikami posługującymi się na co dzień gwarą warmińską, która wówczas była powszechną mową w południowej części regionu. Feliks był więc rodowitym Warmiakiem – *Warmińczykiem*, jak wówczas mawiano.

Edukację rozpoczął w Barczewie, ale szybko rodzice posłali go do przyklasztornej szkoły muzycznej w Świętej Lipce. Tam uczył się harmonii oraz gry na fortepianie, skrzypcach, wiolonczeli, waltorni oraz na organach, które z czasem stały się jego ulubionym instrumentem.

W 1893 roku przeniósł się wraz z rodziną do Olsztyna, gdzie grał w orkiestrze miejscowego pułku grenadierów. Jak głosi jedna z anegdot, kiedy dwudziestoletni Feliks podjął odpowiedzialną pracę instrumentalisty w orkiestrze wojskowej, radował się tym obrotem spraw. Codziennie przemierzając drogę z domu do garnizonu i z powrotem, nucił przygodne melodyjki. Aż pewnego dnia wymyślił melodię pogodnego marsza, który zatytułował przewrotnie *Pod sztandarem pokoju (Unter der Friedensflagge)*. Dowiedziawszy się z gazet, że towarzystwo *The British Musician* ogłosiło konkurs na utwór w rytmie marsza, wysłał swoją kompozycję... i zdobył pierwszą nagrodę. Dzięki niej mógł sfinansować półroczne studia w Konserwatorium J. Sterna w Berlinie.

Po powrocie do Olsztyna od roku 1898 do roku 1900 był organistą w kościele św. Jakuba, łącząc pracę z dalszą nauką w Szkole Muzyki Kościelnej w Ratyzbonie, a następnie na studiach w Akademickiej Szkole Mistrzów M. Brucha w Berlinie oraz na Uniwersytecie Berlińskim. Cały czas też komponował.

Nagrody za oratorium *Powrót syna marnotrawnego* i za uwerturę *Swaty polskie* oraz kompozycje *Znalezienie świętego krzyża* z 1906 roku i *Quo vadis*, przyniosły mu światową sławę. Kompozytor niezwykły sukces odniósł w Nowym Yorku i Amsterdamie.

Dorobek kompozytorski Nowowiejskiego był ogromny: *cztery symfonie, poematy symfoniczne, koncerty na fortepian i orkiestrę, kantaty i oratoria, dziesięć mszy, hymny i wiele pieśni patriotycznych, również opery „Emigranci" i „Legenda Bałtyku" oraz około 600 pieśni chóralnych i solowych*. Szczególną rolę zajmuje w nim jeden utwór.

Rota – patriotyczny wiersz Marii Konopnickiej pierwszy raz został opublikowany w 1908 roku w piśmie „Gwiazda Cieszyńska". Powstał pod wpływem jej oburzenia prześladowaniami polskości w zaborze pruskim.

Anastazja Fietisowa, „Portret Feliksa Nowowiejskiego", 2011

Dwa lata po napisaniu wiersza w krakowskim domu Nowowiejskiego powstał podkład muzyczny do tego tekstu.

Prawykonanie pieśni hymnicznej odbyło się 15 lipca 1910 roku. Utwór zatytułowany był wówczas *Grunwald*, gdyż jego odśpiewanie miało stanowić element uroczystości patriotycznych związanych z odsłonięciem krakowskiego pomnika Grunwaldzkiego w 500. rocznicę zwycięstwa nad Krzyżakami. Odśpiewało go wówczas kilkuset chórzystów z terenów objętych zaborami – dyrygował nimi sam kompozytor.

O mało nie doszło do tego, że skomponowanie melodii do *Roty* powierzono by komuś innemu:

Kiedy poróżnił się z Konopnicką o kształt melodii „Roty", gotów był podobno – wszak była to dusza anielska – rzucić to zlecenie. Tym bardziej, że kilku innych kompozytorów już z gotowym materiałem stało u progu poetki. Ona wszak uparła się wyegzekwować od Nowowiejskiego melodię taką, o jakiej myślała, jaka wydała się jej najwłaściwsza. Wiedziała, że Nowowiejskiego zżera twórcza energia, że muzyka dla niego jest wszystkim, że jeszcze jedna kompozytorska próba, jeszcze drobny retusz i „Rota" zabrzmi pełnią słów i melodii. Poetka się nie pomyliła.

Niewiele też brakowało, aby ta pieśń patriotyczna nie stała się oficjalny, hymnem państwowym odrodzonej Rzeczypospolitej.

Warmińskie muzeum poświęcone Feliksowi Nowowiejskiemu otwarte zostało w Barczewie 15 lipca 1961 roku – w rocznicę prawykonania *Roty*.

Skomponowanie muzyki do *Roty* to tylko niewielki fragment działalności patriotycznej Nowowiejskiego. Jej najważniejszym przejawem było jego zaangażowanie w akcję agitacyjną przed plebiscytem w 1920 roku. Jej symbolem jest inna pieśń hymniczna – **O Warmio moja miła**. Głosowanie miało określić przynależność terytorialną części Warmii, Mazur i Powiśla – w dużym stopniu polskojęzycznej części Prus Wschodnich. Ich mieszkańcy mieli się opowiedzieć za pozostaniem w granicach Niemiec lub też za przyłączeniem do odrodzonego państwa polskiego.

Plebiscyt odbył się 11 lipca. Był to moment dla Rzeczypospolitej wyjątkowo niefortunny. Trwająca właśnie ofensywa bolszewicka stawiała pod znakiem zapytania dalsze istnienie niepodległej Polski. Propaganda niemiecka wykorzystała to, określając kraj mianem „państwa sezonowego". Mimo obserwacji plebiscytu przez komisje alianckie, niemieckie bojówki paramilitarne dopuszczały się terroru wobec ludności polskiej. Rzeczpospolita, całkowicie skupiona na wojnie, nie mogła rozwinąć własnej kampanii propagandowej. Polska przegrała to głosowanie.

Niewielkie efekty przyniosła więc działalność patriotów skupionych wokół powstałych rok wcześniej zarówno Krajowego, jak i Warmińskiego Komitetu Plebiscytowego. A w ich działalność włączyli się m.in. Jan Kasprowicz i Stefan Żeromski.

Szczegółowy opis ich pobytu podawała ówczesna „Gazeta Olsztyńska". Stąd wiadomo, że Żeromski, będąc ewangelikiem, odwiedzał głównie tereny zamieszkałe przez protestancką ludność mazurską i, pomimo że był zapowiadany, nie przyjechał do Olsztyna. Do miasta zawitał natomiast Kasprowicz, który zatrzymał się w tutejszym Domu Polskim. W trakcie pobytu był między innymi i na koncercie Nowowiejskiego, który odbył się 2 czerwca 1920

eprasa.pl 0728d7dcf3

Fot. CK-B w Barczewie

Salon Muzyczny F. Nowowiejskiego w Barczewie

roku w sali Schlossgarten przy dzisiejszej ul. Okopowej.

Słowa *Hymnu warmińskiego* napisała znana poetka z Poznania – Maria Paruszewska (1864-1937), z którą Nowowiejski był zaprzyjaźniony.

Na marginesie trzeba dodać, że Feliks Nowowiejski wykorzystał melodię skomponowaną w 1904 r. na zamówienie niemieckiego wydawcy czasopisma „Warmia" wydawanego w Lidzbarku Warmińskim przez Benno Wolfa z okazji jego ćwierćwiecza. W tej pieśni na głos solowy z towarzyszeniem fortepianu [pod tytułem Mein Ermland] autor opiewał pejzaż Warmii, pracowitość mieszkańców, ich sumienność i pobożność. Dwa lata później, tak czynili też inni kompozytorzy, muzyce towarzyszyły inne słowa „Hymnu Polski" Władysława Bełzy, rozpoczynające się od wersów: O, polski kraju święty, / Warowny domie nasz. / O, jakiś ty niepojęty, / Ty dla nas urok masz!

W 1920 roku Nowowiejski zdecydował się ponownie podłożyć tę samą melodię pod nowe słowa, odpowiadające aktualnemu kontekstowi politycznemu. Zmienił przy tym metrum, nadając *Hymnowi warmińskiemu* bardziej uroczysty charakter.

W 1957 roku tekst *O Warmio moja miła* nieco „zmodernizowano", dostosowując go do ówczesnych, socjalistycznych realiów. I tak w zbiorze pieśni warmińskich wydanych z okazji 80. rocznicy urodzin kompozytora, „Boga" zastąpiono „ludem", a „raj" – „majem" i też nie zgubiono rymu. Po roku 1989 przywrócono słowa hymnu sprzed 90 lat.

Obecnie *O Warmio moja miła* jest oficjalnym hymnem Olsztyna (i nieoficjalnym całego regionu). Jego melodia rozbrzmiewa codziennie w południe z ratuszowej wieży.

Mimo iż Feliks Nowowiejski większość życia spędził poza Warmią, w swej twórczości wykorzystywał motywy także z rodzinnej ziemi. Nowowiejski napisał kilka zbiorów pieśni ludowych, w tym cykl pieśni warmińskich. Szczególnie zadbał w nich o zachowanie oryginalnego brzmienia słów rodzimej gwary zaczerpniętych z wydanego w 1931 roku *Zbioru polskich pieśni ludowych z Warmji* Augustyna Steffena. Pod względem muzycznym również starał się pozostać jak najbliższy ludowym pierwowzorom. Sam spisywał zasłyszane melodie, korzystał też z nadsyłanych mu zapisów nutowych. W ten sposób powstało kilkadziesiąt pieśni związanych z życiem codziennym i odświętnym Warmiaków.

Kompozytor pochodził z Warmii, z rodziny warmińskiej i mówił gwarą warmińską, stąd miał kłopoty nie tylko z literackim językiem polskim, ale zapewne też z językiem niemieckim. Jego zmagania lingwistyczne dostrzegali współcześni, co odbiło się w kolejnych anegdotach:

Nowowiejski nigdy nie wyzbył się swej warmińskiej, twardej wymowy. Feliksa nazywano w gwarze „Nowozieskim", a przy tym – zwłaszcza na terenie tzw. Kongresówki – nie szczędzono uszczypliwości i szydzono z jego niby „wielkiego umiłowania polskości". Bolał nad tym, niejednokrotnie dając wyraz swemu żalowi w listach do przyjaciół. A jednak jego pieśń, podobno przez matkę szczególnie faworyzowana – „Siedzi jestrzambek na ziśni" przeszła do solowego repertuaru sopranów jako klasyka tej części Polski.

Swą polszczyznę przez lata szlifował, wiedząc, że nie będzie krystalicznie czysta. Nie lubił drwin na tym tle, ale z upływem lat przypominał i stosował niektóre określenia wyniesione z domu. Tym łatwiej przychodziło mu zapamiętywać poznańską gwarę i anegdoty. Jak choćby tę transakcję. Paniusia na rynku uprzejmie pyta: – Dość przyjdzie funcik angrystu? Dam tanio, ino poszukam gazetki na tutkę. Ni, wzienam tą razą ciut papiuru z domu. Mam ino pietra – czy tyn owoc mi się utrzymie, bo źdźebko ćknie. – Jak kochana pani szpycuje, nie jezdem tako szpliniato gajda, przeca mam jeszcze ślipia. Angryst zieloniuchny i każden jeden twardy jak kamlot. Gdzie zaś ćknie? Ino, kochana, zostaw ten towar leżeć! Albo zara fyraj!

Z dodatkiem naleciałości gwary warmińskiej taka opowiastka powodowała skręcanie się słuchaczy ze śmiechu.

Przytaczane powyżej anegdoty zostały w roku 2010 zebrane i zamieszczone w miesięczniku olsztyńskiego oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich „Bez Wierszówki" wraz z wieloma innymi okolicznościowymi tekstami poświęconymi temu wybitnemu kompozytorowi.

Przypomnijmy, iż rok 2010 Olsztyn ogłosił rokiem Nowowiejskiego. Także nasze środowisko, dziennikarskie, postanowiło oddać łamy naszego miesięcznika zagadnieniom powiązanym z twórczością i osobą Feliksa Nowowiejskiego – napisał we wstępniaku ówczesny redaktor naczelny tego pisma, Krzysztof Panasik.

On też wygrzebał z archiwów mało znaną karykaturę naszego kompozytora z 1935 roku autorstwa Adama Bilskiego i zaznaczył: *Uśmiechu na niej karykaturzysta nie utrwalił. Próżno go też szukać na fotografiach z utrwaloną postacią Nowowiejskiego. A jednak pod maską powagi znajdziemy nieco chichotu. Wdzięczni jesteśmy tym, którzy zechcieli podzielić się – niekiedy anonimowo – swymi wspomnieniami sprzed lat. Zamieszczone tu anegdoty nie tylko można, ale należy powtarzać!*

Sześć lat później w związku z 70. rocznicą śmierci kompozytora Sejm RP ogłosił rok 2016 rokiem Feliksa Nowowiejskiego. Obchody trwały dwa lata, gdyż w roku 2107 przypadała z kolei 140. rocznica jego urodzin. Z tej okazji filharmonia olsztyńska nagrała dwupłytowy album muzyczny z utworami Nowowiejskiego.

Rocznicowe wydarzenia to wyraz pamięci o najznamienitszym Warmińczyku. Wprawdzie niektórzy upierają się, że był nim Mikołaj Kopernik, ale zważywszy na miejsca ich urodzenia, to Feliks Nowowiejski dzierży tu palmę pierwszeństwa. Bezdyskusyjnie natomiast jest najsłynniejszym mieszkańcem Barczewa – jego symbolem i wizytówką.

W 1961 roku w budynku, który stoi dziś na miejscu domu rodzinnego Nowowiejskich, otwarto muzeum poświęcone kompozytorowi. Z czasem nazwano je **Salonem Muzycznym F. Nowowiejskiego**. Znajdziemy w nim wiele cennych, oryginalnych pamiątek z życia i twórczości, między innymi jego nuty, rękopisy, dokumenty, fortepian, frak i pośmiertną maskę. Salon prowadzi także działalność kulturalno-edukacyjną oraz wystawienniczą. Odbywają się tu koncerty, spotkania, lekcje muzealne, gry na instrumentach, warsztaty, wystawy.

Od roku 2002 odbywa się w Barczewie **Międzynarodowy Festiwal Muzyki Chóralnej im. Feliksa Nowowiejskiego**. W pierwszej edycji udział wzięły wyłącznie chóry polskie, ale już od kolejnego roku formuła festiwalu zmieniła się na międzynarodową.

Warto dodać, że po II wojnie światowej polskie władze postanowiły zmienić niemiecką nazwę miasta *Wartenburg*, jednocześnie upamiętniając osobę urodzonego tu wielkiego Polaka, kompozytora-patrioty, twórcy muzyki do *Roty* i *Hymnu warmińskiego*. W kilku przypadkach powołana w styczniu 1946 roku Komisja Ustalania Nazw Miejscowych i Obiektów Fizjograficznych na terenie Warmii i Mazur nadała miejscowościom na tym terenie nazwy od nazwisk osób zasłużonych w jakiś sposób dla danej miejscowości czy regionu, związanych z ruchem polskim na tych ziemiach, czy też osób, o których istnieniu świadomość była zakorzeniona w tradycji ludowej. Tak było w przypadku Kętrzyna (Wojciech Kętrzyński), Mrągowa (Krzysztof Celestyn Mrongowiusz) czy Pieniężna (Seweryn Pieniężny). Jednak Barczewu nie próbowano nadać nazwy od nazwiska urodzonego tu kompozytora. Obawiano się, że zbyt rosyjsko brzmiąca nazwa *Nowowiejsk* mogłaby wywołać wiele protestów.

Ostatecznie komisja przyjęła obowiązującą dziś nazwę – w ten sposób upamiętniając księdza Walentego Barczewskiego, który był zasłużonym dla Warmii działaczem narodowym, historykiem i etnografem, ale powiązań z ówczesnym, jak mówili rodowici Warmiacy – *Wartemborkiem*, nie miał żadnych.

Okładka płyty z oratorium
Die Heimkehr des Verlorenen Sohnes
F. Nowowiejskiego – wydawnictwo przygotowane
z okazji jubileuszu 75-lecia orkiestry symfonicznej
Warmińsko-Mazurskiej Filharmonii
im. F. Nowowiejskiego w Olsztynie, 2021.

szlakswietejwarmii.pl

Tekst pochodzi z książki „Na Szlaku Świętej Warmii — podróżnik kulturalny"
tekst: Joanna Wańkowska-Sobiesiak/Wojciech Szalkiewicz
wydawca: Powiat Olsztyński/MEDIA BUTTERFLY Sp. z o.o.

eprasa.pl 0728d7dcf3

Czterogwiazdkowy hotel Mrągowo Resort & Spa położony jest w samym środku niezwykle malowniczego regionu, jakim są Mazury. Hotel umiejscowiony jest nad brzegiem jeziora Czos, w miejscowości Mrągowo. W naszej ofercie mamy 207 klimatyzowanych pokoi o różnym standardzie: komfort, superior, studio, deluxe oraz apartamenty.

SPA & WELLNES

basen pływacki ■ basen rekreacyjny ze zjeżdżalnią ■ brodzik dla najmłodszych ■ całoroczne jacuzzi zewnętrzne ■ strefa saun ■ gabinety spa ■ łagodne sesje w komorze hiperbarycznej ■ siłownia

STREFA ROZRYWKI

sala animacji dla dzieci z małpim gajem i dmuchanym zamkiem ■ trampoliny ■ strefa gier z symulatorami oraz mnóstwem atrakcji ■ kręgielnia i bilard ■ stół do tenisa i piłkarzyki ■ korty tenisowe ■ boiska piłkarskie

CENTRUM KONFERENCYJNE

sale konfernecyjne ■ sale restauracyjne z widokiem na jezioro ■ organizacja eventów ■ team building ■ spotkania biznesowe ■ imprezy integracyjne ■ wesela, uroczystości oraz przyjęcia okolicznościowe

Sprawdź aktualne oferty

WWW.MRAGOWORESORT.PL

114122otbr-A-K

eprasa.pl 0728d7dcf3

PisaNarew

ZAPRASZAMY NA SZLAK

SZLAK WODNY PISA – NAREW

Rzeka Pisa (80 km) oraz odcinek Narwi od ujścia Pisy w Nowogrodzie do Ostrołęki (40 km) to jeden z najatrakcyjniejszych wodnych szlaków w północno-wschodniej Polsce. Jest to jednocześnie szlak tranzytowy łączący Wisłę z Krainą Wielkich Jezior Mazurskich.

Fot. Family Veldman - stock.adobe.com

Szlak wodny PISA – NAREW prowadzi przez obszary posiadające cenne walory przyrodnicze. Składają się na nie m.in. krajobraz dolin obu rzek, jeziora, parki krajobrazowe, pomniki przyrody. Pisa i Narew są rzekami o dużej czystości, które zachowały swój naturalny chaarakter, idealnie nadającymi się do spływów żeglarskich i kajakowych. Dla Pisy charakterystyczne jest to, że na całej długości wije się i silnie meandruje, tworząc niezliczone zakola oraz urzekające starorzecza. Narew natomiast jest jedynym w Europie przykładem rzeki anastomozującej, inaczej rzeki warkoczowej (płynie siecią rozgałęziających i łączących się koryt), tworząc przy tym rozległe powierzchnie bagien, błot i torfowisk. Spływ 120 km szlakiem Pisy i Narwi to podróż pograniczem czterech kultur: Mazur, Kurpiów, Podlasia i Mazowsza. Można podziwiać liczne obiekty dziedzictwa kulturowego związane z tradycją poszczególnych regionów oraz poznać gościnność mieszkańców. Atrakcje szlaku wodnego PISA – NAREW są urozmaicane przez rozwijaną i coraz lepiej funkcjonującą infrastrukturę i coraz bogatszą ofertę kulturową regionu, a niesamowite widoki i wrażenia sprawiają, że gdy raz popłyniesz szlakiem, będziesz chciał tu wrócić.

WARMIA MAZURY
PRODUKT PRODUCT®

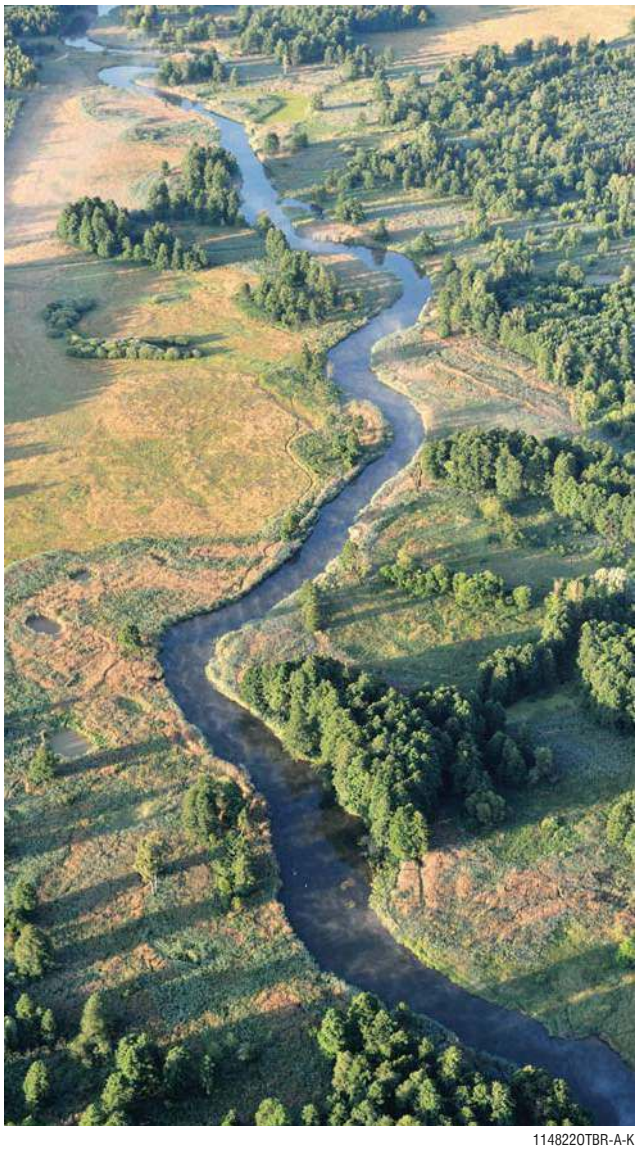

1148220TBR-A-K

eprasa.pl 0728d7dcf3

PARTNER WYDANIA

ROZDZIAŁ III

NA SZLAKU ŚWIĘTEJ WARMII

PODRÓŻNIK KULTURALNY

KRAINA ORGANAMI ROZBRZMIEWAJĄCA

Dzieje organów na Warmii to również dzieje dźwięku, dzieje muzyki tej ziemi. Stąd wywodzi się wielu kompozytorów, instrumentalistów, muzykologów, pedagogów, drukarzy, których dorobek twórczy wzbogacił muzyczne dzieje Europy. Nie bez przyczyny koncerty organowe wpisane są już na stałe do kalendarza najważniejszych warmińskich wydarzeń kulturalnych.

Obecnie najlepsze organy na Warmii znajdują się w Świętej Lipce, Fromborku, w kościele w Jezioranach i kolegiacie w Dobrym Mieście, a organy kameralne w kaplicy zamkowej w Lidzbarku Warmińskim.

W XVII wieku i na początku wieku XVIII organy dla kościołów na Mazurach budowali: Johann Kaul, Joachim Thiele, Grzegorz Templer, Joahannes Schwarz, Michael Gminsky, czy Matthias Obuch. Na Warmii instrumenty te w Braniewie budowali Valentin oraz Grzegorz Frentzelowie. Friedrich Melinna jest autorem organów w kościołach w Bisztynku, Wierznie Wielkim, Rogóżu, Blankach, Franknowie, Kraszewie, Sułowie, w Lutrach i Tolkowcu. Równie bogaty jest dorobek Daniela Jurkowskiego z Klebarka, który był twórcą XVIII-wiecznych pozytywów organowych w Brąswałdzie, Dywitach, Butrynach, Purdzie, Wrzesinie, Wigwałdzie.

Poczynając od końca wieku XVI, przez ponad sto lat nieprzerwanie działała w Ornecie słynna firma organmistrzowska rodziny Wulffów. Ich dziełem są pochodzące z XVIII wieku organy w Galinach, w farze w Lidzbarku Warmińskim, Żegotach pod Lidzbarkiem, Henrykowie, Orzechowie, Mingajnach i Łajsach pod Braniewem, Jonkowie oraz z końca wieku XVII w Biesowie pod Reszlem. Rodzina Wullfów remontowała też organy w Pieniężnie oraz w kościele św. Jakuba w Olsztynie. Najsławniejszy członek tego mistrzowskiego rodu, Jan Wulff (1735-1807) między innymi budował organy w katedrze w Oliwie.

W wieku XIX w Ornecie działała też inna słynna firma organmistrzowska, Goeblów. Zbudowali (bądź też przebudowali) organy w wielu warmińskich kościołach: w Lubominie, Wrzesinie, Bisztynku, Blankach, Unikowie, Biesowie, Grzędzie, Butrynach, Kłębowie, Dywitach, Jonkowie, Kwiecewie, Jezioranach. W 1908 roku przenieśli się do Królewca.

Duża część XVIII-wiecznych organów warmińskich została przebudowana w wieku XIX i na początku XX.

Wiele też z nich zostało zniszczonych lub uszkodzonych w czasie działań wojennych w Prusach Wschodnich na przełomie 1944/1945 roku. Na szczęście wiele z nich ocalało lub też udało się je odbudować.

Bazylika Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Świętej Lipce to jedno z najbardziej znanych sanktuariów maryjnych w Polsce. Na odwiedzających to miejsce niezwykłe wrażenie robi wyposażenie świątyni, którego symbolem są świętolipskie organy – nie bez przyczyny uważane za najpiękniejsze w Europie.

Twórcą tego instrumentu był nadworny organmistrz króla pruskiego, Żyd z Królewca Jan Josue Mosengel (1663-1731), który wykonał go w latach 1719-1721 na zlecenie biskupa warmińskiego.

Umowę z organmistrzem Mosengelem podpisał ówczesny superior klasztoru jezuitów o. Grzegorz Engel. Zapisano w niej, że zbuduje on instrument nieduży, osiemnastogłosowy, o dwóch manuałach i bez pedału. Ostatecznie jednak powstały doskonale brzmiące organy czterdziestogłosowe z trzema manuałami i pedałem.

Do dziś dzieło Mosengela zachwyca nie tylko melomanów. Doskonałą „oprawę" dla nich stworzył bowiem reszelski rzemieślnik-artysta Krzysztof Puecker, który kilka lat wcześniej wykonał dla tego sanktuarium ołtarz główny ufundowany przez biskupa Teodora Potockiego.

Organy w 1905 roku przebudował Joseph Goebel, wymieniając pięć głosów o brzmieniu barokowym na 35 nowych głosów o romantycznym brzmieniu. Instrument zniszczony został w 1944 roku. Po wojnie uzupełniono brakujące piszczałki.

Od 1989 roku w bazylice odbywają się **Świętolipskie Wieczory Muzyczne**, koncerty muzyki organowej oraz wokalnej i kameralnej. W sezonie krótkie koncerty dla licznych turystów odbywają się kilka razy dziennie.

Frombork, niewielkie miasto na Warmii, znane jest w całym kraju (i nie tylko) dzięki Mikołajowi Kopernikowi. Tu bowiem przez czterdzieści lat żył, pracował i obserwował niebo. Dlatego też miasteczko w sezonie letnim odwiedzają rzesze turystów z kraju i zagranicy. Jednak jednym z obowiązkowych punktów programu pobytu we Fromborku jest wysłuchanie koncertu organowego w tutejszej katedrze.

10 km na zachód od Braniewa, nad Zalewem Wiślanym leży Frombork, od XIII w. siedziba katedry i kapituły warmińskiej, a od rozbioru Polski także biskupów warmińskich, którzy przedtem rezydowali w Lidzbarku. Miasto jest związane z działalnością Kopernika.

W połowie XIII w. na miejscu Fromborka miał stać zamek bogatej szlachcianki warmińskiej Supony, który kroniki nazywają Pazłuki, podając, że właścicielka przyjęła chrześcijaństwo, a swe dobra podarowała biskupowi Anzelmowi. W końcu XIII w., po stłumieniu powstania pruskiego, założono we Fromborku katedrę, na razie drewnianą, od XIV w. murowaną, którą równocześnie otoczono murem obronnym z basztami i bramami. Nie uchroniło to jednak katedry od różnych katastrof wojennych. 11 grudnia 1454 r. zajął miasto komtur krzyżacki Henryk von Plauen,

eprasa.pl 0728d7dcf3

chociaż kapituła stała po stronie Krzyżaków, splądrował i podpalił wiele domów, obrabował mieszczan i kanoników. W lecie r. 1455, gdy kapituła stała po stronie Krzyżaków, naczelnik Związku Pruskiego i namiestnik Prus z ramienia Polski, Jan Bażyński kazał miasto zająć najemnym pułkom czeskim pod wodzą Jana Skalskiego. Czesi pozostali wówczas we Fromborku do r. 1466, a zakusy Krzyżaków, żeby ich wyprzeć, spełzły na niczym, gdyż Czechom przyszli parokrotnie Polacy na pomoc. Czesi, jako husyci, nie uszanowali katedry i nie tylko spalili miasto i kurie, poburzyli mury, uwięzili kanoników, ale sprofanowali katedrę, umieszczając w niej stajnie, a nawet lupanar, na co żali się kapituła w r. 1461. W r. 1520 zajął, spalił i obrabował miasto w. mistrz krzyżacki Albrecht, mszcząc się na nieprzychylnej sobie kapitule, zaś w sto lat potem, w r. 1626, zajęli i obrabowali katedrę Szwedzi Gustawa Adolfa, którzy spalili miasto. Żołnierze szwedzcy, wyłamawszy bramy, zrabowali złoto i srebro kościelne, powyciągali nieboszczyków z trumien, porozbijali ołtarze i grobowce. Gustaw Adolf w czasie tego przechadzał się po kościele i wyśmiewał z lamentujących kanoników. Nawet dzwony zabrano. Szwedzi nie odnieśli jednak z tego rabunku korzyści, gdyż okręt wiozący łupy z Fromborka do Szwecji zatonął. Szwedzi ustąpili w r. 1635, lecz w r. 1655 pojawiają się tu znowu z zamiarem pozostania na stałe. Karol Gustaw, nadając elektorowi brandenburskiemu Warmię jako lenno, zastrzegł pozostawienie Fromborka przy Szwecji. W r. 1656, uciekając przed dżumą, spędził on nawet dłuższy czas we Fromborku wraz z żoną. Po raz trzeci obrabowali Frombork Szwedzi w r. 1703, po czym w r. 1710 wyludniła miasto dżuma. Za każdym jednak razem katedra odrestaurowywana powracała znowu do dawnej chwały i świetności.

Za każdym razem też odbudowywano lub tylko odrestaurowywano katedralne organy, bo są one prawdziwą dumą tej świątyni.

Najstarsze wzmianki o nich sięgają początku XVI wieku. Wspomina się w nich o umowie na ich budowę zawartą z organmistrzem Janem z Chojnic 23 grudnia 1506 roku. Przetrwały ponad wiek, do lat 20. XVII stulecia, kiedy zostały złupione przez wojska szwedzkie.

W 1683 roku biskup Augustyn Michał Stefan Radziejowski powierzył wybudowanie nowych organów znakomitemu mistrzowi z Gdańska Danielowi Nitrowskiemu, po których empora wraz z szafami i barokowym prospektem zachowały się do dziś.

Instrument funkcjonował do 1935 roku, kiedy został gruntownie przebudowany przez organmistrzowską firmę Ericha Kempera z Lubeki.

W czasie II wojny światowej organy zostały poważnie uszkodzone. Po renowacji przeprowadzonej w latach 60. XX wieku mają około 5 tysięcy piszczałek i 66 głosów. Dzięki temu zachwycają słuchaczy dostojnym, szlachetnym brzmieniem i różnorodnością barw.

Nic więc dziwnego, że tysiące melomanów odwiedzają Frombork, by posłuchać brzmienia tego instrumentu, **między innymi w trakcie letnich koncertów organizowanych podczas Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej.**

W Olsztynie, stolicy Warmii i Mazur, koncertów organowych posłuchać można w dwóch kościołach.

W **katedrze św. Jakuba** znajdują się dwa instrumenty zbudowane przez tego samego organmistrza – Maxa Terletzkiego z Królewca. Pierwotne organy katedry olsztyńskiej zostały zbudowane w epoce baroku. Miały 28 głosów, 2 manuały i pedał, a umieszczone były na dość małej emporze chórowej. W 1865 roku w aktach wizytacyjnych zapisano, że stan organów przynosi ujmę kościołowi, więc rozebrano je rok później, a budowę nowego instrumentu powierzono warsztatowi Terletzkiego. Prace zakończono w 1872 roku.

Obecny kształt i brzmienie zawdzięczają pracom konserwatorskim, którym poddane zostały wyeksploatowane już organy w latach 2006-2008. Fachowcy z firmy Sauer und Heinemann GmbH & Co. zrekonstruowali je na podstawie zachowanej dokumentacji sporządzonej przez ich budowniczego. Na pierwotne 42 głosy wyremontowano jedynie 10, reszta musiała być rekonstruowana. Przy okazji renowacji poddano drewnianą część organów, a także XVIII-wieczny prospekt.

Pieniądze na ten cel dało Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, ale nie można pominąć tu zasług organizatorów **Olsztyńskich Koncertów Organowych**, które praktycznie już od 1978 roku ściągają do katedry miłośników takiej muzyki z całej Polski i są jednym z najważniejszych wydarzeń Olsztyńskiego Lata Artystycznego.

Drugi instrument Maxa Terletzkiego w tej świątyni to tak zwane organy boczne (małe). Instrument 16-głosowy, zbudowany w 1891 roku. To na nim grał Feliks Nowowiejski, kiedy przez dwa lata był tu organistą. Znajduje się nad zakrystią, w nawie południowej. Utrzymany jest w stylu gotyckim i przyozdobiony figurami św. Ambrożego i papieża Grzegorza I Wielkiego, wykonanymi w warsztacie Ferdinanda Stuflessera z Gröden w Tyrolu.

W 2015 roku instrument został gruntownie odrestaurowany również przez firmę organmistrza Siegfrieda Sauera. Mimo upływu lat od ich powstania małe organy M. Terletzkiego należą do najciekawszych zachowanych dzieł tego mało znanego organmistrza.

Drugim olsztyńskim kościołem, w którym organizowane są koncerty organowe, jest **Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa** wzniesiony w latach 1901-1903 według projektu architekta Fritza Heitmanna. Znajdujące się w nim organy zbudowała w 1916 roku firma Orgelbauanstalt Bruno Goebel z Królewca. Swój instrument oznaczyła numerem opusowym 328. Ostatni remont zachowanej praktycznie w całości w oryginalnym stanie konstrukcji został ukończony w 2004 roku, a wykonał go zakład organmistrzowski Adama Nawrota z Wronek pod nadzorem konserwatorskim Mariana Dorawy.

Obecnie instrument jest używany jedynie do celów liturgicznych. Wcześniej pełnił funkcje edukacyjne oraz czasem koncertowe. *A są to największe organy kościelne w Olsztynie, proszą się wręcz o koncertowe wykorzystanie.*

W 1989 roku, gdy **kolegiata w Dobrym Mieście** obchodziła swoje 600-lecie, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne wydało niewielką książeczkę pt. *Zespół kolegiacki w Dobrym Mieście*. Znalazły się w niej między innymi informacje na temat instrumentu z bazyliki pw. Najświętszego Zbawiciela i Wszystkich Świętych:

Na temat dawnych organów kolegiackich mamy bardzo skąpe wiadomości. Kapituła zawarła z organmistrzem Hansem Kawelem (Kauelem) ze Świętej Siekierki kontrakt na budowę dużych, czyli głównych organów. Instrument ów był odnawiany w 1650 r. przez Michała Mollera z Gdańska za sumę 1021 grzywien: wysokość wynagrodzenia mogłaby świadczyć wręcz o dokonaniu przebudowy. Nowe organy konsekrowano w 1837 r. Wydaje się jednak mało prawdopodobne, aby tak wcześnie mogła powstać zachowana do dziś szafa. Prospekt należałoby datować na lata 1878-1880. Na odwrocie tego prospektu odnaleziono, co prawda odręczny, podpis organmistrza (nazwisko nieczytelne), położony w maju 1898 r., zapewne dotyczył on jednak naprawy instrumentu.

Kolejnej naprawy dokonał w latach 1932-1933 Bruno Goebel z Królewca. Ówczesne organy miały trzydzieści dwa głosy i trakturę pneumatyczną, stół do gry był wyposażony w dwa manuały i pedał.

Po zniszczeniach ostatniej wojny zostały one w latach 80. poddane przebudowie połączonej z modernizacją i uruchomione przy okazji wspomnianego jubileuszu. Firma Mariana Nawrotka z Wronek przywróciła kościołowi i wirtuozom instrument koncertowy, czterdziestodziewięciogłosowy o trakturze elektromagnetycznej, trzech manuałach i pedale. Posiada 3522 piszczałki, z których 960 pochodzi z poprzedniego instrumentu.

Do najstarszych, a przy tym zaliczanych do tych o najlepszym brzmieniu, należą organy z **Barczewa**, rodzinnego miasta Feliksa Nowowiejskiego. Znajdują się w kościele parafialnym pw. św. Anny i św. Szczepana. Instrument pochodzi z około 1620 roku. Mówi o tym list jego budowniczego – Adriana Młodszego Zickermanna, pisany w 1626 roku do Wielkiego Elektora. Wymienia w tym liście organy, które wzniósł w Prusach, w tym i instrumenty w barczewskiej farze i w kościele przyklasztornym.

Jak na to wskazują późniejsze przypuszczenia, po pożarze w barczewskiej farze (rok 1789), podczas którego organy z całą pewnością doznały uszczerbku, poddano je renowacji. A z braku materiałów oryginalnych wykorzystano do remontu mniejszy instrument z pobliskiego kościoła klasztoru oo. Franciszkanów. Tak więc obecnie – wymagające pilnych prac renowacyjnych – są zlepkiem obu dzieł Adriana Młodszego, z zachowaną barokową istotą muzyczną duszy. Jest to zresztą jedyne dzieło tego twórcy, jakie zachowało się do naszych czasów, choć tylko w części oryginalne. Ale pamiętające rok budowy – 1620.

Dziś są w tak złym stanie, że służą wyłącznie do celów liturgicznych. Nie organizuje się tu koncertów organowych. A szkoda.

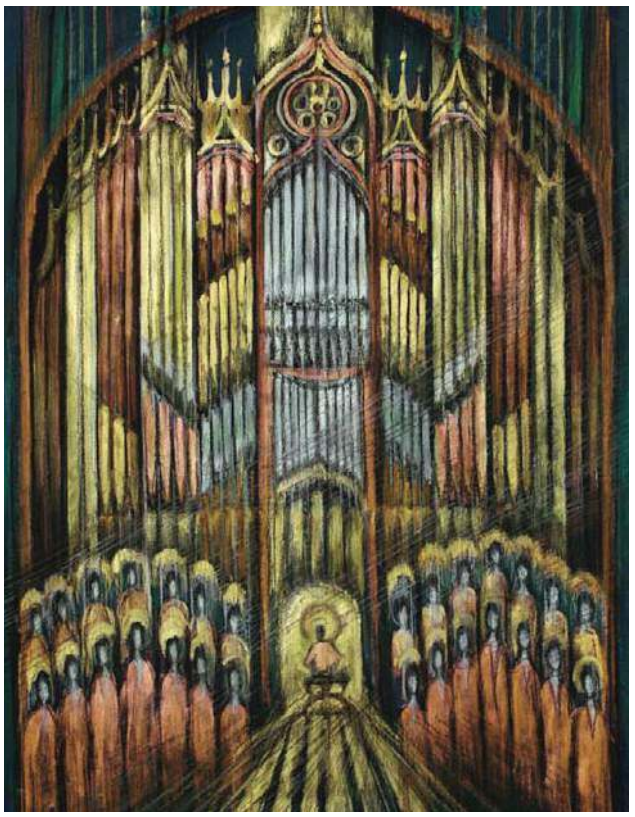

Anastazja Fietisowa, „Organy" z albumu „Muzyka", 2013

szlakswietejwarmii.pl
Tekst pochodzi z książki „Na Szlaku Świętej Warmii — podróżnik kulturalny"
tekst: Joanna Wańkowska-Sobiesiak/Wojciech Szalkiewicz
wydawca: Powiat Olsztyński/MEDIA BUTTERFLY Sp. z o.o.

eprasa.pl 0728d7dcf3

ODPOCZYWAJ NA MAZURACH

12 JABŁEK.pl
APARTAMENTY

KOMFORTOWO

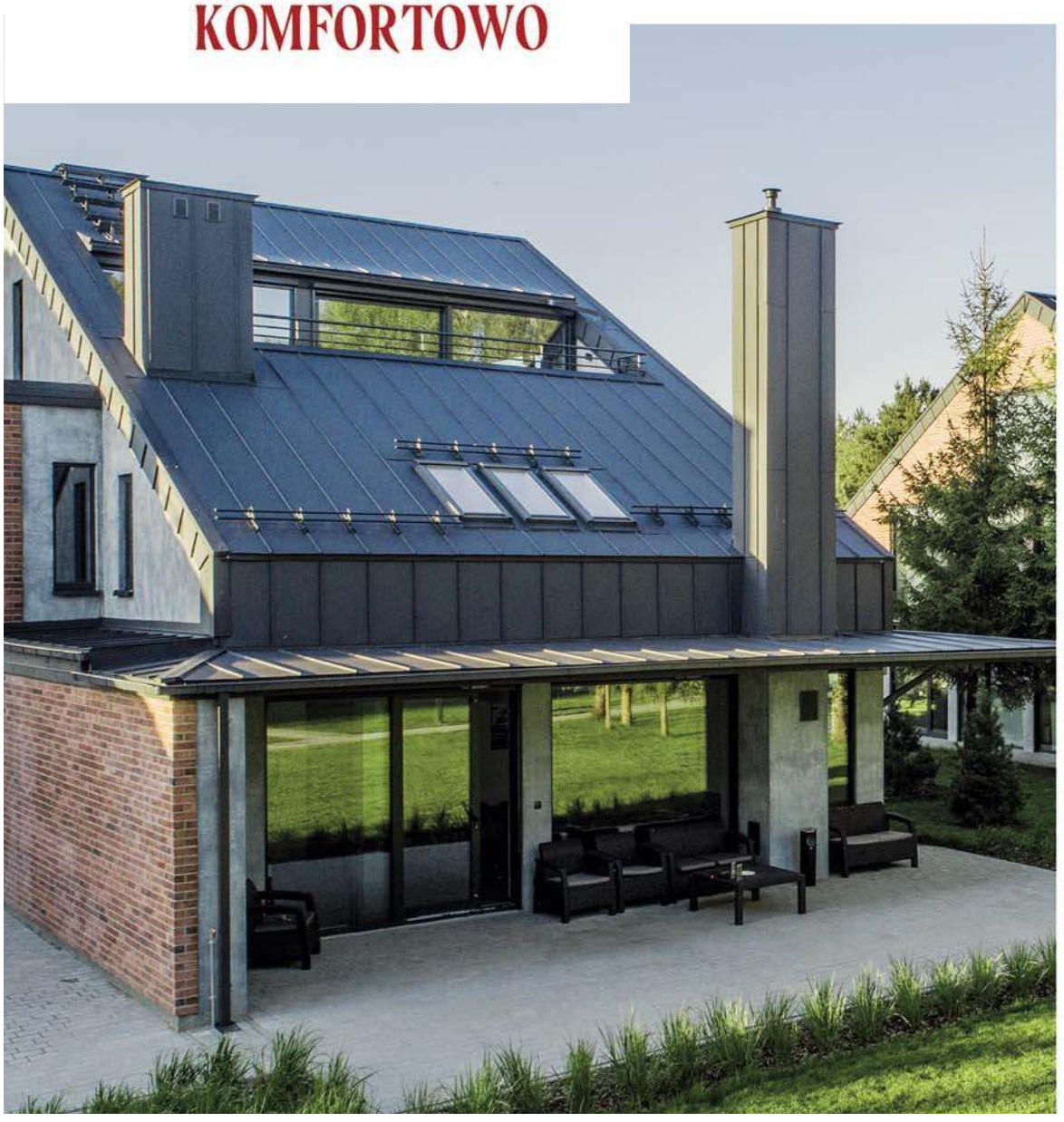

Jabłonka 46A,B,C,D
13-100 Nidzica
www.12jablek.pl
kontakt@12jablek.pl

783-112-113

12 Jabłek to nowoczesne apartamenty położone nad spokojnym jeziorem, wśród lasów i malowniczych łąk.

Każdy zakątek 12 Jabłek kryje atrakcje zarówno dla dorosłych jak i dla małych gości.

124622otbr-A-K

eprasa.pl 0728d7dcf3

mazurskie centrum rehabilitacji

Dębowa Góra 1A, 11-015 Olsztynek, tel. 89 650 26 78
e-mail: recepcja@mcpir.pl
http://www.mcpir.pl/kontakt.html

MAZURSKIE CENTRUM REHABILITACJI

Ośrodek położony na terenie Mazur Zachodnich oferujący:
• rehabilitację • fizykoterapię • psychoterapię • relaksację • dietetykę
• pobyty stacjonarne krótko i długoterminowe
OFERUJEMY RÓWNIEŻ POBYTY REKREACYJNE
Ośrodek przyjmuje osoby na turnusy rehabilitacyjne i rekreacyjne oraz oferuje rehabilitację poszpitalną.

DLACZEGO MY? OTO NASZE NIEWĄTPLIWE ZALETY:

LOKALIZACJA

Centrum położone jest na Mazurach, pięknej okolicy, blisko jeziora Mielno, na obszarze chronionym.
Na terenie znajduje się duży, zagospodarowany ogród z urządzeniami do ćwiczeń, altana ogrodowa, parking.

PROFESJONALNY PERSONEL

Zatrudniamy najwyższej klasy profesjonalistów. Nasz zespół cechuje wysoka empatia podczas świadczenia usług chorym i dbałość o utrzymanie rodzinnej atmosfery w ośrodku.

WNĘTRZA I WYPOSAŻENIE

Nasze wnętrza zostały stworzone przez najlepszych projektantów. Dysponujemy wysokiej klasy sprzętem rehabilitacyjnym.

SZEROKI ZAKRES ZABIEGÓW

Naszym pacjentom oferujemy szeroką gamę zabiegów przeprowadzanych przez najwyższej klasy specjalistów. Każdy z zabiegów jest indywidualnie dostosowany do stanu zdrowia i samopoczucia chorego.

DUŻE MOŻLIWOŚCI

Wyposażenie Centrum gwarantuje wykonanie szerokiej gamy badań diagnostycznych. W naszym ośrodku można również przeprowadzić drobne zabiegi.

PRZYJAZNA POLITYKA POBYTU

Samopoczucie naszych gości jest dla nas bardzo ważne. Dlatego doskonale rozumiemy, jak ważna dla nastroju pacjenta jest możliwość pobytu wraz z osobą towarzyszącą.

Posiadamy wpis do rejestru podmiotów wykonujących działalność leczniczą (nr Z-241323-20210622).

121422otbr-A-K

eprasa.pl 0728d7dcf3

PARTNER WYDANIA

ROZDZIAŁ IV

NA SZLAKU ŚWIĘTEJ WARMII

PODRÓŻNIK KULTURALNY

IGNACY KRASICKI – XBW, POETA, OGRODNIK

Zamek w Lidzbarku Warmińskim należy do najlepiej zachowanych zabytków architektury gotyckiej w Polsce. Uważany jest za jedną z najpiękniejszy, ceglanych warowni doby krzyżackiej. Ze względu na dużą wartość artystyczną i historyczną został uznany za pomnik kultury o skali światowej. W latach 1350-1795 ten Wawel Północy stanowił siedzibę biskupów warmińskich zarządzających stąd zarówno diecezją, jak i związanym z nim *dominium* – Warmią, w dużym stopniu udzielnym księstwem kościelnym, w którym od 1243 roku sprawowali władzę świecką i duchowną.

Pod koniec XVI wieku dotychczasowy czteroskrzydłowy, średniowieczny zamek stał się zbyt ciasny i za wilgotny dla swoich mieszkańców, zwłaszcza że rezydencja lidzbarska stopniowo zatracała charakter obronny i przekształcała się w okazały dwór książąt-biskupów. Mężów stanu, wybitnych humanistów, uczonych, którzy upiększali wnętrza, gromadzili dzieła sztuki, powiększali księgozbiór biblioteki oraz prowadzili inwestycje budowlane, mające na celu poprawę warunków mieszkaniowych dla licznych członków dworu i swoich gości.

W latach 1589-1599 po stronie północnej zamku zbudowano więc nowy pałac zwany „pokojami kardynalskimi". Kilkadziesiąt lat później (1666-1673) biskup Stefan Wydżga remontował *cubicula ante pontem (komory przed mostem)* od strony południowej i przebudował je na barokowy pałac zwany Pałacem Wydżgi. Zamek przekształcono wówczas w ogromny reprezentacyjny salon przeznaczony prawie wyłącznie do podejmowania gości, pełen cennych dzieł sztuki, przedmiotów i sprzętów. Zmieniono dotychczasowe funkcje oraz wystrój pomieszczeń. Równocześnie prowadzono roboty budowlane na przedzamczu i przy murach obronnych, zacierając całkowicie pierwotny wygląd poszczególnych partii kompleksu.

Wiek XVIII przyniósł dalsze zmiany i przebudowy, w wyniku których powstał między innymi barokowy pałac zwany Pałacem Grabowskiego. Rosły też zbiory dzieł sztuki i biblioteki.

Ignacy Krasicki – „książę poetów polskich" – w większej jeszcze mierze od swojego poprzednika (biskupa Grabowskiego – przyp. aut.) dodał kulturalnego splendoru lidzbarskiej rezydencji, której zbiory z zakresu sztuki zasłynęły wówczas nawet w Europie. Zamek był dla Krasickiego również ważnym miejscem twórczej pracy literackiej oraz skupiał wokół księcia-biskupa nieprzeciętne indywidualności intelektualne, chociażby w osobach pamiętnikarza dworu, Michała Foxa czy utalentowanej malarki Anny Charczewskiej, bratanicy poety.

Portret bpa Ignacego Krasickiego autorstwa Pera Kraffta (starszego), ok. 1767 r.

Trafił do Heilsbergu (bo tak nazywał się wówczas Lidzbark Warmiński) w 1765 roku jako koadiutor bpa Adama Stanisława. Nie był tym początkowo zachwycony. Nie pomógł nawet tytuł, jaki otrzymał – Xsięcia Biskupa Warmińskiego, i związane z tym magnackie apanaże w wysokości 24 tys. talarów rocznie, godność senatora Rzeczypospolitej czy otrzymany od króla Order Świętego Stanisława. Ciągnęło go do stolicy, Krakowa, do Lwowa.

Książę Biskup często wyjeżdżał i z wiekiem coraz bardziej – ochoczo wracał. Kilka zim spędził we Fromborku, kilka dalszych w Berlinie: w początkowym okresie uciekał – przed zimnem i nudą – z Warmii do Warszawy. Do czasu. Stale bowiem coś w Lidzbarku ulepszał, wymyślał coś nowego, by życie swe tutaj uczynić znośnym, a daj Bóg – nawet przyjemnym. Z winy losu i – powiedzmy – przez własną nieostrożność od początku swego zamieszkania w Lidzbarku stawał Krasicki przed krępującym wyborem, którą z potrzeb realizować i jak pogodzić senatorski styl życia z miejscowymi warunkami. […] Po różnych perturbacjach i wielu rozczarowaniach wieku dojrzałego, gdy nadaremnie wyczekiwał okazji do powrotu na łono Rzeczypospolitej – i tak upragnionego awansu – już całkowicie zżył się z tym miejscem. […] Prowadzi życie, do jakiego nawykł w Warszawie, nie szczędzi środków na splendor, nie odmawia sobie osobistych radości.

Miał więc książę biskup własną kapelę i teatr urządzony na piętrze okrągłej baszty narożnej stojącej na przedzamczu. *Niedługo po braciach Montgolfier również w Lidzbarku zbudowano balon.* Pisał listy, pisma ulotne, artykuły, tworzył poezje. Budował, remontował i… tworzył ogrody. Na Warmii zafascynował się bowiem sztuką ogrodniczą.

Lidzbarskie ogrody należące do Przewielebnych Panów warmińskich powstały już w XV wieku. Obejmowały ogromny teren na południe od zamku i fary, na prawym brzegu Łyny. Były tam również letnie rezydencje ordynariuszy i pawilony typowo ogrodowe. Budowle te, jak i same ogrody, zostały zniszczone w czasie potopu szwedzkiego w latach 1654-1660 i w roku 1705. Ich odbudową zajął się biskup Teodor Potocki (1711-1723), a do wielkiej świetności doprowadził biskup Krasicki.

Od XVII wieku składały się z dwóch autonomicznych części. Pierwsza, w fosie pośredniej między zamkiem właściwym a podzamczem, na dawnych parchamach i wokół fos, zwana była potocznie „Dubieckiem". Druga, na wzgórzach – zwana była „Krasiczynem". Tę część biskup-poeta *doprowadził do wyżyn prawdziwej sztuki.*

W ramach upiększania swoich ogrodów, około roku 1770 biskup Krasicki rozbudował także skromny pawilon wzniesiony przez jednego ze swoich poprzedników, biskupa Teodora Andrzeja Potockiego, przeznaczając go na oranżerię z jaśminami, figowcami, cytrynami, pomarańczami i wawrzynkami.

Opisywana jako *śliczny, zachowany do dzisiaj pawilon w stylu barokowego klasycyzmu,* jest wyjątkową budowlą na terenie Warmii, przykładem stylu stanisławowskiego w polskiej architekturze.

Kracicki zadbał także o jego otoczenie – „Krasiczyn",

eprasa.pl 0728d7dcf3

tworząc sztuczne kaskady, wytyczając promenady, sadząc egzotyczne rośliny. Stworzył ogrody tak wspaniałe, że o ich plany miał zabiegać nawet dwór carski, aby je skopiować w Petersburgu.

Dziś w poddanym kilka lat temu gruntownej renowacji pałacyku – **Oranżerii Kultury** funkcjonuje Miejska Biblioteka Pedagogiczna, w której znajduje się między innymi spuścizna pisarska i archiwum po Władysławie Ogrodzińskim, autorze kilku ciekawych opracowań o mieście i jego zabytkach. Jest to też miejsce koncertów, wystaw oraz spotkań.

Przed budynkiem stoi popiersie poety dłuta Edwarda Jurjewicza. W ten sposób miasto uczciło 200. rocznicę jego śmierci.

Z dawnych ogrodów biskupich pozostał jedynie niewielki fragment. Większą część zaniedbanego i zapuszczonego „Krasiczyna" przeznaczono w latach dwudziestych XX wieku na cmentarz. Nie bez przyczyny nekropolię nazwano *Waldfriedhof* – Cmentarz Leśny. Niemniej z racji malowniczego położenia na pagórkowatym terenie uznawany jest za najpiękniej umiejscowioną nekropolię w Polsce.

Dziełem Krasickiego jest też **zespół pałacowo-parkowy w Smolajnach.** Przez cały okres swojego panowania na Warmii (1767-1795) prowadził tu szeroko zakrojone prace zmierzające do ukształtowania ogromnego założenia krajobrazowego w stylu ogrodów angielskich. W Archiwum Diecezji Warmińskiej zachował się plan tego ogrodu. Był to załącznik do wniosku skierowanego do króla pruskiego. Ponieważ rząd pruski po pierwszym rozbiorze Rzeczpospolitej zajął okoliczne grunty niezbędne do powiększenia ogrodu, tylko monarcha mógł wyrazić zgodę na ich przekazanie. Zezwolenie Fryderyka II zawierało sześć warunków. Efekty ich spełnienia można oglądać do dziś.

Do tej pory zachowały się bowiem ślady dawnego założenia parkowego: ciekawy, zróżnicowany gatunkowo starodrzew, staw, fragmenty grobli, skarpy, aleje oraz wieża bramna i dobudowany do niej parterowy budynek mieszkalny. Na wzniesieniu od północno-zachodniej strony pałacu stoi dworek myśliwski z końca XVIII wieku. Sam pałac też przetrwał różne zawieruchy, chociaż ze względu na swój stan techniczny jest nieużytkowany. Czeka na generalny remont i nową funkcję, jaką wyznaczy mu jego właściciel – arcybiskup warmiński.

Gdy po roku 1780 przestał opuszczać Warmię na dłużej, Smolajny stały się jego ulubionym miejscem pracy i wypoczynku. To tu powstały najwybitniejsze dzieła oświeconego biskupa-poety, jak chociażby *Święta miłości kochanej Ojczyzny*....

Ogrody urządza się wiosną i latem. A co z zimą? Wtedy książę biskup najczęściej chwytał za pióro i tworzył poezje, bajki. Zajmował się również swoją olbrzymią galerią malarstwa, sztychów i rysunków. Tworzył też z rozmachem plany kolejnych przedsięwzięć ogrodniczych. Te jednak miały swoją cenę, wszak sprowadzał cebulki tulipanów z Londynu, Amsterdamu, Harlemu, Hamburga, Berlina. *Co to też książę mój Dessau z Wörlitz (Leopold III Friedrich Franz Anhalt-Dessau) przysłał drzew 800 000, kwiatów 1 200 000* – jak pisał do brata Antoniego w kwietniu 1788 roku. To były ekstrawagancje, które szybko sprawiły, że biskup popadł w długi, mimo olbrzymich dochodów, jakie przynosiło dominium.

Po objęciu rządów na Warmii Krasicki otrzymał od kapituły całą własność biskupstwa w dniu 26 listopada 1767. Ale po niespełna 5 latach, dnia 13 września 1772, w pierwszym rozbiorze Polski Prusy zagarnęły Warmię i zagrabiły dobra kościelne na skarb państwa. Biskup i kanonicy kapitulni utracili swoje komornictwa, folwarki i większość zamków, które przeszły pod administrację państwową. Po wielu pertraktacjach rząd pruski przyznał dotację biskupowi w wysokości 24 045 talarów, 12 groszy i 7 denarów. Ta jednak nie wystarczała Krasickiemu, tym bardziej, że już wcześniej był zadłużony na sumę kilkanaście razy większą. Był wielkim poetą i znawcą sztuki, ale nie był ani dobrym dyplomatą, ani zaradnym gospodarzem. Trafnie scharakteryzował go Ernest Ahaswer Lehndorff: „Zna on na pamięć dawnych i nowych poetów, zna również dzieła poważnych malarzy i pisarzy, ale nie potrafi zrachować dziesięciu talarów i umrze kiedyś na kupie gnoju. Niech mi jeszcze ktoś powie, że umysł jest wszystkim". Przywykły do życia ponad stan nie potrafił ograniczyć się w swoich zamiłowaniach i czynił coraz to nowe wydatki. „Dwór zbyt liczny, podróże, książki, ogrody zmusiły go do zaciągania długów, które w końcu dokuczliwymi i niepokojącymi się stały".

E.A. Lendorff pomylił się, może niekoniecznie co do cech typowo polskich Krasickiego, ale co do tej przysłowiowej „kupy gnoju", na której miał skończyć książę biskup. Ten życie zakończył bowiem jako arcybiskup gnieźnieński, książę sambijski, hrabia Świętego Cesarstwa Rzymskiego. Zmarł w Berlinie w roku 1801, gdzie spoczął w kościele św. Jadwigi. Stąd jego szczątki sprowadzono w 1829 roku do Gniezna i złożono w kaplicy Prymasa Potockiego, który również był kiedyś mieszkańcem lidzbarskiego zamku.

Pozostawione przez niego długi udało się w roku 1805 częściowo pokryć z licytacji jego ogromnej kolekcji dzieł sztuki. Wydany z tej okazji katalog zawierał prawie 34 tys. pozycji.

W olbrzymiej spuściźnie pisarskiej Krasickiego szczególne miejsce zajmują jego satyry, kreślone ostrym piórem i skrzące się dowcipem. Dzięki nim książę polskich poetów jest też niekwestionowanym ojcem satyry politycznej w naszym kraju.

W poemacie „Monachomachia" XBW zdefiniował zasady, jakimi powinna kierować się satyra:

„Szanujmy mądrych, przykładnych, chwalebnych
Śmiejmy się z głupich, choć i przewielebnych. (...)
I śmiech niekiedy może być nauką
Kiedy się z przywar, nie z osób natrząsa".

Dodając, że: „Prawdziwa cnota krytyk się nie boi".
Z kolei w „Antymonachomachii" określił też, jak powinni zachowywać się bohaterowie tejże satyry:

„W śmiechu przestroga zdatna się ukrywa,
A ten, który się śmiał na nią odważyć,
Nie zasługuje, aby zemsta mściwa
Miała go gnębić, miała go znieważyć. (...)
Jeżeli potwarz, sama pełznąć zwykła
Jeżeli prawda, poprawcie się! – Znikła".

Filozofia ta znalazła praktyczne odbicie między innymi w jego, znanej wszystkim uczniom, satyrze „Do króla", w której pisał:

„Im wyżej, tym widoczniej; chwale lub naganie
Podpadają królowie, najjaśniejszy panie!
Satyra prawdę mówi, względów się wyrzeka.
Wielbi urząd, czci króla, lecz sądzi człowieka.
Gdy więc ganię zdrożności i zdania mniej baczne,
Pozwolisz, mości królu, że od ciebie zacznę...".

Zabytkowe zabudowania służące niegdyś za przedzamcze rezydencji biskupów w Lidzbarku Warmińskim

Wprawdzie jak „sam się oświadczył, iż chętnie odwoła / Iż, jeśli szkodzi, gotów pismo spalić", jednak jego działalność literacka nie tylko mu nie zaszkodziła, ale przyniosła wiekopomną sławę. Zaś od króla Stanisława Augusta Poniatowskiego otrzymał nie tylko najwyższe polskie odznaczenia – Order Orła Białego i Order św. Stanisława, ale także biskupstwo warmińskie i związane z nim tytuł książęcy, godność senatorską oraz niemałe dochody.

Do dziś podczas organizowanych – na cześć Krasickiego, od 1976 roku na zamku ***Lidzbarskich Wieczorów Humoru i Satyry*** *artyści kabaretowi „śmieją się z głupich, choć i przewielebnych", za co najlepsi otrzymują Złotą Szpilkę.*

Pomysł tego festiwalu narodził się już w roku 1973, ale peerelowskie władze nie były nim zachwycone i pierwsza impreza odbyła się dopiero trzy lata później. Pomysłodawcy nie tylko chcieli, aby nazwa festiwalu nawiązywała do obiadów czwartkowych króla Stanisława Poniatowskiego, ale też pragnęli oddać hołd największemu poecie i satyrykowi epoki Oświecenia. Festiwal objęła patronatem redakcja „Szpilek", tygodnika, którego mottem był cytat z *„Monochomachii": Prawdziwa cnota krytyk się nie boi.*

Impreza początkowo jednodniowa, nazywana Lidzbarskimi Wieczorami Humoru, rozrosła się do trzech dni. Obecnie – już Festiwal – obejmuje również kilkadziesiąt imprez towarzyszących, w których występują nie tylko gwiazdy polskiej sceny kabaretowej. Główna nagroda – *Złota Szpilka* – wręczana jest zwycięzcy festiwalu w trakcie Kabaretowej Nocy pod Gwiazdami.

W 2020 roku z okazji jubileuszowej, 40. edycji Biesiad zespoły kabaretowe walczyły o dwie Szpilki: Złotą i Rubinową, a Ignacy Krasicki, jako *Książę Polskich Poetów* uhonorowany został pamiątkową tablicą w Alei Gwiazd Polskiego Kabaretu.

Na jednym z plakatów anonsujących tę imprezę znalazło się następujące zdanie: *Festiwal przetrwał czasy cenzury, zmianę nazwy, stan wojenny, remont amfiteatru, nieprzychylne wybryki natury i trwa nadal na straży satyry i dobrego humoru.* Trwa też na straży pamięci o jednym z *mężów znakomitych*, którzy żyli i tworzyli w Lidzbarku na Warmii.

szlakswietejwarmii.pl

Tekst pochodzi z książki „Na Szlaku Świętej Warmii — podróżnik kulturalny"
tekst: Joanna Wańkowska-Sobiesiak/Wojciech Szalkiewicz
wydawca: Powiat Olsztyński/MEDIA BUTTERFLY Sp. z o.o.

eprasa.pl 0728d7dcf3

OFERUJEMY AUTA NOWE I UŻYWANE!!!

Camper4Mountain
Bratian, ul. Kościelna 11
13-300 Nowe Miasto Lubawskie

(+48) 604 537 033
(+48) 730 780 320
(+48) 604 537 033
camper4mountain@gmail.com
#camper4mountain
/camper4mountain

Camper4Mountain/DE
OttenschÖlstraße 22
25870 Oldenswort, Niemcy

+49 162 1351466
oskar.ankowski@gmx.de

Nasi Partnerzy:

#camper4mountain
www.camper4mountain.eu

VW WIELOFUNKCYJNY VAN

NIE TYLKO W GÓRY!!!

CARAVANING – NOWOCZESNA FORMA „POWROTU DO ŹRÓDEŁ"

Niezależność, wolność, podróż w nieznane. Ucieczka od zurbanizowanej rzeczywistości w stronę natury, lasów, jezior i łąk. Wypoczynek w harmonii z przyrodą bez konieczności rezygnacji z podstawowych wygód takich jak wygodne łóżko czy ciepły posiłek. Kampery Camper4Mountain zapewnią komfort i wygodę bez względu na miejsce, do którego zmierzacie.

Camper4Mountain ma ogromne doświadczenie w produkcji kamperów. Jesteśmy w branży od wielu lat. Na wybór naszej firmy decydują się klienci z całej Europy i nie tylko!!! Specjalizujemy się w przebudowie legendarnych modeli VW serii T, ale na życzenie Klienta jesteśmy w stanie zaadaptować każde inne auto.

NIEZWYKŁE **WNĘTRZE** Z CHARAKTEREM

W Camper4Mountain do montażu używamy wyłącznie zabudów wykonanych przez naszych ekspertów, dzięki czemu możemy zagwarantować najwyższą jakość, trwałość, niezawodność i bezpieczeństwo. Nasi Klienci mogą puścić wodze wyobraźni, ponieważ wykończenie foteli, kabiny, stolarki, kolorystyki i instalacji… może być dowolne. Nie ma dla nas rzeczy niemożliwych. Wykonamy najbardziej „szalone" indywidualne zlecenia.

SYPIALNIA W TWOIM AUCIE? CZEMU NIE!!!

Dach sypialny to idealne rozwiązanie, by powiększyć przestrzeń swojego pojazdu zwłaszcza, gdy podróżujących jest więcej niż dwoje lub spędzamy czas na dalekich wyprawach. Poza dodatkowymi dwoma miejscami do spania, ogromną zaletą jest możliwość swobodnego poruszania się w aucie, gdy na postoju rozłożymy dach, złożymy w nim materac. Wysokość kampera jest na tyle duża, że umożliwi dorosłej osobie stać w pozycji wyprostowanej. Dachy Camper4Mountain są tak zaprojektowane, by ich montaż nie miał wpływu na aerodynamikę pojazdu i nie powodował zwiększenia hałasu powietrza. Każdy z naszych dachów podlega kontroli TUV na terenie Niemiec.

CHCESZ **PRZEBUDOWAĆ** SWOJE WŁASNE AUTO?

Jeżeli posiadasz już swojego vana i chcesz stworzyć funkcjonalny, dopasowany do swoich potrzeb samochód kempingowy, zrealizujemy Twoje zlecenie kompleksowo wedle Twojej wizji, uzupełniając je naszym doświadczeniem i doradztwem tak, by finalny produkt spełniał wszystkie oczekiwania. Do każdego Klienta podchodzimy indywidualnie. Dokładnie analizujemy, czego potrzebuje, do jakich celów kamper ma służyć…, czy wyjazdy będą ograniczały się do weekendowych wypadów…, dalekich wojaży, a może będziesz użytkował auto na co dzień. Mamy cały szereg już gotowych, sprawdzonych rozwiązań, które dopasujemy pod preferencje naszego odbiorcy. Poprzez zastosowanie sprawdzonych rozwiązań, materiałów najwyższej jakości oraz dzięki wykończeniu… a nawet kolorystyce i najmniejszym detalom, budujemy oryginalny, indywidualny i niepowtarzany produkt!

1177220TBR-A-K

eprasa.pl 0728d7dcf3

Rejsy Statkami
12-220 Ruciane-Nida, ul. Dworcowa 6g
tel: (+48) 87 423 10 06
kom: (+48) 507 556 117 lub (+48) 503 325 655
e-mail: faryj@faryj.pl

KATAMARAN FARYJ IV

W 2017 roku zbudowaliśmy i zwodowaliśmy największy i najszybszy katamaran pasażerski na Mazurach. Dwupokładowy, nowoczesny i komfortowy statek może zabrać na pokład aż 250 pasażerów. „Faryj IV" pływa na trasie: Ruciane-Nida – Jezioro Śniardwy – Mikołajki.

Zapraszamy na rejsy katamaranem FARYJ IV oraz statkami FARYJ II i FARYJ III po Wielkich Jeziorach Mazurskich.
Oferujemy rejsy po jeziorach:
■ Nidzkim ■ Guzianka Wielka ■ Śniardwy ■ Mikołajki p Bełdany

Regularne rejsy odbywają się w okresie od 1 maja do 30 września.
Organizujemy również indywidualną ofertę podróży po akwenach Mazur.

118422otbr-a-K

eprasa.pl 0728d7dcf3

POWIAT OLSZTYŃSKI PARTNER WYDANIA

ROZDZIAŁ V

NA SZLAKU ŚWIĘTEJ WARMII

PODRÓŻNIK KULTURALNY

CESARZ NAPOLEON

Dwukrotnie przez ziemie warmińskie przemaszerowały wojska napoleońskie. Po raz pierwszy w roku 1807, walcząc w Prusach Wschodnich z armią rosyjsko-pruską. Drugi raz w roku 1812, gdy francuski cesarz Napoleon szykował się do wojny z rosyjskim carem Aleksandrem I.

Wojna francusko-pruska, która rozpoczęła się z początkiem października 1806 roku, a zakończyła w lipcu roku 1807, to dla Prusaków rzeczywiście „wojna nieszczęśliwa", bo kojarzona była i jest z haniebnymi klęskami ich armii, kompromitującym odwrotem, a w konsekwencji upokarzającą porażką i okrojeniem kraju w wyniku pokoju w Tylży. Dla Polaków była to pierwsza wojna o odbudowę kraju rozgrabionego przez trzech zaborców. Na mocy traktatu tylżyckiego powstało Księstwo Warszawskie – zalążek niepodległej Polski. Dlatego kampania 1806/1807 roku to nie tylko dla polskich historyków wojna zwycięska, w której u boku cesarza Francuzów walczyli żołnierze polscy z ziem wszystkich zaborów. Walczyli o Ojczyznę, a więc i o Warmię.

Po wojnach napoleońskich pozostały w regionie groby i nieliczne pomniki, dzieła historyków i artystów oraz… legendy. Epoka napoleońska na Warmii jawi się w nich jako wielkie, pełne chwały przeżycie, niezależnie od tego, ile przyszło zapłacić za nią mieszkańcom tej krainy przed ponad dwustu już laty.

Pogrom, jakiego doznała jego armia 14 października 1806 roku na polach pod Jeną oraz Auerstädt i w konsekwencji zajęcie Berlina, nie skłoniły króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III do podjęcia rozmów pokojowych ze zwycięskim cesarzem Napoleonem. Schronił się tylko w Królewcu, gdzie postanowił czekać na pomoc sojusznika – powoli koncentrującej się armii cara Aleksandra I. Na początku grudnia 1806 roku prące na wschód wojska francuskie doszły do linii Wisły. Z drugiej strony zbliżały się do rzeki wojska rosyjskie. Do pierwszych poważniejszych starć obu armii doszło 26 grudnia na prawym jej brzegu pod Gołyminem i Pułtuskiem.

Toczone w ciężkich warunkach pogodowych bitwy nie przyniosły rozstrzygnięcia. Wojna przeniosła się do Prus Wschodnich, które stały się teraz głównym teatrem działań zbrojnych. Tu też, z początkiem stycznia 1807 roku francuska Wielka Armia rozłożyła się na leża zimowe. Jednak wypoczynek nie trwał długo, gdyż dowódca sił rosyjskich, gen. Leontij Bennigsen postanowił wykorzystać ten fakt

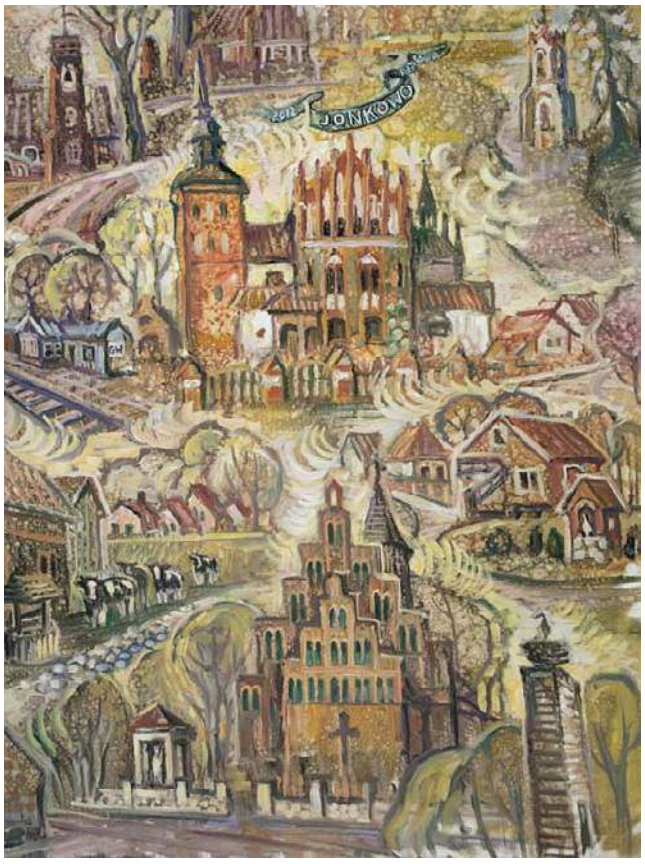

Anastazja Fietisowa,
Panorama Gminy Jonkowo, 2012.

i wznowił działania, atakując jeden z francuskich korpusów rozlokowany nad Drwęcą. Przebywający w Warszawie Napoleon pojawił się na froncie już 31 stycznia, lokując swoją kwaterę w Wielbarku. Tu zdecydował się uderzyć w kierunku na Olsztyn, aby odciąć od Królewca wojska rosyjsko-pruskie operujące w okolicy Morąga.

Do pierwszej potyczki w tej kampanii doszło 1 lutego pod Pasymiem, a dzień później obie armie rozwinęły się między Jonkowem a Olsztynem, dążąc do rozstrzygającego starcia.

Front działań został ustalony przez rosyjskiego dowódcę na wzniesieniach, wzdłuż drogi Węgajty–Jonkowo–Mątki, gdyż ukształtowanie terenu sprzyjało obronie. Pozycję wzmocniono przygotowanymi przez wojska carskie szańcami. Zgromadził tu 80 tys. żołnierzy i ponad 540 armat.

Napoleon osobiście obserwował rosyjskie przygotowania do bitwy z zachowanej do dziś wieży kościoła w Gutkowie, do którego przybył rankiem 3 lutego. Resztę dnia spędził w nieodległym zamku w Olsztynie. Oczekując na koncentrację swych sił wydał polecenia opanowania mostów na Łynie we wsi Barkweda i Dobrym Mieście, co miało mu pozwolić na oskrzydlenie sił rosyjskich i odcięcie ich od zaplecza.

W Dobrym Mieście opanowanie mostu i miasta przyszło Francuzom stosunkowo łatwo – wzięto 1600 jeńców oraz zdobyto liczne tabory i dobrze zaopatrzone magazyny. Most w Barkwedzie, zdobyli żołnierze z korpusu marszałka Nicolasa Soulta dopiero wieczorem w wyniku krwawego starcia, tracąc do 600 ludzi (straty Rosjan wyniosły ok. 1100 żołnierzy).

Realna już tym samym groźba wyjścia wojsk przeciwnika na lewą flankę i tyły armii carskiej sprawiła, że gen. Bennigsen podjął decyzję o rezygnacji z boju i dyskretnym wycofaniu się z zajmowanych pozycji na północ, w kierunku drogi do Górowa Iławeckiego.

Wprawdzie wraz z nastaniem świtu pod Jonkowem doszło do wymiany ognia pomiędzy wojskami francuskimi i koalicji rosyjsko-pruskiej, ale krótkotrwały opór wojskom napoleońskim stawiły już jedynie oddziały tylnej straży osłaniających odwrót.

W okolicach Jonkowa wojska napoleońskie straciły nie więcej niż 300 zabitych i rannych żołnierzy. Podobne straty ponieśli Rosjanie.

Finał kampanii przyniosła jedna z najkrwawszych batalii epoki napoleońskiej – bitwa, która rozegrała się 7-8 lutego pod Pruską Iławą (obecnie Bagrationowsk w obwodzie kaliningradzkim). Poległo w niej łącznie ponad 40 tys. żołnierzy obu stron, a prawie 30 tys. odniosło rany. Nie przyniosła ona jednak zakończenia wojny. Armie wyniszczone walką, jak i całą kampanią prowadzoną w niezwykle trudnych warunkach pogodowych i terenowych, rozlokowały się ponownie na leżach zimowych.

Kilkumiesięczny pobyt na leżach zimowych zarówno armia francuska, jak i rosyjsko-pruska wykorzystały na wzmocnienie sił przed planowanym wznowieniem wojny, gdyż próby rokowań pokojowych zakończyły się niepowodzeniem.

Rosjanie zakładali działania ofensywne mające wyprzeć Francuzów z terenu Prus, a później z prawego brzegu Wisły,

eprasa.pl 0728d7dcf3

dlatego jednym z głównych ośrodków dowodzenia i oporu uczynili Lidzbark Warmiński *(Heilsberg)*, tworząc tu silnie umocniony obóz warowny.

Mimo iż to armia rosyjska podjęła działania wojenne jako pierwsza, atakując 5 czerwca korpus marsz. Michela Neya, rozlokowany wokół Dobrego Miasta, ofensywa Bennigsena już po dwóch dniach została zatrzymana, nie osiągając założonych celów. Inicjatywa strategiczna szybko przeszła w ręce cesarza Napoleona, który 6 czerwca opuścił swoją kwaterę w Kamieńcu Suskim *(Finkenstein)*, przekroczył Pasłękę w Dąbrówce i 9. zdobył miasto.

[Na początku roku 1807] *w Dobrym Mieście zjawił się ze swoimi żołnierzami generał Colbert z armii marszałka Neya. Niebawem dotarł tutaj generał Labasse, a w końcu sam marszałek Ney. Po odejściu oddziałów francuskich do miasta wkroczyli kozacy oraz husarzy pruscy. Pod koniec maja 1807 r. Dobre Miasto stało się kwaterą główną także rosyjskiego generała Bennigsena. Gdy na początku czerwca sztab Bennigsena wycofał się, do Dobrego Miasta przybył na kilka godzin cesarz Napoleon Bonaparte. Nie bacząc, że w mieście brakuje żywności, nakazał przygotować obiad dla siebie i swojej świty. Żołnierzom oddano ostatnią krowę, jaka była w mieście. [...] Cesarz zjadł kolację w refektarzu Kolegiaty w towarzystwie prepozyta kapituły dobromiejskiej Rocha Krämera oraz dziekana Michała Foxa. Fox, jak podpowiadają historycy, był bibliotekarzem i kapelanem biskupa Ignacego Krasickiego, autorem „Dyariusz z Heilsberga".*

W tym czasie dowódca rosyjski nakazał swoim siłom odwrót na Lidzbark, aby tam w oparciu o przygotowane fortyfikacje powstrzymać spodziewany atak Francuzów. Obie armie spotkały się tu 10 czerwca.

Całodzienne ataki 40-50 tys. Francuzów na ponad 80 tys. oszańcowanych Rosjan i Prusaków nie przyniosły rozstrzygnięcia, a jedynie straty: ok. 12 tys. żołnierzy armii napoleońskiej, w tym 1400 zabitych oraz 3 tys. zabitych i 5-6 tys. rannych – po stronie sprzymierzonych. 11 czerwca walki miały charakter drobnych utarczek. W tym czasie jednak siły Napoleona uległy poważnemu wzmocnieniu nowymi jednostkami, a cesarz przygotowywał je do otoczenia miasta. Zmieniający się stosunek sił i widmo okrążenia zmusił Bennigsena do porzucenia swoich pozycji. Nocą Rosjanie odeszli, przez Bartoszyce i Sępopol, na Frydland. Rankiem 12 czerwca Francuzi wkroczyli do opuszczonego już Lidzbarka.

Tak zakończyła się największa pod względem zaangażowanych sił i poniesionych przez obie strony strat batalia napoleońska stoczona na dzisiejszym obszarze Polski. O znaczeniu tego starcia świadczy to, że nazwę *Heilsberg* umieszczono na Łuku Triumfalnym w Paryżu, wśród miejsc najważniejszych batalii Napoleona.

Do ostatniej bitwy tej wojny doszło 14 czerwca 1807 roku niedaleko Frydlandu (Prawdinsk w obwodzie kaliningradzkim), około 43 km na południowy wschód od Królewca (Kaliningradu). Wojska francuskie (ok. 80 tys.) dowodzone przez cesarza Napoleona odniosły w niej zdecydowane zwycięstwo nad liczącą ok. 60 tys. żołnierzy armią rosyjską Bennigsena. W wyniku tej klęski (20-25 tys. zabitych i rannych żołnierzy rosyjskich przy o połowę mniejszych stratach francuskich) car Aleksander i król pruski Fryderyk Wilhelm zostali zmuszeni do podpisania 7 lipca 1807 roku pokoju w Tylży (Sowieck w obwodzie kaliningradzkim).

Niemniej już wtedy, także tu na Warmii, zaczęła rodzić się legenda napoleońska.

Pobyt francuskiego cesarza do dziś upamiętniają miejsca nazwane jego imieniem, jak choćby barkwedzki „dąb Napoleona", spod którego – jak głosi legenda – dowodzić miał

Fot. GOK w Jonkowie

Napoleoniada w Jonkowie 2014.

swoim wojskiem. Przebieg warmińskiego epizodu wschodniopruskiej kampanii napoleońskiej (nazwanego przez historyków „manewrem Olsztyn–Jonkowo") upamiętnia lokalny ***Szlak Napoleoński***. Licząca ok. 40 km długości trasa prowadzi przez wsie, które w lutym 1807 roku były świadkami zmagań armii francuskiej z siłami IV Koalicji.

Pierwsza jest wspomniana **Barkweda**, gdzie żołnierze z korpusu marszałka M. Soulta stoczyli krwawą bitwę o przeprawę na rzece Łynie. Kolejny przystanek to **Mątki** – miejsce stacjonowania części wojsk napoleońskich, które zmierzały do **Jonkowa**, gdzie miało dojść do rozstrzygającego starcia, a którego pamiątką jest znajdujący się tutaj tzw. Ruski Szaniec. Tu też obiadem podjął cesarza ksiądz proboszcz Józef Lielienthal.

Wcześniej przygotowaniom do walki przyglądał się Napoleon z istniejącej do dziś wieży kościoła w **Gutkowie** – wówczas w podolsztyńskiej wsi, a obecnie dzielnicy miasta.

Wprawdzie 3 lutego 1807 roku przebywający na zamku w **Olsztynie** cesarz Napoleon mógł się dowiedzieć o związkach Mikołaja Kopernika z tym miejscem, ale w toku prowadzonej wówczas kampanii oraz przygotowań do starcia z wojskami rosyjskimi, nie wydaje się, aby miał czas na oglądanie pamiątek po astronomie. Niemniej wczesną wiosną 1807 roku dawne mieszkanie Kopernika oglądał „w imieniu cesarza" francuski oficer Gerard Gley. Po bitwie pod Pruską Iławą Napoleon powierzył mu bowiem zadanie odszukania jego grobu.

W Olsztynie też według legendy miała mieć miejsce próba zamachu na cesarza. Podczas przeglądu wojsk na rynku pruski mieszczanin Rydzewski, jak widać z nazwiska zgermanizowany Polak, ukryty na dachu kamienicy, chciał zastrzelić stojącego opodal Napoleona, lecz odwiodło go od tego kilku mieszczan, bojących się zemsty Francuzów na mieście.

W roku 2007 z inicjatywy prof. Janusza Jasińskiego ustawiono przy moście św. Jana obelisk upamiętniający pobyt cesarza w Olsztynie.

Do krwawego starcia obu armii doszło 6 lutego w okolicach wsi **Gołogóra** i **Skolity** (gdzie Napoleon spędził noc wraz z marszałkiem Muratem, adiutantami i ministrem Talleyrandem). Szlak prowadzi dalej do **Dąbrówki**, jednego z punktów rosyjskiego oporu, i **Kondradowa**, w którym doszło do kolejnego starcia. Tu kończy się wędrówka śladami napoleońskiego „manewru na Olsztyn".

Niemniej w **Dobrym Mieście** zachował się w pobliżu dzisiejszej elektrowni budynek, w którym prawdopodobnie w czerwcu mieścił się sztab wojsk napoleońskich. Wart odwiedzenia jest z pewnością **Lidzbark Warmiński** i jego okolice – tu przecież rozegrała się wielka bitwa pod Heilsbergiem, którą ze wzgórza pod **Ignalinem** kierował Napoleon. W zbiorach lidzbarskiego muzeum eksponowany jest między innymi obraz Antona Hoffmana, *Bitwa pod Heilsbergiem*, powstały w setną rocznicę tego wydarzenia. W miejscowej Regionalnej Izbie Tradycji obejrzeć można między innymi zbiory militariów z tego okresu.

Podróżując *Szlakiem Napoleońskim* także dziś można natknąć się na „żołnierzy" we francuskich, polskich, rosyjskich i pruskich mundurach, biorących udział w widowiskowych inscenizacjach najważniejszych batalii z tego okresu – ***Napoleoniadach***. Ich początki sięgają roku 2007, kiedy przypadała dwusetna rocznica tych zmagań. Uczestniczą w nich rekonstruktorzy z Polski i zagranicy, przypominając licznym widzom kampanię cesarza prowadzoną w Prusach Wschodnich.

Przez wiele lat, cyklicznie spotykali się na *Napoleonidach* organizowanych na jonkowskich błoniach w pobliżu *Ruskiego Szańca*. Po kilkuletniej przerwie w październiku 2018 roku impreza, dzięki staraniom gminy Dywity, przeniesiona została w okolice mostu nad Łyną w Barkwedzie, o który przed dwoma wiekami toczył się zażarty bój. 5 lutego 2022 roku obie „armie" starły się ponownie tu podczas ***Pikniku napoleońskiego***.

Niemniej popularne wśród mieszkańców regionu i turystów są coroczne inscenizacje organizowane w czerwcu w Lidzbarku Warmińskim – miejscu jednej z największych bitew tej kampanii. Ich atrakcją, oprócz spektakularnych „walk pod *Heilsbergiem*", którym towarzyszą strzały z karabinów oraz huk armat, są także możliwość poznania życia obozowego żołnierzy tamtych czasów, zawody strzeleckie z broni czarnoprochowej, okolicznościowe targi historyczne, prezentacje i warsztaty dawnych rzemiosł.

Wiosną 1812 roku żołnierze Wielkiej Armii cesarza Napoleona pojawili się ponownie na Warmii. Prusy Wschodnie były jedną z baz wypadowych skąd 24 czerwca wojska miały wyruszyć na wojnę z Rosją.

W tym czasie król Fryderyk Wilhelm III był sojusznikiem cesarza Napoleona. Również jego wojska wzięły udział w wojnie z carem Rosji. Dwudziestotysięczny pruski korpus posiłkowy pod dowództwem gen. Johanna Yorcka był częścią X Korpusu Wielkiej Armii dowodzonego przez marszałka Etienne'a Macdonalda. Jego zadaniem w tej kampanii było zdobycie strategicznego portu bałtyckiego – Rygi. Oblegał ją nieskutecznie przez kilka miesięcy, a w wyniku pogromu sił głównych wycofał się do Prus. Francuzi wracali spod Moskwy obdarci, sponiewierani, z licznymi ranami.

Z początkiem 1813 roku Prusy znowu wystąpiły przeciwko Francji i także Warmiacy zostali wezwani do walki z armią francuską.

Wezwał do tego biskup warmiński Jan Hohenzollern, który nakazywał, aby w kazaniach księża nawoływali do obrony pruskiej ojczyzny. Wypełniając te polecenia, proboszcz olsztyński ks. Józef Komorowski 4 kwietnia 1813 roku wygłosił płomienne kazanie zachęcające wiernych do wstępowania do landwery. Z Olsztyna zgłosiło się jednak tylko siedmiu ochotników. Mieszkańcy wsi okazywali obojętność, a nawet wrogość wobec tej wojny.

Jak większość Polaków zachowali wierność Napoleonowi i pamięć o nim.

szlakswietejwarmii.pl

Tekst pochodzi z książki „Na Szlaku Świętej Warmii — podróżnik kulturalny"
tekst: Joanna Wańkowska-Sobiesiak/Wojciech Szalkiewicz
wydawca: Powiat Olsztyński/MEDIA BUTTERFLY Sp. z o.o.

eprasa.pl 0728d7dcf3

PARTNER WYDANIA

LAS WIELOFUNKCYJNY MARKĄ POLSKI I REGIONU

Lasy w Polsce pełnią wielorakie funkcje, które generalnie dzieli się na trzy grupy: funkcje przyrodnicze (środowiskotwórcze, ekosystemowe), społeczne i produkcyjne. Główną funkcją przyrodniczą lasu jest tworzenie miejsca do życia dla wielu organizmów: zwierząt, roślin, grzybów, funkcją społeczną — możliwość pracy lub rekreacji, czy też korzystanie z innych darów lasu, zaś najważniejszą funkcją produkcyjną dostarczanie najbardziej ekologicznego surowca świata – drewna. Ale to wielkie uproszczenie, bo oddziaływań lasu na środowisko i człowieka jest znacznie więcej i są wielokierunkowe. Jednocześnie każdy polski las jest wielofunkcyjny, choć ważność tych funkcji jest różna w zależności od położenia, struktury gatunkowo-wiekowej rosnących w nim drzew, obecności lub nie szczególnie cennych gatunków roślin lub zwierząt oraz wielu innych czynników. Gdy dodamy do tego zakorzenioną w polskiej kulturze tradycję dostępności lasu i korzystania z jego dóbr, funkcjonujący w Polsce model lasu wielofunkcyjnego wydaje się optymalnym i… tak naprawdę jedynym rozwiązaniem.

Jedną z najważniejszych i oczywistych funkcji lasu jest jego wpływ na klimat, zarówno w wymiarze lokalnym jak i globalnym. Retencjonowanie wody, łagodzenie gwałtownych zmian temperatury czy tworzenie stref buforowych to tylko kilka z wielu przykładów kształtowania przyjaznego mikroklimatu przez las. Patrząc jednak szerzej pozytywny wpływ lasu na klimat jest modelowym połączeniem w jednym wszystkich grup funkcji, które pełni. Dzieje się tak m.in. dlatego, że las w ramach tzw. procesu sekwestracji dwutlenku węgla, poprzez swoje istnienie i wzrost magazynuje węgiel w żywych drzewach, krzewach, runie i glebie. W pojedynczym drzewie ponad 50% pochłoniętego węgla jest zgromadzone w drewnie. Wiemy także, że tzw. bilans węglowy drewna jako surowca energetycznego jest „zerowy", czyli spalając drewno do atmosfery przechodzi tylko tyle dwutlenku węgla, ile zostało wcześniej pochłonięte w procesie wzrostu. Jeśli jednak potraktujemy drewno jako surowiec do wytworzenia materiałów budowlanych lub produktów domowego użytku, węgiel pozostanie tam związany na dużo dłużej. Drewno to wielki magazyn węgla – około połowa masy drewna to właśnie węgiel. Używając produktów z drewna, budując drewniane domy, korzystając z drewnianych mebli, podłóg, krzeseł – de facto wpływamy pozytywnie na klimat. Leśnicy próbują tak zarządzać lasem, aby maksymalizować jego możliwości wiązania dwutlenku węgla. Jednym ze sposobów jest… pozyskanie drewna oraz dbałość o zróżnicowanie wiekowe, w tym obecność drzewostanów średniowiekowych, czyli tych które najszybciej przyrastają. Rosnąc, rozwijając się, wiążą w sobie dwutlenek węgla. Tymczasem drzewostany stare, rozpadające się, które traktowane są ostatnio jako najwspanialsze, poprzez naturalne procesy rozkładu w nich zachodzące z punktu widzenia wiązania węgla bardzo zbliżają się do bilansu zerowego. Dlatego trzeba doceniać zrównoważoną, wielofunkcyjną gospodarkę leśną prowadzoną w Polsce, doceniać rolę pozyskania drewna i rolę samego drewna jako wspaniałego, odnawialnego surowca i… jednakowo doceniać stare puszczańskie drzewostany, jak i uprawę, młodnik, drągowinę czy inny młody, dynamicznie rozwijający się las.

Włodzimierz Serwiński

REKLAMA

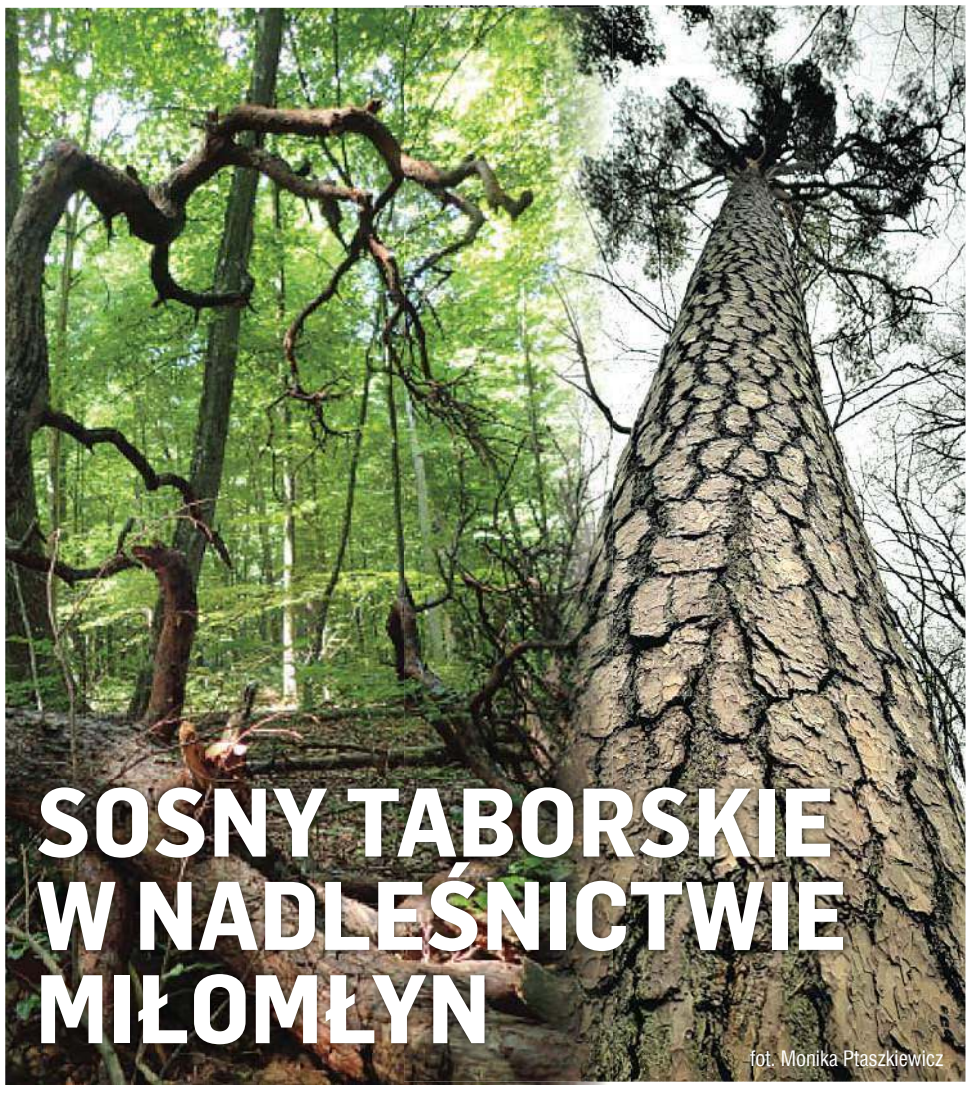

SOSNY TABORSKIE W NADLEŚNICTWIE MIŁOMŁYN

fot. Monika Ptaszkiewicz

LASY PAŃSTWOWE

Zapraszamy do odwiedzenia unikatowego miejsca na Mazurach

XXI wiek to czas cywilizacyjnego pędu. Pochłonięci codziennymi sprawami, często nie mamy świadomości jak wiele malowniczych i interesujących miejsc jest dosłownie na wyciągnięcie ręki. Na przekór czasom, zwolnijmy więc na chwilę i zachwyćmy się pięknem otaczającej nas przyrody.

Zapraszamy na wycieczkę do oddalonego o niespełna 20 km od Ostródy rezerwatu „Sosny Taborskie" na skraju miejscowości Tabórz. Zapraszamy do miejsca, gdzie historia przeplata się ze współczesnością. Tu, na obszarze ponad 95 hektarów, rośnie szczególny, wielopokoleniowy i wielopiętrowy las. Nad bukami, grabami i dębami góruje okazała, prawie 300-letnia sosna. Jej drewno przed wiekami stanowiło surowiec do produkcji masztów żaglowców należących do największych potęg europejskich. Pniom przeznaczonym na maszty stawiano wówczas bardzo wysokie wymagania. Musiały być jednocześnie długie i proste, elastyczne i sprężyste, wytrzymałe i lekkie. Zespół tych cech gwarantował masztom odporność na uderzenia wiatru. Takie wymagania spełniały między innymi sosny z Taborza. Najstarsze udokumentowane wzmianki o taborskich sosnach sięgają XVI wieku i dotyczą zakupu drewna do budowy masztów przez królową Danii. Obecnie rezerwat w Taborzu pozostaje już tylko wspomnieniem po okazałych sosnach masztowych. Prawie 300 letnie drzewa osiągnęły kres swego istnienia i ustępują pola młodszym od nich bukom, dębom i grabom.

Przez rezerwat wiedzie około półtorakilometrowa ścieżka dydaktyczna. Rozpoczyna się i kończy przy wjeździe do miejscowości Tabórz, na leśnym parkingu przygotowanym specjalnie dla gości rezerwatu. Ścieżkę wytyczono tak, aby odwiedzający mogli podziwiać najpiękniejsze i najbardziej charakterystyczne okazy sosen oraz obserwować procesy zachodzące w ekosystemie leśnym. Wzdłuż ścieżki ustawiono kilkanaście drewnianych tablic edukacyjnych. Opisy na tablicach, wzbogacone zdjęciami, w przystępny sposób przybliżają tematykę związaną z historią miejsca, gospodarką leśną oraz fauną i florą rezerwatu. Rezerwat to świetne miejsce na spacer o każdej porze roku.

Zbaczając kilkadziesiąt metrów ze ścieżki w głąb rezerwatu, po uzgodnieniu z pracownikiem Nadleśnictwa, odwiedzający mogą skorzystać z „Leśnej Klasy" – położonej w zacisznym miejscu wiaty ze stołami i ławkami. Właśnie tutaj, w otoczeniu starych sosen i dębów można poczuć jak wolniej płynie czas.

128022otbr-A-K

eprasa.pl 0728d7dcf3

Nadleśnictwo Korpele

OBSZARY ZNAJDUJĄCE SIĘ W ZASIĘGU TERYTORIALNYM DZISIEJSZEGO NADLEŚNICTWA KORPELE STANOWIŁY NIEGDYŚ WIELKIE OBSZARY LEŚNE O CHARAKTERZE PUSZCZY PIERWOTNEJ, KTÓRA ZAJMOWAŁA CAŁĄ ŚRODKOWĄ I POŁUDNIOWĄ CZĘŚĆ WARMII I MAZUR. BYŁA TO PUSZCZA GALINDZKA, KTÓREJ NAZWA POCHODZI OD LITEWSKIEGO SŁOWA „GALAS" – KRESOWO, CZYLI ZIEMIE NA KRAŃCACH.

Już w 1684 roku małe osiedle Korpele stało się siedzibą urzędu nadleśniczego. Urzędowi podlegały lasy książęce położone na dużym obszarze wokół zamku szczycieńskiego. W okręgu szczycieńskim istniały dwa obwody leśne: w Korpelach z dwoma strażnikami konnymi (1684 r.) oraz w Pupach (obecne Spychowo) z jednym strażnikiem konnym (1716r.).

W 1908 roku po raportach niemieckich uczonych o procesie stepowienia użytków rolnych rząd niemiecki zdecydował się na wyłożenie pieniędzy na odbudowę lasów wschodniopruskich. W 1915 roku ok. 500 ha starego lasu zostaje wykupionych od Pruskiego Krajowego Towarzystwa przez starostę w Szczytnie. Obszar ten należał do wielkiego majątku w Jabłonce. Urząd Powiatowy w Szczytnie przyłączył ok. 350 ha gruntów pod zalesienia lasu zakupionych od rolników ze wsi Stare Kiejkuty. W osiedlu Kulka wybudowana została okazała leśniczówka, a lasy te stały się ulubionym miejscem wycieczek mieszkańców Szczytna.

Nadleśnictwo Korpele utworzono po wojnie, w 1945 roku, jako samodzielną jednostkę o łącznej powierzchni 6664 ha z byłych poniemieckich lasów państwowych nadleśnictwa Korpellen, majątków ziemskich Małszewo, Trelkowo i Targowo oraz większych kompleksów lasów chłopskich.

1 marca 1973 roku Nadleśnictwo Korpele jako samodzielna jednostka została zlikwidowana i włączona do Nadleśnictwa Szczytno z siedzibą w Korpelach. Kolejna regionalizacja nastąpiła w 1991 roku — zostało wyłączone Nadleśnictwo Szczytno i reaktywowano Nadleśnictwo Korpele.

Obecnie powierzchnia Nadleśnictwa Korpele wynosi 14 693 ha. Podzielone jest na 12 leśnictw, w tym szkółka leśna. W szkółce produkowanych jest ok. 1,5 mln sadzonek rocznie.
Do dzisiejszych czasów dotrwały pozostałości przypominające o ludności tu zamieszkującej – grodzisko starożytne w Łupowie będące punktem obronnym Galindów i Zameczek, grodzisko wczesnośredniowieczne odkryte w 1881 roku przez niemieckiego archeologa Z.K. Bujacka. W październiku 1948 roku obiekt wpisano do zabytków. Grodzisko leży na skraju doliny rzeki Sasek.

Na terenie nadleśnictwa znajdują się dwa rezerwaty przyrody. Pierwszy to „Sołtysek", rezerwat torfowiskowy utworzony w 1969 roku w celu zachowania ze względów naukowych i dydaktycznych stanowiska chamedafne północnej. Podczas inwentaryzacji stwierdzono występowanie tu 281 gatunków roślin, z czego 11 gatunków objętych ochroną ścisłą, 38 gatunków objętych ochroną częściową, 5 gatunków z Polskiej Czerwonej Księgi Roślin, 16 gatunków z Czerwonej Listy Roślin i Grzybów Polski oraz 1 gatunek z I załącznika Dyrektywy Siedliskowej. Stwierdzono również występowanie manny prążkowanej — gatunku dotychczas nie notowanego w województwie warmińsko-mazurskim.

Rezerwat przyrody „Kulka" został utworzony w 1955 roku w celu zachowania ze względów naukowych i dydaktycznych fragmentu lasu mieszanego ze stanowiskami flory pontyjskiej i roślin chronionych.

Na terenie nadleśnictwa znajdują się ścieżka przyrodnicza z wiatą, przeznaczona głównie dla szkół i grup zorganizowanych, szlaki konne, piesze, rowerowe i szlak kajakowy. W 2021 został wyznaczony teren w ramach programu „Zanocuj w lesie" — miejsca, gdzie można biwakować.

Serdecznie zapraszamy do odwiedzenia naszych lasów

1274220TBR-A

eprasa.pl 0728d7dcf3

NADLEŚNICTWO DWUKOŁY

Zagospodarowanie terenu przed nadleśnictwem

Nadleśnictwo Dwukoły zarządza wyjątkowym majątkiem Skarbu Państwa – lasami będącymi wspólnym dobrem narodowym. Szczególną uwagę przykłada do zachowania trwałości lasów, powiększania i ochrony ich zasobów przyrodniczych oraz realizacji funkcji lasów zgodnie z oczekiwaniami społeczeństwa. Najbogatsze pod względem przyrodniczym lasy objęte są różnymi formami ochrony przyrody: cztery obszary Natura 2000, sześć rezerwatów przyrody, 23 pomniki przyrody. Ochroną objętych jest też 31 gatunków flory i 67 gatunków fauny. Nadleśnictwo składa się z 16 leśnictw i szkółki leśnej. Pozyskuje rocznie średnio ok. 80 000 m* drewna. Piękno tych lasów to zasługa pracy wielu pokoleń leśników. Aby zachować całe ich bogactwo, leśnicy troszczą się o bezpieczeństwo lasów. Zabezpieczają przed pożarami, ograniczają zaśmiecanie, dbają o odpowiednie korzystanie z jego dóbr, mając na względzie prawa ochrony przyrody i zasady gospodarki leśnej.

Przełajem po nadleśnictwie Dwukoły

Teren nadleśnictwa mieści się na historycznym pograniczu Polski i Prus, był też linią walk z 1939 r. W skład nadleśnictwa wchodzi ponad 17 tys. ha lasów państwowych. Leśnicy opiekują się również około 15 tys. hektarami lasów, które nie są własnością państwa, ale dbają o to, by nie straciły swojego naturalnego piękna. Północna część nadleśnictwa to liczne wąwozy, faliste równiny moreny dennej, które są wynikiem działania lodowca. Obszar ten, położony w dorzeczu Wkry, dopływu Narwi oraz rzeki Mławki, to niewątpliwie perła Wrót Mazur. W południowej części pięknem urzeka Równina Mazowiecka ze swoimi piaszczystymi wydmami. Nadleśnictwo podzielone jest na dwa obręby: Dwukoły i Żuromin. Lasy rozciągają się na terenie dwóch województw: mazowieckiego oraz warmińsko-mazurskiego i czterech powiatów: działdowskiego, mławskiego, żuromińskiego i płońskiego oraz dziewiętnastu gmin.

Historyczna granica Mazowiecko-Krzyżacka

Teren Nadleśnictwa od siedmiu wieków znajdował się na pograniczu. Obszar ten do ok. 1329 r. należał do księstwa płockiego. Po wieloletnich sporach o te ziemie, niejednokrotnie rozstrzyganych orężem, Krzyżacy dokonali aneksji terenu położonego na południe od Nidy (Działdówki). Po wytyczeniu granicy Książe Bolesław III w obawie przed dalszym aneksjami Zakonu zlecił wybudowanie wału granicznego, gdyż w miejscu tym brak było naturalnej linii granicznej. W ten sposób w latach 1343-1351 powstał Wał Graniczny będący zapomnianym zabytkiem historycznym, który przez prawie 600 lat wyznaczał granicę między Mazowszem a Państwem Krzyżackim, a później między Polską a Prusami Wschodnimi(Ost-Preussen). Po traktacie wersalskim w 1919 r. i włączeniu Działdowszczyzny do Polski, wyznaczona przez Wał granica przestała obowiązywać. Długość Wału Granicznego jest oceniana w literaturze na około 24 km. W obecnym stanie zachowania jego ślady są czytelne tylko w lasach Nadleśnictwa Dwukoły. Dziś można zapoznać się z historią minionych wieków zwiedzając Muzeum Państwa Krzyżackiego w Działdowie oraz Muzeum Pogranicza na działdowskim zamku.

Nadleśnictwo Dwukoły wzięło swoją nazwę od wsi Dwukoły, w której znajduje się siedziba nadleśnictwa. Jej historia sięga czasów, gdy kształtowała się granica mazowiecko-krzyżacka. Pierwsze zapisy dotyczące Dwukół pochodzą z akt procesu polsko-krzyżackiego z lat 1412-1414, w których przy opisie granicy komornictwa działdowskiego znajdujemy nazwę „Czwenhenraden" (Dwukoły). Jest też mowa o „villa Dwekole", jako leżącym przy granicy folwarku i młynie oraz kuźnicach, należącą do właściciela dóbr w Narzymiu. Nazwa wsi powstała od młyna o dwóch kołach, posadowionego nad rzeczką o nazwie utworzonej również od nazwy młyna. Budynek mieszczący biura Nadleśnictwa Dwukoły powstał w 1903 r. jako siedziba rewiru leśnego. Zaś samo Nadleśnictwo zostało utworzone Rozporządzeniem Ministra Rolnictwa z dn. 20 marca 1929 r.

„Pozycja Mława 1939 r."

Pozycja mławska jest największym i najlepiej zachowanym w Polsce zespołem lekkiej fortyfikacji z okresu międzywojennego. Dziś jest zabytkiem budownictwa obronnego upamiętniającym bohaterskie zmagania żołnierza polskiego i miejscowej ludności w wojnie obronnej we wrześniu 1939 r. Umocnienia mławskie należą do tych nielicznych polskich, które nie zostały w 1939 r. przełamane. Do dziś w historycznym układzie zachowało się 48 schronów na długości 18 km. Położone wśród lasów i pól na granicy Mazowsza i Mazur stanowią doskonały szlak do odbycia wycieczki w przeszłość. Zwiedzanie ułatwia utworzony w 2022 r. Mławski Szlak Turystyczny oraz darmowa aplikacja mobilna o tej samej nazwie.

Nadleśnictwo Dwukoły celem twojej wyprawy

Nadleśnictwo, w oparciu o lokalne walory przyrodnicze, przystosowało teren przy nadleśnictwie do pełnienia funkcji edukacyjnych, turystyczno-rekreacyjnych, realizując w 2017 r. projekt w ramach RPO Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020, współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Jeżeli przyjedziesz do Dwukół samochodem lub wybierzesz się na spacer czy wycieczkę rowerową, będziesz mógł odpocząć nad stawem w otoczeniu pięknej przyrody lasu łęgowego zbudowanego z 70-letnich olch, położonego w dolinie rzeczki Dwukolanki. Będziesz mógł też poznać rośliny i zwierzęta związane z tym miejscem. W imaginarium usłyszysz głosy ptaków. Uzyskasz informacje o obszarach Natura 2000 i Rezerwacie Przyrody Góra Dębowa. Zapoznasz się z historią Dwukół. Jeżeli jesteś miłośnikiem przyrody i leśnych wędrówek, czeka na ciebie szlak pieszy na Górę Dębową (185 m n.p.m.). Będziesz mógł odbyć wędrówkę przez królestwo lasów grądowych, w których rosną 100-letnie dęby, lipy, graby. Urzeknie cię urozmaicona rzeźba terenu Wzniesień Mławskich z wałami i wzgórzami morenowymi. Podczas wędrówki pamiętaj, że jesteś gościem w królestwie roślin i zwierząt. Zachowaj ciszę, a będziesz miał okazję poznać tajemnice przyrody.

Izba Pod Dębowym Liściem

Izba historyczno-edukacyjna to wkład pracowników Nadleśnictwa w utrwalenie pamięci o naszych ojcach i dziadach. Jest odpowiedzią na pytania zadawane przez licznie odwiedzających to piękne miejsce: KTO? JAK? KIEDY? kształtował leśnictwo i życie w tych lasach. Została stworzona jako dwie przenikające się wzajemnie części. Pierwsza część to, zobrazowana w kopiach dokumentów i makietach obiektów archeologicznych, historia pogranicza mazowiecko-krzyżackiego, później pruskiego i kształtującej się tu gospodarki leśnej. Znajduje się tu wiele bardzo ciekawych eksponatów sięgających stulecia wstecz, m.in. kopia spisu mieszkańców Dwukół – dawniej Zworaden z 1542 r., kopia rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dn. 20 marca 1929 r. o utworzeniu Nadleśnictwa Dwukoły, czy też żetony płatnicze z Iłowa i Białut z XIX wieku. Część druga to kancelaria leśniczego ubiegłego wieku, gdzie starano się oddać klimat pracy leśniczego lat międzywojennych i powojennych. Maszyna do pisania, aparat telefoniczny, narzędzia pracy leśniczego i robotników leśnych to kolejne ciekawe eksponaty. W izbie znajduje się także gablota poświęcona tragicznym epizodom z historii Nadleśnictwa. „Oddali życie za lasy i Ojczyznę" - tak zatytułowaliśmy fragment wystawy poświęcony tragicznej śmierci Nadleśniczego Władysława Płoszyńskiego i Sekretarza Nadleśnictwa Stanisława Miszewskiego.

Obelisk przy Nadleśnictwie upamiętniający zamordowanych przez UB

Siedziba Nadleśnictwa

Schron na linii umocnień Pozycji Mławskiej

Nadleśnictwo Dwukoły

128722otbr-A-K

eprasa.pl 0728d7dcf3

Siedziba Nadleśnictwa Olsztyn

Fot. archiwum Nadleśnictwa Olsztyn

NAJWIĘKSZYM BOGACTWEM WARMII I MAZUR JEST PRZYRODA

Wielkie kompleksy leśne to skarb, o który dbają między innymi leśnicy z Nadleśnictwa Olsztyn.

Lasy zajmują ponad 30 proc. powierzchni województwa, to prawie 600 tysięcy hektarów państwowych lasów na Warmii i Mazurach. W celu ochrony najcenniejszych przyrodniczo obszarów w regionie utworzono osiem parków krajobrazowych i ponad 100 rezerwatów. Podobnie jak w całej Polsce, znakomita większość, bo ponad 90 proc. należy do Skarbu Państwa, a nadzór nad tymi terenami sprawują Lasy Państwowe. Leśnicy gospodarują zasobami, zachowując równowagę między funkcją gospodarczą i potrzebami społecznymi.

Oczekiwania mieszkańców regionu i licznie odwiedzających go turystów są związane z przyrodą i lasami Warmii i Mazur. Z badań agencji PBS przeprowadzonych w 2020 r. na zlecenie Centrum Informacyjnego Lasów Państwowych wynika, że las jako miejsce wypoczynku pełni zdecydowanie ważną funkcję dla 60 proc. ogółu społeczeństwa. Ponad połowa mieszkańców Polski (56 proc.) bywa w lesie regularnie (codziennie/raz na tydzień lub raz na miesiąc). Najczęściej deklarowaną formą wypoczynku są spacery.

Nadleśnictwo Olsztyn jest jednym z 32 nadleśnictw podlegających organizacyjnie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Olsztynie. Zajmuje powierzchnię 15 997,97 ha.

Na terenie nadleśnictwa przygotowano kilka miejsc, które są chętnie odwiedzane przez turystów i miłośnikow przyrody, stanowią też ciekawą ofertę edukacyjną.

Ścieżki przyrodniczo-leśne

Na terenie Nadleśnictwa Olsztyn znajdują się 4 ścieżki przyrodnicze: „Mendryny", „Dąbrówka", „Jezioro Kośno" i „Zazdrość". Mają długość od jednego do 15 kilometrów. Usytuowane są niedaleko Olsztyna, w takich miejscach, by prezentowały w dostępny sposób bogactwo krajobrazowe regionu i dobrze służyły szeroko rozumianej edukacji. Korzysta z nich lokalne społeczeństwo, tj. mieszkańcy okolicznych miejscowości i miasta Olsztyna, którzy preferują zarówno wycieczki piesze, jak i rowerowe. Ścieżki są również idealnym miejscem spędzania wolnego czasu na świeżym powietrzu dla dzieci ze szkół i przedszkoli.

Wieża obserwacyjno-widokowa nad Jeziorem Kielarskim

Widok z wieży rozpościera się na jezioro, okoliczne pola i lasy. Projekt powstał w 2013 r. Ma na celu kształtowanie świadomości ekologicznej społeczeństwa, zwrócenie uwagi na piękno przyrody. Płytkie jezioro obficie porośnięte roślinnością, niedostępne brzegi zajęte przez bagniska i trzęsawiska - to doskonałe miejsce występowania ciekawej awifauny oraz odpowiedni biotop zwierząt leśnych. Wieża usytuowana została w finalnej części ścieżki przyrodniczo-leśnej „Zazdrość". Z tej racji jest miejscem chętnie odwiedzanym przez turystów i miłośników przyrody, korzystających ze ścieżki. Wieża stanowi istotny element podnoszący walory turystyczne okolicy. Służy jako miejsce spotkań edukacyjnych z uczniami okolicznych placówek oświatowych. Projekt w dużym stopniu wspiera ruch turystyczny nasilony w tym regionie ze względu na bezpośrednie sąsiedztwo miasta.

Leśny Kompleks Promocyjny „Lasy Olsztyńskie"

Ważną częścią nadleśnictwa jest kompleks rozciągający się na 35 310 hektarach. Obejmuje teren Nadleśnictw Olsztyn i Kudypy oraz lasy gminy Olsztyn. Powstanie kompleksu umożliwiło dalszy rozwój takich kluczowych z punktu widzenia ochrony przyrody i edukacji leśnej obiektów, jak Arboretum w Kudypach, czy też Ośrodek Rehabilitacji Ptaków Drapieżnych w Dąbrówce. Powołanie Leśnego Kompleksu Promocyjnego „Lasy Olsztyńskie" oznacza także budowę w podolsztyńskich lasach nowych ścieżek edukacyjnych i innych obiektów, służących jak najlepszemu udostępnianiu lasu społeczeństwu. Leśne kompleksy promocyjne to zwarte obszary lasu, w których leśnicy pokazują, że można skutecznie pogodzić najważniejsze zadania leśnictwa: ochronę przyrody, udostępnianie lasu społeczeństwu i produkcję drewna.

Nie można bowiem zapominać o tym, że oprócz funkcji ochronnych i społecznych las spełnia też ważną funkcję gospodarczą – dostarcza drewna oraz innych płodów leśnych, zapewnia powtarzalność produkcji, co umożliwia trwałe użytkowanie drewna i innych surowców.

Średnio co roku Nadleśnictwo Olsztyn pozyskuje 70 tys. m^3 drewna. Do odnowienia powierzchni leśnych wykorzystuje sadzonki wyhodowane z nasion pochodzących z plantacji nasiennych oraz wyłączonych i gospodarczych drzewostanów nasiennych.

Dla Nadleśnictwa Olsztyn charakterystyczna jest zmienność warunków glebowych w kierunku z północy na południe. Na północy przeważają żyzne gleby porośnięte świerkiem, sosną oraz dębem. Na południu zaś gleby ubogie, piaszczyste i tu niepodzielnie króluje sosna.

LASY PAŃSTWOWE

Nadleśnictwo Olsztyn

Fot. archiwum Nadleśnictwa Olsztyn

Ścieżka edukacyjna w Nadleśnictwie Olsztyn

Fot. archiwum Nadleśnictwa Olsztyn

Wieża obserwacyjno-widokowa nad Jeziorem Kielarskim

Fot. archiwum Nadleśnictwa Olsztyn

Na południu nadleśnictwa niepodzielnie króluje sosna

128822otbr-A

eprasa.pl 0728d7dcf3

WILCZY SZANIEC

KWATERA GŁÓWNA ADOLFA HITLERA PODCZAS II WOJNY ŚWIATOWEJ

To jedno z najczęściej odwiedzanych miejsc na Mazurach. Nie bez powodu, ponieważ spacer wśród potężnych ruin zniszczonych schronów robi ogromne wrażenie. Poza tym to właśnie w gierłoskim lesie Führer III Rzeszy wraz ze swoim sztabem spędził około 850 dni, decydując o losach świata i życiu milionów ludzi.

Troszkę historii...

Budowa kwatery rozpoczęła się jesienią 1940 roku na potrzeby prowadzenia wojny ze Związkiem Radzieckim i trwała nieprzerwanie przez cztery lata, aż do wyjazdu Adolfa Hitlera 20 listopada 1944 roku, kiedy to do Prus Wschodnich zbliżały się pierwsze oddziały Armii Czerwonej.

Ulokowano ją w gęstym, mieszanym lesie o powierzchni 250 ha, który od wschodu chronił system Wielkich Jezior Mazurskich, uniemożliwiający dostęp nieprzyjacielowi.

Ogromnym atutem były okolice — rejon umocniony fortyfikacjami i twierdzami, a także bliska lokalizacja lotniska w Wilamowie oraz linia kolejowa z 1907 roku, łącząca Kętrzyn z Węgorzewem.

W sumie na terenie Wilczego Szańca od 1940 do 1944 roku wybudowano około 200 budynków o różnej wielkości i przeznaczeniu. Były to olbrzymie schrony przeciwlotnicze, obiekty ceglano-betonowe, a także baraki drewniane, dwa lotniska, elektrownia, dworzec kolejowy, wodociągi i dwie centrale dalekopisowe.

Teren podzielono na trzy strefy bezpieczeństwa, które były doskonale chronione i starannie zamaskowane siatkami. Ogrodzono je metalowym płotem i zasiekami, a pomiędzy nimi znajdowały się pola minowe o długości ok. 10km i szer. 150m.

To właśnie w Wilczym Szańcu miała miejsce najgłośniejsza próba pozbawienia życia wodza III Rzeszy.

20 lipca 1944 roku płk hrabia Claus von Stauffenberg dokonał nieudanego zamachu, który miał zmienić bieg historii i odmienić los wielkich Niemiec.

W nocy z 24 na 25 stycznia 1945 roku Wilczy Szaniec został doszczętnie zniszczony.

Na rozkaz Wilhelma Keitla, szefa Sztabu Naczelnego Dowództwa Wehrmachtu, wszystkie trzy strefy kwatery głównej przestały istnieć.

4 kwietnia 2017 roku obiekt powrócił we władanie Lasów Państwowych, a pieczę nad nim przejęło Nadleśnictwo Srokowo i już na dzień dobry widać, że jest ono dobrym gospodarzem.

Pojawiły się nowe wyzwania, często bardzo trudne, a także wątpliwości, ale czas pokazał, że srokowscy leśnicy doskonale sobie z nimi poradzili.

Dzisiaj Wilczy Szaniec to niewątpliwie jedna z największych atrakcji Warmii i Mazur, którą rocznie odwiedza około 300 000 turystów z całego świata. Dzieje się tak nie tylko za sprawą ciekawej historii, która wiąże się z tym miejscem, ale właśnie również leśników, którzy od 2017 roku robią wszystko, aby stał się on turystyczną perłą regionu.

Zaraz po przejęciu Wilczego Szańca, powołano do życia Ośrodek Edukacji Historyczno-Przyrodniczej „Wilczy Szaniec", który odwiedzać mogą nie tylko turyści, ale również uczniowie lokalnych szkół i przedszkoli, bezpłatnie uczestnicząc w żywych lekcjach przyrody i historii, pozwalających na poznanie walorów przyrodniczych obszaru Natura 2000, jak również tragicznych skutków wojny.

Kwestią, do której leśnicy od samego początku przywiązywali ogromną wagę, było bezpieczeństwo gości odwiedzających ośrodek, dlatego też pierwsze prace polegały na ograniczeniu dostępu do niebezpiecznych ruin, poprawieniu stanu drzewostanu poprzez usunięcie drzew zagrażających bezpieczeństwu turystów.

Rozpoczęto prace nad rewitalizacją obiektu

Opracowano koncepcję architektoniczną obiektu i zaczęto realizować pierwsze projekty budowlane.

Powstała ekologiczna kotłownia i nowa oczyszczalnia ścieków, nowe ujęcie wody z gminnego wodociągu. Całkowicie przebudowano kompleks wjazdowy wraz z częścią drogi publicznej, który obejmuje nowoczesny pawilon kasowy i parking dla jednośladów.

Pozwoliło to na usprawnienie organizacji pracy ośrodka, czyniąc go również bardziej reprezentacyjnym.

Ruiny baraku narad sztabowych

Pojawiły się pierwsze ekspozycje i wystawy. W jednym z baraków historycznych reaktywowane zostało kino, w którym prezentowana jest wystawa broni, a także makieta Wilczego Szańca wykonana przez uczniów kętrzyńskiego liceum.

W dawnych garażach pojawiła się stała ekspozycja, nawiązująca do Powstania Warszawskiego, a w baraku gen. Alfreda Jodla, szefa Sztabu Naczelnego Dowództwa Wehrmachtu, leśnicy wiernie odtworzyli wnętrze sali narad z 20 lipca 1944 roku, w skali 1:1, umieszczając eksponaty pamiętające czasy II wojny światowej. Tam również można obejrzeć elementy wyposażenia baraków, kotłowni czy też osobiste rzeczy należące do mieszkańców kwatery, a także umundurowanie formacji czuwających nad bezpieczeństwem Führera.

Podjęto również działania zmierzające do stworzenia nowej wystawy mówiącej o tragicznych skutkach wojny i losach zwykłych ludzi uwikłanych w wojenną zawieruchę.

Od dłuższego już czasu Nadleśnictwo Srokowo owocnie współpracuje z Fundacją na rzecz Zaginionych Dzieł Sztuki „Latebra" z Gdańska, która w porozumieniu z konserwatorem zabytków i za zgodą gospodarza obiektu eksploruje teren kwatery, znajdując artefakty, które wymownie działają na wyobraźnię turystów.

Po ponad rocznej budowie i pracach wykończeniowych został oddany do użytku BOT - Budynek Obsługi Turystów, nawiązujący architektonicznie do „Wilczego Szańca" i było to jedno z najważniejszych zadań realizowanych w „Wilczym Szańcu". Był on niezwykle potrzebnym obiektem nie tylko dla personelu, ale przede wszystkim dla gości odwiedzających ośrodek. Jego funkcjonowanie podniesie standard świadczonych usług i zastąpi wiele wyeksploatowanych kilkudziesięcioletnich dotychczasowych budynków. Mieszczą się w nim: nowocześnie wyposażony sklep z publikacjami i pamiątkami, biuro, informacja turystyczna, infrastruktura sanitarna dla turystów i miłośników caravaningu, kawiarnia z tarasem, a także pomieszczenie przygotowane specjalnie dla matek z małymi dziećmi.

W najbliższym czasie nastąpi modernizacja istniejącego budynku hotelowo-restauracyjnego, który zostanie wzbogacony o salę konferencyjną i taras widokowy z elementami oryginalnego maskowania.

Przebudowany zostanie parking i powstanie pole kamperowe z niezbędną dla miłośników caravaningu infrastrukturą.

Nierówne ścieżki, utrudniające poruszanie się osobom niepełnosprawnym, zostały pokryte kostką granitową, co znacznie poprawiło ich estetykę, a co najważniejsze, umożliwiło bezproblemowe przemieszczanie się po trasie zwiedzania.

Przed każdym sezonem srokowscy leśnicy starają się pokazać turystom coś nowego i ich zaskoczyć.

Przy obiektach pojawiły się szklane tablice z archiwalnymi fotografiami i pełnymi opisami, co wzbogaciło ofertę o kolejną formę zwiedzania Wilczego Szańca. Można je również zobaczyć we wnętrzach dwóch schronów typu ciężkiego. Tam też umożliwiono gościom przejście przez oświetlone korytarze, pokazując ogrom wzniesionych budowli.

Zamaskowano fragment ścieżki i postawiono sztuczne drzewa pokryte siatkami maskującymi, odtwarzając oryginalny sposób maskowania kwatery.

Wychodząc naprzeciw gościom, udostępniono bezpłatną aplikację mobilną, a także audioprzewodniki. Z nadleśnictwem ściśle współpracuje Kętrzyńskie Koło Przewodników Turystycznych, świadcząc swoje usługi w wielu językach.

W ramach programu „Las energii", w trosce o środowisko i dążąc do nowoczesnych rozwiązań technologicznych, na terenie OEHP „Wilczy Szaniec" wybudowano stację ładowania pojazdów elektrycznych.

Pojazdy takie znalazły się również na wyposażeniu ośrodka.

Jednym z nich jest melex, który pełni także rolę niezastąpionej karetki, wyposażonej w profesjonalny sprzęt medyczny. Część personelu OEHP „Wilczy Szaniec" ukończyła kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy, i jest gotowa nieść pomoc w każdej chwili i warunkach.

Co roku na terenie Ośrodka Edukacji Historyczno-Przyrodniczej „Wilczy Szaniec" organizowane są inscenizacje historyczne, które cieszą się ogromnym zainteresowaniem. Profesjonalne grupy rekonstrukcyjne, pirotechnicy, przepiękna muzyka, sprzęty militarne. To wszystko powoduje, że tak przygotowane widowisko historyczne przyciąga do Wilczego Szańca nawet 5000 turystów dziennie, nie tylko z kraju, ale również z całego świata.

Inscenizacja to niejedyna atrakcja wzbogacająca ofertę leśników

Raz w roku organizowana jest Noc Muzeów, a oświetlone ścieżki pozwalają na nocne zwiedzanie obiektu.

Takie akcje jak „Międzynarodowe sadzenie lasu", „SadziMy las z Prezydentem RP", coroczny plener rzeźbiarski, integracyjne spotkania z kętrzyńskim wolontariatem powodują, że gierłoski las jest miejscem, do którego z przyjemnością się wraca.

Niewątpliwie Wilczy Szaniec po wielu latach trafił w ręce odpowiednich ludzi, ludzi, dla których to miejsce nigdy nie będzie obojętne i którzy poprzez swoje ogromne zaangażowanie, ciężką pracę i głowy pełne pomysłów sprawili, że stał się on obiektem na miarę XXI wieku, a jego przyszłość z każdym rokiem mieni się w coraz jaśniejszych kolorach.

LASY PAŃSTWOWE

Nadleśnictwo Srokowo

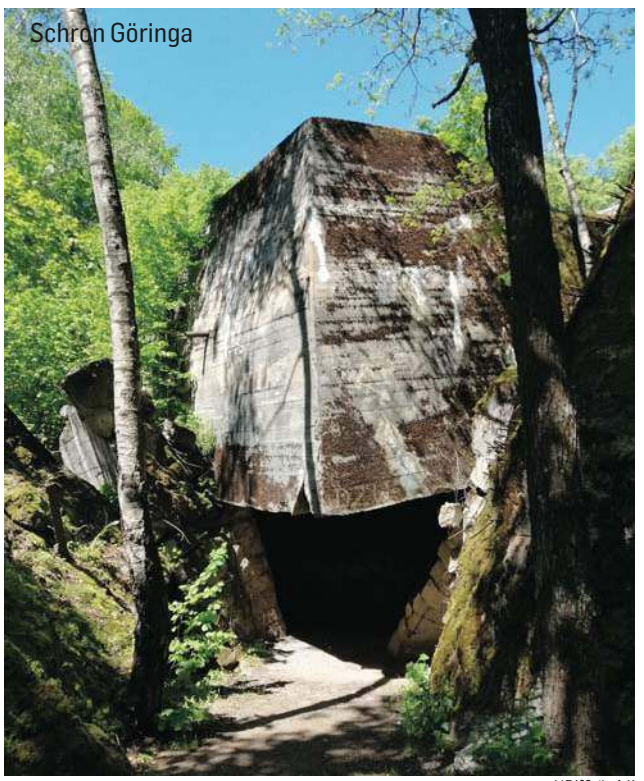
Schron Göringa

eprasa.pl 0728d7dcf3

ODKRYJCIE TAJEMNICĘ LASÓW NADLEŚNICTWA LIDZBARK

Nasze nadleśnictwo powstało w 1874 roku. Zajmowało wówczas obszar 6,5 tys. ha. Obecnie gospodarujemy lasami o powierzchni około 27 tys. ha. Są to lasy gospodarcze i ochronne. Lasy o wyjątkowych walorach przyrodniczych i krajobrazowych zajmują ponad 75% całego obszaru nadleśnictwa.

fot. P. Szymański

Prowadzona przez nas wielofunkcyjna gospodarka leśna ma na celu realizację zapotrzebowania społeczeństwa na różne funkcje lasu – gospodarcze, przyrodnicze, turystyczne, rekreacyjne, edukacyjne, ekonomiczne oraz duchowe. Funkcje te udaje nam się z powodzeniem pogodzić. Nasz las jest miejscem wypoczynku, uprawiania sportu i różnych innych form rekreacji. Oczyszcza powietrze, produkuje tlen i pochłania CO2. Dostarcza też drewno — naturalny, przyjazny zdrowiu człowieka i w pełni odnawialny surowiec, którego zasoby dzięki mądrej, oszczędnej gospodarce wciąż rosną. Pozyskując o około 32% drewna mniej niż przyrasta, zapewniamy permanentny wzrost zasobów (o 12% w ciągu ostatniej dekady do wielkości średnio ponad 300 m3/ha) i jednocześnie możemy go więcej Państwu zaoferować. Odnawiając dojrzałe lasy, tworzymy nowe, o większej bioróżnorodności, stabilniejsze i ładniejsze. Będą z nich korzystały pokolenia naszych dzieci, wnuków...

Na terenie naszego nadleśnictwa udostępniamy do zwiedzania 4 rezerwaty przyrody („Jar Brynicy", „Piekiełko", „Ostrów Tarczyński" i „Klonowo"). Występują tu też parki krajobrazowe: Welski i Górznieńsko-Lidzbarski. Dużą popularnością wśród turystów oraz lokalnych mieszkańców cieszą się okolice Jeziora Lidzbarskiego oraz jezior Piaseczno i Wlecz. W lasach naszego nadleśnictwa można zobaczyć także liczne pomniki przyrody, którymi są monumentalne drzewa, głazy narzutowe oraz dwie malownicze aleje dębów. Miłośnikom historii i archeologii Nadleśnictwo Lidzbark oferuje dodatkową atrakcję, którą stanowią cztery kurhany zachodniobałtyjskie znajdujące się w leśnictwie Gródki, pochodzące z 550 r. p.n.e. usypane nad grobami zmarłych przez plemiona Bałtów. Na tych, których fascynuje kajakarstwo, czeka wartki nurt rzeki Wel.

Przygotowaliśmy także spacerowe ścieżki edukacyjne, na których można się dowiedzieć wielu ciekawostek o okolicznej przyrodzie, a przy okazji pobyć na łonie natury. Korzystamy w pracy z doświadczenia minionych pokoleń leśników, by najlepiej wypełniać swoje obowiązki. Chronimy i sprawujemy opiekę nad cennymi przyrodniczo obszarami oraz wieloma gatunkami roślin i zwierząt. Dbamy o miejsca pamięci. Rocznie ponad 15 tys. osób uczestniczy w prowadzonych przez nas zajęciach edukacyjnych. Nasz

Fot. Marcin Bilski

las retencjonuje wodę. Można u nas kupić drewno, zbierać grzyby i owoce leśne. Przyczyniamy się do utrzymania miejsc pracy na rynku usług leśnych i w przemyśle drzewnym. Stanowimy ważną gałąź krajowej gospodarki.

Las jest dla ludzi, dlatego na bieżąco zastanawiamy się, co jeszcze możemy zrobić, aby pełniej przyczyniać się do realizacji tego społecznego zobowiązania. Z ogromną przyjemnością służymy Państwu, zapewniając wszystkie możliwości zrównoważonego korzystania z lasu. Jeśli chcą nas Państwo w tym wspierać, zachęcamy do odwiedzania lasu, szanowania przyrody i czerpania z natury w odpowiedzialny i świadomy sposób.

Serdecznie zapraszamy do naszych lasów!

127722otbr-A-K

LEŚNY OGRÓD

Zaledwie 3 kilometry od Olsztyna znajduje się niezwykłe miejsce, jedyny w północno-wschodniej Polsce ogród botaniczny Leśne Arboretum Warmii i Mazur w Kudypach.

Arboretum to ogród botaniczny, którego założycielami są leśnicy z Nadleśnictwa Kudypy. Na powierzchni 15 ha w starym drzewostanie sosnowym posadzono prawie 1000 gatunków i odmian roślin drzewiastych. Spacerując po tym szczególnym lesie, możemy poznać rodzinne gatunki drzew, które zostały szczegółowo opisane na licznych tablicach informacyjnych. Spotkamy tu zarówno najbardziej charakterystyczne drzewa warmińskich lasów, takie jak sosna, świerk, dąb czy buk, jak również inne ciekawe, często unikatowe gatunki, występujące naturalnie zarówno na północy, jak i na południu Polski, takie jak kłokoczka południowa, azalia pontyjska czy brzoza niska.

W dalszej części ogrodu poznajemy rośliny obcego pochodzenia występujące naturalnie w Azji, Ameryce Północnej i Południowej. W liczącej ponad 700 gatunków kolekcji drzew iglastych znajdziemy sosny, świerki, żywotniki i jodły — odmiany ozdobne spotykane często w naszych ogrodach.

Wśród drzew liściastych dominują klony (ponad 20 gatunków), pięknie przebarwiające się jesienią, natomiast wiosną kwitną magnolie, różaneczniki i azalie.

Arboretum warto odwiedzić o każdej porze roku, ale najpiękniej jest wiosną, gdy przyroda budzi się do życia, dno lasu porastają kobierce przylaszczek i zawilców, zaczynają kwitnąć pierwsze drzewa owocowe, a przy oczkach wodnych radośnie kumkają niebieskie żaby (samce żaby moczarowej w okresie godowym).

Przyjeżdżając do Kudyp, można miło spędzić czas, korzystając z infrastruktury towarzyszącej ogrodowi. Sąsiedztwo arboretum zostało zagospodarowane rekreacyjnie, znajdują się tu dwie ścieżki przyrodniczo-leśne oraz plac zabaw dla dzieci i "Ścieżka Zdrowia". Warto również zajrzeć do budynku arboretum gdzie na piętrze, w trakcie przygotowania, jest "Leśny strych niesamowitości".

W arboretum organizowane są zajęcia dla grup zorganizowanych – w trakcie spaceru po ogrodzie z leśnikiem poznajemy najciekawsze gatunki roślin zielonych i drzew naszych lasów.

Ogród można zwiedzać również indywidualnie. Dla osób pragnących pogłębić swoją wiedzę z zakresu dendrologii opracowana została specjalna mobilna aplikacja — przewodnik po arboretum do ściągnięcia na telefon komórkowy.

Arboretum jest czynne codziennie od 15 kwietnia do 30 października w godzinach od 9.00 do 18.00. W miesiącach czerwiec i lipiec ogród jest czynny w godz. 9.00–20.00. Honorujemy Kartę Dużej Rodziny.

Więcej informacji na stronie www.kudypy.olsztyn.lasy.gov.pl

130422OTBR-a-K

eprasa.pl 0728d7dcf3

NADLEŚNICTWO PARCIAKI

Leży w północnej części województwa mazowieckiego, w Puszczy Kurpiowskiej, zwanej również Puszczą Zieloną.

Obszar ten zalicza się do „Zielonych Płuc Polski". Charakteryzuje się on rozległymi terenami rolnymi, leśnymi oraz dobrym stanem środowiska przyrodniczego. Rejon ten jest mało uprzemysłowiony i słabo zaludniony, a co za tym idzie — idealny na odpoczynek.

Na terenie nadleśnictwa Parciaki wyznaczone zostały dwa obszary NATURA 2000: „Dolina Omulwi i Płodownicy", powołany dla ochrony rzadkich gatunków ptaków wodno-błotnych (w szczególności derkacza, błotniaka łąkowego, bociana czarnego, wodnika, kraski, cietrzewia i orlika krzykliwego) oraz „Zachodniokurpiowskie Bory Sasankowe", ustanowiony dla ochrony ważnego w skali Europy stanowiska sasanki otwartej.

Każdy z nas w jakiś sposób korzysta z lasu. Wszyscy oddychamy tlenem, który produkują drzewa, do lasu chodzimy na spacery i wypoczywamy w nim, grzybiarze zbierają grzyby, zielarze zioła, artyści czerpią z lasu natchnienie, a myśliwi polują. Las daje nam najbardziej ekologiczny surowiec odnawialny o nadzwyczajnych właściwościach – drewno, obecne w naszym życiu na każdym kroku.

Dla tych, którzy chcą o lesie dowiedzieć się czegoś więcej, w nadleśnictwie powstały trzy leśne ścieżki edukacyjne: „Pod sosnami", „Z lasem za pan brat" oraz „Dolina Węgierki". Tam można zgłębić wiedzę na temat pracy leśnika, ochrony lasu i przyrody, gospodarki łowieckiej oraz zagrożeń dla trwałości lasu i sposobów, w jakie można im zapobiegać.

Nadleśnictwo przygotowało dla zmęczonego po trudach leśnych wędrówek piechura ogólnodostępne wiaty zlokalizowane przy ścieżce edukacyjnej w Budziskach i przy rezerwacie „Zwierzyniec", w których każdy może zregenerować siły.

Ze względu na brak w okolicy dużych zakładów przemysłowych nasze lasy są czyste i cenne pod względem przyrodniczym. Jesienią lasy nadleśnictwa stają się atrakcyjne dla miłośników grzybobrania.

Zmotoryzowani turyści mogą skorzystać z naszej gościnności, zatrzymując się na specjalnie przygotowanych miejscach leśnego postoju, znajdujących się przy głównych drogach publicznych.

127522otbr-A-K

127922OTBR-A-K

eprasa.pl 0728d7dcf3

Domy Konesera

MIEJSCE GDZIE ZATRZYMAŁ SIĘ CZAS

Unikatowe miejsce na mapie Mazur, położone w otulinie wzgórz Welskiego Parku Krajobrazowego. Stworzone z wielką dbałością o detale w wyjątkowej harmonii między naturą a niepowtarzalnym wystrojem.

Tutaj znajdziecie czasoprzestrzeń, pozwalającą zwolnić i odetchnąć świeżym powietrzem, przeczytać książkę, posłuchać koncertu.

Dom Pracy Twórczej Trzcin Resort
Idealne miejsce na wypoczynek, spotkania biznesowe i prywatne, bardzo dobra domowa kuchnia. Na 14 ha rozłożone kameralne domy i mini zoo wiejskie.

Pokoje i apartamenty- każdy inny- od 39 do 46 miejsc. Są tu wiekowe meble oraz detale, obrazy, książki. Doba od 280 zł. Dłuższe pobyty – zniżki.
www.domykonesera.pl

Villa Kuligi leży na malowniczym wzgórzu z widokiem na jezioro wśród ogrodu i lasu. Trzy sypialnie, dom do samodzielnej obsługi, 1600zł./1 doba. **www.villakuligi.pl**

Uroczysko Leźno jest to dom położony w ogrodzie, otoczony siedmioma stawami i starym lasem. Cztery sypialnie, dom do samodzielnej obsługi, 1600 zł./1 doba. **www.uroczyskolezno.pl**

Zapraszamy | Tel. 511 332 400 | recepcja@domykonesera.pl

118622OTBR-B-K

Fabryka Bombek

i jedyny w Polsce

Konsulat Św. Mikołaja!

To wspaniała atrakcja turystyczna Warmii i Mazur.

- Wkrocz w niesamowity, 5-piętrowy, baśniowy świat, wypełniony magią Świąt.
- Zwiedź muzeum Bombki Kętrzyńskiej, która stworzona w Kętrzynie zdobi domy na całym świecie.
- Obejrzyj kolekcję ozdób świątecznych ze Świata.
- Wydmuchaj i ozdób szklaną pamiątkę, własnoręcznie zrobioną bombkę.
- Wyślij życzenia świąteczne lub pozdrowienia za pomocą Mikołajowej poczty.
- Odwiedź całoroczny sklep – galerię z dekoracjami świątecznymi i kilkunastoma pięknie ubranymi choinkami.
- Napisz list do Św. Mikołaja, który poleci bezpośrednio do Laponii.

Czynne cały rok!

Ketrzyn, ul. Dworcowa 3a
tel. 606 133 333, 664 205 225, 606 411 111
e-mail: doroszko@doroszko.pl, biuro@doroszko.pl

118222otbr-A -P

eprasa.pl 0728d7dcf3

PARTNER WYDANIA

ROZDZIAŁ VI

NA SZLAKU ŚWIĘTEJ WARMII

PODRÓŻNIK KULTURALNY

KIERMASE I KSIĄDZ BARCZEWSKI

Był 16 września 2006 roku, kiedy uroczyście otwarto historyczny **Trakt Biskupi na Warmię** w miejscowości Bałdy k. Butryn w gminie Purda. Właśnie tu, kilkaset metrów od historycznej granicy Warmii, od Stanisława Hozjusza po Ignacego Krasickiego uroczyście witani byli nowi biskupi przyjeżdzający drogą z Warszawy objąć swoją nową diecezję. Po latach w ramach projektu *Wrota Warmii* realizowanego przez gminę Purda i Powiat Olsztyński, zrekonstruowano kilkusetletnią aleję lipową, którą przemierzali biskupi, zrobiono tablicę informacyjną o historii tego traktu, pojawiły się też symboliczne, drewniane wrota.

Za *Wrotami Warmii,* na całej kilometrowej długości traktu, na specjalnych głazach, umieszczono pięćdziesiąt tablic poświęconych wszystkim biskupom warmińskim.

W lipcu odbywają się tutaj **Warmińskie kiermasy tradycji, dialogu i zabawy**. Tradycji – bo co roku głównym punktem programu jest inscenizacja powitania swojego nowego biskupa. Dialogu – bo jest to okazja do spotkania różnych środowisk troszczących się o zachowanie historycznej tożsamości tych ziem i ich rozwój. Zabawy – ta przy obficie zaopatrzonych w lokalne specjały stołach i dźwiękach różnorodnej muzyki trwa do późnych godzin nocnych. Wszak warmiński *kiermas były zaczynem tradycji warmińskiej i sprzyjał zachowaniu obyczajów przodków,* jak odnotowali historycy.

Gościom *kiermasu* w Bałdach uda się dostrzec wbawiącym się tłumie kobiety ubrane w stroje warmińskie, których ozdobą są piękne, haftowane czepce, które na Warmii miały wiele nazw – *twarda mycka (micka), galonek (gelonek), złota głowa,* czy żartobliwie *hauba* (z niem. *Hauba*), bo twarde i sztywne były jak hełm pruskiej piechoty.

Otrzymywała go panna młoda od swoich rodziców. Z uwagi na ich koszt oraz na szacunek dla tradycji bywało, że przechodziły z pokolenia na pokolenie. Przechowywano je z pietyzmem w wiklinowych koszyczkach wymoszczonych watą w kufrach skrzyniach. Zakładano tylko z okazji świąt.

Dawniej czepki były noszone na Warmii zarówno przez mężatki, jak i dziewczęta, choć ustawa z 1694 roku zabraniała dziewczętom noszenia czepków, aby można je było odróżnić od mężatek. Czepek uważano bowiem za część ubioru przynależną tylko mężatce. Jednak w praktyce zakaz ten dzięki pewnej pobłażliwości władzy biskupiej nigdy nie był konsekwentnie respektowany i dziewczęta nadal głowę nakrywały czepkiem różniącym się jedynie od czepka mężatek tym, że posiadał węższe wstążki z boków. Czepek w ludowym stroju kobiecym był jeszcze w powszechnym użyciu mniej więcej do 1870 r., potem powoli wyszedł z użycia. Według informacji „Płockiego Korespondenta" z 1887 r. dziewczęta na Warmii nosiły już wówczas zwyczajne czepeczki z muślinu lub tiulu przewiązane jedwabną chusteczką koloru czerwonego lub niebieskiego. Niestety tego rodzaju czepeczki dziewczęce nie przetrwały do naszych czasów.

Anastazja Fietisowa,
Panorama Gminy Dywity, 2012

Kiermas Warmiński w Brąswałdzie od 2001 roku odbywa się tradycyjnie w pierwszą niedzielę września. Stanowi kontynuację ludowego Święta Plonu, czyli współczesną odmianę tradycyjnych polskich dożynek kończących sezon żniw.

Część obrzędową inicjuje msza święta dziękczynna w miejscowym kościele pw. św. Katarzyny. Potem uczestnicy święta przemieszczają się na stadion wiejski, gdzie ma miejsce przekazanie władzom bochna chleba. Tu też odbywa się część artystyczno-rozrywkowa imprezy, podczas której prezentują się lokalne grupy kabaretowe, muzyczne, taneczne oraz wokalne – również folklorystyczne. Imprezie towarzyszą stoiska z regionalnymi specjałami, konkursy związane ze świętem oraz warsztaty rękodzieła tradycyjnego. *Kiermas* kończy wieczorna zabawa taneczna.

Od stuleci jest to uroczystość związana z odpustami i pielgrzymkami – *łosierami,* opisanymi w „klasyku literatury warmińskiej" *Kiermasach na Warmii,* wspaniałym obrazie obyczajów ludu warmińskiego udającego się właśnie do kościoła w **Bartągu**, gdzie co roku w 14. niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego odbywał się odpust, który gromadził rzesze wiernych ze wszystkich okolicznych parafii.

Niedługo zabawili goście przy śniadaniu, bo czas do kościoła na odpust. Zewsząd słychać śpiewy, „łosiery" (kompanie, ofiary) nadchodzą. Widać na przodzie postrojone dziewice ze świecami w ręku. Wyraźnie słychać słowa przepowiadacza: „Opatrzność Boga mojego / Tylko się udam do niego".

Za nim wtórują wszyscy potężnym chórem, tak że się echo aż o niebo odbija. Wszyscy skręcają do Bartąga na wielki odpust Opatrzności Boskiej, jedyny w swoim rodzaju. [...]

Przebyli wieś i żyzne pola. Niejeden seperant przy drodze tylko się „mignął". Aż na ostatniej górce zwolnili, bo tu i droga przykra, i przecudny im się przedstawił widok, któremu napatrzyć się nie mogli.

Bartąg z pięknym swym kościołem jakby z ziemi wyrósł. Wieża z niezwykłym baniastym hełmem jak w Sząbruku zabieliła się najprzód z pomiędzy wysokich zielonych klonów, które potężne swe konary nad szerokim rozłożyły cmentarzem. Naokoło wielkie góry, w oddali ciemne lasy. W środku tych gór, między urodzajnymi polami i łąkami zasiada na małym pagórku od niepamiętnych czasów ta wieś nad rzeką Łyną, wijącą się krętym biegiem jak srebrny wąż u nóg jej. [...]

Do Bartąga siedem prowadzi dróg, które wszystkie raźnie wysadzone drzewami i szczepami, prędko spuszczają się z wysokich gór w piękna, dolinę. Dzisiaj wszystkie te drogi pełne życia. Na każdej długie rzędy wozów i „półkaretek", gdzie spojrzysz, głowa ludzka, wszędzie śpiew i muzyka,

eprasa.pl 0728d7dcf3

w które się uroczyście miesza poważny głos dzwonów bartąskich. [...]

Dopiero po Mszy św., gdy zaczęli wychodzić z kościoła, rozpoczął się gwar, najprzód jakby od pszczół, tedy zawsze głośniejszy; nastąpiły radośne powitania, pocałunki – cała wieś jakby odżyła – wszędzie ludu pełno, wszędzie gwar i radość.

Współcześnie brąswałdzki kiermas to okazja do zadumy nad dawnymi mieszkańcami tych ziem, a także do integracji różnorodnych kultur, które na teren Gminy Dywity napłynęły po wojnie.

Podobnie jak w Bartągu, również nad Brąswałdem dominuje bryła pięknego neogotyckiego kościoła pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej. Świątyni nierozerwalnie związanej z postacią **księdza Walentego Barczewskiego**. Był proboszczem tutejszej parafii od roku 1894 przez 34 lata – do śmierci.

Był jednak przede wszystkim Warmiakiem, który opisywał dzieje miejscowej kultury ludowej, obyczaje, zwyczaje, geografię i historię tutejszego Kościoła w książkach, opracowaniach i artykułach.

W roku 1889 otrzymał nominację na proboszcza Wielbarka. Tu Warmiaków było niewielu, ale ksiądz, doceniając wagę książek i prasy polskiej, kupował je i rozdawał zarówno katolickim Warmiakom, jak i ewangelikom – Mazurom. Tu też walczył z plagą ówczesnych czasów: pijaństwem i założył Koło Bractwa Trzeźwości. W 1894 roku, kiedy zmarł dotychczasowy proboszcz w Brąswałdzie, powierzono mu tę parafię. Zadecydowała o tym postawa patriotyczna księdza, gdyż tutejsi wierni byli przeważnie Polakami i zarzucali jego poprzednikowi, że nie władał dostatecznie językiem polskim. *Biskup, chcąc mieć spokój, wyznaczył takiego proboszcza, który był Polakiem, po polsku mówił świetnie, znał gwarę warmińską i psychikę ludu, z którego sam pochodził.*

Parafia przy kościele św. Katarzyny stała się szybko centrum wychowania patriotycznego w duchu polskości tych ziem. Ksiądz był nie tylko duszpasterzem lokalnej społeczności, ale i nauczycielem oraz wychowawcą polskiej młodzieży.

Pobieżnie licząc, stu pięćdziesięciu późniejszych działaczy warmińskich to wychowankowie księdza Barczewskiego. Pamiętam kilka nazwisk: ksiądz Józef Palmowski ze Spręcowa, ksiądz Józef Barczewski z Kain, Seweryn i Władysław Pieniężni, lekarz Franciszek Hermański, Bogdańscy z Bukwałdu, Błażejewski z Woryt. Wymieniony wśród nich bratanek księdza Barczewskiego, dziekan w Pasymiu, nie czuł się Polakiem. Zmarł nagle podczas wojny na udar serca. Pochowany został na cmentarzu w Brąswałdzie obok stryja.

Jednocześnie ksiądz pisze książki, w których wydobywa z zapomnienia polskie nazwy jezior, gór, lasów, łąk, zajmuje się miejscowym folklorem i dniem codziennym polskiej społeczności niemieckich Prus Wschodnich. Tak powstają cytowane *Kiermasy na Warmii,* ale także *Źródła naszej Łyny, Geografia polskiej Warmii, Piśmiennictwo polskie na Warmii w XIX i XX stuleciu* i wiele innych jego opracowań, które do dziś są nieocenionym źródłem informacji dla badaczy lokalnej historii.

Ale nie tylko Brąswałd tak wiele zawdzięcza księdzu Barczewskiemu. Przecież był on również działaczem plebiscytowym.

[W lipcu 1920 roku] *w plebiscycie na Warmii oddano 4902 głosy za Polską. Była to liczba znacząca, bowiem w tym czasie niemieckie organizacje nacjonalistyczne starały się ograniczyć język polski w Kościele i zwróciły się w tej sprawie do biskupa Augusta Bludaua, a ten tym naciskom ulegał. Polacy próbowali temu przeciwdziałać. Najpierw czterdziestodwuosobowa delegacja katolików*

Fot. S. Ostrowski/newsbar.pl

Brąswałdzkie popiersie M. Zientary-Malewskiej.

z Warmii (26 osób) i Powiśla (16 osób) wraz z ks. Walentym Barczewskim 21 września 1922 r., pod pretekstem podziękowania ordynariuszowi za wydanie „Zbioru polskich pieśni religijnych", złożyła w sprawie likwidacji polskich nabożeństw memoriał. Znalazła się w nim prośba do ordynariusza: niech JE Ksiądz Biskup raczy łaskawie uwzględnić przede wszystkim prośby rodziców polskich, którzy pragną, by ich dziatwa mogła słuchać Słowa Bożego w języku polskim – ojczystym, pragną, by przyjęcia do pierwszych Sakramentów świętych odbywały się w języku polskim.

Ale nawet wiersz napisany i zadeklamowany biskupowi przez Marię Zientarę-Malewską nie pomógł. Ksiądz Barczewski zdecydował, aby o ograniczeniu języka polskiego w kościele powiedzieć na odbywającym się w 1923 roku Synodzie Diecezjalnym, gdzie zaapelował o powołanie specjalnej komisji. Propozycję przyjęto, ale przekazano ją do rozpatrzenia dziekanowi. Łatwo więc się domyślić, że w rezultacie utrzymano zmniejszoną liczbę nabożeństw w języku polskim. Nie pozostawało nic innego, jak skierować petycję do papieża. Tak naprawdę była to skarga Polaków z diecezji na biskupa warmińskiego za ich dyskryminację. Jednak i ona nie odniosła skutku.

Wspaniałą pamiątką po księdzu Barczewskim jest brąswałdzki kościół – świątynia, która powstała dzięki jego staraniom i determinacji. On też zadbał o to, aby wyróżniała się nie tylko swoją monumentalną architekturą, ale i swoim wystrojem, podkreślającym polskość tych ziem i jego ludu oraz wiarę, że Warmia znów będzie częścią odrodzonego państwa polskiego.

Swoje przesłanie kazał umieścić na kościelnych polichromiach wykonanych w latach 1910-1912. Są na nich patroni Polski: św. Wojciech, św. Stanisław, św. Andrzej Bobola, św. Kazimierz. Jest także i święty Jan Kanty, który ma twarz księdza Walentego. Jest też między innymi i symbol odradzającej się Polski – wzbijający się do lotu biały orzeł w koronie oraz ginący w płomieniach czarny orzeł pruski.

Na przykościelnym cmentarzu znajduje się grób księdza Walentego Barczewskiego. Zmarł 28 maja 1928 roku. Na nagrobku znajduje się napis: *Żyłem, bo chciałeś. Umarłem, bo kazałeś. Zbaw, bo możesz.*

Obok niego spoczywa jego bratanek, dziekan z Pasymia, który nie czuł się Polakiem. *Na grobie dziekana Józefa Barczewskiego widnieje napis niemiecki, na grobie wybitnego bojownika księdza Walentego Barczewskiego – napis polski. Te dwa napisy są tak wymowne i charakteryzują czasy przedwojenne tak dobitnie, że niepotrzebne są dalsze komentarze* – napisała Maria Zientara-Malewska.

Nazwisko warmińskiej poetki **Marii Zientary-Malewskiej** (1894-1984) pojawia się tu nieprzypadkowo. Urodziła się i wyrastała w Brąswałdzie, w warmińskiej rodzinie zakorzenionej w kulturze oraz języku polskim, żyjącej w przywiązaniu do Kościoła katolickiego. Jak pisała w swoich pamiętnikach, wielkim przeżyciem lat dziecięcych były dla niej pierwsze spotkania z miejscowym proboszczem – księdzem Barczewskim. Nie tylko przygotowywał ją do Pierwszej Komunii Świętej, uczył języka polskiego, ale odegrał ważną rolę w kształtowaniu jej przyszłej drogi życiowej. Był pierwszym czytelnikiem jej wierszy i doradcą w próbach literackich. Pomagał jej też w dalszej edukacji oraz w zatrudnieniu w redakcji „Gazety Olsztyńskiej".

W pamięci poetki utkwiło spotkanie jesienią 1920 roku na plebanii brąswałdzkiej, w którym – poza gospodarzem – brali udział: konsul Józef Gieburowski, Władysław Pieniężny i olsztyński lekarz Kazimierz Dekowski. Wówczas konsul zaproponował Marii wyjazd do Polski w celu zwiedzenia Warszawy, Krakowa, Zakopanego i Lwowa, miała też zobaczyć polskie góry. Na pokrycie kosztów tego wyjazdu przyznano jej stypendium Towarzystwa Pomocy Kulturalnej dla Zagranicy im. Adama Mickiewicza. Przedsięwzięciu patronował warszawski adwokat Antoni Osuchowski, wielki przyjaciel Warmiaków i Mazurów, jak o nim po latach często mówiła poetka. Odtąd Maria zabrała się do lektury dostarczonych przez Seweryna Pieniężnego książek. Jeszcze na początku grudnia 1920 roku został wydrukowany [w „Gazecie Olsztyńskiej"] *jej debiutancki pięciozwrotkowy wiersz „Pory roku".*

Za życia księdza Barczewskiego ich drogi wielokrotnie się krzyżowały. Oboje przecież działali w tym samym środowisku „Gazety Olsztyńskiej", Związku Polaków w Prusach Wschodnich, towarzystwach szkolnych, komitecie plebiscytowym itp. Przyświecała im ta sama idea trwania polskości i katolicyzmu na południowej Warmii.

We wrześniu 1939 roku została aresztowana i uwięziona w obozie koncentracyjnym w Ravensbrück, z którego zwolniono ją w kwietniu 1940 roku. Do końca wojny pod nadzorem policji mieszkała w Brąswałdzie. Powojenny los związał ją z Olsztynem, gdzie pracowała w instytucjach organizujących polskie szkolnictwo na tych terenach. W 1950 roku spotkał ją los wielu tutejszych autochtonów – zwolniona została z pracy w Kuratorium Oświaty.

Znalazła zatrudnienie w Oddziale Państwowego Instytutu Sztuki w Olsztynie. Tu zajmowała się zbieraniem materiałów folklorystycznych, aby uchronić je przed zapomnieniem czy całkowitą zagładą. Jej twórczość z tego okresu to dwadzieścia samodzielnych książek, obejmujących tematycznie poezję i wspomnienia warmińskiego folkloru. Za całą swoją życiową działalność była wielokrotnie honorowana nagrodami i wyróżnieniami, licznymi odznaczeniami. Między innymi w 1979 roku Jan Paweł II przyznał pisarce papieski **Krzyż Pro Ecclesia et Pontifice**.

Zmarła 2 października 1984 roku w Olsztynie. Spoczęła na Cmentarzu Komunalnym przy dawnej Alei Zasłużonych – jako jedna z najwybitniejszych warmińskich postaci XX wieku.

W Brąswałdzie, w budynku będącym niegdyś siedzibą polskiej szkoły urządzono izbę pamięci jej poświęconą, w której zgromadzono zbiory związane z życiem i twórczością poetki, jak również innych znanych mieszkańców Brąswałdu, m.in. ks. W. Barczewskiego. Nieopodal Izby znajduje się także jej popiersie, ustawione przed domem, w którym się urodziła i mieszkała wraz z rodziną.

szlakswietejwarmii.pl

Tekst pochodzi z książki „Na Szlaku Świętej Warmii — podróżnik kulturalny"
tekst: Joanna Wańkowska-Sobiesiak/Wojciech Szalkiewicz
wydawca: Powiat Olsztyński/MEDIA BUTTERFLY Sp. z o.o.

eprasa.pl 0728d7dcf3

PARTNER WYDANIA

NA SZLAKU ŚWIĘTEJ WARMII

PODRÓŻNIK KULTURALNY

ROZDZIAŁ VII

BIESIADY I KUCHNIA WARMIŃSKA

Kuch warmiński to wyśmienite pieczywo pszenne, którego nie zabraknie na żadnym „kiermasie". Dzielą się nim Warmiacy jak opłatkiem, kiedy się zjadą po przyjacielsku; dzielą się nim przy rozjeżdżaniu, dając go i dla tych, którzy w domu pozostać musieli. Gospodynie sporządzają go umiejętnie w taki sposób: biorą pszennej, lśniąco białej mąki, dodają mleka, jaj, cukru, masła, „rozynów", kaneli i olejku cytrynowego, i może więcej czego, ale w tym tajemnica każdej gospodyni – wszystko to proporcjonalnie dzieląc i mieszając; tedy tęgo przyczynią, rozłożą na „blachy" i akuratnie odpilnują w piekarniku; nareszcie posypią na wierzchu „mandlami" [migdały] i cukrem, albo mączką z masła i tartego cukru. Tak sporządzony kuch pokrają w raźne glonki i rozstawiają na malowanych talerzach po stole nakrytym, dodając do niego na drugich talerzykach świeżego masła i miodu. Skosztuj tego, a będziesz miał, jak tu mówią, „najsmaczniejszą w świecie pomaskę".

Tak opisywał ksiądz Walenty Barczewski jedną z najbardziej znanych potraw warmińskich, nieodmiennie pojawiającą się nie tylko w czasie rodzinnych *kiermasów*. Dzięki niemu możemy też poznać klasyczne ówczesne menu świątecznego obiadu. Z opisu wynika, że na stole były następujące dania: rzadki ryż z kurą przyprawiony kwiatem muszkatołowym; słodka skopozina z selerią, cebulą, pietruszką i kubebą, do niej ziemniaki; czernina z pszannymi kluskami; rantowana psieczonka, dobrze zaprawiona cebulą i solą, do niej chrzan i kartofle; pieczone gęsi z cebulą, majeranem i jabłkami; prosiaczki nadziane wątrobą z cebulą, pieprzem, jajkiem i tartą bułką; gęsty ryż lub gryz, kasza albo krupy gotowane w mleku, z kanclą, przyprawione miodem, słodkimi migdałami i koryntami. Trzeba przyznać, że taki zestaw potraw podany w wiejskiej chacie godzien był stołu wielkopańskiego, a może nawet i biskupiego. Było obficie – nic dziwnego, że „Butryński zwątlał" przy szóstym daniu, ale odmówić nie mógł – jak mówi warmińskie przysłowie: *rób, co każą, jedz, co warzą.*

Niemniej ludowa kuchnia warmińska uboga nie była. *W porównaniu z ich mazurskimi sąsiadami, była barwniejsza, tak samo jak chałupy i stroje, gdyż nie była ograniczona surowością, narzucaną przez protestanckich pastorów. Na Warmii jedzono też znacznie więcej mięsa niż na Mazurach. Szczególną popularnością cieszyły się różnego rodzaju wędliny, w tym półgęski, a zwłaszcza osławione „woszty na krupach", czyli kaszanka z gęsiej krwi. Podczas ważniejszych świąt rodzinnych i religijnych serwowano bardzo często „gęś po polsku", czyli nadziewaną jabłkami lub kaszą gryczaną.*

Anastazja Fietisowa, Biesiada warmińska, 2021

Typowe warmińskie potrawy to także: bury groch okraszony słoniną, *muza* ze skrzeczkami, czyli zacierki ze słoniną, marchew z masłem lub skwarkami, kluski kartoflane z zupą grzybową lub kapuśniakiem, kluski kartoflane *z zaklepką* z kwaśnego mleka, *plince*, czyli placki kartoflane, kwaśne lub słodkie *klekoty*, czy też *rentozina* (wołowina) z kluskami lub kartoflami. Do klasyki dań warmińskich należy też zaliczyć kartoflankę z wędzonką oraz *lidzbarskie klinki*, czyli kluski ziemniaczane, serwowane razem ze skwarkami z wysmażonego na maśle boczku i smażoną cebulą. Przy czym do okraszania tego dania używano tłuszczu gęsiego wytopionego ze świątecznych pieczeni. Często mieszano go z tłuszczem wieprzowym oraz cebulą, dodawano także czosnek i tarkowane jabłka, a nawet suszone śliwki. *Kluski te rozpowszechnione były zwłaszcza na północnej Warmii, w okolicy Lidzbarka, w związku z czym nazywane były Heilsberger Keilchlen (lidzbarskie klinki). Z czasem zaczęto tak nazywać żartem i samych lidzbarczan.*

Była jeszcze *breja* przyrządzana z żytniej mąki. Gdy zgęstniała, wlewana była do głębokiej miski, robiąc po środku dołek, w który wlewano patelnię gorącego tłuszczu ze skwarkami i plasterkami wędzonej, przysmażanej kiełbasy. Do tego tradycyjnie podawano kwaśne mleko albo kwaśną kapustę. *Jedzenie tej potrawy z jednej miski miało być symbolem jedności i zgody całej rodziny. Kiedy wybiła północ, wychodzono przed dom i głośno krzyczano: „Już po brei". Miało to oznaczać początek Nowego Roku* – pisała na jej temat Maria Zientara-Malewska.

Z racji historycznych w warmińskiej kuchni mieszały się elementy typowe dla kuchni niemieckiej: obfitość mięs i klusek oraz słodko-kwaśne przyprawianie potraw z elementami kuchni polskiej: ryby, barszcze, przyprawy ziołowe, stosowanie śmietany.

Aktualnym symbolem kuchni warmińskiej są **dzyndzałki z hreczką i skrzeczkami** – wpisane na listę produktów tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi 9 sierpnia 2019 roku w kategorii *Gotowe dania i potrawy w woj. warmińsko-mazurskim.* To potrawa przypominająca pierogi tradycyjnie nadziewane farszem z twarogu i kaszy gryczanej *(hreczki)* z odrobiną mięty do smaku, z dodatkiem – skrzeczki – w postaci smażonego wędzonego boczku z cebulą (chociaż podobnie jak w przypadku staropolskich pierogów i przepisów na ich lepienie oraz faszerowanie jest wiele). Smaczna i łatwa w przygotowaniu, zdobywa podniebienia smakoszy na całym świecie.

Między innymi dla nich co roku organizowane jest regionalne „święto pasibrzuchów" – **Warmińska Uczta Pierogowa w Biesowie.** W połowie sierpnia wieś odwiedza kilka tysięcy osób i „pochłania" kilkadziesiąt tysięcy, ulepionych przez warmińskie gospodynie z okolicznych sołectw, pierogów w najróżniejszych smakach, bo ich fantazja w tej materii jest nieograniczona. Co ważne – wszystkie to wyroby domowej roboty.

Wprawdzie w Internecie można znaleźć wiele przepisów na warmińskie pierogi z twarogiem, kaszą gryczaną i ociupinką mięty, ale tylko w klimacie uczty pierogowej w Biesowie można się nimi „napaść" *(Łoczki by rade chciały, ale gardełko już ni może).*

Szczególne miejsce na mapie kulinarnej Warmii zajmuje również słynna w regionie **Karczma Warmińska w Gietrzwałdzie,** która swoim wystrojem nawiązuje do dawnej wsi warmińskiej. Powstała w budynku z bogatą

eprasa.pl 0728d7dcf3

historią sięgającą drugiej połowy XIX wieku, w kształcie architektonicznym nadanym mu w 1921 roku przez ówczesnego właściciela mieszczącego się tu zajazdu. Do 1998 roku lokal nie miał szczęścia do gospodarzy. Kolejni dzierżawcy nie potrafili znaleźć dla tego przedsięwzięcia pomysłu. Dopiero gdy trafił w prywatne ręce, swoje podwoje otworzyła tu „restauracja inna niż wszystkie" – jak głosił jej slogan reklamowy.

Karczma od razu podbiła serca gości i do dziś słynie z dobrej regionalnej kuchni. […] Od lat w miesiącach wakacyjnych organizowane są ***Biesiady Warmińskie*** *z udziałem Zespołu Pieśni i Tańca „Warmia".*

Sam obiekt przypomina skansen – sale kupiecką, włościańską i ziemiańską urządzono z taką precyzją, że można odnieść wrażenie podróży w czasie. Podwórze wypełniają kopie warmińskich chat i zabudowań gospodarczych, a wnętrze w każdą niedzielę wypełnia ludowa muzyka. Tu też można nie tylko zjeść oryginalne potrawy kuchni regionalnej: *dzyndzałki, princle,* czy *bliny warmińskie,* ale także odbyć niecodzienne spotkanie z folklorem. Od maja do października na stylizowanym dziedzińcu karczmy, nad rzeką Giławą, u stóp gotyckiego sanktuarium Maryjnego, ma miejsce niezwykłe wydarzenie. Wspaniałe widowisko folklorystyczne prezentujące obyczaje, tradycyjne pieśni i tańce. Szczególnego charakteru imprezie nadaje jarmark, gdzie ludowi artyści na oczach widzów tworzą swoje niezwykłe wyroby.

Pomysł nie był czymś nowym. Tego typu obiekty funkcjonują z dużym powodzeniem w Europie i wystarczyło tylko przenieść tę ideę na polski grunt i konsekwentnie ją zrealizować. Efekt jest taki, że już w pierwszym roku działalności gietrzwałdzka karczma zyskała renomę i stała się modnym miejscem spotkań i biesiad. O sukcesie przedsięwzięcia zadecydowały głównie pomysł, promocja i kompleksowość oferty kulinarnej i folklorystycznej.

Prawdę mówiąc, w dzisiejszych czasach trudno szukać tradycyjnej kuchni warmińskiej. Nawet w domach Warmiaków prawie nie przyrządza się dawnych potraw. […] Teraz potrawy te przyrządza się w „nowych odsłonach".

Nic dziwnego, bo przecież w 1945 roku historia „przeorała" tę krainę i jej dotychczasową społeczność. Miejsce starych mieszkańców zajęli nowi, najczęściej kresowiacy, przywożąc swoje przepisy i nawyki żywieniowe. Między innymi dlatego, wywodzące się z Litwy słodkie, gotowane pierogi z twarogiem, warmińskie *szałtanosy* goszczą nadal na tutejszych stołach, tylko że nazywają się już po prostu pierogami z serem.

Warmińska kultura kulinarna miała przez długie lata także wymiar wielkopański, najpełniej objawiający się w stolicy księstwa – Lidzbarku Warmińskim, w rezydencji biskupiej.

Kuchnia biskupów warmińskich miała charakter typowej kuchni dworskiej, skoncentrowanej na wyżywieniu licznej świty książęcej oraz organizacji uroczystych biesiad i wystawnych przyjęć dla licznych gości przybywających do głównej rezydencji biskupiej, jaką stanowił zamek w Lidzbarku Warmińskim. W XVI wieku w kuchni zamkowej pracowało 15 kucharzy i ich pomocników. Serwowane tu dania wpisywały się zarówno w tradycje kuchni polskiej, jak i hołdowały trendom panującym na innych dworach ówczesnej Europy, a zatem nie brakowało w nich egzotycznych dodatków, jak: migdały, cytryny, pomarańcze, ananasy oraz przyprawy korzenne. […]

Na stole biskupim pojawiało się wiele dań typowych dla kuchni włoskiej, zwłaszcza makaron, co wynikało z kontaktów z Państwem Kościelnym, częstymi pobytami w Lidzbarku papieskich dyplomatów oraz podróżami biskupów warmińskich do Rzymu. W XVII i XVIII wieku w kuchni dworu lidzbarskiego zaznaczyły się wpływy szwedzkie oraz niderlandzkie, a także francuskie. Te ostatnie objawiły się za pośrednictwem pasztecików oraz zupy rakowej. Mimo tych „importów" kulinarnych, niezmiennie i niepodzielnie na biskupim stole panowała kuchnia staropolska z dużą ilością różnorodnych dań mięsnych. Serwowano je najczęściej z owocowymi sosami.

Z drobiu szczególnie często spożywano gęsi, które do stołu podawano podczas bardziej uroczystych biesiad, urządzanych zwłaszcza z okazji świąt religijnych, a tych na katolickiej Warmii nigdy nie brakowało. Popularnością cieszyły się także dania z ryb i to nie tylko w dni postne. Na biskupie stoły trafiały m.in.: karpie gotowane w winie, pieczone łososie, wędzone węgorze oraz duszone szczupaki. Ze szczupaka przygotowywano także tradycyjną, warmińska zupę rybną.

Szczytowy okres rozwoju „kuchni lidzbarskiej" przypada niewątpliwie na lata panowania ostatniego polskiego biskupa Warmii – XBW Ignacego Krasickiego, który zarządzał diecezją przez 28 lat. To on w duchu Oświecenia zmienił zamek lidzbarski (i pałac w Smolajnach) wraz z otoczeniem w zachwycające przybyszów, niepowtarzalne miejsca. Wyjątkowa miała też być biskupia kuchnia – nie bez przyczyny zbudował oranżerię, cieplarnię, dzięki którym miał świeże cytrusy, mógł zajadać się i częstować swoich gości szparagami, śliwkami i wiśniami.

Bufet na balach u księcia biskupa był zawsze obfity. Suche marsylskie konfitury, mediolańskie sery, angielskie ostrygi, pod które wina Chambertin, le Montrachet i La Tour-Lafitte smakowały wybornie. Pijano tu szampany, burgundy, maderę i poncz, który pić można na zimno lub na ciepło, „szampan zmieszany z burgundem, cytryna i cukier, bez rumu". W sierpniu 1790 roku serwowano „oprócz śledzi holenderskich, które podawano codziennie na apetyt, w owym roku lepsze niż kiedykolwiek kalafiory nadzwyczajnej wielkości i groszek młody, którego miano pod dostatkiem aż do października". Na deser gruszki, maliny, wiśnie i jak prawie co dzień, cztery melony. […] Ale żeby nie zapomnieć, że jesteśmy na Warmii, podawano Kartofle mit Mundirung (ziemniaki w mundurkach).

Dzyndzałki warmińskie

W jadłospisie z 8 lutego 1792 roku jest zupa szczawiowa, ogromne misy grzybów i szparagi, z uwagą, że to wszystko jedzono przez cały rok.

O ile na książęcym stole Jego Przewielebności XBW królowały przednie wina, o tyle niewątpliwie królem stołów łyków i kmiotów warmińskich było piwo, warzone w klasztorach, na zamkach, w chałupach, domach i browarach od średniowiecza.

Wprawdzie piwo jest dopiero trzecim na liście najpopularniejszych napojów, ale wodę (mimo popularności wszelkich „minerałek") do dziś uznaje się za bardziej przydatną do mycia, niż do picia. Nasi antenaci już dawno temu, nie bez przyczyny uważali ją za niezdrową, szkodzącą na żołądek. *Piwa nie było, tylkośmy wodę pili, od czego zacząłem na zdrowiu słabieć* – wspominał kasztelan Marcin Matuszewicz w XVIII wieku.

Napój ten przez całe stulecia był niezwykle popularny – spożywano go w dużej ilości, gdyż pełnił taką rolę jak dzisiaj herbata czy kawa. Piwo piły nie tylko ówczesne elity – władze, szlachta, bogaci mieszczanie, ale także biedota miejska oraz chłopi. Pili je dorośli i dzieci, zarówno od święta, jak i na co dzień. Szacuje się, że w średniowieczu średnie spożycie tego trunku wynosiło do dwóch kwart, czyli ponad 2 litry na osobę dziennie. Oczywiście najczęściej konsumowano słabe i tanie, tak zwane piwo proste lub inaczej stołowe. Powszechnie dodawano je też do różnych potraw. Średniowieczne piwo zawierało wiele witamin i związków mineralnych, które wzbogacało ubogie w te elementy potrawy. Było również znacznie zdrowsze od wody z miejskich studni i wodociągów oraz otwartych zbiorników wodnych, gdyż zazwyczaj nie zawierało groźnych drobnoustrojów.

W XVI wieku na północy Rzeczypospolitej w Prusach Książęcych i w Gdańsku warzono piwo z jęczmienia. Słynęło piwo gdańskie dubeltowe, mocne i „gęste jak syrop". Dobrze rozwijało się browarnictwo w portowym Elblągu. W tym czasie na południu Polski surowcem do produkcji była pszenica, z czasem jednak coraz bardziej ustępująca jęczmieniowi.

Choć również król Zygmunt I pijał na śniadanie polewkę piwną z grzankami, a do obiadu piwo proszowskie i piotrkowskie, to właśnie w XVI wieku chmielowy napój zaczął tracić na stołach dworskich oraz szlacheckich swą popularność na rzecz wina, na co niewątpliwie wpływ miał renesans, który wraz z królową Boną przeniósł włoskie obyczaje i trunki nad Wisłę, a tym samym i nad Łynę.

Przez kolejne wieki piwo stało się głównie napojem plebsu. Nadal jednak miało też zwolenników w wyższych sferach. Jednym z nich był Jego Przewielebność biskup warmiński Jan Dantyszek, który miłość do tego trunku wyniósł zapewne z domu rodziców – jego ojciec doszedł do majątku jako gdański piwowar i kupiec.

W czasach współczesnych, w dobie renesansu piwowarstwa domowego i regionalnego świat warmińskich piw dawnych i współczesnych można poznać przy okazji wielu lokalnych biesiad czy kiermasów, jak i na imprezach „dedykowanych" temu złocistemu trunkowi, organizowanych przez Warmińsko-Mazurski Oddział Polskiego Stowarzyszenia Piwowarów Domowych. Dzięki pasjonatom w nim skupionym ma miejsce wiele ciekawych lokalnych inicjatyw ze sztandarowymi: **Świętem Warmińskiego Piwowara** organizowanym w Dywitach i **Olsztyńskim Festiwalem Piw Rzemieślniczych.**

szlakswietejwarmii.pl

Tekst pochodzi z książki „Na Szlaku Świętej Warmii — podróżnik kulturalny"
tekst: Joanna Wańkowska-Sobiesiak/Wojciech Szalkiewicz
wydawca: Powiat Olsztyński/MEDIA BUTTERFLY Sp. z o.o.

eprasa.pl 0728d7dcf3

PARTNER WYDANIA

ROZDZIAŁ VIII

NA SZLAKU ŚWIĘTEJ WARMII

PODRÓŻNIK KULTURALNY

ŁOSIERY DO ŚWIĘTYCH MIEJSC WARMII

Warmia, która w większości kojarzona jest z jeziorami i pięknymi lasami, tak charakterystycznymi dla fizyczno-geograficznego Pojezierza Mazurskiego, może poszczycić się nie tylko urokami przyrody, ale również ogromnym bogactwem historycznym. Poczesne miejsce w skarbcu dziejów i kultury regionu zajmują z pewnością tutejsze sanktuaria poświęcone Chrystusowi i Matce Boskiej. Kościoły pielgrzymkowe o wartościowej architekturze, bogatym wyposażeniu, osadzone w niezwykłych warmińskich krajobrazach, których stałym elementem są przydrożne kapliczki i krzyże wyznaczające drogi pielgrzymkowe.

Od dwóch tysięcy lat Europę przecinają szlaki, którymi podróżują wierni Kościoła, którzy dla umocnienia wiary, w podzięce za Boże błogosławieństwo lub z błagalną prośbą udają się na Bliski Wschód, do znanych z Biblii miejsc świętych chrześcijaństwa – przede wszystkim do Jerozolimy i Betlejem. Ale także i tych, które zapisały się najważniejszymi wydarzeniami w życiu Kościoła: Rzymu, Asyżu, Lourdes, Fatimy czy warmińskiego Gietrzwałdu.

Współczesne tego typu podróże są zjawiskiem złożonym. Podejmowane są z różnych pobudek, nie tylko religijnych. Ich uczestnikami kierują więc nie tylko motywy duchowe, ale i na przykład chęci zobaczenia miejsc, o których kiedyś czytali lub słyszeli. Dlatego w czasach obecnych pojęcia pielgrzymowanie i turystyka religijna stały się już synonimami. Łącząc *sacrum i profanum* – potrzeby duchowe ze zwykłą ciekawością.

Jako czas dynamicznego wzrostu liczby pielgrzymek ogólnie przyjmuje się okres XVII-XIX wieku, szczególnie zaś jednak wiek XVIII, który obfitował w liczne niepowodzenia – wojny, pożary, klęski nieurodzaju, głód, epidemie itd.

Jeden z najcięższych dla Warmii okresów przypadł na lata 1709-1711. Po spustoszeniach spowodowanych przez wojnę północną przyszła ostra zima, głód i „czarna śmierć", która pochłonęła prawie jedną czwartą mieszkańców biskupiego dominium.

Zaraza 1709-1711 roku długo przetrwała w pamięci ludności warmińskiej. Od tego czasu bierze początek wiele praktyk pobożnych i opowiadań ludowych. W życiu gospodarczym biskupstwa zaraza dopełniła zniszczeń, jakie przyniosła wojna. Szwedzi i inne wojska spaliły znaczną część osad, ograbiły z mienia, zaraza uzupełniła klęskę i „ograbiła" diecezję z ludzi. [...] Pobożny lud warmiński widział w klęskach elementarnych karę Bożą za ludzkie grzechy, a za środek najbardziej skuteczny na kataklizmy uważał pokutę. Sam biskup w 1709 roku złożył ślub, że dla oddalenia zarazy wybuduje kaplicę. [Andrzej] Załuski ślub rzeczywiście wypełnił; wybudował poza murami Lidzbarka piękną barokową kapliczkę i jesienią tegoż roku konsekrował ją nadając tytuł Podwyższenia Krzyża Świętego. Z okazji poświęcenia kaplicy pasterz diecezji wystosował do wiernych żałosny, pełen rezygnacji list pasterski. Wzywał do pokuty i ufności, mówił, że „jeżeli Bóg nas nie ustrzeże, straże nasze na nic się zdadzą". Idąc za przykładem ordynariusza, kapituła katedralna na uroczystym posiedzeniu 15 września 1709 roku postanowiła w swoich dobrach, we wsi Chwalęcin, wybudować również kapliczkę. [...] W całej diecezji wzrósł ruch pątniczy do miejsc cudownych, ożywiła się pobożność wiernych. Szczególnie czczono świętych, których pobożność ludowa uważała za patronów zarażonych, chorych i nieszczęśliwych.

Matka Boska Świętolipska.

„Pobożny lud warmiński" peregrynował do swoich świętych miejsc już od średniowiecza. W XVII wieku podróże te przybrały jednak postać *łosiery*. Zbiorowej pielgrzymki do słynących łaskami miejsc odpustowych, które miały służyć uzyskaniu Bożej pomocy przy rozwiązywaniu ważkich problemów społeczności, ale też wypełnieniu ślubów złożonych przez wiernych.

Była *łosiera* praktyką o dwojakim charakterze. Pierwszy – religijny, co znajduje wyraz w wierności złożonym ślubom, w sposobie jej realizacji oraz w odnoszeniu się do Świętych Pańskich. Drugi – kulturowy, który przejawiał się w ich oprawie społeczno-kulturowej oraz narodowościowej.

W *łosierach* nie brali udziału duchowni. Księża wprowadzali jedynie pątników do kościoła, w którym odbywał się odpust. Organizowali je i „kierowali" nimi dobrze znani w lokalnych społecznościach mężczyźni zwani *prowadnikami*, którzy ustalali, którędy przejdzie pielgrzymka, gdzie odpocznie itp. Nazywano ich także *przepoziedoczami*, gdyż to oni najczęściej rozpoczynali modlitwę i intonowali pieśni kościelne, które śpiewali wszyscy pątnicy.

Warmia posiadała kilka zabytkowych zespołów pielgrzymkowych, sanktuariów przeważnie maryjnych, z których najbardziej okazały znajduje się w Świętej Lipce – *Częstochowie Północy*. Niemniej, z punktu widzenia teologicznego, najważniejsze jest gietrzwałdzkie Sanktuarium Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, Matki Bożej Gietrzwałdzkiej – *polskie Lourdes*. Rokrocznie odwiedza je ponad milion pielgrzymów i turystów. Jest to jedno z dwunastu miejsc na świecie, gdzie miały miejsce objawienia uznane oficjalnie przez Kościół katolicki.

Kult maryjny w Gietrzwałdzie przez wieki związany był ze słynącym łaskami obrazem Madonny z Dzieciątkiem Jezus. Pierwsza wzmianka o nim pochodzi z 1583 roku, kiedy biskup Marcin Kromer w swoim opisie biskupstwa warmińskiego wymienia obraz jako „cudowny". Akta wizytacyjne kardynała Andrzeja Batorego z lat 1597-1598 podają, że przeniesiono go do ołtarza głównego (gdzie znajduje się do tej pory), co świadczyło o wzrastającym jego znaczeniu. W XVIII wieku przyozdobiono go najpierw srebrnymi, a później złotymi, wysadzanymi drogimi kamieniami koronami, które w roku 1731 zastąpiono jeszcze bardziej kosztownymi. Namalowane postacie przyozdobiono też srebrnymi sukienkami2. Wyrazem jego kultu były liczne wota zawieszone obok tego obrazu. W 1804 roku było ich tak dużo, że nie mieściły się już na ołtarzu i częściowo należało je zdeponować w specjalnym

eprasa.pl 0728d7dcf3

Jedna z kapliczek traktu pielgrzymkowego z Reszla do Świętej Lipki.

pomieszczeniu ukrytym w zakrystii.

Przez wiele lat obraz ten był łączony z **objawieniami Matki Bożej** w Gietrzwałdzie. Głównymi wizjonerkami były dwie dziewczynki pochodzące z miejscowych niezamożnych polskich rodzin. Matka Boża przemówiła do nich po polsku, gwarą warmińską.

Pierwsza doznała objawień Justynka Szafryńska. 27 czerwca 1877 roku wracała z mamą z egzaminu do pierwszej komunii świętej, który szczęśliwie zdała, choć nie wierzyła, że to w ogóle możliwe. Przechodząc koło kościoła, dziewczynka zatrzymała się i jak w transie wpatrywała się w niezwykłe zjawisko na przykościelnym klonie. – *Poczekajcie, matko, aż zobaczę, co to jest to białe tam na drzewie i gdzie się podzieje.* Zniecierpliwiona tą zwłoką matka nie zważała z początku na jej słowa, gdy jednak Justyna nie ruszała się z miejsca, zapytała się, co by tam takiego widziała? – *Widzę* – odrzekła – *coś wielkiego, co tak wygląda, jak człowiek. – I co tak wciąż patrzysz?* – pytała dalej matka. – *Tak długo będę patrzała, aż się gdzie nie podzieje. Drzewo jest całe jasne, może się pali albo co innego.*

To było pierwsze objawienie *Przeczystej Panny* – tak stwierdził we wspomnieniach *Objawienia Matki Boskiej w Gietrzwałdzie* ówczesny proboszcz ks. Augustyn Weichsel. Matka Boska, która ukazała się na złotym tronie wysadzanym perłami, zapowiedziała, że będzie się ukazywać jeszcze przez dwa miesiące, w trakcie odmawiania przez ludzi różańca. Obietnicy dotrzymała. W sumie w zapowiedzianym okresie objawiła się aż 160 razy.

Objawienia widziały tylko cztery osoby: Justyna, jej koleżanka 12-letnia Basia Samulowska, wdowa Elżbieta Bylitewska i 23-letnia Katarzyna Wieczorek. Ale ich ostatniego dnia – 16 września – razem z nimi modliło się i uczestniczyło w cudownych wydarzeniach ponad 50 tys. pielgrzymów, którzy przybyli do Gietrzwałdu nie tylko z okolicznych wsi, ale z terenu całej, będącej pod zaborami dawnej Polski – Warmiaków, Mazurów, Kaszubów, Kociewiaków i innych grup ludności.

Co roku, w niedzielę po 8 września, czyli po Święcie Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, Matki Bożej Siewnej do Gietrzwałdu udają się tłumy wiernych. Tak, jak w przypadku warmińskich *łosier,* tak i teraz pątnicy udają się do miejsca kultu z różnych powodów.

Trud, który towarzyszy pielgrzymowaniu, przede wszystkim pieszemu, ale także autokarami czy samochodami osobowymi, pątnicy ofiarują w różnych intencjach. Proszą o zdrowie dla siebie, swoich bliskich, o pracę, o zdanie egzaminów itd. Jest to także dziękczynienie Bogu za cuda, których dokonał w życiu poszczególnych osób. To również przebłaganie za różne zaniedbania, grzechy, które się pojawiły, krzywdy zadane człowiekowi itp. Podczas gietrzwałdzkiego odpustu, dożynek diecezjalnych wierni także dziękują za plony i proszą o błogosławieństwo ziarna pod zasiew.

Rokrocznie z Olsztyna i Ostródy wyruszają piesze pielgrzymki do Gietrzwałdu. Ze wszystkich niemal parafii formują się grupy wiernych. Także wierni z innych miast, tj. Szczytna, Bartoszyc, Reszla, Mrągowa, Biskupca, Kętrzyna przyjeżdżają o wczesnych porannych godzinach, by móc również uczestniczyć w tym wydarzeniu.

Gietrzwałd wprawdzie jest najważniejszym z warmińskich (i polskich) sanktuariów, ale są tu jeszcze inne, do których wierni równie chętnie pielgrzymują. Najpopularniejszy szlak wiedzie do **Świętej Lipki.**

Obecnie uroczystości odpustowe w Świętej Lipce obchodzone są dwa razy w roku. W ostatnią niedzielę maja odbywa się odpust Nawiedzenia Świętej Elżbiety, na który najwięcej pielgrzymów przybywa w zorganizowanych grupach z Mrągowa, Reszla, Giżycka i Kętrzyna, tworząc Pielgrzymkę Gwiaździstą. Pielgrzymi przybywają również 15 sierpnia, wtedy, gdy obchodzona jest Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

Dawniej i obecnie piesze *łosiery* do świętolipskiego sanktuarium wiodą sześciokilometrowym **traktem pielgrzymkowym z Reszla**. Jego ozdobą jest piętnaście barokowych kapliczek drogi różańcowej, pochodzących z połowy XVIII w.

Sanktuarium w Świętej Lipce było pierwowzorem dla podobnego, choć mniej znanego założenia pielgrzymkowego w małej wsi **Krosno koło**. To również jedno z ośmiu barokowych założeń pielgrzymkowych, które powstało na Warmii w okresie kontrreformacji, jako wyraz jej katolickiego charakteru w odróżnieniu od sąsiednich, ewangelickich Mazur.

Podobnie jak inne warmińskie sanktuaria i z jego powstaniem wiąże się stara legenda – o dzieciach, które w wodach rzeki Drwęcy Warmińskiej znalazły alabastrową figurę Matki Bożej z Dzieciątkiem, która od początku zasłynęła cudami. Przez wieki stała w ołtarzu głównym kościoła3, który ufundował biskup Teodor Potocki (od roku 1722 prymas Polski). On też 8 września 1720 roku dokonał jego konsekracji. Nadał mu zachowany do dziś tytuł Nawiedzenia NMP i św. Józefa.

Powstanie świątyni związane było z potrzebą obsługi rosnącej od końca XVII wieku rzeszy pielgrzymów przybywających tu regularnie z okolicznych miast: Braniewa, Ornety, Dobrego Miasta, Pieniężna, jak również w licznych *łosierach* i z wiejskich parafii. Wcześniejsza kaplica była już wtedy zdecydowanie za mała dla potrzeb pątników.

Obecnie, mimo zaginięcia oryginalnej figurki Matki Bożej i poważnych zmian demograficznych, jakie zaszły na Warmii po wojnie, tradycyjne pielgrzymki i odpusty w krośnieńskim sanktuarium nadal przyciągają wiernych, zwłaszcza w najważniejsze maryjne święta roku liturgicznego.

W ostatnią niedzielę sierpnia w **Stoczku Klasztornym** odbywają się uroczystości odpustowe ku czci Matki Bożej Królowej Pokoju.

Początki kultu maryjnego również w tym sanktuarium sięgają średniowiecza, ale obecny kształt architektoniczny uzyskano w XVII wieku. Wówczas powstała świątynia, będąca podziękowaniem za pokój kończący jedną z wojen ze Szwecją.

Największą czcią w sanktuarium otoczony jest **wizerunek Matki Bożej Stoczkowskiej** znajdujący się w ołtarzu głównym świątyni. Jest to kopia obrazu Matki Boskiej z rzymskiej bazyliki *Santa Maria Maggiore*.

Wśród pielgrzymów przeważają osoby z niedalekich Bartoszyc, Lidzbarka Warmińskiego oraz Bisztynka, które pieszo przybywają na odpusty.

Pierwsze informacje o uroczystościach odpustowych w **Barczewie** pochodzą z roku 1609. W tym czasie bowiem ukończono prace remontowe tutejszego kościoła św. Andrzeja, zlecone zakonowi bernardynów przez ówczesnego biskupa Andrzeja Batorego, bratanka polskiego króla Stefana I. Przewielebny ordynariusz zadecydował też o dobudowaniu bocznej kaplicy pw. św. Antoniego Padewskiego. Tam miał być w przyszłości pochowany. Postawienie tej kaplicy zapoczątkowało na Warmii kult św. Antoniego. Na odpust przybywali liczni wierni z Barczewa, a także pielgrzymi z bliższych i dalszych miejscowości na Warmii. U kresu wędrówki, starym zwyczajem, ofiarowywali też wota dziękczynne. Najczęściej były to świece, które płonęły przed obrazem świętego.

Jak ważny dla ojców miasta Wartemborka [Barczewa] był odpust, dowodzi fakt, że w roku 1737 roku magistrat barczewski podjął uchwałę, że miasto każdego roku uroczyście będzie obchodzić dzień św. Antoniego (13 czerwca) [...]. W roku 1772 łosiery przerwał pierwszy rozbiór Polski, które to mieszkańcy głęboko przeżyli. Każdej niedzieli wierni gromadzili się w kaplicy św. Antoniego na modlitwach.

W realiach porozbiorowych, pod pruskim panowaniem nastąpiła kasacja zakonu. Po śmierci ostatniego gwardiana świątynię otwierano rzadko. Władze zakazały też organizowania pielgrzymek. Tradycja łosier zaczęła zanikać.

Po latach przerwy tradycja łosier powróciła do miasta z nową siłą i w nowej formie, za sprawą franciszkanów, którzy w roku 1982 powrócili do kościoła klasztornego św. Andrzeja Apostoła5. W roku 2012 zakonnicy zorganizowali pierwsze **Barczewskie Łosiery do św. Antoniego**, czyli Franciszkański Festyn Rodzinny.

Ołtarz główny bazyliki Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Świętej Lipce

szlakswietejwarmii.pl

Tekst pochodzi z książki „Na Szlaku Świętej Warmii — podróżnik kulturalny"
tekst: Joanna Wańkowska-Sobiesiak/Wojciech Szalkiewicz
wydawca: Powiat Olsztyński/MEDIA BUTTERFLY Sp. z o.o.

eprasa.pl 0728d7dcf3

PARTNER WYDANIA

ROZDZIAŁ IX

NA SZLAKU ŚWIĘTEJ WARMII

PODRÓŻNIK KULTURALNY

ETNO-WARMIA

Etno-Warmia to hasło mające wiele znaczeń. Do przestrzeni publicznej wprowadziła je grupa ludzi skupionych wokół projektu **EtnoWarmia Galeria StodołArt**. Jak informuje ich profil na Facebooku: *Znajdujemy się w Skolitach, w gminie Świątki, w powiecie olsztyńskim, w województwie warmińsko-mazurskim. Patronujemy wydarzeniom artystycznym, gromadzimy aktywnych, kreatywnych ludzi, promujemy lokalne działania. Zawsze poszukujemy chętnych do współtworzenia ciekawych inicjatyw kulturalnych, prowadzenia warsztatów i spędzania czasu blisko natury. [...] Tu dzieje się wszystko, na co masz ochotę; warsztaty, spotkania, koncerty, festiwale. Jesteśmy otwarci na każdą formę kreatywności.*

I faktycznie jest tam wszystko – od sprzętów gospodarskich po współczesne rękodzieło artystyczne. Są instrumenty i scena, gdzie mogą prezentować się zespoły muzyczne, niekoniecznie ludowe. Jest też *Warmińskie Centrum Renowacji*, w którym dokonywana jest przemiana „starego na nowe poprzez różne zabiegi technologiczne", a także pracownia ceramiczna, gdzie każdy może ulepić i wypalić gliniane naczynia, takie jak dawniej tu wyrabiano. Niewątpliwą atrakcją jest też *Ogród permakulturowy*, łączący „funkcjonalność i estetykę".

Skolity to tylko jedna ze wsi, w których kwitnie **Sztuka w Obejściu**. Ich gospodarzami – gburami, jak mówiono o nich w gwarze warmijskiej, są ludzie, którzy trafili tu z najróżniejszych powodów dawno albo zaledwie parę lat temu. W duchu rewolucji kulturalnej i obyczajowej końca lat 60., tu znaleźli sposób na nieśpieszne życie w zgodzie z piękną i unikalną przyrodą.

Troszcząc się o swój kawałek tego piękna, dodają mu nowej wartości, wymiaru. Tworzą Sztukę przez duże „S": muzykę, rękodzieło, rzeźbę, malarstwo, budownictwo, ogrodnictwo, sztukę kulinarną i teatr. Organizują pokazy, wystawy, warsztaty, koncerty, spektakle. To sprawia, że *Sztuka w Obejściu* to niezwykła podróż szlakiem „galerii domowych" i „podwórzowych" rozrzuconych pomiędzy sąsiadującymi ze sobą podolsztyńskimi wsiami: Godki, Stare i Nowe Kawkowo, Pupki, Skolity, Szałstry, Węgajty, Wołowno.

Wydarzenia odbywają się tutaj przez cały rok. Zawsze bowiem warto poznać stare i nowe obyczaje podczas święta ognia, wody i miłości, jakim jest **Festiwal Skolicka Noc Kupały.**

Nie sposób wymienić wszystkich inicjatyw artystów, społeczników i zapaleńców nie tylko z podolsztyńskich gmin Dywity, Gietrzwałd, Jonkowo, Świątki... Cała Warmia jest w swej naturze „etno" – miła, nieśpieszna, spowolniona, osadzona w historii, tradycji i pięknej przyrodzie.

Tak rozumiana Etno-Warmia ma też wiele „wymiarów", bo tworzą ją różni ludzie, z różnymi pasjami. Jednym z przejawów tej różnorodności jest **Muzeum Maszyn Rolniczych w Naterkach,** w którym zgromadzono maszyny i narzędzia rolnicze sprzed setek i dziesiątków lat.

Powstałe w 1987 r. muzeum jest rezultatem pasji kolekcjonerskiej Janusza Dramińskiego, który od 40 lat gromadzi egzemplarze zabytkowych maszyn rolniczych przede wszystkim z terenu Warmii i Mazur.

Muzeum posiada około 600 egzemplarzy dawnych maszyn (pługi, kieraty, młocarnie, wialnie, sieczkarnie, siewniki, kopaczki, śrutowniki, lokomobile, traktorki, traktory itd.) oraz kilkaset drobniejszych sprzętów rolniczych, a także dawny sprzęt wiejskiego gospodarstwa domowego.

Najbardziej imponujący jest zgromadzony w Naterkach zbiór kieratów konnych, który wpisany został do Księgi Rekordów Guinnessa. Liczy prawie trzysta egzemplarzy o unikatowej konstrukcji, pochodzących z byłych Prus Wschodnich, jak też innych terenów ziem polskich.

Wiele podobnych eksponatów zobaczyć można także w skansenie w Olsztynku.

Początki skansenu sięgają 1909 r., kiedy władze Królewca podjęły decyzję o stworzeniu muzeum na wolnym powietrzu. Pod zabudowę przeznaczono pobrzeża wąwozu z kanałem między stawami na skraju Ogrodu Zoologicznego w Królewcu. [...] Bazowano na kopiach, nie na oryginałach. Od 1910 r. zbudowano 24 obiekty architektoniczne, były dwa archeologiczne: grodzisko z Prakwic i kurhan z grobem skrzynkowym z Sambii. Wśród zabytków budownictwa połowę stanowiła zabudowa Małej Litwy. Bardzo skromnie reprezentowane były Mazury i Sambia. Dalszy rozwój ograniczyła szczupłość terenu, dlatego szukano nowego miejsca na lokalizacje skansenu.

Wybrano Olsztynek.

Po wojnie skansen długo pozostawał bez opieki. Dopiero w końcu lat czterdziestych zaczęto zabezpieczać to, co pozostało. W roku 1962 powołano Park Etnograficzny jako dział Muzeum Mazurskiego w Olsztynie. Z początkiem roku 1969 uzyskał on status samodzielnej placówki pod nazwą **Muzeum Budownictwa Ludowego – Park Etnograficzny w Olsztynku**. Z początkiem 1985 roku włączono do MBL dwa obiekty muzealne na terenie miasta: Dom Mrongowiusza i Salon Wystawowy zwany Galerią, w wyremontowanym dawnym kościele ewangelickim. W roku 1998 muzeum stało się instytucją kultury samorządu województwa warmińsko-mazurskiego. Dziesięć lat później wpisane zostało do Państwowego Rejestru Muzeów prowadzonego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Z biegiem lat skansen zmienił się i rozrósł. Dziś Park Etnograficzny zajmuje powierzchnię prawie stu hektarów. Po rozległych zielonych przestrzeniach spacerują konie, koniki polskie, krowy, kozy, owce, ptactwo, kicają króliki. W muzeum zgromadzono kilkadziesiąt obiektów budownictwa ludowego z terenów dawnych Prus Wschodnich i tzw. Małej Litwy, z czego kilkanaście to zachowane kopie przywiezione jeszcze z Królewca. Stoją tu zabytkowe zagrody z Warmii.

Etno-Warmia to także regionalny folklor, ukształtowana przez wieki, charakterystyczna kultura ludowa Warmiaków, na którą składają się różne elementy: wierzenia, obrzędy,

eprasa.pl 0728d7dcf3

zwyczaje, stroje, kuchnia, gwara itp. Wywodzące się jeszcze z pradawnych czasów, gdy ziemie te zamieszkiwali *Prūsai*, staropruskie plemiona Warmów, Pogezan, Barcjan, Natangów...

Panowała tu zasada respektowania praw rządzących przyrodą, które dotyczyły również człowieka. Będąc w bezpośrednim kontakcie ze środowiskiem przyrodniczym, mieszkaniec wsi podpatrywał różne zjawiska, znał dobrze prawa nimi rządzące i wiedział, że lepiej jest szanować je i przestrzegać. Starał się też wszelkimi sposobami obłaskawiać siły natury, które dlań pełne były tajemnic i żywych istot demonicznych.... [...] Spośród wszystkich dóbr natury najwyższą wartość dla chłopa stanowiła ziemia. W kulturze ludowej miała ona znaczenie nie tylko jako grunt, który należało zaorać, zabronować, obsiać i pielęgnować, aby wydał życiodajne plony. Dla chłopa ziemia była żywą istotą, była jak kobieta, jak matka, która rodziła i dawała życie. [...] Jeśli prześledzić symbolikę wody w wierzeniach i obrzędach społeczności, to okaże się, że są jej przypisywane dwie podstawowe funkcje – oczyszczenie i sprawdzenie płodności. Te dwie cechy – możliwość oczyszczenia i zapłodnienia są ze sobą nierozerwalnie złączone. Rytualne obmycie czy kąpiel nie mają tylko sensu oczyszczenia, ale są jednocześnie warunkiem uzdrowienia człowieka, przywołania do niego sił i mocy życiowych... Nadawanie takiego znaczenia wodzie znajduje wyraz w wielu bajkach i podaniach, krążących nie tylko w środowisku chłopskim. Szczególnie znaczące są te, w których mówi się o „Żywej wodzie".

A żywioł ognia to wiara w jego oczyszczającą moc. Ogniska sobótkowe, święta miłości i pamięci zmarłych nawiązują do starych, pogańskich wierzeń i obrzędów, z którymi – z niewielkim efektem – walczył kościół. Przecież i tak dalej wierzono, że *błyskawice i wszelkie inne ogniste zjawiska to nic innego jak pęknięcia w kopule niebieskiej, przez które dostrzec można prawdziwe, ogniste niebo.* I Słońce – ogień niebieski. Również moment, w którym przypadały święta wielkanocne wzięto z wierzeń pogańskich.

Okres letniego przesilenia nazywany sobótkami lub nocą świętojańską, słynął niegdyś z rozpusty, jakiej oddawała się młodzież zgromadzona przy ogniskach. Ale też do tego dnia – św. Jana – *polskie demony i wszelkie inne robactwo wodne* posiadały moc szkodzenia ludziom, a ogień rozpalony w wigilię tego święta miał zapobiec powszechnemu w tym dniu, wzmożonemu jakoby działaniu czarownic.

Sobótka przypadała w czasie dojrzewania zbóż, była świętem płodności, a na poziomie ludzkim – miłości, o czym oprócz pieśni, świadczą także wróżby i zabiegi magiczne. Dziewczęta szukały kwiatu paproci, mającego im zapewnić powodzenie, chłopcy obiegali pola z płonącymi pochodniami, aby zboża się udały, „niedźwiadki" nie podgryzały korzeni, aby zboża „przyswoić" do błyskawic, by pioruny im nie szkodziły i aby zapewnić odpowiednią pogodę na dalszą część roku, a przede wszystkim na żniwa.

Tak czy owak, ogień miał odstraszyć złe moce i demony. A pierwszym wśród nich na Warmii i Mazurach był **kłobuk**, zwany też *latańcem, chobotem, złym.*

Prawie we wszystkich wsiach Warmii i Mazur podają dokładny opis kłobuka, twierdząc, że widzieli go w tej wsi, bądź w sąsiedniej. Ludowe wyobrażenie przedstawia go w postaci czarnej, zmokłej kury, [...] która leci jak płonąca drapaka, lub tylko ogon wygląda jakby płonął. Sypie on iskrami tym więcej, im cięższy niesie łup na ogonie. [...] Niesione bogactwo kłobuk składa gospodarzowi, u którego mieszka wpadając na strych przez komin. Gospodarze zaś mając w gospodarstwie takiego pomocnika też muszą o niego dbać i zaspakajać zachcianki tego sybaryty, karmić go tym co najbardziej lubi, a lubi kluski i pieczone jajka. [...]

Kłobuka często uważa się za ducha złego, w sytuacji więc, gdy nacisk opinii wsi jest zbyt silny jego właściciel usiłuje się go pozbyć. Wyrzucany kłobuk mści się, paląc gospodarkę. Opowiadania o takiej zemście kłobuka krążą szeroko wśród Mazurów i Warmiaków.

Wśród lokalnych lich i zmór był jeszcze tutaj i żmij (uważany za pierwowzór kłobuka).

Była to latająca, ognista istota, związana z błyskawicami i wszelkimi ognistymi zjawiskami obserwowanymi na nieboskłonie. Uważano go też za opiekuna dobrobytu i ogniska domowego. Posiadającego moc wzniecania pożarów za niewłaściwe traktowanie go przez ludzi. [...] Społeczności wiejskie uważały burze za bitwy żmijów z potworami niosącymi wodę, jaskrawy dowód ciągłej walki ognia z wodą.

A dożynki to jedno z najważniejszych świąt ludowych – to przecież święto plonów, związane z kończącymi się żniwami, najważniejszym okresem w życiu gospodarczym także warmijskich gburów. Mają swoje dożynki wsie, sołectwa, gminy. Są dożynki powiatowe, wojewódzkie i archidiecezjalne.

W kontekście Etno-Warmii nie można przemilczeć ludowych obyczajów związanych ze żniwami i dożynkami. Tym bardziej, że miejscem dożynek wojewódzkich jest często właśnie skansen w Olsztynku.

Dzień św. Jakuba (25 lipca) stanowił zwyczajowo początek żniw na Warmii i Mazurach. Wcześniej gospodarze sprawdzali, czy zboże już dojrzało: jeżeli kłosy łamały się w palcach, znaczyło to, że czas żniwowania. [...]

W przeddzień żniwowania w domach bogatych chłopów (gburów), gospodynie piekły kuchy, chleb, robiły ser, masło i inne jadła, zabijano cielęta lub barany, przygotowywano piwo. W każdym gospodarstwie ostrzono kosy i sierpy. [...] Pierwszą garść zboża ucinał gospodarz i ze słowami „w imię Boże" rozpoczynał żniwa. Na polu ustawiali się kosiarze, za każdym z nich szły kobiety, które zbierały ścięte zboże i wiązały je w snopki. Snopki te ustawiali później starsi ludzie lub dzieci w łęki (stygi). W każdej było po 15 sztuk. [...]

Kiedy żniwiarze kończyli żniwa, to zostawiali na polu tzw. babę lub pępek. Była to ostatnia kępka zboża, którą wiązano trzykrotnie powrósłem i stawiano na rogu pola. Zwykle żadna ze zbieraczek nie chciała zawiązać pępka, gdyż mogłoby to jej źle wróżyć. Mówiono, że taka dziewczyna nie wyjdzie w tym roku za mąż, tylko będzie musiała wiązać cudzym dzieciom pępowiny.

Ciężką pracę żniwiarzy kończyła wesoła uroczystość nazywana **plonem** lub **dożynkami**. Nazwa plon pochodziła od wieńca lub bukietu robionych z kłosów zboża. Z najładniejszych pleciono wieniec żniwiarski w kształcie korony, przyozdabiając go kwiatami i wstążkami. Wieńce zawieszano u powały chałupy, a ziaren z niego używano do zasiewu w kolejnym roku.

Zanikł niestety stary zwyczaj, kiedy powracających z pola żniwiarzy dziewczęta oblewały wodą i szybko uciekały, *a biada tej, którą złapano. Wrzucano ją do stawu lub jeziora, a w najlepszym wypadku oblewano obficie wodą ze studni. Dodatkowo każdy chłopak mógł taką dziewczynę wycałować, ile tylko chciał.* Dziewczyny tylko pozornie broniły się przed oblaniem i całowaniem, bo – jak mówiono – panny najbardziej oblane i całowane mogły liczyć na szybkie zamążpójście.

Ale przetrwał ten najważniejszy obrzęd – zabawa po czasie ciężkiej pracy. Na potęgę więc pito, jedzono, śpiewano i tańczono – najchętniej *szota.*

Ten bardzo popularny taniec na Warmii dostał się tutaj za pośrednictwem Niemców aż ze Szkocji, stąd nazwa. Szota nazywano pięknym tańcem, bo pary tańczyły go równo i powoli. Ale młodzież tańczyła go szybko, nie żałując butów. Wirując w parach *trompano*, czyli przytupywano obcasem i całym butem. I śpiewano:

Zagrajcie mi szota, szota
To otrząsnę nogi z błota,
by się panna nie brzydziła
ze mną wokół potańczyła...

Rodzimym tańcem była *baba*. Tańczono ją na wszystkich zabawach i niedzielnych „muzykach" oraz na weselach, ciężko i powoli, bo kroki tego tańca miały być „kulawe z bukaniem". Trzeba więc było kiwać się na boki naśladując niezdarny, kołyszący się chód wiejskiej baby, a tańcząc śpiewać: *idzie baba drogą i tupie nogą...*

Tańczono też *pofajdoka*, poloneza, *zilka, barana, kosejedera*, taniec puszczany, kłaniany, polkę-mazurkę oraz walczyki i to zarówno tak zwane *podcinacze*, jak też poszustacze. Przygrywała oczywiście wiejska kapela, która składała się przeważnie ze skrzypiec, klarnetu, basu i bębenka.

Okolicznościowe zabawy taneczne, takie jak „na plon" czy „na len tarty" urządzano po żniwach albo międleniu lnu. Szczególnie wesoło bawiono się w zapusty i tańce trwały niekiedy trzy dni, ale wtedy przygrywał jeden lub kilku grajków. A jeśli zabawa przedłużała się w nieskończoność, kapela grała tak zwanego *wygnańca*, czyli jeden z szybkich tańców, powtarzając go wielokrotnie.

Od 2010 roku muzeum w Olsztynku organizuje także **Regionalne Święto Ziół**, które *nawiązuje do ludowej tradycji święcenia ziół, kwiatów i zbóż, promuje zastosowanie ziół w tradycyjnej medycynie, kosmetyce i kulinariach. Jest to niezwykle barwne i aromatyczne święto.*

Jak wierzono na Warmii – gałązki i zioła używane do majenia domu i ołtarzy procesyjnych w Zielone Świątki zabezpieczają pola i stodoły przed myszami, robactwem, a także piorunami. W wieczór św. Jana *(bo później czarownice je opluwały i zioła traciły swą moc leczniczą)* zrywano więc dziewięć ziół, wśród których nie mogło zabraknąć rumianku i czarnego bzu. Robiono z nich wianki, które miały szczególną moc uzdrawiania. Z pojedynczych kwiatów z wianków gotowano ziółka skuteczne na różne choroby.

W tradycji ludowej 15 sierpnia nazywany był dniem Matki Boskiej Zielnej, dlatego co roku odprawiane są wówczas uroczyste msze święte. Także w zabytkowym kościele w olsztyneckim skansenie. Potem przez cały dzień trwa w parku zabawa, handel ziołem wszelkim, degustacje naparów i herbat, potraw, bajkowe spotkania z ziołami, warsztaty malowania ziół na szkle i robienia świeczek pachnących ziołami itp. *Chwasty, które cię wzmocnią*, są wszędzie i w najróżniejszych postaciach.

Warmińska Noc Kupały w Skolitach 2021

szlakswietejwarmii.pl

Tekst pochodzi z książki „Na Szlaku Świętej Warmii — podróżnik kulturalny"
tekst: Joanna Wańkowska-Sobiesiak/Wojciech Szalkiewicz
wydawca: Powiat Olsztyński/MEDIA BUTTERFLY Sp. z o.o.

eprasa.pl 0728d7dcf3

PARTNER WYDANIA

ROZDZIAŁ X

NA SZLAKU ŚWIĘTEJ WARMII

PODRÓŻNIK KULTURALNY

PO NASZAMU, PO WARNIJSKU

Prof. Izabela Lewandowska: *Gwara warmińska to taki swego rodzaju palimpsest, czyli zapisywanie nowych treści na materiale wcześniej zapisanym innymi znakami, które się wymazuje i dopisuje inne. Tworzy się w ten sposób dzieło wielowarstwowe. Tak samo było z gwarą warmińską. Najpierw był język pruski, który został wymazany przez eksterminację i asymilację ludności, następnie język niemiecki związany z Zakonem Krzyżackim, który nie został wymazany, ale dołożono do niego język polski związany z osadnictwem mazowieckim w XIV wieku. Dialekt mazowiecki uległ rozszerzeniu w okresie staropolskim (1466-1772), eliminując poniekąd pozostałe języki. Natomiast w XIX wieku możemy mówić o rozmaitych wpływach. Na przykład starowiercy, którzy napłynęli na tereny Puszczy Piskiej dostali prawo osiedlenia i wprowadzali język rosyjski. Z północy miały miejsce wpływy litewskie, od południa polskie, a od zachodu niemieckie. Generalnie z każdego kierunku geograficznego przenikał jakiś język. W dodatku w dużych miastach hanzeatyckich żyli Salzburczycy i Hugenoci, którzy po walkach reformacyjnych musieli opuścić swoje kraje, i oni także dorzucili do gwary warmińskiej swoją cegiełkę. Miała miejsce swoista rywalizacja pomiędzy językiem domowym, czyli warmińskim i mazurskim, ale zbliżonym do polskiego a urzędowym niemieckim. Ostatecznie oficjalnie zwyciężył niemiecki, ale uważam, że w sercach i duszach pozostał polski.*

Gwarę warmińską można bez większego trudu zrozumieć, nawet jeśli umknie znaczenie pojedynczych słów, *rychtyk* (prawda)? Jest bardziej miękka od innych odmian języka polskiego i bogato czerpie ze staropolskiej deklinacji i koniugacji. Litera „i" występująca po spółgłoskach dźwięcznych „brzmi jak „zi", więc gdyby zapytać Warmiaka np. o zwierzątko na literę „z", ten odpowiedziałby – *zilk* i *zieziórka*. Jednak coraz trudniej znaleźć *Warnijoka, chtóran może godać po naszamu*. Świadków tej mowy jest już niewielu, a gwara to głównie język mówiony. Na szczęście w archiwach zachowały się zapisane *po warnijsku* pieśni ludowe, podania, bajki, wiersze, utwory związane z regionem. Są też ludzie, którzy walczą o jej zachowanie i popularyzację. Dzięki nim w 2016 roku gwara warmińska wpisana została na krajową listę dziedzictwa niematerialnego UNESCO.

Jak mówił przy tej okazji Edward Cyfus, popularyzator

tej gwary i kultury: *I ja, i wielu innych Warmiaków przed laty wiele za sprawą tej gwary wycierpieliśmy. Byliśmy wytykani przez to, że w niej mówiliśmy, wyzywani, szykanowani. Dlatego to pewnego rodzaju cud, że teraz resort kultury docenił gwarę. Mam nadzieję, że to sprawi, że skryci w sobie Warmiacy się ośmielą, że nie będą się kryli z tym, że znają gwarę, tylko że będą w niej mówili.*

Jej podstawą były gwary chełmińsko-dobrzyńskie uznawane za składowe dialektu wielkopolskiego. Z ziemi chełmińskiej pochodzili bowiem pierwsi osadnicy kolonizujący południową Warmię w XIV w. Kolejne fale osadnicze, w szczególności w wieku XVI, pochodziły z Mazowsza i znacząco wpłynęły na kształtowanie się mowy polskich Warmiaków. Nawarstwianie się wpływów mazowieckich sprawiło, że badacze najczęściej zaliczają ją do dialektu mazowieckiego języka polskiego.

Funkcjonowała już w XIV wieku we wsiach południowej Warmii, zdominowanej przez ludność wywodzącą się z polskich grup etnicznych oraz plemion dawnych Prusów, które uległy szybkiej polonizacji. Miasta przedstawiały mozaikę etniczną, głównie kultury niemieckiej.

Pod koniec XIX i na początku XX wieku zaczęła być wypierana przez język niemiecki, chociaż proces germanizacji tej ziemi zaczął się już po zagarnięciu Warmii przez króla pruskiego w 1772 roku. Coraz mniej Warmiaków przyznawało się do swej polskości, a „warmińskim" rozmawiano zwykle jedynie w rodzinnym gronie. W szkołach za mówienie po polsku, co bardziej gorliwi nauczyciele kazali dzieciom nosić tabliczki z uwłaczającym napisem „Pollack". Gwara warmińska stawała się coraz bardziej językiem uważanym za język „plebsu". Z czasem zachowała się tylko na tzw. południowej Warmii. Zdecydowanie polski charakter zachowała ludność byłego powiatu olsztyńskiego i południowej części byłego powiatu reszelskiego.

Południowa Warmia wyróżniała się nie tyle historią, co propolską kulturą, tradycją i gwarą. Część północna tego regionu była bardziej związana z kulturą niemiecką, bowiem nie dotarło tam polskie osadnictwo z Mazowsza. Rozmawiano tam dialektem tzw. Plattdeutsch, opartym na języku niemieckim. Kiedy w 1905 r. doszło do utworzenia w ramach Prus Wschodnich rejencji olsztyńskiej, jej granica przebiegała przez środek historycznej Warmii. Część południowa znalazła się w rejencji ze stolicą w Olsztynie, część północna w rejencji królewieckiej. To utwierdziło podział Warmii na część polską i niemiecką.

Jednak prawdziwy jej kres przyniósł rok 1945. W wyniku migracji ludności – ucieczek, wysiedleń i emigracji wielu „warmińskojęzycznych" mieszkańców tych ziem oraz napływu osadników z Wileńszczyzny, z Warszawy i z innych ziem przedwojennej Polski, gwałtownie zaczęła maleć liczba osób mówiących miejscowym „językiem". Data ta stanowi niewątpliwą cezurę czasową, która przerwała tkwiącą korzeniami w średniowieczu ciągłość historyczną warmińskiej kultury, a tym samym i jej języka. Dziś, mimo prób jego reaktywacji, pozostaje zabytkiem polskiej filologii, zabytkiem pasjonującym – ze względu na swe pochodzenie i historię, będącym przedmiotem badań dialektologów, językoznawców, socjologów już od XIX wieku. Z tego też względu wartym popularyzacji. Mimo iż Warmiaków z dziada pradziada jest już niewielu, to ich gwara, jako element dziedzictwa kulturowego, ostatnimi czasy przeżywa renesans.

Jak pisał w swoich *Kiermasach...* ksiądz W. Barczewski: *Prawy Warmiak nie wstydzi się swego dialektu, lecz jędrnie i żwawo nim się wyraża. A gdy usłyszy poprawnie mówiącego Polaka współziomka, mniej mówi – woli się przysłuchiwać dźwiękom poprawnej mowy, przy czym widać po nim niekłamaną radość i ukontentowanie. Zachęcony lepszą wymową, próbuje często „z wysoka"*

eprasa.pl 0728d7dcf3

mówić, co mu się przecież nie bardzo udaje, bo wtenczas więcej jeszcze błędów robi i swą naturalność traci, z którą mu tak bardzo do twarzy.

Jak pisał Seweryn Pieniężny w swoich felietonach publikowanych na łamach przedwojennej „Gazety Olsztyńskiej": *myśla, że wciurko skapujeta,* bo gwara warmińska nie jest trudnym „językiem", zwłaszcza jeżeli pozna się reguły nim rządzące.

Charakteryzuje ją przed, wszystkim to, że „i" („ji") po spółgłoskach dźwięcznych „b" i „w" brzmi jak „zi", przez co np. bierze – *bzierze*, kobieta – *kobzita*, wino – *zino*, wiosna – *ziosna*. Po spółgłoskach bezdźwięcznych „f", „p" należy wymawiać „i" jako „si", np. piwo – *psiwo*.

Jej istotną cechą jest brak tzw. mazurzenia, dzięki czemu w porównaniu do innych gwar, szczególnie sąsiedniej – mazurskiej, jest ona bardzo miękka. Stąd też na swoją ojczyznę Warmiacy mówili *Warnija*, a język, którym się posługiwali nazywali *warnijskim*.

Są w niej również średniowieczna koniugacja i deklinacja, w której odnaleźć można ślady dawno zapomnianej w literackiej polszczyźnie liczby podwójnej: mamy – *mawa*, będziemy – *będziewa*, będziecie – *będzieta*, biłem – *bziłem*, człowiekowi – *człozieku*, żon – *żonów*, dobrej – *dobry*. Bardzo charakterystyczną cechą tej gwary było stawianie „ł" przed „o", np. *łorać* – orać, ołtarz – *łutarz*.

Warmiacy posługiwali się też słowami zapożyczonymi z języka niemieckiego – germanizmami, np. *faska* (niem. Fass) – beczka, *fernichtować* (vernichten) – zniszczyć, *fertyk* (fertig) – gotowy, *frisztik* (Frühstück) – śniadanie, *herberga* (Herberge) – gospoda, *kełfować* (kämpfen) – walczyć, *rejtować* (reiten) – jechać konno, *richticzny* (richtig) – właściwy, *szpigel* (Spiegel) – lustro, *żark* (Sarg) – trumna.

Dialekt warmiński różni się od innych dialektów polskich osobliwym piętnem wyciśniętym okolicznościami i warunkami, w jakich się rozwijał i kształtował. Odcięty niemal zupełnie przez jeden i trzy ćwierci wieku od rozwoju języka ogólnopolskiego i skazany na nieprzerwany nacisk otaczającej go niemczyzny, nieregulowany żadnymi normami języka kulturalnego, przekazywanymi przez szkołę i nauczycieli, zastygł w pewnym stopniu w archaizmie językowym, skąd zatrzymał pokaźny zasób dawnego słownictwa. Nawet tworząc nowe wyrazy Warmiacy posługiwali się częstokroć zasadami archaicznego słowotwórstwa. Dialekt ten otoczony zewsząd napierającym językiem niemieckim, wspomaganym zniemczoną szkołą i czujną administracją niemiecką, siłą rzeczy musiał przejmować niemieckie nazwy i określenia, zwłaszcza w zakresie spraw związanych ze szkołą i administracją terenową, operującą wyspecjalizowanym językiem urzędowym. Od czasu, gdy język polski definitywnie wyrugowany został ze szkół warmińskich – a stało się to na początku lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia [XIX w.] – niemczyzna coraz pewniej wdzierała się zwłaszcza za pośrednictwem młodzieży szkolnej do dialektu polskowarmińskiego. Jednakże słownictwo niemieckie wciskające się do języka polskiego w wielu wypadkach nie zdołało wyprzeć oryginalnego słownictwa polskiego. Nagminne były takie zjawiska, że obok nazwy polskiej desygnatu pojawiała się nazwa niemiecka jako jej synonim i obu nazw używano alternatywnie bez jakiejkolwiek różnicy znaczeniowej.

O ile dialekt warmiński był pod względem leksykalnym w zasadzie jednolity, o tyle pod względem fonetycznym był już bardzo zróżnicowany (stąd powiedzenie: *Co zieś to jinaczyj*, czyli *Co wieś to inaczej*). Badacze języka wskazują na dwa główne prądy wymowy, dialekty „a" i „e". Pierwszym mówiła głównie ludność wiejska z okolic Olsztyna i południowej części tego powiatu. Drugim – z okolic Biskupca i dawnego powiatu reszelskiego.

Warnijsko godko posługuje się coraz mniej osób – nie używa się jej na co dzień. Ostatnia wojna sprawiła, że gwara ta stała się „językiem" martwym. Niemniej dzięki pracy wielu historyków, filologów, regionalistów, folklorystów, publicystów i dziennikarzy, którzy starali i starają się ją zachować dla przyszłych pokoleń, gwarowe „archiwum" liczy wiele godzin nagrań dźwiękowych, opracowań naukowych, słownikowych, zbiorów ludowych pieśni, legend, bajek i podań, gawęd. Zbiór ten systematycznie się powiększa. Ostatnie lata przyniosły bowiem wiele inicjatyw zmierzających do jej popularyzacji, z tą najbardziej spektakularną – wpisem gwary na listę dziedzictwa niematerialnego.

Spirytus movens tych działań to przede wszystkim: historyk regionalistka prof. Izabela Lewandowska z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, wspomniany już Edward Cyfus, a także przedstawiciel młodszego pokolenia – Łukasz Ruch, historyk i gawędziarz. Dzięki nim oraz wielu innym miłośnikom lokalnej tradycji i kultury skupionym między innymi wokół Stowarzyszenia „Dom Warmiński" czy członków Stowarzyszenia Szlak Świętej Warmii, trwa proces odpominania tej krainy, odkrywania jej duchowego oraz kulturowego dziedzictwa i przekazywanie go kolejnym pokoleniom. Za ich sprawą, przy wsparciu wielu pasjonatów warmińskiej kultury, ukazał się m.in. *Elementarz warmiński, Słownik gwary warmińskiej,* a od roku 2015 organizowany jest **Regionalny Konkurs Gwary Warmińskiej Po naszamu. Po warnijsku**.

Śwanto Warnijo

My to mowam szczajście co żyjewam na Warniji, na Śwanty Warniji. Som nosz Śwanty Papsiyż tak poziedzioł i mnioł recht. No bo mówta some. Że coło Polska je psiankno to kożdan ziy. To dloczamu noszo Nośwantszo Matulka sia prazie w Gyczwołdzie warnijskam dziwczoczkom pokozała, a nie dzie jandzi? Bo łu noju je nopsiankni. Rozmoziała z niami tyż po naszamu, bo dziywczoczki toc jinkszy godki nie znały. Zidać co Gyczwołdzki Poni noszo godka sia nolepsi łudała łod drugych polskych. I to tyż je prowda, noszo warnijsko godka je nopsiankniajszo.

Ni ma sprowdy mniesianca czy w lato czy w zima, coby w Polsce jekygo nieszczajścio nie buło. Abo zietrz szczepy poprzewolo i dachy z chałup pościóngo, abo woda gwołt nieszczajścio narobzi, co ludziska mniyszkać ni majó dzie. Łogań tyż potrasi gwołt krzywdy łuczynić. Łu noju rzadko co takygo przydzie. Bo Warnijo psiankno i śwanto je. Toc jek Pon Bóg z góry na noszo ziamnia wejrzy, to mu żol tyle fejnygo popsować i bez to te zielge nieszczajścia rzodko noju naziydzajó.

Noma sia wydowo co to wciórko je ejnfach, bo tak mo być. Mym sia łuż do tygo nołożyli. Ale niech chtóś swoje ołto w Gyczwołdzie łostazi i psiechtó do Woryt pudzie. Te zielóne górki, te lasy i kapelki przy drodze, te zielóne łónki, toc łod tygo łoczów łoderwać nie jidzie. Niech sia kołam przejydzie z Marcinkowa do Purdy i sia dołobkoła rozglóndo. Abo kele Giłow. Rycho sia człoziekoziu łeb nie łukranci łod tygo rozglóndanio. Tlo aperat do łoka i knypsować. Cichuchno i zielóniuchno wszandzie, tlo ptoki spsiywajó jedan bez drugygo jekby jam chto gwołt psieniandzów za to spsiywanie zapłaciu! Bociony i ziórozie po łónkach szpacyrujó, a po jyziorach abo strugach bziołe jek śniyg łabandzie z młodami pływajó.

Jek do lasa z chojinami i jeglijami wlyziesz to pozietrze cołkam jenaksze. Las tak puchnie co pewno razu takych parfinów nie łoddo. Grzybów i jegodów czornych i czerwónych tyż nojdziesz i sia łusmaczysz.

Sia mózi co kożdan Żyd swoje wychwolo. My Warnijoki, choc nie Żydy, ale chwolić sia spraziedlizie mowam czam. Naszami wsiami. Te czerwóne stare chałupy i chlywy z czerwónych cegłów i kamniani z pola. Eszcze sia ciasam trasi staro drzwnianno chałupa, czorno łod starości i te kościółki. Co jedan to fejniejszy. Nolepsi, to jek chto w Boga zierzy, wsiójść w ołto i co niydziela do drugi wsi na mszo jechać. Te kościółki w środku to só rychtyczne cuda. Aż dziw bzierze skónd te ludziska kedajś psieniandze mnieli na take bogate kościoły. Tlo jechać ołtam do tych ziosków szyrokó, nowó szosijó sia cole nie lónuje. Nolepsi wójskó staró drogó połobsodzanó szczepami i nie za chibko. Bo zaro kele drogi jidzie łoboczyć maluśke i zianksze warnijske kapelki. Na coły Warniji kapelków stoji gwołt, ale dwóch jednakych sia nie nojdzie. A te gałajzie łod szczepów robzió rychtyczny zielóny tunel. To wyglóndo jek w bojce.

Tlo jek bandzieta pod zieczór nazot jechali, mus dować boczanie, bo na droga może z lasa wyskoknóńć jelań, sarna, dzik abo lis. Lepsi w to żywe ołtam nie buchnóńć. No jó, jo myśla co jek to przecytota, to woju chanć na rejzowanie po Warniji weźnie i łoboczyta co jo cole nie machluja.

Warnijo sprowdy i psiankno i śwanto je.

szlakswietejwarmii.pl

Tekst pochodzi z książki „Na Szlaku Świętej Warmii — podróżnik kulturalny"
tekst: Joanna Wańkowska-Sobiesiak/Wojciech Szalkiewicz
wydawca: Powiat Olsztyński/MEDIA BUTTERFLY Sp. z o.o.

eprasa.pl 0728d7dcf3

Fot. engelac - stock.adobe.com

eprasa.pl 0728d7dcf3